

Krótko

Papieski apel

Papież Jan Paweł II zaapelował wczoraj w Castel Gandolfo podczas tradycyjnej modlitwy Anioł Pański, aby podczas wakacji nie zapominać o ludziach, którzy cierpią na całym świecie, w szczególności w Kosowie, Afryce czy w Azji. Bezpieczeństwu w Afryce zagroziły dodatkowo „prerażające zamachy, dokonane w ubiegły piątek w Kenii i Tanzanii” — powiedział papież.

Krzyż z Krakowa

Dwa krzyże — jeden 4-metrowy a drugi 1,5-metrowy ustawili w niedzielę na Żwirowisku, tuż za murami byłego KL Auschwitz, wierni z Wiślnicy w Kieleckiem oraz z Krakowa. Ruch Młodego Pokolenia, zrzeszający 8 młodzieńców prawicowych domaga się przedstawienia jednoznacznego i ostatecznego stanowiska Episkopatu w sprawie krzyży na Żwirowisku. (Czytaj str. 3)

Starr w opałach?

Specjalny prokurator Kenneth Starr, badający sprawę rzekomego romansu prezydenta Clintona, sam stał się obiektem dochodzenia. Sąd apelacyjny w Waszyngtonie zgodził się na rozpoczęcie śledztwa, które ma wyjaśnić, czy biuro Starra przekazywało prasie tajne informacje.



Lokomotywy wypadły z torów

Wczoraj na stacji PKP w Chabówce wstrzymano ruch pociągów. Przyczyną było wykoślenie się dwóch elektrowozów.

— Do zdarzenia doszło około godziny 3 w nocy — mówi jeden z kolejarzy, odpowiedzialny za urządzenia sterujące ruchem pociągów. — Pociąg towarowy w zasadzie jeszcze nie wjechał na stację. Wykośił się tuż za mostem, jakieś 200 metrów przed stacją. Sprawę badała specjalna komisja.

O godzinie 6.50 sytuacja powróciła do normalności. Z sąsiedniego toru, przy wjeździe do stacji, wypadła lokomotywa pociągu pociągów relacji Poznań — Zakopane. Na szczęście oby-

ło się bez ofiar w ludziach. Znacznie zostały natomiast uszkodzone tory. Wstrzymano ruch pociągów przyjeżdżających od strony Krakowa. Punktualnie odjeżdżały tylko te w stronę Nowego Sącza. Pasażerowie korzystali z komunikacji zastępczej. Podstawiono dziewięć autobusów, które kursowały z Jordanowa i Skawy. W Chabówce czekały pociągi elektryczne, jadące w stronę Zakopanego.

Przyczyny wypadku próbuje w dalszym ciągu ustalić

komisja kolejowa. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, powodem wykoślenia mógł być defekt lokomotyw. Świadczyć o tym znaczne zniszczenia na torach.

Aby zminimalizować opóźnienia w ruchu pociągów, usuwaniem skutków wypadku zajęła się specjalna ekipa z Sekcji Drogowej w Chabówce. Wywrócone lokomotywy podnoszono za pomocą specjalnych urządzeń hydraulicznych. Użyte dźwigów nie było możliwe w obawie przed uszkodzeniem kabli i przewodów. (aga-z)

W polskiej piłce za pięć dwunasta!

Odwieszenie zarządu i bunt na pokładzie

Tuż przed godziną 24, z piątku na sobotę, szef UKFiT Jacek Dębski odwieścił zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej. Od razu zawiadomiono o tym FIFA. Przecież właśnie o północy upływał termin ultimatum FIFA wobec całego naszego futbolu.

Dziś poznamy oficjalną decyzję sterników światowego piłkarstwa. Należy jednak przypuszczać, że groźba wykluczenia Polski z FIFA i UEFA minęła.

Nie ma jednak spokoju w rodzimym środowisku piłkarskim. Dwanaście drużyn ekstraklasy — na znak protestu przeciwko niezłożeniu dymisji przez prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej, Mariana Dziurówicza — nie przystąpiło do gry podczas sobotnio-niedzielnej, trzeciej kolejki ligowej. Tego jeszcze nie było w historii polskiego piłkarstwa! Działacze zbuntowanych klubów zapowiedzieli też, że trwać będą w swym postanowieniu do momentu, kiedy Marian Dziurówicz prze-

stanie być sternikiem PZPN...

W dniu dzisiejszym zaczęło się w PZPN kontrola, którą przeprowadzać będą urzędnicy z UKFiT.

Na najbliższą środę zwołał swoje posiedzenie zarząd PZPN. Podczas obrad podjęta zostanie — być może — decyzja w sprawie prezesa Mariana Dziurówicza, który nie podał się do dymisji, tylko oddał się do dyspozycji zarządu Związku. Spodziewana jest też dymisja większości członków zarządu PZPN. Podczas obrad podjęta też zostanie decyzja o zwołaniu w trybie pilnym Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia delegatów PZPN.

(WB)
(Więcej informacji w „Gazecie Sportowej”)

Nasze nowe telefony!!!

Przypominamy, że zmieniły się numery telefonów w „Gazecie Krakowskiej”.
Centrale (łączą ze wszystkimi działami): 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61.

- Fax. 430-44-11
- Red. Naczelny: 430-43-40
- Sekretarz red.: 430-44-16, wew. 211
- Dział miejski: 430-44-28, wew. 240, 241, 242, fax. 430-44-08
- Dział terenowy: 430-44-03, wew. 250, fax. 430-43-90
- Dział informacji: 430-44-33, wew. 310
- Dział sportowy: 430-44-38, wew. 260
- Dział łączności z Czytelnikami: 430-43-79, 430-43-68, wew. 300, 301
- Dział dodatków: tel., fax: 430-43-99, wew. 320
- Biuro ogłoszeń: 430-43-25, 430-43-30

STALE NIERDZEWNE
STALE KWASOODPORNE
METALE KOLOROWE

Kraków UL. GOLIKÓWKA 10
TEL/FAX (012) 653 14 12
0601 478 467

Nowy Sącz
EXPOL

Patrz dodatki regionalne

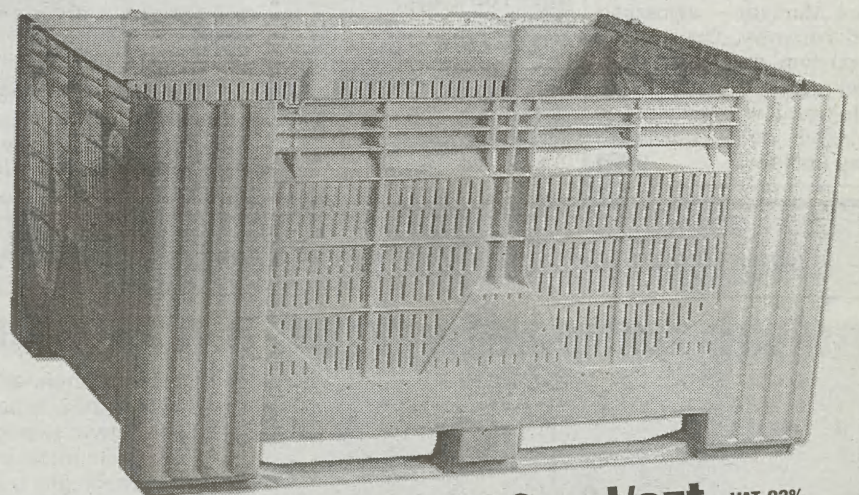
Gratka JUŻ WE WTOREK

NIERUCHOMOŚCI

W COTYGODNIOWYM DODATKU

Gratka Wokół domu

SKRZYNIOPALETY Z TWORZYWA SZTUCZNEGO Z PŁOZAMI 680 L



cena z dostawą od: **390,- zł/szt + VAT 22%**

Ładowność; 600 kg. Wymiary zewnętrzne; 1200 x 1000 x H 780 mm.

- kolor biały lub zielony
- wszechstronne i trwałe
- zastosowanie dla wszystkich branż
- odporne na substancje chemiczne
- atest P.Z.H. dla produktów spożywczych
- dobre przewietrzanie w chłodniach
- możliwość wysokiego składowania w stosy
- stabilny i bezpieczny transport

Oferujemy; palety plastikowe i metalowe, pojemniki, kosze, kontenery, zbiorniki, kanistry, skrzynki, nadstawki do palet, stojaki etc. Atesty P.Z.H., I.L., K.D.T., UN, EPAL, C.O.B.R.O., UN. Wysyłamy prospekty i katalogi.

“1 LOGISTICS” ŻURAŁSKI
<http://www.1logistics.com.pl/>

76-200 Słupsk, Włynkówko 20
Tel.; (0-59)112740 Fax.; (0-59)425253

Krótko

Nagasaki pamięta

Apelem o likwidację wszelkiej broni jądrowej uczciło wczoraj w Nagasaki około 25 tys. ludzi pamięć ofiar zrzuconej przed 53 laty na miasto bomby atomowej. Premier Japonii Keizo Obuchi powtórzył swoje żądanie wobec Indii i Pakistanu, by kraje te zaprzęstały prób nuklearnych oraz natychmiast przystąpiły do układu o nie-rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Inspekcje zawieszone

Specjalna komisja ONZ (UNSCOM), kontrolująca rozbrownienie Iraku, zawiesiła inspekcje dalszych obiektów wojskowych po decyzji władz w Bagdadzie o wstrzymaniu współpracy z inspektorami ONZ. Jednakże eksperci UNSCOM nadzorujący rozbrownienie Iraku będą nadal obserwować obiekty już zidentyfikowane przez inspektorów.

Plan dla Kosowa

Grupa Kontaktowa do spraw byłej Jugosławii przedłożyła propozycje politycznego rozwiązania konfliktu w Kosowie, prowincji serbskiej zamieszkaną w większości przez Albańczyków. Celem planu jest doprowadzenie do poprawy sytuacji w zakresie bezpieczeństwa tak, aby możliwe stało się rozpoczęcie rokowań. Chodzi przede wszystkim o zaprzestanie walk.

18 ofiar karambolu

W karambolu drogowym, do jakiego doszło w prowincji Nigde w środkowej Turcji, zginęło co najmniej 18 ludzi. W wypadku uczestniczyło dziewięć pojazdów. Na drodze z Adany do Ankary ciężarówka wpadła na autobus, który wioził robotników sezonowych nad Morze Czarne. Chwilę później inna ciężarówka najeżdżała na leżące na jezdni ofiary.

Alert ozonowy

W kilku dużych miastach Francji – m. in. w Paryżu, Lyonie, Strasburgu, Bordeaux i Marsylii – ogłoszono alert ozonowy. Oznacza to, że poziom ozonu znacznie przekroczył stan normalny. Stało się tak w wyniku utrzymujących się od dłuższego czasu upałów. (PAP)

Liczba ofiar śmiertelnych zamachu w Nairobi wzrosła do 156

Bomby i żądania

Kobietę i jej 14-letniego syna uratowano wczoraj z gruzów wieżowca w stolicy Kenii, Nairobi, który ucierpiał w wyniku piątkowego zamachu bombowego na ambasadę USA. Ratownicy izraelscy natrafili na matkę i dziecko, uwięzionych na 22 piętrze gmachu, 50 godzin po wybuchu. Na 17. piętrze znaleziono kolejne zwłoki, co oznacza, że liczba ofiar śmiertelnych zamachu w Nairobi wzrosła do 156. Rannych jest przeszło 4 tys.



Krajobraz po wybuchu

Nieznane do tej pory organizacje islamskie przyznały się w sobotę do zamachów na ambasadę USA w Nairobi i Dar es-Salam w Tanzanii. Ich przedstawiciele poinformowali o tym prasę w Dubaju i Kairze.

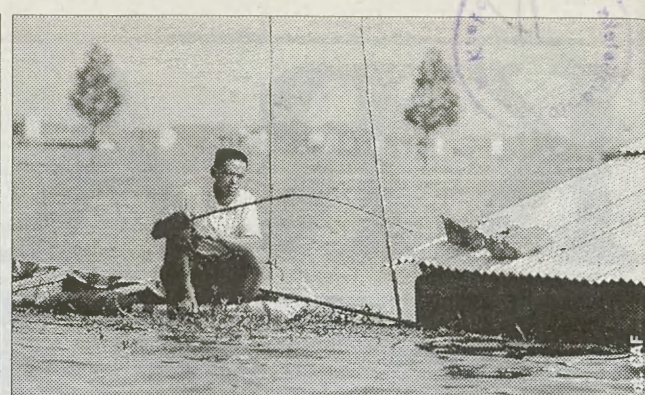
Wydawany w Londynie arabski dziennik „al-Hajaj” podał, że jego pracownik w Kairze rozmawiał przez telefon z nieznany osobnikiem podającym, iż zamachu dokonała Armia Islamska na rzecz Wyzwolenia Świętych Miejs Muzułmańskich.

Autorzy zamachów w komunikacie przekazanym RFI podali całą listę swoich żądań. Chodzi im o ewakuację sił amerykańskich – i w ogóle zachodnich – z krajów muzułmańskich a zwłaszcza z Arabii Saudyjskiej. Domagają się też wycofania obcych okrętów wojennych z wód terytorialnych krajów muzułmańskich.

Islamiści żądają uwolnienia młodych muzułmanów, którzy są w więzieniach w Stanach Zjednoczonych, Izraelu i Arabii Saudyjskiej.

Prezydent USA Bill Clinton zadeklarował w wystąpieniu radiowym, że USA będą ściagały winnych piątkowych zamachów bombowych, aż sprawiedliwość stanie się zadość. Zarówno Clinton jak i sekretarz stanu Madeleine Albright zgodnie stwierdzili, że Stany Zjednoczone nie ugną się przed terroryzmem, ani nie pozwolą się mu wypchnąć ze światowej sceny politycznej.

W sobotę jako pierwsza przybyła do Nairobi 118-osobowa izraelska ekipa ratownicza, wyposażona w specjalistyczny sprzęt i psy tresowane do przeszukiwania zawalonych budynków. Wczoraj do obu miast przybyły zespoły amerykańskie. Część z nich zajmuje się pracami ratowniczymi, część podjęła działania dochodzeniowe. (PAP)



Władze chińskiej prowincji Hubei wysadziły część pomocniczych wałów wzdłuż rzeki Jangcy, by uchronić siedem milionów mieszkańców miasta Wuhan – stolicy prowincji – przed niszczycielską powodzią. Oczekuje się, że dzięki temu odprowadzi się 800 mln metrów sześciennych wody, co spowoduje opadnięcie poziomu Jangcy o 10 do 25 centymetrów i zabezpieczy Wuhan przed zalaniem. Tegoroczna powódź na Jangcy spowodowała śmierć 2 tys. osób.

Zatrzymano porywacza samolotu

Wystraszył się

Funkcjonariusze rosyjskiej FSB zidentyfikowali i zatrzymali terrorystę, który wczoraj uprowadził samolot TU-154 z 97 pasażerami, lecący z Ust-Ilimska, na Syberii, do Moskwy.

Gdy samolot przelatywał nad Perm jedną ze stewardes znalazła kartkę, której anonimowy autor utrzymywał, że maszyna jest zaminowana. Domagał się również przygotowania na lotnisku w Moskwie 621 tys. rubli, czyli 100 tys. dolarów, uzupełnienia paliwa w samolocie i umożliwienia wylotu za granicę. W razie niespełnienia tych żądań groził wysadzeniem maszyny w powietrze.

Na Domodedowie na pokład samolotu wszedł przedstawiciel Departamentu do Walki z Terroryzmem FSB. Próbował nawiązać kontakt z porywaczem. Wszelako żaden z pasażerów nie przyznał się do autorstwa notatki. Wszyscy pasażerowie zostali przewiezieni do terminalu dla VIP-ów, gdzie zajęli się nimi eksperci z FSB. (PAP)

Zapłacisz – pojedziesz!

Z samolotu najlepiej widać ogrom problemu – wijący się kilometrami sznur samochodów. W ubiegłym roku, latem, taka lawina spiętrzyła się pomiędzy Hamburgiem a Flensburgiem na łącznej długości 160 kilometrów. Tego lata mieli już Niemcy kilka ponad stukilometrowych korków.

Jak policzono, roczne straty z powodu korków (straty czasu, zużycie paliwa oraz zatrucie środowiska) wynoszą 200 miliardów marek. Przy czym nie są tutaj policzone koszty wypad-



50-kilometrowy korek na bawarskiej autostradzie A-8

zarejestrowanych w Niemczech pojazdów wzrosła czterokrotnie. Jest ich 61 milionów, gwałtownie przybrał ruch TIR-ów

ków, stłuczek itd. Na wielu niemieckich drogach coraz częściej widok to kurierzy na rowach. Tylko oni są w stanie za-

Korespondent „GK” pisze z Niemiec

pewnie punktualnie dostarczać przesyłek w Hamburgu, Monachium, Berlinie, Kolonii itd. Już obecnie koszty utrzymania sieci dróg przekraczają dochody z podatku drogowego i podatku od paliw.

Co kilka miesięcy powraca sprawa wprowadzenia płatnych autostrad. Rozważa się trzy rozwiązania. Najmniej zwolenników ma model francuski, czyli pobieranie opłat bezpośrednio na drogach. Najwięcej – wprowadzenie rocznej vignety za użytkowanie autostrad, którą każdy kierowca mógłby sobie wykupić. Trzeci pomysł to zamontowanie na drogach i w samochodach specjalnych urządzeń, które liczyłyby przejechane po autostradzie kilometry. Pomiędzy Bonn i Kolonią zbudowano specjalny odcinek testowy.

Na razie jedno jest pewne – w najbliższym czasie trzeba będzie płacić za przejazd po niektórych nowowyprowadzonych pomostach i tunelach. Dariusz LEWANDOWSKI

Balonem dookoła świata

Amerykański milioner Steve Fossett podjął czwartą próbę przelotu balonem dookoła świata bez lądowania. Do tej pory nikomu to się jeszcze nie udało.

Fossett wystartował w piątek wieczorem ze stadionu w argentyńskim mieście Mondoza i leci w kierunku Atlantyku i – dalej – RPA. Podróż srebrnym balonem „Solo Spirit” ma potrwać od 14 do 18 dni. 54-letni Amerykanin chce przelecieć dookoła świata nad półkulą południową. Ma do pokonania ponad 32 tysiące kilometrów. Kapsuła balonu jest wyposażona w łóżko, najnowocześniejszy sprzęt łączności, żywność i spadochron. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Sposób na czyste auto



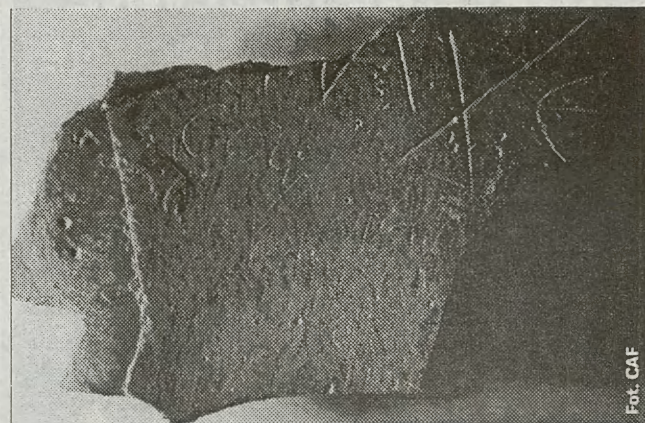
Demonstracja grupy radykalnych ekologów „Miejscy piraci” z Darmstadt (Niemcy). Obrońcy środowiska „odkazują” zanieczyszczone auta pracowników elektrowni jądrowej w Biblis

Co z łosiem?

Po niefortunnym zderzeniu z łosiem norweski kierowca trafił do szpitala, a potem do aresztu, gdy policja znalazła w uszkodzonym samochodzie 28 kg haszyszu. Wypadek wydarzył się koło miejscowości Svinesund w Szwecji w pobliżu granicy z Norwegią. Łoś wybiegł z lasu prosto pod nadjeżdżający samochód. O łosie łosia agencja nie pisze.

Świntuszki na plaży

Siedmioro Niemców aresztowano na Majorce za kręcenie na plaży filmu pornograficznego. Dwie kobiety i pięciu mężczyzn robiło zdjęcia na publicznej plaży nad zatoką koło miejscowości Andratx w południowo – zachodniej części tej hiszpańskiej wyspy, tłumnie odwiedzanej przez turystów – poinformował dziennik „Ultima Hora”. Plażujący i kąpiący się urlopowicze, oburzeni scenami seksualnymi, wezwali policję, która zatrzymała Niemców i zarekwirowała materiał filmowy. Według dziennika, aresztowani zostaną jednak zapewne zwolnieni i czeka ich tylko grzywna za „ekshibicjonizm”. Zatokę, gdzie aresztowano grupę Niemców, odwiedzają latem także członkowie hiszpańskiej rodziny królewskiej i rodzina byłego premiera Adolfo Suareza. (ms)

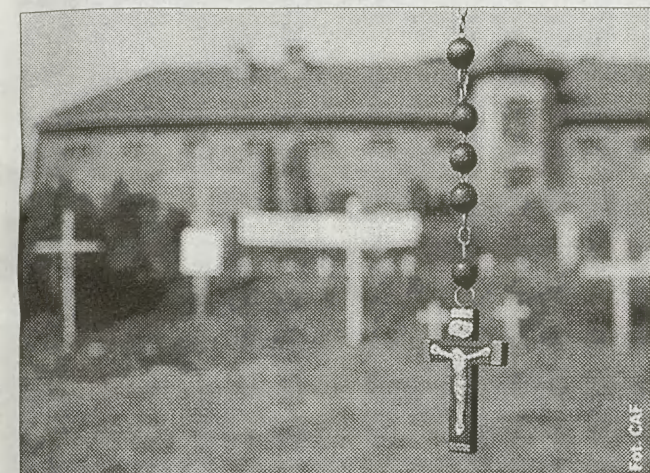


Archeolodzy brytyjscy znaleźli podczas prac wykopaliskowych na zamku Tintagel w Kornwalii (południowo-zachodnia Anglia) kamień z tacińską wersją imienia Artur. Archeolodzy ustalili, że po wycofaniu się Rzymian z Wysp Brytyjskich na zamku tym znajdował się dwór królewski. Nigdy nie udało się z całą pewnością udowodnić, że król Artur naprawdę istniał. Według legendy był to panujący w VI wieku władca celtyckiego plemienia Brytów walczący z najeźdźcami anglosaskimi

Kolejne dwa krzyże stanęły za murami byłego KL Auschwitz

Krzyżowisko

Dwa krzyże, jeden 4-metrowy a drugi półtorametrowy ustawili wczoraj na Żwirowisku, tuż za murami byłego KL Auschwitz, wierni z Wiślnicy w Kieleckim oraz z Krakowa. Wczoraj Żwirowisko odwiedzało mnóstwo osób. Niektórzy wierni przynosili ze sobą małe kilku lub kilkunastocentymetrowe krzyże, które opierali o krzyż papieski.



Różaniec zdobiący jeden z krzyży

Wierni przynoszą krzyże na apel Kazimierza Świtonia, który przez 42 dni głodował w obronie papieskiego krzyża. Świtoń zaapelował o stawianie krzyży 25 lipca, gdy przerwał głodówkę.

Od tego czasu na Żwirowisku stanęło już kilka ponad 3-metrowych krzyży i kilkadziesiąt mniejszych. Według założeń członków Społecznego Komitetu Obrony Krzyża w Oświęcimiu, na Żwirowisku mają stanąć 152 duże krzyże. Każdy z nich upamiętniał będzie jedną ofiarę ze 152 rozstrzelanych przez Niemców w tym miejscu polskich więźniów politycznych.

Papieski krzyż na Żwirowisku stanął w 1988 roku za zgodą władz Kościoła katolickiego. Kościół przychylił się w ten sposób do próśb byłych więźniów KL Auschwitz-Birkenau.

Usunięcia krzyża domagają się niektóre środowiska żydowskie. W jego obronę zaangażowały się liczne środowiska Polaków. Postawienie niedawno kolejnych krzyży sprawiło, że konflikt rozgorzał z nową siłą. W miniony czwartek prymas Józef Glemp stwierdził, że krzyż powinien pozostać na Żwirowisku.

(PAP)

Sprzedawali cudze mieszkania

Policjanci ze Szczecina zatrzymali parę oszustów podejrzanych o oszustwa mieszkaniowe. 32-letnia Iwona B. i 30-letni Zbigniew H. wynajmowali w Szczecinie mieszkania, które potem sprzedawali. Wyludzili w ten sposób ponad 230 tys. złotych.

Oszuści korzystając ze sfalszowanych dokumentów wynajmowali mieszkania w Szczecinie, potem podrabiali dowody osobiste prawdziwych właścicieli, podrabiali bądź wyludzali z administracji spółdzielni akty własności mieszkań i oferowali wynajmowane lokale do sprzedaży.

Ich cena była atrakcyjna, więc zazwyczaj zgłaszało się kilka osób zainteresowanych kupnem. Oszuści „sprzedawali”

mieszkanie dwóm lub trzem osobom i znikali. Od każdego kupującego brali 50-60 tys. złotych. Sprawa wychodziła na jaw, gdy nowi właściciele spotykali się w nowym mieszkaniu.

Istnieje podejrzenie, że przestępcy oszukali znacznie więcej osób w wielu miastach Polski. Policja zbiera informacje o podobnych zdarzeniach w kraju.

(PAP)

Szara strefa w polskiej gospodarce obraca rocznie sumą 38 mld zł

„Pranie” kasy

W Komendzie Głównej Policji ma powstać wydział zwalczający proceder tzw. prania pieniędzy w polskim systemie finansowym. By działał skutecznie, trzeba będzie znowelizować niektóre przepisy prawne.

Ocenia się, że szara strefa w polskiej gospodarce obraca rocznie sumą 38 mld zł, która musi być „wyprana” w Polsce lub za granicą. Kwota ta stanowi prawie 25 proc. rocznego dochodu budżetu państwa – twierdzą pracownicy Ministerstwa Finansów. Prawo wobec tego procedury jest ciągle bezradne – uważają policjanci.

W 1996 r. wszczęto 11 postępowań o pranie pieniędzy. Tylko 3 z nich zakończono postawieniem zarzutów. W zeszłym roku było 6 postępowań i wszystkie je umorzono. Nie jest to wina kiepskiej pracy policji, ale „nieskuteczności obowiązującego prawa” – takie opinie słyszy się od ludzi zajmujących się zwalczaniem tego procederu.

Skuteczne rozpoznawanie i ściganie przestępstw finansowych zależy od dostępu poli-

cji do informacji dotyczących posiadania i obrotu kapitału osób lub grup – twierdzą policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą KGP. Tymczasem większość z tych informacji obwarowana jest tajemnicą bankową, skarbową lub zawodową.

Brak dostępu policji do informacji sankcjonuje m.in. zarządzenie prezesa NBP z października 1992 r. o zasadach postępowania banków w razie ujawnienia okoliczności lokowania pieniędzy pochodzących z przestępstwa. W zarządzeniu tym prezes NBP nałożył na banki obowiązek informowania prokuratury (ale nie policji) jeżeli powstanie uzasadnienie podejrzenia, iż w operacji wzięły udział „brudne” pieniądze.

Jak to się robi na Zachodzie

Za najbardziej skuteczny system prawny przeciwdziałający praniu pieniędzy uznawany jest system brytyjski. Ustawowo zagwarantowano tam obowiązek informowania przez banki i wszelkie instytucje finansowe, odpowiednich służb o osobach dokonujących podejrzanych transakcji.

We Francji w maju 1990 r. utworzono w ramach Ministerstwa Gospodarki i Finansów TRACFIN – komórkę zajmującą się zbieraniem, opracowywaniem i analizą informacji nt. prania pieniędzy.

W Niemczech w listopadzie 1993 r. uchwalono ustawę o „Zwalczaniu prania brudnych pieniędzy”. Stanowi ona, że wszelkie podejrzenia w tym względzie należy zgłaszać do Krajowych Urzędów Policji Kryminalnej. Za koordynację działań odpowiada Federalny Urząd Kryminalny. (PAP)

Żądłowa sprawa

Od kilku dni zmorą straży pożarnej w Katowickim są osy i szerszenie, gnieźdzące się w domach i budynkach gospodarczych.

– Codziennie odnotowujemy średnio 10-15 wezwań do usuwania gniazd tych owadów – poinformował oficer dyżurny z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach.

Dyżurny wyjaśnił, że strażacy radzą sobie z kłopotliwymi owadami bądź zrzucając gniazdo do worka, bądź zamrażając je przy użyciu gaśnicy śniegowej. Po użyciu gaśnicy owady nie mają żadnych szans na przeżycie.

Zdaniem dyżurnego, w tym roku osy i szerszenie nie są wcale bardziej aktywne niż w latach ubiegłych.

– Osy w mieście lubią sąsiedztwo człowieka – swe gniazda zakładają nawet pod parapetami i na parkowych trawnikach. Należy zachowywać się spokojnie wobec nich – jeżeli nie uznają człowieka za zagrożenie na pewno nie zaatakują – powiedziała dr Ewa Skibińska z warszawskiego Instytutu Zoologii PAN.

(PAP)



W Goleniowie (Szczecińskie) na kominie jednego z budynków pojawiło się COŚ... Wiele osób uznało, że po raz kolejny w ostatnim czasie objawiła się Matka Boska

Krótko

Spadł z 12 piętra

W Katowicach na osiedlu Tysiąclecia z balkonu mieszkania na 12 piętrze spadł 9-letni Tadeusz M. Chłopczyk poniósł śmierć na miejscu. W chwili wypadku rodziców Tadeusza nie było w domu. Chłopczyk bawił się samotnie na balkonie. Nie wiadomo jakie są przyczyny tego tragicznego wypadku. Policja wykluczyła udział osób trzecich.

Solana w Gdańsku

Sekretarz generalny NATO Javier Solana powiedział w sobotę w Gdańsku, że swój pobyt w Polsce uważa „za bardzo interesujący”. Polska jest krajem, w którym wiele się zmienia i ważnym obecnie zadaniem jest dostosowanie polskich i atlantyckich struktur do przyszłego współdziałania – powiedział Solana po złożeniu kwiatów pod gdańskim Pomnikiem Poległych Stoczniovców.

Tomaszewski o „Malolacie”

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji czeka na uzasadnienie przez NSA orzeczenia o niezgodności z prawem akcji „Malolat” – poinformował szef tego resortu, wicepremier Janusz Tomaszewski. – Dopiero wtedy będzie można spojrzeć na cały program tej akcji i wyciągnąć wnioski, co można zmienić, poprawić, by nie było tego typu zastrzeżeń – powiedział Tomaszewski.

Makowe pola

W Zarzeczcu (Katowickie) odkryto nielegalną uprawę maku o łącznej powierzchni 518 m kw., na działkach rolnych należących do 18 mieszkańców tej miejscowości. Uprawy komisyjnie zniszczono. Policjanci z Katowickiego tylko w ostatnim tygodniu ujawnili ok. 1000 m kw. nielegalnych upraw maku.

Narkotyki na granicy

Funkcjonariusze Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej udaremnili na kolejowym polsko-niemieckim przejściu granicznym w Kunowicach (woj. gorzowskie) przemyt 1,3 kg narkotyku, najprawdopodobniej heroiny. Narkotyk znaleziono w pociągu relacji Kijów – Berlin. Znajdował się w paczce umieszczonej w koszu na śmieci.

(PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Wozokomis?



Z butów wyskoczył

Policja z Ostrowa Wielkopolskiego (Kaliskie) poszukuje sprawcy napadów z nożem na sprzedawczyń w kioskach. Cztery takie napaści odnotowano na przełomie lipca i sierpnia. Około 40-letni mężczyzna, grożąc nożem, żądał od sprzedawczyń wydania pieniędzy. W jednym z kiosków „Ruchu” zabrał 258 zł, w kiosku z kwiatami – 350. W dwóch przypadkach kobiety zdołały go wypłoszyć. Z jednego kiosku został tak energicznie wypchnięty przez sprzedawczynię, że zgubił buty. Na podstawie opisu świadków sporządzono portret pamięciowy poszukiwanego. Ma ok. 40 lat, jest szczupły, niski bądź średniego wzrostu, ma lekko falowane włosy ciemnoblonde. Nosi wasy, niechlujnie ubrany. Prawdopodobnie porusza się rowerem.

Tratwą do Gdańska

W sobotę Kazimierz Rostek i Józef Ponczek wypłynęli drewnianą tratwą z Warszawy w podróż po Wiśle, która prawdopodobnie zakończy się po 10 dniach w Gdańsku. W ten właśnie sposób śmiałkowie postanowili uczcić 20 rocznicę pontyfikatu papieża Jana Pawła II.

Dopłynięcie do Gdańska na prymitywnej tratwie, która utrzymuje się na wodzie tylko dzięki 600 pustym, plastikowym butelkom, jest – w przekonaniu śmiałków – nie lada wyzwaniem.



Co by się oscypki błyskały... Tomek Gromada wakacje spędza w baczówce swojego ojca pod Wysoką w Małych Pieninach koło wsi Jaworki. Do jego obowiązków należy czyszczenie oscypków

Krótko

Światło na zabytki

Już jutro rozpoczną się próby podświetlenia kolejnych krakowskich zabytków. Blask reflektorów ma uwypuklić piękno kościoła św. Barbary, Filharmonii i kościoła Karmelitów. W tym roku na iluminację zabytków przeznaczono 450 tys. zł. Starczy jeszcze na podświetlenie Ratusza.

Święto Gór

Kilka tysięcy wiernych przyszło wczoraj pod Papieską Kaplicę na Turbacz na Święto Gór. Tradycję spotkań na specjalnej mszy odprawianej pod Turbaczem w drugą niedzielę sierpnia zapoczątkował kilkanaście lat temu ksiądz Józef Tischner, któremu w tym roku kłopoty zdrowotne nie pozwoliły wziąć w niej udziału.

Dziki na torach

Cała rodzina dzików - locha i siedem warchlaków - zginęła pod kołami pociągu towarowego w rejonie Dębicy. Zwierzęta w tym miejscu zawsze przechodzą przez tory, ale takiego wypadku jeszcze nie było. Zdaniem myśliwych, najwyższy czas zacząć budować przepusty dla zwierząt, podobne, jak pod autostradami.

Kradli z nudów

Dwaj 16-letni podopieczni pogotowia opiekuńczego w podkrakowskich Witkowicach dokonali serii włamań i kradzieży w Gródku nad Dunajcem. Uciekli z pogotowia, bo było tam nudno. Kradli, by tnuć zastąpić wakacyjną wędrowką po Polsce.

130 km na godz.

Blisko 100 kierowców zapłaciło mandaty podczas przeprowadzonej przez policję drogową w woj. tarnowskim dwudniowej akcji „Prędkość”. Rekordzista w terenie zabudowanym jechał z prędkością 130 km na godzinę. (jol)



W bazylice kolegiackiej świętej Małgorzaty w Nowym Sączu zakończył się największy w całym regionie odpust związany z wielowiekowym kultem słynącego łaskami obrazu Przemienienia Pańskiego. W trwających przez cały miniony tydzień uroczystościach odpustowych uczestniczyło kilkadziesiąt tysięcy wiernych, którzy przybywali nawet z odległych stron kraju i spoza granic Polski. Główne msze święte celebrowało aż trzech biskupów: ordynariusz diecezji tarnowskiej, ks. Wiktor Skworc, biskup tej diecezji, ks. Józef Guca, który właśnie obchodzi trzy swe jubileusze (75-lecia urodzin, 50-lecia kapłaństwa i 30-lecia sekry biskupiej) oraz zaproszony ze Słowacji biskup diecezji spiskiej, ks. Ondrej Imrich. Gospodarzem wielkich uroczystości religijnych był prepozyt sądeckiej bazyliki kolegiackiej, ks. prałat dr Stanisław Lisowski. Na zdjęciu: Biskup Ondrej Imrich, który modlił się w Nowym Sączu w intencji rodzin (ss)

Dobrodziejstwo klasztornych murów

Więźniowie też się pocą

Wczoraj znowu prażyło niemiosienie. Nowy Sącz wyglądał jak wymarłe miasto. Kto żył uciekł nad rzekę albo chował przed słońcem w cieniu jablońki lub gruszy. Wszyscy, tylko nie lokatorzy Zakładu Karnego przy ul. Pijarskiej 1. Około 300 mężczyzn, jak co dzień, tkwiło w ciasnych celach. W tym przybytku nie ma klimatyzacji, nie pracują wentylatory.

Jak sobie więźniowie radzą w takie upały? - zapytała „Krakowska”. - Najgorsze upały mamy chyba za sobą. Dzisiaj nie jest już tak gorąco, jak przed tygodniem - przekonuje kpt. Marek Łopata, oficer dyżurny. Tłumaczy, że ponury gmach przy Pijarskiej ma grube mury i okna większości cel wychodzą na Dunajec, gdzie

słońce operuje dopiero późnym popołudniem. Ponadmetrowe mury są w lecie dobrodziejstwem, utrzymując naturalny chłód. Więzienie mieści się w poklasztornym budynku ojców Pijarów, gdzie za Austrii były koszary. Dawniej to jednak z głową budowano, nie to co współczesne budownictwo. W bloku faktycznie jest nie do wytrzymania, u nas da się żyć - uważa kapitan Łopata. W tym kryminale nie jest znany obyczaj praktykowany w innych więzieniach, gdzie w upały polewa się wodą posadzkę w celach albo rozwiesza w oknach namoczone prześcieradła. Kapitan zwraca uwagę, że nikt więźniom nie żałuje wody do picia. Poza tym „podopieczni” mogą sobie kupić na

Małopolska sieć pod lupą

Gazowa bomba

Ubiegłotygodniowy wybuch gazu w szczecińskiej kamienicy pozabawił życia dwie osoby. To kolejna taka tragedia w Polsce. W wyniku czarnej serii groźnych w skutkach awarii od kilku lat w całym kraju zawory z piwnic wyprowadza się na zewnątrz kamienic. W Krakowie taka operacja czeka jeszcze 800 domów. 5200 ma ją za sobą. W tarnowskich budynkach wszystkie gazowe zawory są już po przeprowadzce. Trwa również wymiana rurociągów żeliwnych i stalowych na bezpieczniejsze - polietylenowe.

- Ekipy techniczne nie czekają na awarie, remontują sieć gazowniczą na bieżąco. Każdego dnia naszych pracowników można spotkać w 25 punktach miasta. Stan krakowskich instalacji oceniam na dobry. Co nie znaczy, że jestem w 100 proc. zadowolony z tego, co leży w ziemi. Rury żeliwne i stalowe starego typu sukcesywnie zamieniamy na polietylenowe. Ale jeszcze nie wszędzie uporaliśmy się z tym zadaniem. Rury łączy znośność sąsiedztwo trakcji kolejowej, gdzie narażone są na przepływ prądu błądzącego. Często napotykam trudności formalnoprawne związane z prywatną własnością terenu - mówi

Krzysztof Dybaś, dyrektor techniczny Zakładu Gazowniczego w Krakowie.

Zmora są nieszczelności w instalacjach wewnątrz kamienic, nie remenotowane przez właścicieli od lat. Krakowskie pogotowie gazowe odbiera dziennie do 30 telefonów od lokatorów zaniepokojonych zapachem ulatniającego się gazu. Niektóre obawy były na wyrost, ale zdarzały się przypadki, że taka interwencja uchroniła mieszkańców przed awarią groźną w skutkach.

Do 40 km instalacji gazowych z łącznej długości 9600 (z czego 1/3 w miastach), remontuje się w ciągu roku na terenie woj. tarnowskiego. Sieci

żeliwnej pod ziemią już w ogóle nie ma, jak w innych województwach problemem są rurociągi w murach kamienic. Kilka tysięcy razy w ciągu roku interweniują lokatorzy, że czują gaz. Jak powiedział nam Ryśard Ryba, zastępca dyrektora ds. technicznych Karpackiego Okręgowego Zakładu Gazowniczego w Krakowie, przypadków są to alarmy uzasadnione. W Tarnowskim już we wszystkich domach zawór gazowy został wyprowadzony na fasadę budynku.

Nowosądeczanie w ubiegłym roku aż 6000 razy alarmowali o uchodzącym gazie. I tu zdecydowana większość telefonów dotyczyła instalacji wewnątrz obiektów.

- Oczywiście są wezwania bezpodstawne. Żadnego jednak nie lekceważymy. Lepiej, by ludzie byli przeczułeni, niż zlekceważyli sygnał, który może świadczyć o groźącym niebezpieczeństwie - mówi Józef Mąka, kierownik Rozdzielni Gazu w Nowym Sączu. (KaK)

Złowieszcza mina Tomaszewskiego

Cieężka żałoba pod Turbaczem

- W piątek rano, już po minie premiera Tomaszewskiego widziałem, że jest niedobrze - wspomina wicewójt gminy Mszana Dolna, Tadeusz Patalita, obok burmistrza Rabki, Antoniego Rapacza, główny promotor powiatu gorczańskiego. Nie udało się, takiego powiatu ze stolicą w Rabce nie ma na ogłoszonej w ubiegłym tygodniu mapie powiatowej, a do końca nie tracili nadziei, ludzie tak się cieszyli...

Niedoszły powiat gorczański rozczłonkowano pomiędzy Limanową i Nowy Targ. Patalicie żal dni spędzonych w podróży do Warszawy, szkoda godzin wystanych pod gabinetami różnych ważniaków. Ile on się nadzwonił do stolicy, ile nagadał, a ile przy tym zarobił łączy gospodarze pędzący swoją słyną nalewkę ze sfermentowanych sliwek-węgielek - jeden Pan Bóg wie.

Patalita ma żal do małopolskich parlamentarzystów. Uważa, że ich poparcie dla powiatu gorczańskiego nie było szczere, że poświęcili gorczańskich samorządowców na ołtarzu swoich partyjnych gier i wyborczych kombinacji, a to przecież tu pod Turbaczem i Lubogoszczą AWS zyskał rekordowe poparcie. 6 zawiedzionych wójtów planowało wczoraj wydać oświadczenie, ale zrezygnowali. Wpierw trzeba nerwy uspo-

koić, to byłoby za ostre, suwerennej republiki gorczańskiej nie będą proklamować.

- Coż zrobić, nie powieszę się, życie idzie naprzód - wzdycha wicewójt. Pociesza się, że do dwóch lat ma nastąpić korekta granic powiatowych i przyszłość na pewno przyniesie im rację. Przecież Gruszwiec, oddzielający zimą Mszanę od Limanowej trudną do pokonania barierą, raptem nie zniknie z powierzchni ziemi. Z wielomiesięcznych starań o powiat gorczański pozostał też kapitał, który będzie procentował. To nawiązana więź, poczucie wspólnoty interesów 6 gmin, którym marzył się własny powiat. - Przecież starosta z Limanowej ani tym bardziej z Nowego Targu wysypiska śmieci nam nie wybudują i co ich będzie obchodzić czystość zlewni Raby - twierdzi Tadeusz Patalita. (HSZ)

Samobójcza śmierć na kolei?

W sobotę około godziny 22 na stacji kolejowej w Zakopanem doszło do tragedii. Pracownik służb ochrony kolei najprawdopodobniej sam oddał do siebie strzał posługując się służbową bronią. Zmarł na miejscu.

38-letni mężczyzna pracował na kolei od 14 lat. W sobotnią noc jego ciało znaleziono w służbowej szatni stacji PKP w Zakopanem. Mężczyzna najprawdopodobniej sam strzelił do siebie ze służbowego pistoletu P-64.

- Przez ostatnie 30 lat w Południowej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych nie było takiego wypadku. Nie było w ogóle żadnego wypadku z bronią. To dla nas szok - powiedział nam Edward Wójcik, komendant okręgu Służby Ochrony Kolei. Choć podejrzewa się, iż było to samobójstwo, okoliczności tragedii są dokładnie badane. (JGH)

VECTRA

KLIMATYZACJA
WŁĄCZONA

W CENĘ VECTRY CD 2.0

Liczba samochodów ograniczona.



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Moda zaczęła się od Medjugorje

Rozmowa z właścicielką Biura Turystycznego w Nowym Sączu — Krystyną Piotrowicz



— Wiele osób nadal chce jeździć do Medjugorje, ale chęć jednodniowej wizyty w tej małej miejscowości łączona jest z pragnieniem wypoczynku nad morzem. Klienci żądają Medjugorje w programie imprezy, ale dokładnie wypytują, ile dni nad morzem i czy hotele są na wyspie, czy na brzegu łądu. Minimum to pięć dni opalania i kąpieli.

— Takie łączenie dwóch celów wyprawy bez wątpienia podnosi koszty. Czy klienci biur turystycznych decydują się na wzrost wydatków?

— Jest kilka rodzajów klientów i dotyczy to wszystkich ofert turystycznych. Najwięcej osób chce przeznaczyć na urlop około tysiąca złotych. Kto jedzie pierwszy raz, pyta dokładnie, co otrzyma za te pieniądze i zazwyczaj wraca zadowolony. Pamiętając swoje wyjazdy sprzed pięciu lub więcej lat oczekują, że za cenę dawnych dziesięciu milionów złotych będą mieli luksus jak ongiś. Trudno im wytłumaczyć, że wysoki standard kosztuje dziś bardzo dużo. Wracają często sfrustrowani. Są też tacy, którzy nie pytają o cenę imprezy, tylko stawiają wymagania. Z nimi bywa później najwięcej kłopotów. Zostaje jeszcze grupa łowców okazji. Wybierają promocyjne oferty wchodzących na polski rynek zachodnich biur turystycznych i to najchętniej z tak zwanej ostatniej minuty. Liczą na urlop w Hiltonie, a rzeczywistość brutalnie koryguje te marzenia. Przekonują się, że okazja może być koszmarem i później wytaczają procesy sądowe ciągnące się latami. W najlepszej sytuacji są ci, którzy kupili imprezę poprzez dobre polskie biuro turystyczne. Ono zapewnia im opiekę prawną. Jeśli zawierali umowy bezpośrednio, to są praktycznie bez szans na odzyskanie.

— Dziękuję za rozmowę
Stanisław ŚMIERCIAK



Czarny pekińczyk leżał dostojnie na poduszce i patrząc z góry na wszystkich wokół, zdawał się udowadniać, że jest psem prawdziwie cesarskim. Był jednym z sześciuset czworonogów, które spotkały się wczoraj na Międzynarodowej Nowosądeckiej Wystawie Psów Rasowych, zorganizowanej pod patronatem „Gazety Krakowskiej”. Najliczniej reprezentowane były owczarki niemieckie oraz rottweilery, labradory i retrievery. Pojawili się nawet bardzo rzadko spotykane harty polskie. Najmłodszy radował się pieskami miniaturowymi. Dzieci koniecznie chciały je pogłaskać i namówić rodziców do kupienia małej włochatej kuleczki, która sama biega. Oglądającym bardzo pogobały się maltańczyki Haliny Leszczyńskiej z Nowego Sącza oraz rottweilery jej męża Jerzego. Prawdziwym przebojem okazał się jednak miniaturowy papillon przywieziony na nowosądecki pokaz z Bratysławy.

Po podziale kraju Czas dzielić pieniądze

Zdaniem wiceministra finansów — Jerzego Millera, pełnomocnika rządu ds. decentralizacji finansów publicznych, po dokonaniu nowego podziału kraju najważniejsze jest teraz ustalenie przez powiaty hierarchii celów, określenie tego, co chce się wspólnie osiągnąć.

Przede wszystkim muszą się nad tym zastanowić te gminy, które do niedawna znajdowały się w różnych województwach, a teraz będą tworzyć wspólne powiaty. Jerzy Miller uważa, iż kampania wyborcza powinna się koncentrować wokół określenia strategii rozwoju powiatów.

— Ważne jest, od czego zaczniemy. Czy wykorzystamy wspólną szansę na danym terenie, zaczynając od ustalenia, co chcemy osiągnąć. Czy zaczniemy się zastanawiać nad tym, kto ma być, a nie po co ma być wybrany — powiedział wiceminister Miller podczas konferencji prasowej zorganizowanej w sobotę w Krakowie przez Centrum im. Mirosława Dzielskiego.

Pytany o opinię na temat powiatowej mapy Polski Jerzy Miller stwierdził, że decyzja rządu wyznaczająca granice powiatów jest kompromisem uwzględniającym społeczne oczekiwania. Nie wykluczone, że wkrótce słabe powiaty będą się łączyć, aby ograniczyć koszty swego istnienia.

Jerzy Miller zajmuje się przygotowaniem finansowej strony reformy administracyjnej kraju. Jak dotąd problem nowego podziału kompetencji i środków ginał w dyskusjach nad liczbą i granicami województw i powiatów. Dopiero teraz sprawa ta wysunie się na plan pierwszy i mogą być przykre niespodzianki. (JGH - PAP)

Gwałt w Borku

O gwałt na dwudziestoletniej mieszkance Bochni Prokuratura oskarża dwóch mieszkańców jednej z okolicznych wiosek.

Do gwałtu doszło na terenie Borku w gminie Rzeszawa. 20-letnia mieszkanka Bochni, w nocy z 3 na 4 sierpnia przebywała tam na ognisku u znajomych. Gdy impreza kończyła się, do rozbawionego towarzystwa dołączyło dwóch mężczyzn, którzy zaproponowali dziewczynie odbycie stosunku płciowego.

Gdy odmówiła, jeden z nich ją przytrzymał, drugi zaś zgwałcił. Dziewczyna poinformowała o zajściu policję. Dochodzenie, prowadzone przez bocheńską KRP, pozwoliło ujawnić dane personalne sprawców. Zostali przesłuchani i wobec jednego z nich prokurator zarządził dwumiesięczny areszt do czasu rozstrzygnięcia sprawy. (maw)



OGŁOSZENIE

UWAGA! Rzecznawcy Majątkowi

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w Rzeszowie

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie wyceny nieruchomości stanowiącej działki ewidencyjne oznaczone nr 492/1, 359, 494, 559/1 o łącznej powierzchni 153,15 ha położone w obrębie Regetów gm. Uście Gorlickie, woj. nowosądeckie.

Wyżej określone działki należy szacować odrębnie wraz ze znajdującymi się na nich składnikami (lasy, zadrzewienia, zakrzewienia, itp.).

Wycena powinna określić wartość rynkową nieruchomości oraz dla porównania należy określić wartość gruntu metodą stawek szacunkowych.

W ofercie należy określić: podejście, metodę i technikę opracowania przy ustaleniu wartości rynkowej, termin przedłożenia opracowania w Agencji, całkowity koszt opracowania.

Operat szacunkowy winien być wykonany w trzech egzemplarzach wraz z dokumentacją fotograficzną.

Bliższe informacje na powyższy temat można uzyskać w:

❖ Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13, tel. (0-17) 62-64-77 w. 33

❖ Gospodarstwie Administracyjno-Handlowym ZWRSP w Tarnowie, pl. Sobieskiego 5, tel. (0-14) 26-11-06 w godz. 7.30-16.

Oferty należy składać osobiście w Kancelarii Notarialnej Bohdan Rojowski Notariusz w Rzeszowie, ul. Zamkowa 9 w terminie do 17 sierpnia br. do godz. 14.

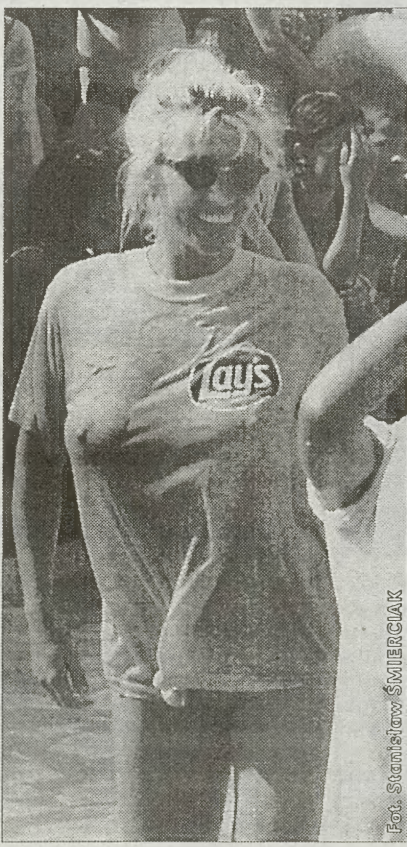
Wypadki dziwne i tragiczne

W Piekelniku, na drodze z Czarnego Dunajca do Jabłonki Orawskiej w wyniku czołowego zderzenia w góła z fiat 126p poniósł śmierć kierowca malucha Szymon J.

Najdziwniejszy wypadek w Nowosądeckim zdarzył się w Ropie koło Gorlic. Volkswagensem transporterem, kierowanym przez Stanisława B., wracali weselni goście. Przed zakretem auto zahamowało tak gwałtownie, że pasażerka przeleciała z jednego rzędu siedzeń na drugi i doznała poważnych urazów.

Także w Ropie na łuku drogi wypadł z jezdni i rozbił się o słup fiat 126p. Prowadzący auto Andrzej D. miał aż 2,31 promila alkoholu we krwi. Ranny został jednak pasażer.

W Kasinie Wielkiej dostawczy żuk, kierowany przez Mirosława L., uderzył w poloneza i wywrócił się na bok. Jedną osobę doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala w Limanowej. (ss)



W Nowym Sączu wybierano w sobotę Miss Mokrego Podkaszulka. Odważnych pań nie zabrakło, a impreza na basenie nad tubinką przyciągnęła tłumy widzów. Pomysłodawca imprezy, Antoni Rączkowski zadbał, by na konkursowiczki czekały cenne nagrody. Główną był rower górski. Pomimo upału nagrzano nawet wodę w prysznicach, żeby dziewczęta nie trzęsły się z zimna przed popisami tanecznymi. W turniejowe szranki stanęły nie tylko panny, ale także mamy, które przyszyły na basen z malenstwami. Wyśmienicie bawiły się zarówno zawodniczki jak publiczność, chociaż tylko jedna z pań odważyła się unieść mokry podkoszulek ponad głowę i to na krótką chwilę. (ss)

Wystawa w Galerii Międzynarodowego Centrum Kultury

Ludwik bez kropki

— Malarstwo to ciężka robota, prawie jak orka górnika i hutnika włącznie. Podołałem tylko dzięki temu, że, jak Państwo widzicie, postury jestem słusznej. Wszystkie ssaki na globie lubią podglądać. Dlatego też wystawa ta, którą roboczo zatytułowałem „Od A do Z”, pomyślana jest tak, że jeżeli ktoś będzie chciał mnie podglądać, to poczynając od wejścia może zorientować się w jaki sposób przebiegał proces mojego rozwoju — powiedział Ludwik Pindel do tłumu przyjaciół, znajomych i wielbicieli swego malarstwa podczas wernisażu wystawy zorganizowanej przez Wojewódzki Ośrodek Kultury.



Malarz z córkami Marią i Anną oraz wnuczką Magdaleną

Malarstwo, jak twierdzi, jest dla niego sensem życia i główną jego treścią. Przyznaje też, że twórczość jest prawie ekshibicjonistycznym obnażaniem się, aktem najbardziej intymnym, udostępnianym publiczności. Wymaga wiedzy o samym sobie ale i odwagi. — Wiem, że nie wszystkim podobają się moje prace — mówił Ludwik Pindel podczas wernisażu. — Artysta

musi się liczyć z tym, że nie jest rozumiany przez współczesnych. Czasem to co robi, przemawia dopiero po wielu, wielu latach. Gdybym chciał pokusić się o retrospektywę, potrzebowałbym znacznie więcej miejsca. Chciałem pokazać reprezentacyjne dla mnie prace. Ale na tym nie kończę. A więc Ludwik Pindel, ale bez kropki — zażartował na koniec.

Ignacy Trybowski pisał o nim: „(...) Pindel jest sensualistą, wyznawcą epikurejskiego poznania przez wrażenia zmysłowe, które tym samym stają się miarą poznania. W praktyce artystycznej występuje zatem jako subiektywista, co potwierdza jego głęboko zaangażowany stosunek uczuciowy do doznań, które leżą u podstaw jego twórczości, stanowiąc pobudki do malowania”.

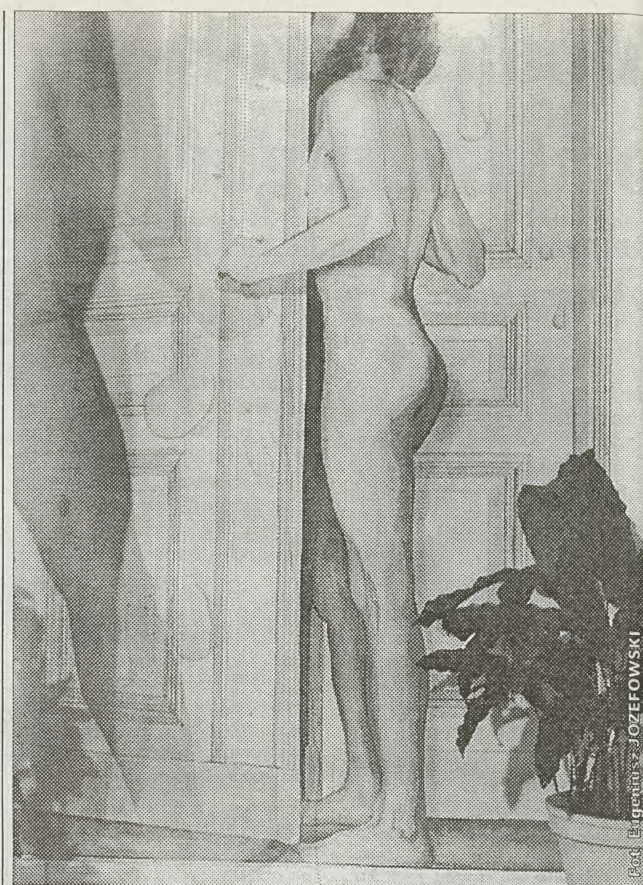
Malarz, choć zapewniał, że stremowany jest jak debiutant i z wrażenia zrobiły Mu się czerwone plamy na krawacie, przemawiał z wielką swadą i swobodą. A potem ustawiła się długa kolejka tych, którzy chcieli gratulować, uściśnąć dłoń, zdobyć autograf. I nawet szacowni koledzy z Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, którego Ludwik Pindel jest wiceprezesem, cierpliwie odczekali swoje.

Wernisaż uświetnił występ wnuczki artysty Magdaleny Mędrali, która z akompaniamentem taty, zaśpiewała ciekawym głosem „szósta klasa”, jak określił malarz, kilka piosenek.

Wystawa, którą zorganizował Wojewódzki Ośrodek Kultury, czynna będzie do końca sierpnia. Galerię odwiedzać można od wtorku do soboty w godz. od 11 do 17, w niedzielę od 11 do 16.

Maria ZIEMIANIN

Ludwik Pindel urodził się w 1922 r. w Wadowicach. W 1950 r. uzyskał dyplom w krakowskiej ASP, gdzie studiował w pracowniach prof. Ignacego Pieńkowskiego, Wojciecha Weissa i Fryderyka Pautscha. Uprawia malarstwo sztalugowe. Ma na swym koncie blisko 20 wystaw indywidualnych i udział w ponad stu pięćdziesięciu wystawach zbiorowych. Prace w kolekcjach prywatnych i muzeach m.in. w Polsce, USA, Szwajcarii i Niemczech. Odznaczony wieloma medalami i nagrodami, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi i Nagrodą Artystyczną Miasta Krakowa.



Kontakty w Galerii „Artemis”

Czarno-białe fascynacje

Od kilku dni w Galerii „Artemis” przy ul. Starowiśnej można oglądać wystawę fotografii „Kontakty”. Zgromadzono na niej prace 18 artystów fotografików z Polski i Czech. Organizatorem ekspozycji jest Górnośląskie Centrum Kultury w Katowicach.

— Zdjęcia zgromadzone na tej ekspozycji każdy z nas będzie odbierał inaczej — mówi Jakub Byrczek, komisarz wystawy i jednocześnie autor kilku wystawianych zdjęć. — To właśnie jest istotą fotografii, a tej w szczególności, by każdy miał podczas oglądania subiektywne odczucia.

W kadrach tak znanych mistrzów fotografii jak Ewa Andrzejewska, Jakub Byrczek, Sławoj Dubiel, Maciej Hnatiuk, Janina Hobgarska, Bogdan Konopka, Marek Poźniak, czy Andrzej Lech, a także Vaclav Irašek i Jaroslav Beneš każdy przedmiot, krajobraz i budynek ma swą historię, a każde miejsce niepowtarzalny klimat.

Najważniejsze jest to, by oprócz fizycznych cech jakie posiada fotografia, dostrzec także jej głębszą warstwę ukrytą zwykle pod materialnymi szczegółami.

Oglądając prace zgromadzone w „Artemis”, uważny odbiorca nie oprze się przede wszystkim, że każda fotogra-

fia jest czymś ostatecznym, skończonym i niezmiennym. Jest fragmentem życia bardzo dokładnie „zobaczonym” i zaakceptowanym przez artystę.

Nie ważne, czy fotografowana jest reklama, talerz, czy łodyżki kwiatów w słoiku, odbiorca ma wrażenie, że nie nie pojawiło się na zdjęciu przypadkowo. Każdy szczegół jest potrzebny, by stworzyć zamierzone przez artystę wrażenie.

Fotografie zgromadzone na wystawie „Kontakty” mieli już możliwość oglądać mieszkańcy Poznania, Łodzi i Katowic. Dzięki staraniom Jakuba Byrczka i Marka Gardulskiego, prezesa Zarządu Okręgu Związku Polskich Artystów Fotografików, a także Janiny Czarneckiej — Górki, która udostępniła wnętrze Galerii „Artemis” od piątku również mieszkańcy naszego miasta będą mogli podziwiać prace fotografików.

Ekspozycję można oglądać codziennie w godzinach otwarcia galerii. (AS)

Rebis poleca

Z księgarni

Agata Christie „Chleb Olbrzyma”

Dorobek literacki królowej zbrodni nie kończy się na kryminałach. Ta poczytna autorka pod pseudonimem Mary Westmacott wydała sześć uroczych powieści obyczajowych. „Chleb olbrzyma” to czwarta z nich, ukazująca się na naszym rynku, zarazem w Polsce dotychczas nie publikowana.

Wernon Deyre, główny bohater, zapowiada się na wybitnego muzyka. Są i dwie kobiety. Jedna kocha jego, drugą kocha on. Aby stworzyć dzieło życia Wernon musi podjąć dramatyczną decyzję. Czy cena, jaką przyjdzie mu zapłacić, nie będzie zbyt wysoka?

„Balsam dla duszy kobiety”

Kolejna „balsamowa” pozycja REBISU w serii „Bestseller” ma aż czterech współautorów: Marka Victora Hansena, Jacka Canfielda, Jennifer Read Hawthorne i Marci Shimoff. Ich opowieści przypominają co tak naprawdę znaczy być dziewczyną czy kobietą w dzisiejszym złożonym świecie — mieć odwagę, poczucie godności, przyjaciół. Każda zapracowana kobieta może znaleźć w nich inspirację i życiową równowagę. Canfield i Hansen to cenieni amerykańscy gawędziarze. Wspomagają ich współzałożycielki organizacji The Esteem Group, stawiającej sobie za cel wzbudzanie w kobietach chęci działania i poczucia własnej wartości. (mar)

Lato z lekturą

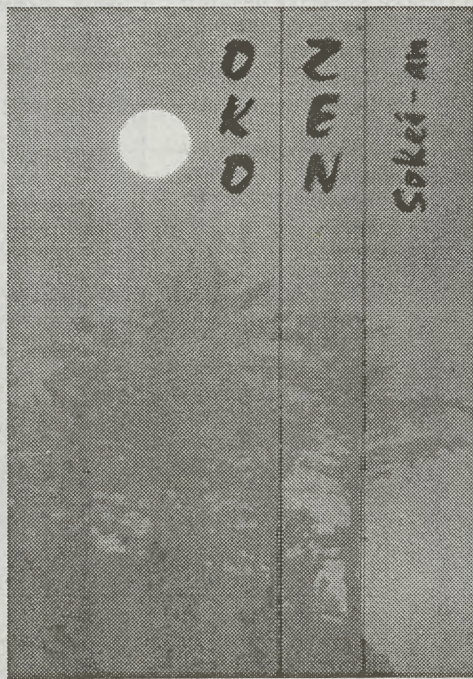
Duchowe budzenie Amerykanów

Czy dwa sprzeczne sposoby postrzegania świata, charakterystyczne dla kultur Wschodu i Zachodu uzupełniają się, czy wzajemnie wykluczają? Wydawnictwo Rebis od kilku lat publikując serię Wschód Zachodowi stara się przekonać nas, że spotkanie dwu tak odmiennych nurtów jest impulsem do stworzenia nowej wartości.

Książka „Oko zen” Sokei-ana to zbiór opracowanych przez Mary Farkas wykładów mistrza poświęconych zen, jakich wiele wygłaszał. Istotę zen przedstawił Zachodowi, podczas Światowego Kongresu Religii w Chicago w 1983 r., dziadek Sokei-ana w linii przekazu Dharmy — Soen Shaku. Jego następca Sokatsu Shaku zlecił Sokei-anowi założenie Pierwszego Amerykańskiego Instytutu Zen w Nowym Jorku. Mistrzowie wschodnich filozofii nacisk kładą głównie na doświadczenie. Jednak tym, których interesuje pogłębianie życia wewnętrznego, książka będzie pomocna przy próbie odpowiedzi na wiele pytań i wątpliwości.

Sokei-an urodził się w 1982 r. w rodzie samurajskim, zmarł w USA jako ojciec amerykańskiej rodziny. Był pierwszym niekwestionowanym mistrzem zen osiadłym w USA. Mimo iż początkowo uznał, że „przeniesienie zen do Ameryki jest jak próba posadzenia lotosu na skale i ufanie, że kiedyś wypuści korzenie”, z czasem zmienił zdanie, starając się „obudzić Amerykanów”.

Mary Farkas tak wspomina tego niezwykle duchowego przewodnika: „kiedy Sokei-an przechodził do opowiadania jakiejś obrazowej historii, teatralna strona jego natury zdecydowanie brała górę. Wszystkie role wołał odgrywać zamiast o nich opowiadać. Przy nim nawet Stanisławski mógłby się czegoś nauczyć. Sokei-an przedstawiał bowiem nie tylko posta-



ci ludzi ale też zwierząt, roślin i minerałów. Niekiedy przeobrażał się w ogromną złotą górę, czasami w samotnego kojota na prerii, innym razem stawała przed nami delikatna chińska księżniczka albo japońska gejsza”.

Warto sięgnąć po uniwersalne przesłania mistrza, w których objawia się najwyższa wartość — oświecona ludzka istota.

Maria ZIEMIANIN
Sokei-an „Oko zen”,
Dom Wydawniczy REBIS, Poznań

FIAT

Ostatnie dni wakacyjnej promocji

Punto, Bravo, Brava, Siena, Palio, Marea, Marea Weekend

FIAT-y taniej
nawet o 6000 zł

* ilość samochodów ograniczona.

„AUTO-POLMOZBYT” Sp. z o.o.

Kraków, al. 29 Listopada 39 (róg Prandoty)

tel./fax 411-81-61, 411-54-85, 0601-520-803

Internet: www.autopol.krakow.pl

pn.-pt. 8-18, soboty 8-13, niedziela (informacja) 9-13

Jedyny dealer Fiat Auto Poland
posiadający certyfikat jakości ISO 9002

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

SPÓŁDZIELNIA
BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO
W BRZOSTKU
33-125 Brzostek, tel. (0-14) 683-03-69

ogłasza przetarg nieograniczony

**NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WRAZ
Z BUDYNKIEM HALI
WARSZTATU NAPRAWCZO-ŚLUSARSKIEGO
Z ZAPLECZEM**

Nieruchomość zlokalizowana jest
na działce nr 711/12 w Brzostku o pow. 0,23 ha
objętej KW nr 42357.
Pow. zabudowy hali 601,7 m², kubatura 2575 m³,
cena wywoławcza 85.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **21.08.1998 r. o godz. 10**
w siedzibie Spółdzielni. Warunkiem przystąpienia
do przetargu jest złożenie w zamkniętych koper-
tach ofert w sekretariacie Sp-ni oraz wpłacenie wa-
dium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie
Sp-ni najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się:

- prawo swobodnego wyboru oferty
- prawo dalszych negocjacji z oferentem
- prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn
- utratę wadium w przypadku uchylenia się wybra-
nego oferenta od zawarcia umowy notarialnej
w terminie ustalonym przez sprzedającego

Koszty związane z przeniesieniem własności ponosi
nabywca.

Nieruchomości można oglądać w dni robocze
w godz. 7-15.

K-2435

KOMUNIKAT ZARZĄDU GMINY ŁUŻNA

Stosownie do art.18 ust.2 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospo-
darowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr 89 poz. 415 z późn. zmianami)
zawiadamia się, że

PROJEKT MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO, opracowany trybem zmiany planu

dla części działki nr 113/1, położonej we wsi Mszanka,
przeznaczonej dla celów lokalizacji oczyszczalni ścieków,
wraz z prognozą wpływu ustaleń planu
na środowisko przyrodnicze

**będzie wyłożony do publicznego wglądu
w dniach od 10 sierpnia do 31 sierpnia 1998 roku**

w siedzibie Urzędu Gminy Łużna,
w Referacie Budownictwa, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przy-
jęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub
uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w pro-
jekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do
Zarządu Gminy z podaniem oznaczenia nieruchomości, w ter-
minie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

W przypadku braku protestów i zarzutów projekt miejscowego
planu zostanie skierowany do zatwierdzenia przez nowo wybra-
ną Radę Gminy Łużna, na jednej z jej jesiennych sesji.

K-

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy

w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu

Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:

* „Dziennik Zachodni” - Katowice * „Głos Wielkopolski” - Poznań * „Głos Szczeciński” - Szczecin
* „Gazeta Współczesna” - Białystok * „Słowo Ludu” - Kielce * „Słowo Polskie” - Wrocław

Poznasz dzwoniąc:



94-77

**TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA**

<http://www.lai.com.pl>

ZARZĄD GMINY KORZENNA
33-322 Korzenna, tel.(0-18)44-17-027

ogłasza przetarg nieograniczony na

**ROBOTY
BUDOWLANO-INSTALACYJNE
SALI GIMNASTYCZNEJ
PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ
W MOGILNIE**

Termin realizacji zamówienia do 31.08.1999r.

Miejsce i termin składania ofert do 31.08.1998r.
godz.10.00.

Otwarcie ofert nastąpi 31.08.1998r. godz.10.30.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (ce-
na formularza 15 zł) można odebrać osobiście lub
za zaliczeniem pocztowym w Urzędzie Gminy Ko-
rzenna, pokój nr 27, w godzinach od 7.15 do 15.00
codziennie oprócz sobót.

Warunkiem udziału w przetargu nieograniczonym
jest wniesienie wadium w wysokości 10.000 zł.

K-

PKP ZAKŁAD TABORU W NOWYM SĄCZU

ul. Wyspiańskiego 1, 33-300 Nowy Sącz
tel. (0-18) 443-76-80 wew. 490
fax (0-18) 443-76-80 wew. 471

zaprasza do wzięcia udziału w PRZETARGU DWUSTOPNIOWYM

**NA WYKONANIE KOMPLEKSOWEJ DOKUMENTACJI
MODERNIZACJI I ROZBUDOWY OBIEKTÓW
DO NAPRAWIANIA WAGONÓW TOWAROWYCH
na terenie**

**Działu Napraw i Eksploatacji Wagonów w Stróżach
Zakładu Taboru w Nowym Sączu**

Wstępna specyfikacja istotnych warunków zamówie-
nia znajduje się do odebrania w siedzibie Zakładu Ta-
boru w Nowym Sączu; ul. Wyspiańskiego 1, pok. nr 2
Termin realizacji zadania — listopad 1998r.

Termin składania ofert w I stopniu przetargu —
21.08.1998r.

Złożona oferta powinna być zgodna z wstępną specy-
fikacją istotnych warunków zamówienia. Oferty skła-
dać w siedzibie Zakładu Taboru w Nowym Sączu ul.
Wyspiańskiego 1, w pokoju nr 2 do dnia 21.08.1998r. do
godz. 11.00

2215/NS.

NADLEŚNICTWO NAWOJOWA

**OGŁASZA NABÓR OFERT NA KUPNO NIERUCHOMOŚCI
obejmującej działkę nr 624/3/149 o pow. 0,49 ha
położoną w Łabowej (woj.nowosądeckie)
wraz ze składnikami budowlanymi**

- boksy garażowe i budynek portiernia pow. użytkowa 106,2 m²,
rok budowy 1982
- boksy garażowe pow. użytkowa 246,5 m², rok budowy 1982
- budynek warsztatowy pow. użytkowa 272,7 m²,
rok budowy 1985
- hala magazynowa pow. użytkowa 747,1 m², rok budowy 1975
- stacja paliw pow. użytkowa 65,0 m², rok budowy 1976
- magazyn olejów i smarów pow. użytkowa 32,5 m²,
rok budowy 1975.

Przeznaczenie w m.p.o. jako teren urządzeń gospo-
darki leśnej, baza Nadleśnictwa Nawojowa oraz pas
drogowy.

Cena do uzgodnienia.

2208/NS.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

KOMORNIK SĄDOWY
przy Sądzie Rejonowym
w Dąbrowie Tarnowskiej

podaje do publicznej wiadomości, że
w dniu 25 sierpnia 1998 r. o godz. 10.00

w Szczucinie przy ul. Zajezerze

odbędzie się

w trybie ustalonym w art. 867 kpc

I LICYTACJA RUCHOMOŚCI

należących do

Przedsiębiorstwa Wielobranżowego

„CAMENA” Sp. z o.o.

w Krakowie

i składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Główna wywoławcza
1.	Oziębacz do mleka, 6 szt.	1 szt. 750,00
2.	Aparat gerbera 4 szt.	1 szt. 375,00
3.	Zbiornik kajnerowy 200 l, 4 szt.	1 szt. 375,00
4.	Szafa na próby mleka, 5 szt.	1 szt. 375,00
5.	Hydrofor z pompą, 3 szt.	1 szt. 450,00
6.	Piec elektryczny, 6 szt.	1 szt. 37,50
7.	Pompa nabiałowa, 4 szt.	1 szt. 225,00
8.	Urządzenie chłodnicze	150,00
9.	Piec elektryczny, 6 szt.	1 szt. 42,50
10.	Urządzenie chłodnicze SAF (bez silnika)	225,00
11.	Chlorator, 2 szt.	1 szt. 375,00
12.	Hydrofor z pompą bez silnika	450,00
13.	Terma grzewcza „Biawar”	375,00
14.	Terma grzewcza	37,50
15.	Maselnica 1500 l	15.000,00
16.	Pakowarka do masła GPO 10	9.000,00
17.	Wędzarnia „Atmos” 2000	3.750,00
18.	Układ do sera gryfickiego	15.000,00
19.	Tank 6000 l	2.250,00
20.	Tank 10.000 l, 10 szt.	1 szt. 4.500,00
21.	Pakowarka do mleka N-1500	3.750,00
22.	Tanko waga	7.500,00
23.	Homogenizator	7.500,00
24.	Elementy ogrodzenia 13 przesł i brama	3.000,00
25.	Tank 10.000 l z izolacją kajnerową	5.625,00

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji
w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK

K-

ZARZĄD GMINY ŁUŻNA
38-322 Łużna, tel./fax (0-18) 353-69-22
lub tel. 165, 166 wew.219

ogłasza przetarg nieograniczony

**NA OPRACOWANIE
„STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
GMINY ŁUŻNA”**

Szczegółowe informacje dot. warunków przetargu, zakresu
opracowania i otrzymania SIWZ można uzyskać w Urzędzie
Gminy w Łużnej, pok. nr 18.

Przetarg odbędzie się 31 sierpnia 1998r. o godz.10.00.

Wadium w wysokości 1000 zł.

Termin składania ofert do 31 sierpnia 1998r. do godz.9.00.

Potwierdzenie zapoznania się z warunkami przetargu jest
jednym z warunków uznania ważności oferty.

K-

Urząd Kontroli Skarbowej w Krakowie ujawnił nieprawidłowości finansowe na blisko 45 mln zł

Omijanie fiskusa

Jedna ze spółek akcyjnych założyła kasę fiskalną dopiero w czerwcu 1997 r., zamiast w marcu 1996 r. To opóźnienie kosztowało spółkę pół miliona złotych, które musiała zwrócić do państwowej kasy jako nienależnie odliczony podatek VAT, nie mówiąc o odsetkach, które wyniosły 209 tysięcy zł. Inna krakowska spółka akcyjna płaćca rosyjskiemu partnerowi rublami, nie mając na to zezwolenia polskiego banku centralnego. Bez takiego zezwolenia spółka otwierała też rachunki bankowe za granicą. Naruszenie prawa dewizowego kosztowało ją prawie 24 miliony złotych, będzie dochodzenie karne skarbowe.

Urząd Kontroli Skarbowej w Krakowie przeprowadził w drugim kwartale tego roku 186 kontroli, ujawniając finansowe nieprawidłowości na łączną sumę prawie 45 milionów złotych. Ponad 12,1 mln zł tej kwoty stanowią zaległości podatkowe powstałe w różnych firmach, choć nie zawsze solidne są też osoby fizyczne, które prowadzą samodzielną działalność gospodarczą. Ta grupa płatników „wypracowała” 42 proc. wszystkich zaległości w podatku dochodowym.

Usługi tylko na fakturach

Podstawą finansowych uszczupień są nadal najczęściej zawyżone koszty uzyskania przychodów. W koszty wlicza się wszystko, co tylko możliwe, na ogół wydatki, które nie mają pokrycia w dokumentach, a tym bardziej nie mają związku z uzyskaniem tych kosztów.

Jedna z firm zaliczyła do nich składki na rzecz międzynarodowej organizacji, do której nie ma obowiązkowej przynależności. Zawarła też z firmą zagraniczną umowę o marketingu i analizie rynków zbytu, po czym okazało się, że usługowa działalność kwitła jedynie na... fakturach i polegała na przepływie papierów między firmami. Uszczuplony w wyniku tej „działalności” podatek wyniósł prawie 1,7 mln zł. Wobec niesolidnych wszczęto dochodzenie karne skarbowe, firma odwołała się jednak od decyzji UKS i sprawa jest w toku.

Częste są także przypadki odliczania podatku wpisanego do faktur wystawionych przez firmę-widmo. Albo firmę, która istnieje i nawet działa, lecz nie przyznaje się do wystawienia kontrolowanych papierów.

Krakowski Urząd Kontroli Skarbowej korzystał również z pomocy zagranicznych

usług podatkowych, które w kilku przypadkach potwierdziły fikcyjne transakcje z nieistniejącymi poza Polską firmami.

Stwierdzone naruszenia prawa finansowego zakończyły się m.in. 40 dochodzeniami karnymi skarbowymi. Najwyższą karę – 50 tys. zł – nałożono na jedną z krakowskich firm handlowych.

Profilaktyczne grzywny

Ponad połowa stwierdzonych w drugim kwartale br. uszczupień podatkowych powstała na skutek nie zapłaconej akcyzy oraz VAT.

Krakowski UKS przeprowadził 1399 kontroli dotyczących akcyzy i tylko w trzech przypadkach stwierdzono sprzedaż bez znaków skarbowych akcyzy, towar pochodził więc po prostu z przemytu. Z kolei w 19 przypadkach zachodziło podejrzenie o podwójne wykorzystywanie tych samych banderoli, które były nieprawidłowo umieszczane na towarach objętych tym podatkiem. Inspektorzy kontroli skarbowej ujawnili tylko jeden przypadek użycia fałszywej banderoli.

Do organów ścigania skierowano pięć spraw, wszczęto 15 postępowań karnych skarbowych. Za nielegalny – bo bez zezwolenia – handel wódką i piwem na placach targowych inspektorzy UKS ukarali sprzedawców wnioskami

do kolegium ds. wykroczeń. Profilaktyczne grzywny wyniosły od 200 do 500 zł.

Natomiast uszczuplenia w podatku VAT powstały głównie na skutek nieterminowego założenia kas fiskalnych, co nie przeszkadzało jednak firmom w odliczaniu należnego podatku. Po kontroli Naliczony niesłusznie VAT trzeba było zwrócić.

Odwołania za siedem milionów

Od decyzji Urzędu Kontroli Skarbowej każdy podatnik może się odwołać do izby skarbowej. Spośród wydanych przez UKS 656 decyzji do Izby Skarbowej w Krakowie trafiło 245 odwołań. Jeśli uznane zostaną za zasadne, wówczas ci, którzy je wystosowali, nie będą musieli płacić fiskusowi 7,1 mln zł. Większość wydanych przez UKS decyzji utrzymano jednak w mocy, choć zainteresowanym pozostaje jeszcze droga odwoławcza do NSA.

Inspektorzy kontroli skarbowej nie korzystają – wbrew powszechnym obawom – ze swych uprawnień o możliwości wglądu w konta bankowe „fizycznego” podatnika, kontroli mieszkania czy innych pomieszczeń, w których mogłaby się ewentualnie odbywać nielegalna działalność gospodarcza.

Elżbieta CEGŁA

Część pieniędzy może pochodzić z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego

Pożyczka na remont

Właściciele domów jednorodzinnych i budynków, w których większość mieszkań jest wynajmowana, wspólnoty mieszkaniowe, gminy, spółdzielnie mieszkaniowe, inne osoby prawne, które są właścicielami lub zarządcami budynków mieszkalnych mogą starać się o kredyt na remont lub modernizację, zaś część pożyczki można będzie pokryć z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast przygotowuje projekt zmian w dotychczasowej ustawie o niektórych formach popierania budownictwa. Przypomnijmy, że ostatnio NIK negatywnie wyraziła się o rządowej polityce mieszkaniowej, funkcjonowaniu kas mieszkaniowych oraz Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Zmiany proponowane przez UMIRM wynikają z dotychczasowych, nie zawsze dobrych doświadczeń i zmierzają do znacznych ułatwień. Dotyczą one preferencyjnych kredytów z KFM dla twórców budownictwa społecznego, korzystnego kredytu komunalnego dla gmin na realizację infrastruktury technicznej pod budownictwo mieszkaniowe oraz kredytu na remont i modernizację budynków mieszkalnych.

Ten ostatni ma być udzielany przez banki uniwersalne, z którymi Bank Gospodarstwa Krajowego podpisze umowę określającą zasady

korzystania z możliwości pokrycia części kosztów kredytu przez Krajowy Fundusz Mieszkaniowy. Pomoc państwa polegałaby tu na określonej dopłacie do oprocentowania bankowego kredytu, udzielonego do końca 2008 r. Czas spłaty kredytu nie może być dłuższy niż 10 lat, natomiast wysokość pożyczki nie może przekroczyć 70 proc. kosztów remontu czy modernizacji domu.

Tego rodzaju pożyczka byłaby udzielana na remont i modernizację budynków, w których łączna powierzchnia mieszkalna jest większa od powierzchni lokali użytkowych. Za pożyczone pieniądze nie można by finansować robót, dzięki którym powiększyłaby się powierzchnia mieszkalna budynku. Kredytu remontowego nie otrzyma również ten właściciel czy zarządca domu, który zechce wykonać prace związane z termomodernizacją, a wcześniej uzyskał już stosowną pożyczkę. (ECe)

„Ursus” nie mógłby sobie zafundować lepszej akcji promocyjnej. Kilkaśet ciągników jednocześnie pojawiło się na głównych szosach kraju. Zabrako tylko sloganu reklamowego w rodzaju „naszymi traktorami można uprawiać nie tylko glebę, ale i politykę”.

Ale ja wcale nie zamierzam iść w ślady polityków koalicji rządowej, którzy sugerują, że rolnicy zostali podpuszczeni, że to kłecia robota wroga. Nie inaczej mówił poprzedni rząd, i przedpoprzedni, nie inaczej mówiła rządząca PZPR: jak coś nie idzie, to wróg. Nie zamierzam więc doszukiwać się agenturalnych nici ani tropić, kto je pociąga, chociaż to istotnie dziwne, że chłopci organizują masowy protest na dwa dni przed zapowiadającym podniesieniem cel na import zboża, co w znacznej mierze rozwiąże doraźne pretensje.

Doraźne – tak, ale nie rozwiąże problemu polskiej wsi. Żeby się z nim zmierzyć, trzeba innej skali czasu, innych pieniędzy i innego kalibru polityków.

Przez wszystkie lata PRL w Polsce było co jeść dzięki temu, że nasz rolnik nie dał się skolektywizować. Ale nie za darmo: podczas gdy w innych krajach postkomunistycznych ziemię upra-

Pałki na sztorc

wia kilka, najwyżej kilkanaście procent ludności (nie mówiąc o krajach Zachodu, gdzie ledwie parę) – w Polsce ten wskaźnik wynosi 26. I o ile bogate kraje Zachodu czy taka Japonia oficjalnie subsydują produkcję rolną, żeby uniknąć konfliktu z rolnikami – biednej Polski nie stać na dokładanie do skansenu, w którym żyje ponad ćwierć obywateli. Najlepsze, najsilniejsze, najbardziej dochodowe fermi ostaną się. Parohektarowe gospodarstwa rodzinne, tak hołubione przez PSL mateczniki polskości, nie wytrzymają konkurencji – choćby swoją słabość owijały w narodowe szlanki w każdy wtorek, kiedy mają się odbywać rolnicze demonstracje.

Przed miesiącem premier Buzek, zgodnie ze swoim temperamentem, każdemu przyznał rację i obiecał rozmowy z rolnikami. Sądził, że sprawa przyschnie. Miniony wtorek był dla rządu nieprzyjemnym rozczarowaniem. Już nie premier, a wicepremier Tomaszewski zagroził, że następnym razem może być użyta siła. Moim zdaniem od tego się nie ucieknie. Bezkarność wielu poprzednich demonstracji (tu znów na myśl przychodzi Ursus) rozzuchwala.

Jeżeli jednak zostanie użyta siła, policja wyjmie pałki i arestuje kilkuset liderów – co zrobić z pozostałymi paroma milionami polskich rolników? Nawet jeśli uznać argumenty fachowców, że wysokie ceny zbóż to postulat mniejszości, bo większość żyje z hodowli i chce jak najtańszych pasz – to przecież i tak rolnicy z dużych grup społecznych najwięcej stracili, a najmniej zyskali. Nad ich losem głowią się w Warszawie i w Brukseli: czy polska wieś zmieści się w Unii Europejskiej? I czy rząd traktatorów ustawionych w poprzek szosy zamijka drogę im – czy nam?

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI
(Autor jest komentatorem „Polityki”)

Bankowe pułapki chyhają na klientów

Ciułacz, nie daj się wyrolować!

Większość instytucji finansowych dobrze prosperuje dzięki drobnym ciułaczom, lokującym pieniądze na kontach, depozytach. Dla banków jest to sposób na pozyskanie tanich pieniędzy, które inwestują w formach niedostępnych płotkom. Wydawałoby się więc, że o takiego klienta banki powinny dbać. Nic bardziej błędnego. Jest on najczęściej bezwzględnie wykorzystywany.

Spóźnienie przelewów

Trudno powiedzieć, by banki oszukiwały swoich klientów, one jedynie dbają o własny interes. Często stosowanym chwytem jest operowanie pieniędzmi, które mają zostać przebrane na konto Kowalskiego. Jeżeli pieniądze wpłyną do banku np. w poniedziałek, to wcale nie oznacza, iż w tym samym dniu zostaną zaksięgowane na koncie. Może minąć dzień, a nawet dwa zanim to się stanie. W niektórych bankach nie sposób dowiedzieć się, kiedy nadszedł przelew, aby mieć możliwość porównania z datą zaksięgowania go na naszym koncie. Przez ten czas Kowalski pozbawiony jest swoich pieniędzy i odsetek od nich. Natomiast bank ma możliwość zarobienia sporych sum.

Zdarza się, że przekazanie pieniędzy pomiędzy miastami odległymi o 600 km trwa tydzień. Dlatego, jeżeli jest to

tylko możliwe, należy upewnić się, kiedy wysłano nam pieniądze. Jeżeli zmuszeni jesteśmy interweniować w banku, niezbędny jest dowód przelewu od płatnika.

Procenty „na oko”

Większość klientów depozituje swoje oszczędności na lokatach o zmiennej stopie oprocentowania. Oznacza to, że bank ma prawo zmienić ją w trakcie trwania umowy. Jest to typowy przykład wykorzystywania siły i uprzywilejowanej pozycji banku wobec drobnych ciułaczy. Typową praktyką było do niedawna, że w momencie obniżenia oprocentowania, banki błyskawicznie redukowały je na lokatach. Gorzej było, gdy w grę wchodziła podwyżka stóp. W takich przypadkach banki zwykle podwyższały oprocentowanie na nowo otwieranych lokatach, zapominając o tych istniejących.

Odsetkowy rabunek

Nielojalność wobec starych klientów przejawia się także w inny sposób. Niektóre instytucje finansowe przyjmujące depozyty zmieniają sposób naliczania odsetek nawet w trakcie trwania umowy. Dla drobnego ciułacza jest to strata sporych sum, dla banku czysty zysk. Mało kto spośród klientów, po otrzymaniu informacji o zmianie kapitalizacji odsetek, przenosi pieniądze do innego banku.

Dokładnie czytają

Zanim zdecydujemy się ulokować pieniądze w banku, przeczytajmy dokładnie umowę. Istotne jest nie tylko oprocentowanie, kapitalizacja odsetek, ale także to, co z tymi ostatnimi bank zrobi. Kapitalizacja odsetek może nastąpić po upływie terminu lokaty, kwartalnie lub rocznie.

Jeżeli nie chcemy biegać do banku za każdym razem po wygaśnięciu lokaty, powinniśmy zażądać, by bank ją automatycznie przedłużył. W tym przypadku istotne jest sprawdzenie, co stanie się z odsetkami. Dopisane zostaną do kapitału, czy bank przeleje je na nieoprocentowane konto? Dla ciułacza bardziej opłacalne jest dopisanie odsetek do kapitału.

W niektórych bankach można wycofać odsetki co kwartał – dotyczy to depozytów długoterminowych, np. rocznych.

Warto też zaznaczyć, ile stracimy w przypadku zerwania umowy przed terminem. Niektóre banki w takich przypadkach naliczają odsetki jak dla rachunków a vista, inne w ogóle nie naliczają odsetek, a są jeszcze takie, które żądają od klienta wpłacenia kary w postaci opłaty manipulacyjnej (zwykle kilka złotych).

Co się opłaca?

Przed podpisaniem umowy z bankiem warto przeliczyć, co się opłaca – depozyt długoterminowy roczny, czy odnawiany krótki, np. dwumiesięczny. W większości banków bardziej intratne jest założenie lokaty krótkoterminowej, którą można automatycznie przedłużać (rolować), pod warunkiem, że odsetki są każdorazowo dopisywane do kapitału.

Przyjmując taki system, zyskujemy więcej niż przy depozycie 12-miesięcznym. Istotne jest także to, że w razie potrzeby mamy do dyspozycji pieniądze co dwa miesiące i nie musimy zrywać lokaty, narażając się na straty finansowe. ds

Grosz do grosza,

Rozmowa z polskim złotym, czyli złotówką

— Jaka jesteś złotówko?

— Jestem coraz bardziej prawdziwym pieniądzem, a co raz mniej papierkiem albo kawałkiem metalu, za który niewiele można było kupić. Pamiętasz moje poprzednie wcielenie? Nie mogłeś za mnie kupić mięsa, cukru, jeśli nie miałeś specjalnego przydziału, czyli „kartek”. Więc w tamtych czasach byłam pieniądzem na niby. Na moim papierowym wcieleniu był napis, że jestem „biletem” Narodowego Banku Polskiego. Teraz jestem po prostu banknotem. Ta symboliczna zmiana nazwy o czymś świadczy. Teraz możesz za mnie kupić co chcesz i bez kłopotu wymienić w Polsce na taką walutę jaką chcesz. Za kilka miesięcy będzie mnie można wymienić w całej Europie i wtedy już będę najprawdziwszym pieniądzem.

— Nie odczuwasz kompleksu niższości wobec dolara?

— Dlaczego, przecież każdy ma swoje miejsce na Ziemi. Chyba, że masz na myśli łatwość z jaką podrabia się walutę amerykańską. A to - jak się ostatnio okazało - najlepiej

zrobił elektryk z Wrocławia. Podrobione przez niego dolary były doskonalsze od oryginału. To go zgubiło. Mnie, zwłaszcza w postaci papierowej, jest trudniej podrobić, ale próby są podejmowane przez cały czas.

— Mocno przytyłaś w ostatnich czasach. Czy to zdrowo?

— Nie przytyłam tylko na brałam siły. Teraz mówią o mnie: „mocna złotówka”. Jestem nawet trochę za mocna i cały czas mimo różnych zabiegów Rady Polityki Pieniężnej rosnę w siłę.

— Przez całe lata byłaś słaba i anemiczna. Kiedyś nawet się obawialiśmy, że zejdziesz z tego świata. Skąd wzięła ta „moc”?

— Wspominasz czasy, kiedy byłam aluminiowa. Pamiętasz, nosiłeś mnie wtedy w kieszeni, a potem się dziwiłeś, że kieszeń jest czarna. To wycierało się aluminium, z którego byłam zrobiona. To wtedy rzemieślnicy w Częstochowie produkowali ze mnie medaliki i sprzedawali z kilkusetprocentowym zyskiem. Teraz jestem z trwałego, spe-

cialnego stopu. Ale tak naprawdę to czy jestem mocna, czy słaba nie zależy od tego z czego mnie wykonała mennica. Moja kondycja jest taka jak polska gospodarka. Jeśli gospodarka jest zdrowa - ja jestem stabilna i mocna. Weź pod uwagę, że od kilku lat nieźle nam w Polsce idzie.

— Ale przecież to nie jest jedyne źródło twojej siły?

— Pamiętasz, jak jesienią zeszłego roku zachorowały azjatyckie tygrysy gospodarcze, bo okazało się, że są zadłużone? Wtedy ci, którzy zainwestowali w Azji pieniądze, wycofali stamtąd sto miliardów dolarów. Część tych dolarów trafiła do Polski.

— Dlaczego akurat do nas?

— Bo na polskich obligacjach i bonach skarbowych można było bardzo dobrze zarobić.

— I stąd się wzięła twoja tężyźnia?

— Wiesz, że taniej to wszystko, czego jest dużo. Zagraniczni inwestorzy przywożą do Polski dolary i marki, za

które kupują mnie - złotówkę. Im więcej tych dolarów przywożą do Polski, tym bardziej one tanieją, a ja drożeję. Jestem bardzo pożądana.

— Powiedz, dlaczego uważasz, że jesteś za mocna?

— Gdyby nie to, że Narodowy Bank Polski wielokrotnie już w tym roku skupował dolary i dwa razy obniżał stopy procentowe, byłabym jeszcze mocniejsza. A teraz odpowiem na twoje pytanie: im więcej jestem warta, tym bardziej towary wyprodukowane w Polsce drożeją za granicą. A jeśli są droższe, to ludzie nie chcą ich kupować i nasz eksport może zmaleć, a to - jak sam wiesz - nie jest dla nas korzystne. Żeby się rozwijać, musimy dużo naszych towarów sprzedawać za granicą. Mamy dużo starych i nowych długów do spłacenia.

— Ale za to rzeczy z importu taniej!

— No właśnie i wtedy zamiast polskiego mydła kupisz importowane. Łatwo się kupuje zagraniczne samochody, jeździ na tanie wczasy na Riwierę. Nawet polskie przedsię-



biorstwa coraz częściej biorą kredyty w zagranicznych bankach. Za to kiedyś trzeba będzie zapłacić. Żeby zapłacić, trzeba wyeksportować, a właśnie eksport nie rośnie w takim tempie jak import... To jest życie na kredyt. Dlatego popadły w kryzys tygrysy azjatyckie. Nawet Japonia przeżywa kłopoty.

— Nam to podobno nie grozi.

— Na zimne lepiej chuchać. Węgrzy i Czesi dobrze pamiętają, co się stało, kiedy zachodni inwestorzy zaczęli wycofywać swoje pieniądze zainwestowane w ich papiery wartościowe. Jeśli tych wycofanych pieniędzy jest dużo, wtedy gospodarce grozi kryzys, a ja słabnę. Mówi się, że z Polski można szybko wyciągnąć najwyżej kilkanaście procent spekulacyjnych pieniędzy. Niebez-

pieczne byłoby wycofanie 20 procent. Jeśli to prawda - nie powinniśmy mieć kłopotów. Ale tak naprawdę, to nikt nie wie, ile jest tego kapitału spekulacyjnego w Polsce.

— Jaka jest twoja przyszłość?

— Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, nawiasem - dość jeszcze mglistym, to za kilkanaście lat wycofam się z czynnego życia i przejdę na emeryturę. Jeśli będziesz chciał pogadać, wpadnij do jakiegoś muzeum. Wspominamy stare czasy.

— Czy czeka nas świat bez pieniędzy, tak jak marzyli utopijni socjaliści?

— Nie bądź naiwny. Zamiast mnie będziesz nosić w portfelu euro - walutę zjednoczonej Europy.

Rozmawiał: Józef GROSCH

Solidna konstrukcja

z nowoczesnego zakładu w Nysie

Zakup lub wzięcie w leasing Poloneza Trucka to rozsądna decyzja, która od razu przynosi zysk - ubezpieczenie OC nabywca otrzymuje za darmo, a opłaty AC wynoszą zaledwie 4% wartości samochodu.

To również decyzja, która przyniesie zysk w przyszłości - każdy posiadacz lub nowy nabywca Poloneza Trucka ma przywilej wstąpienia do Klubu Daewoo. Klubowa Karta uprawnia do wielu istotnych zniżek oraz preferencyjnych warunków zakupu nowego samochodu Daewoo. Pakiet ten będzie systematycznie rozszerzany.

Obszerna, wielowariantowa przestrzeń ładunkowa

14 typów rozwiązań przestrzeni ładunkowej, blisko 1 tona ładowności, całkowicie płaska platforma.

Komfortowe wnętrze

Kierownica ze wspomaganiami o regulowanej wysokości, wygodne fotele, nowa, ergonomiczna deska rozdzielcza z obrotowym zegarem cyfrowym.

Właściciel Poloneza Trucka

Człowiek rozsądny, umiejący kalkulować. W równym stopniu ceni sobie wytrzymałość i nowoczesność oraz komfort i niezawodność. Samochód dostawczy jest dla niego podstawowym narzędziem pracy.

Silnik

Wysokoprężny silnik Citroena 1.9 lub benzynowy 1.6 z wtryskiem - łączące wysoką sprawność i moc. Bezserwisowe zawory.

Światła przeciwmgielne

W wyposażeniu standardowym.

Szerokie opony

185/70 R14

Mocne zawieszenie

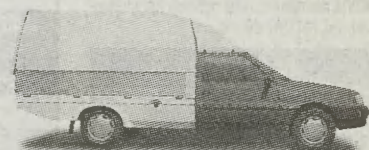
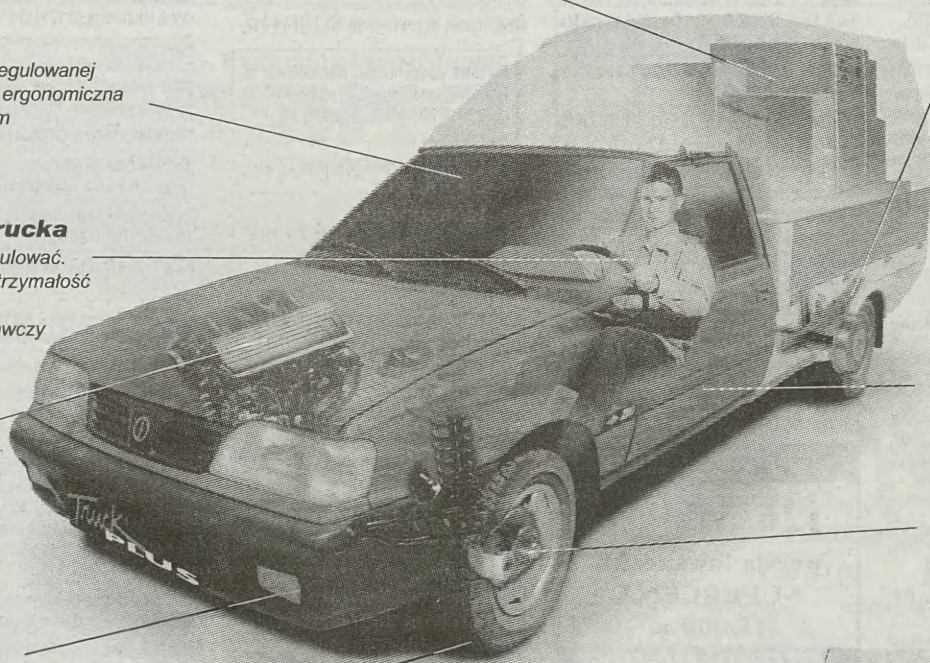
Zaprojektowane na najtrudniejsze drogi i bezdroża.

Bezpieczeństwo

Belki wzmacniające w drzwiach bocznych, ogólnie silniejsza i trwalsza konstrukcja. W wyniku crash-testów Polonez uzyskał certyfikat bezpieczeństwa biernego.

Hamulce Lucas

Nowoczesne rozwiązania podnoszące bezpieczeństwo i komfort jazdy.



POLONEZ TRUCK ATRAKCYJNE MIEJSCE PRACY

DAEWOO
Dobry wybór

DEALER SERVICE FSO, Kraków, ul. Wolska 1, tel. (012) 6555152; DEALER SERVICE FSO, Kraków, ul. Przewóz 34a, tel. (012) 6532004; MOTOZBYT Sp. z o.o., Kraków, ul. Dauna 110, tel. (012) 6554612; AKROPOL, Kraków, ul. Balicka 117, tel. (012) 6379274, 6362052; POLMOZBYT KRAKÓW, Kraków, ul. Wielicka 119, tel. (012) 6550474; POLMOZBYT KRAKÓW, Kraków, ul. Radzikowskiego 4, tel. (012) 6374094; POLMOZBYT KRAKÓW, Kraków, Al. Pokoju 81, tel. (012) 6484925; AUTO-PARTNER Sp. z o.o., Kraków-Nowa Huta, Os. Kolorowe 16a, tel. (012) 6435086; WIELI-CAR, Wieliczka, ul. Krakowska 21, tel. (012) 2785011; AUTO-CENTRUM, Bochnia, ul. Brzeska 40, tel. (014) 6124032; AUTOZBYT S.C., Debica, ul. Łatoszyn 214, tel. (014) 6700923, 6817450, 6817450; PIL-MOT S.C., Pilzno, ul. Lwowska 41, tel. (014) 721044; FH TARMOT S.C., Skrzyszów, ul. Ładna 15, tel. (014) 745702; TANKPOL Sp. z o.o., Szczucin, ul. Piłsudskiego 54, tel. (014) 436471, 436472, 436473; BDG Sp. z o.o., Tarnów, ul. Krakowska 105, tel. (014) 223778, 223870.

DAM PRACĘ

- * nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie średnie
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel przysposobienia obronnego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie wyższe
- * Zespół Szkół Zawodowych w Krośniku zatrudni nauczycieli w przedmiotach: matematyka z elementami informatyki, języka angielskiego i niemieckiego, geografii, wychowania fizycznego, praktycznej nauki zawodu w zawodzie gastronom
- * nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel technologii żywienia - wykształcenie wyższe
- * elektryk - wykształcenie zawodowe, uprawnień SEP do 15KW lub wysokościowe
- * piekarz - wykształcenie zawodowe
- * piekarz - wykształcenie zawodowe

Rejonowy Urząd Pracy w Zakopanem ul. Księża Stolarczyka 14, tel. 20-15-061, 20-15-479

- * inżynier geodeta - wykształcenie wyższe, wyodrębnienie do uzgodnienia, może być absolwent
- * magazynier - wykształcenie zawodowe
- * operator komputera - wykształcenie średnie

Rejonowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 21-47-28, 21-48-36

- * zegarmistrz - wymagane wykształcenie zasadnicze, miłe widzialny staż pracy,
- * przedstawiciel handlowy - wymagany staż pracy na samodzielnym stanowisku, znajomość obsługi komputera i urządzeń biurowych, wymagane prawo jazdy kat. B,
- * mistrz produkcji w warsztacie ślusarsko-sprawalnicy - wymagane wykształcenie średnie, staż pracy 5 lat, wynagrodzenie ok. 1.000 zł,
- * główny księgowy - wykształcenie min. średnie, znajomość komputera oraz min. 3 lata stażu na tym stanowisku.

- * szef zespołu ds. produkcji - wykształcenie wyższe: mechanik, elektryk lub ekonomista organizator produkcji, wymagana znajomość zasad biznesu oraz j. angielskiego,
- * spawacz argonowo-tlenowy - wymagane uprawnienia na argon i tlen oraz badania wysokościowe. Praca na terenie całej Polski,
- * pracownik administracyjny - biurowy - wymagana znajomość podstaw księgowości, przepisów ZUS, kosztorysowania i obsługi komputera.

Rejonowy Urząd Pracy w Dębicy, ul. Cmentarna 20, tel. 70-28-26, 81-08-81

- * spawacz w ssionie argonu - wymagane wykształcenie zawodowe, wiek do 40 lat oraz uprawnienia do spawania w osłonie argonu,
- * chłodnik - wymagane wykształcenie średnie techniczne, 2 lata stażu pracy, uprawnienia spawalnicze podstawowe,
- * mechanik samochodowy - wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe, oraz min. 5-letnie staż pracy jako mechanik samochodów ciężarowych,

Rejonowy Urząd Pracy w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Kościuszki 14, tel. 42-24-78, 42-43-26

- * nauczyciel jęz. angielskiego - praca w pełnym wymiarze czasu pracy w klasach VII w szkołach położonych na terenie gminy Grzegorzów - SP Grzegorzów, Borusowa, Wola Żelichowska, Ujście Jezickie, zapewnia się komfortowe mieszkanie dla nauczyciela, wynagrodzenie zgodne z posiadanymi kwalifikacjami i stażem pracy, dodatki do plac, kontakt osobisty lub tel. 33-260 Grzegorzów tel. 45-55-44.

Rejonowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Kazimierza Wlk. 33, tel. (014)61-220-59, 61-220-53

- * radca prawny - wymagane wykształcenie wyższe prawnicze,
- * lakiernik samochodowy - wymagane wykształcenie zawodowe kierunkowe,

POSZUKUJĘ PRACY

FIZYK, informatyk, wyższe wykształcenie, angielski biernie - poszukuje pracy. Tel. (018)26-592-37

FLIZOWANIE. Tel. (012)649-40-18

KIEROWCA posiadający samochód dostawczy - bus, szuka pracy (0-18)446-15-65

RENCISTA 133, wyszł. wyższe, dyspozycyjny, prawo jazdy, paszport. N.Sącz tel.44-15-403.

RENCISTA poszukuje pracy zleconej lub চালু- nicznej. Tel. (014)67-60-902

NAUKA

1-ROČNA Szkoła Pracowników Ochrony, kursy podstawowe i uzupełniające - licencja. Tel. (012)429-23-60.

A „STUDIUM Marketingu i Zarządzania”. Nowy-Sącz, Limanowskiego 7. (018)443-43-39, (012)633-14-89

A.WADOWICE, Szkoła „Marketingu, Zarządzania”, zapisy na 1998-99r. (033)73-83-85, (033)333-89

ABSOLWENCI INFORMATYKA, EKONOMIKA Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). Systemy: dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3A (012)633-57-38, Dietla 38 (012)422-85-69

NAUKA

Szkoła Biznesu i Języków Obcych

- uprawnienia szkoły publicznej

dwuletnie, ekonomiczne Policealne Studium Zawodowe

jednoroczne Studium Marketingu i Reklamy

jednoroczne Studium Sekretarsko - Asystenckie

(w pierwszym semestrze bezpłatna nauka zawodu)

ul.Kasprowicza 32

(0-12) 411-96-79

BHP - Szkolenia, usługi. (014)42-26-37.

INSTRUKTOR Nauki Jazdy, Kurs Rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-85-69

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie) „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

KURSY KOSMETYCZNE ROCZNE. ZDZ Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona.

KURS PEDAGOGICZNY dla osób szkolących uczniów. ZDZ, Dietla 38 (012)422-85-69

KURSY prawa jazdy, raty, badania, testy. 656-53-89, 0602-362-355

LICEUM Ogólnokształcące 3-letnie Zaoczne przyjmuje kandydatów (bez egzaminów) w budynku POLITECHNIKI Krakowskiej Wydział Chemii w godz. 15.00-18.00. Tel. (012)633-03-00 wew. 21-96.

N.SĄCZ: nauka jazdy, korepetycje przed egzaminem (plac, miasto). (0-18) 441-67-82.

POLICEALNE Studium Zaoczne, turystyka, finanse, ochrona środowiska, geodezja przyjmuje kandydatów w budynku POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ Wydział Chemii w godzinach 15-18 tel. (012)633-03-00 wew. 21-96

STUDIUM: „Marketingu i Zarządzania”, Studium: Sekretarsko-Asystenckie. Karmielicka 32 (012)632-76-06

ZAKOPANE „SZKOŁA Biznesu, Zarządzania” prowadzi nabór, rok akademicki 1998-99. (018)20-147-47.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

SKODA 105, 1984r po remoncie silnika i konserwacji. Cena: 3.800. Bogdan Gwizd, Lipnica Mała 442a

SPRZEDAM tanią po wypadku Łada Samara poj. 1300 (012)281-86-96

SPRZEDAM VW Polo 1995, 28 000. Tel. (012)413-35-20

SPRZEDAM Opel Omega Kombi 2.0i, białe rok 90, radio, hak, alarm, garażowany, stan bdb, pełna dokumentacja „bril”. Możliwość sprzedaży ratami, cena 20 tys. zł. Tel. (0-14) 68-62-100 od 8.00 do 16.00, tel. (0-14) 66-322-86 od 17.00 do 23.00.

126P, 1990, 63.000 km, tani sprzedam. Polany 9, 33-385 Berest.

AUDI 80, rok 1993, poj. 2.0, przebieg: 84 tys. kolor morski, centralny zamek, wtrysk, wspomaganie kierownicy, radio, alarm, szyberdach, alufelgi. tel. (018)20-733-14

FIAT

126 Maluch

wersja inwalidzka

SUPERCENA

11.000 zł

AUTO-POLMOZBYT

Kraków, al. 29 Listopada 39

tel. 411-81-61, tel. kom. 0-601-520-802

ISO 9002

mw

FORD Sierra 1.6, 1990, 95.000km, czerwony. (0-18)351-18-11 wew.45.

FORD Escort XR3i 1600 ccm, biały 1988/96, szyberdach, elektryczne szyby, radiodiodwarzacz, centralny zamek, ospoilerowany, stan bdb, 12.800zł do uzgodnienia (0-18)443-08-19

FORD Transit 2,5D, 1989, krótki biały. Tel. (014)21-27-62, 23-10-47.

FORD Escort 1.8D, 60.000 km, 1994r., czerwony, bogata wersja. (0-14)33-01-17.

SPRZEDAŻ

POLONEZ Caro 1992, 1900D, stan bdb, cena do uzgodnienia (0-18)443-23-35

POLONEZ Caro 1,4 16V, 1996 - pilnie sprzedam. (014)43-61-21.

POLONEZ 1.6, 1989 rok, biały, Gromnik. Tel. (0-14) 66-53-74 wew. 486 lub (0-14) 52-50-89 wew. 486.

POLONEZ 1.6 GLI 1996. Immoizer, cena ok. 14.500 zł. tel. (014)784-779.

SKODA Favorit 135L, 1300ccm, stan idealny, 1991/92 12.800zł (0-18)445-63-50.

TANISZE nowe modele aut niemieckich objęte gwarancją. Wymagana wpłata około 1/3 wartości. Tarnów, Krakowska 101. (0-14)22-45-44, wew. 15, (8.30 - 17.30).

VW Jetta r. prod. 1991- poj: 1,8 przebieg 117 tys. km- szary metalik, cena do uzgodnienia. (018)26-685-80

KUPNO

A. Auto powypadkowe zdecydowanie - kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97.

A.A.A. Auto rozbite - kupię zdecydowanie. Tel. (012)656-06-64

ABSOLUTNIE auta powypadkowe, zniszczone, kupię. (012)648-80-94

SKUPUJEMY samochody rozbite, wyeksploatowane. Sprzedaj części używanych. Używane zachodnie lampy, zderzaki, blacharka. Kraków, ul. Zabłocie 2. (012)413-28-80; 0601-503-207

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

C-328, C-330 -T -25A, C-360 3P C-360, Ferguson 255, plugi, radia, sprzęty. Wastag Bronisław, Li-brantowa, poczt. N.Sącz. (0-18)441-79-52.

CIAGNIKI C-328, C-330, C-3603p, ciągła sprzedaż. Piaszczak, Łętownia 375. (018)26-75-673.

CIAGNIK C-330, 1982, zarejestrowany, 12.000zł (woj. wrocławskie). Tel.(071)31-15-280

CIAGNIK C-360, rok 1985, sprawny technicznie (014)68-59-637

CIAGNIK SAM S-7, ciągnik 25, dwie przyczepki - sprzedam. (014)68-66-863

KOMBAJN Massey Ferguson oraz prasę do słomy - sprzedam. (014)66-57-806

PRASĘ wysokiego zgniotu i wózek widłowy RAK. Tania. (014) 45-19-27.

SPYCH DT-75B, stan bdb, 15.000, Fakt. VAT (0-18)332-51-54 wieczorem.

WÓZEK widłowy spalinyowy Bułgar, udźwig 3,5 t. Tel. (014)79-84-40 do godz. 16.00; tel. (014)79084-23 po godz. 17.

WYNAJEM

PRZEWÓZ busami 8 i 14 osobowymi na wesela, przysięgi, lotniska i inne. 0602 809-025, (0-14) 26-63-98.

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie (012)644-45-17, Cienista 12

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autaradio. Zestawy GSM, montaż: (012)411-15-33, (012)413-13-33

FORD Transit towarowo-osobowy, kraj zagranica. (0-18) 446-91-94.

FORD Transit -przewóz osób. (0-14)784-212.

NAPRAWA samochodów: blacharstwo, lakiernictwo, mechanika, przeróbki. H. Drożdżak (018)333-63-66, Wysokie 39.

PRZEPROWADZKA łachowa. (012)643-46-83

PRZEWÓZY busem -wesela, przysięgi itp tania i bezpiecznie (0-18)446-15-65

TRANSPORT kraj, zagranica, Transit 150 L - tania. (0-14)241-869, (0603)276-703.

TRANSPORT izoterma 8 ton, 18 palet. (014)745-468.

WYNAJEM

TRANSPORT 3,5 t, kraj- zagranica. 012/641-00-07

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

DRZWI do 125p, alternator, rozrusznik, kłapa przednia tylna (0-18)445-61-55

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

FORD D-1618 transporter na 5 samochodów osobowych sprzedam, oddam w dzierżawę. (0-18) 44-11-857.

JELCZ HDS. (012)644-62-97

MERCEDES 814 rok 1995. Kontener, win- da, silnik Euro 2, uznanie celne, faktura VAT tel. (012)429-63-74, 422-35-60

NYSA 522, 1991, sprzedam tania (0-18)332-50-18

SKODA MTS wywrotka kiper robiony składak 1997. 0-90-26-93-98.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM Mercedes 208D 1992r. blaszak, przebieg 200 tys. tel. (012)429-63-74, 422-35-60

SPRZEDAM lub zamienię na większą przyczepę bagażową -plandeka „Niewiadów”, 2 osie, ładowność 750 kg, tel. (012)429-63-74, 422-35-60

STAR 2001, 1997/98, składak, dużo części nowych - sprzedam (0-18)332-50-18

STAR 200 oryginalny 1988 (0-18)442-60-14

ŻUK diesel. rok produkcji 1984 sprzedam. tel. (014)21-24-81 wew. 536.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNE pośrednictwo nieruchomości Al. Słowackiego 58 (012)633-22-67

BIURO Pośrednictwa Kupno Sprzedaż Wycena. N.Sącz, Żywiecka 38, tel.441-92-25.

BIURO Pośrednictwa i Nieruchomości Kupna -Sprzedaż -Wynajem. NowySącz, Rynek 26, lp, tel.(0-18) 443-83-11 od godz. 10.00 -16.00, soboty od 9.00 -13.00.

BIURO Obrotu Nieruchomościami. Kosztorysy, wyceny. N.Sącz (0-18)443-84-74, 0/602-52-30-53.

BRZESKO! Mieszkanie 3 pokojowe, 47,5 m² - sprzedam. (014)68-64-968

CENTRUM N.Sącza, 35m² lp, na każdą działalność lub mieszkanie. (0-18)443-92-83

DĘBICA- Straszęcin, 64m², I piętro, 3-pokojowe, cena konkurencyjna. (014)676-87-25

DEBICA- Fredry: mieszkanie, 60m² (3 pokoje), IV piętro. (014)676-35-25

KRYNICA -mieszkanie w budowie o powierzchni od 20 do 65m² do sprzedania. Informacja telefoniczna (090)25-27-52 oraz (0-18)471-46-23 po 15.

N.SĄCZ: mieszkanie 25m² sprzedam. (0-18)443-21-83, 443-71-14.

N.SĄCZ: mieszkanie 3-pokojowe 60m², IVp, balkon. (0-18) 441-22-44.

SPRZEDAM mieszkanie 60 m², 3 pokoje, I piętro (telefon). Gorlice (0-18) 352-65-67.

TARNÓW, mieszkanie 60 m² z telefonem, wieżowiec sprzedam. Tel. 743-202 rano lub wieczorem.

TRZYPKOJOWE 60m² w Nowym Sączu, atrakcyjna lokalizacja (0-12)413-91-65

WYNAJEM

BIURO Kwater Studentek poszukuje mieszkań, pokoi dla studentów. (012)632-06-52.

MIESZKANIE odnajmę (0-18)441-19-60

MIESZKANIE do wynajęcia od 01.09. ul. Spasowskiego 2/2 (obok Karmielickiej) 0603-206-424

N.SĄCZ: poszukuję kawalerki do wynajęcia. 0-602-703-152, (0-18)443-99-37.

N.SĄCZ: do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe. (0-18) 442-36-30.

NOWY Sącz, komfortowe z wyposażeniem i telefonem, studentce. (0-18)441-17-98 wieczorem.

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Krynicy (0-18)446-33-76

WYNAJMĘ mieszkanie 60 m² , 3 pokoje z telefonem. Tel. (014)743-202.

ZAMIANA

TARNÓW. zamienię mieszkanie własnościowe 48 m², kuchnia, 3 pokoje + balkon, na mniejsze 2 pokoje, kuchnia jasna. Wiadomość pod numerem tel. (014)27-49-92.

ZAMINIĘ mieszkanie własnościowe Tarnów na Kraków 60 m² z telefonem, (014)743-202.

ZAMINIĘ mieszkanie 4- pokojowe, kwat. na dwa oddzielne -pokoje z kuchnią, os. Piastów 19/61 w godz: 18-20

DOMY

SPRZEDAŻ

BRZESKO! centrum! Dom na 5 arowej działce sprzedam (014)66-315-57

ŁĘG TARNOWSKI, ul. Górna 39 -nowy, wykończony dom do sprzedania. (0-14) 45-15-16.

MOKRZEC 17, k/Pilzna: dom mieszkalny+ zabudowania gospodarcze (garaż) na działce uzbiorowej 0,93 ha. Stalowa Wola (015)84-24-265 po 16

N.SĄCZ. Dom do remontu, 60ar, trasa wylotowa. Pośrednictwo (0-18)443-58-58, 0-602-812-454.

SPRZEDAŻ

DĘBICA- Wolica: dom jednorodzinny z przeznaczeniem na działalność gospodarczą. (014)67-78-324

DOMEK letniskowy: Gródek nad Dunajcem- sprzedam. (012)67-56-70.

GRYBÓW dom 250m² do wykończenia na działce 12ar +warsztat stolarski -sprzedam, Kościuszki 33

SPRZEDAŻ

PRODUCENT elementów dachowych, krawędziaków, tarcicy. Możliwość transportu. Dąbrowa Tarnowska, ul. Czernia 24, tel. (014)42-34-83.

PUSTAKI betonowe, żużlobetonowe, bloczki, kregi, poleca **BETONEX**. Skawina. 090-358-448.

SPRZEDAŻ drewna tartaczego wieżb dachowych, transport specjalistyczny (0-18)442-05-14.

USŁUGI

„CEPLIK” S.C. - wykonawstwo dociepleń. Tel. (0-14)742-417, (0-14)24-25-60.

ALARMY, domofony, wideodomofony, autoalarmy, urządzenia elektroniczne, zamki „Gerda”. Montaż, serwis, gwarancja. **PHU „Czes-Pol”** N.Sącz, tel.442-37-72.

BRUKARSTWO - tanio i solidnie. tel. (012)28-13-125-wieczorem.

BUDOWY pełny zakres + lastrico. Tel. (012)267-20-44.

BUDOWNICTWO mieszkaniowe, usługi budowlane, ocieplenia, flizy. N.Sącz, (0-18)443-84-74, ul.Grunwaldzka 120.

CYKLINOWANIE, układanie parkietu- paneli (012)655-96-15

DOCIEPLANIE metodą moką. Siding. VAT. Również jako podwykonawca. Krynica 0/602-46-19-75.

DOCIEPLANIE budynków. Technologie gipsowe. Tel. (0-14)527-188, (0-602)187-489.

DOCIEPLANIA budynków, styropian, tynk akrylowy. (012)656-04-67

FLIZY, suche tynki, malowanie, tapetowanie, docieplanie budynków -tanio, rzetelnie (0-18)445-61-55

ISOLIT®**WILGOTNE BUDOWLE**

SAM USUNIESZ KAŻDĄ WILGOĆ OD WEWNĄTRZ BEZ ROZKOPYWANIA ORYGINALNYM NIEMIECKIM ŚRODKIEM IZOLIT

- USUWA W 100 % WILGOĆ I GRZYB
- 2 X POMALOWAĆ I GOTOWE
- TO WIECZNE SUCHY BUDOWLE
- WYSYŁAMY NA CAŁY KRAJ PROSPEKT Z CENĄ BEZPŁATNY

ISOLIT Ł os. KOPERNIKA 15/13 83-200 STAROGARD GD TEL./FAX (0-69) 16-242-19

INSTALACJE elektryczne, odgromowe, przyłącza, remonty, pomiary, naprawy. (012)283-63-59

KOWALSTWO artystyczne. Wykonuję bramy, ogrodzenie, ławy, karnisze, meble. Kute w metalu itp. (0-18)444-71-13, 0-601-85-20-15.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż, układanie. „LE-PRO-MECH” Tarnów. 0602 728-213, 0601 534-757.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż-układanie. (0-14)21-27-62 8.00-16.00 Tarnów, ul. Kochanowskiego 41

MALOWANIE, gładź, opalenie stolarki budowlanej (012)267-47-83 po 19.00

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, regipsy, uszczelnianie okien uszczelnkami silikonowymi (012)414-25-10

MALOWANIE, regipsy, flizowanie (0-18)33-25-714

MALOWANIE dachów, krycie papą termozgrzewalną, konserwacja pokryć papowych, Tel. 0603/211-215.

ODIEPLANIE domów wtryskowe. (041)311-70-34, (0-14)23-27-66.

USŁUGI

OCIEPLANIE wtryskowe domów (0-41) 311-71-72.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja. Tarnów 090 33-08-59.

OKNA, dopasowywanie, uszczelnianie, montaż zaczepów, naprawy zamków. (012)654-56-77 po 16.00.

OSUSZANIE. Tel. (012)636-11-44

PANELE układanie sufit- ściana- podłoga (012)655-96-15

PARKIETY, suche tynki, solidnie, szybko. (012)656-04-67

PEŁNE remonty, budowy od A do Z, konkurencyjne ceny, pełna gwarancja tel. 090-659-717

PRODUKCJA podłóg, boazerii, obiciówki zewnętrznej. Tel. (018)26-574-70

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej. (0-18) 3325229.

REMONTY- flizy, gładź, malowanie, okna, podłogi, wylewki. (012)657-22-70, 647-40-22.

REMONTY, regips, malowanie, tapetowanie, flizy, panele, kasetony, docieplanie mieszkań. (0-18)442-64-77.

SOLIDNIE i tanio układanie kostki brukowej. F.VAT. 0-601-46-70-54, (0-18)443-00-32.

STUDNIE odwiercam, lokalizuję (sąddecki; tarnowskie) „Izwiert” Nowy Sącz. (0-18)44-116-44, (0601)536611.

WODA -kan -c.o., gaz, nowej generacji. Faktury VAT. Tel. (0-14)78-49-36 lub (0-14)78-40-24.

ŻALUJĘ pionowe, poziome, rolety. Konkurencyjne ceny. Tarnów, tel. (0-17)222-67-28.

ŻALUJĘ, markizy, rolety -produkcja , usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (014)26-46-30.

NARZĘDZIA - MASZyny**SPRZEDAŻ**

DLUTARKA łańcuskowa, frezarki, grubościarki 63 (0-18)471-12-11

DUŻA betoniarkę po jednej budowie (250) sprzedam (0-18)442-07-24

EKONOMICZNE kotły C.O. (węglowe), zestawy spalania trocin, betoniarki, mieszarki, części zamienne betoniarek. Sklep firmowy: Bochnia, ul. Trudna 20 (014)611-88-99

MASZyny szwalnicze- kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3-transp. 090-38-37-56

OGRZEWANIE, nagrzewnice, dmuchawy, kotły c.o. piece na olej przepracowany (012)644-23-28

OVERLOCKI- maszyny wieloczęściowe, stębnowki, urządzenia prasownicze. SKLEP (012)656-34-65 (GWARANCJA SERWIS)

ZMYWARKA do naczyń, lada chłodnicza, podgrzewacz do talerzy. N.Sącz 0-601-40-76-34(33).

RTV, AGD, FOTO**SPRZEDAŻ**

TELEFON Sony bezprzewodowy z cyfrową sekretarką (0-18)441-53-89

KUPNO

SKLEP Fotograficzny przyjmuje do sprzedaży komisowej artykuły fotograficzne i optyczne. Kraków, Wiślna 10.

USŁUGI

DOMOFONY- naprawa. (012)423-59-97

USŁUGI

FOTO- usługi: 090-36-15-75

NAPRAWA domowa RTV- video, dojazd gratis (012)285-92-75

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek (012)412-89-56

WIDEOFILMOWANIE (012)429-74-01

FAUNA, FLORA**SPRZEDAŻ**

AMERKAŃSKIE sztaffordy szczeniaki rodowodowe sprzedam. (0-35) 62 32 994, (0-35) 62 32 470, (0-33) 174 922.

BERNARDYNI, bokserki, collie, Huski. (014)42-43-29 do 16, (014)42-42-59 po 22.

BOXSERY żółte rodowodowe (0-18)446-04-72

BOXSERY 12-tygodniowe sprzedam. tel. (014)525-425 lub (014)525-824.

DOBERMANY szczeniaki 6-tygodniowe. (0-18) 445-95-35.

KOCIĘTA perskie, szynszylowe, 3 miesięczne, tanio sprzedam. 0602-801-988

KOT perski, biały, 5-miesięczny, z rodowodem. Sprzedam. Tel. (014)670-23-67

NOWOFUNDLANDA oddam. Tel. (014)21-06-06 po 19.

PSA rasy Doberman (bez rodowodu), cena do uzgodnienia. (0-18) 442-97-05.

SZNAUCERY miniaturowe- czarne, rodowodowe. Tel. (012)658-76-77, 657-57-17.

INNE**ZDROWIE**

090-215-991, Kraków- GINEKOLOGIA

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne.

GINEKOLOGIA 090-690-482

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź 0602335083.

REWELACYJNE, szybkie pozbycie się: otyłości (10zł), żyłaków (10zł) oraz powiększenie piersi (10zł). Nowy Sącz 1, Dunajewskiego 10 skr.poczt. 126.

TURYSTYKA, SPORT

GDANSK, pokoje na lato. (0-58) 341-90-83.

KRYNICA -wczasy, wycieczki, dzieci, emeryci -taniej tel./fax (0-18)471-56-42.

OKAZJA! Wczasy w Rytrze od 15.08. zniżka. (018)446-90-63.

LAST MINUTE 30% taniej GROT Muszyna, komfortowe wczasy rodzinne - konie, sauna, siłownia, solarium. (0-18) 471-43-01 do 02

POKOJE letniskowe nad wodą w okolicy Kapsowar (Węgry) do wynajęcia na wypoczynek indywidualny. Tel. (0036)824-32-149 (informacja w jęz. polskim)

PRZYJMĘ dzieci na wakacje w Rabce. Tel. (018)26-79-331

TURYSTYKA, SPORT

RYTRÓ: tanie pokoje. (0-18)446-91-62.

TANIE wczasy, zielone szkoły. Rytró k/Piwnicznej D.W. „Relaks” (0-18) 446-90-28.

WCZASY w górach (szkolenia, narady). Pokoje 2,3,4 - osobowe z łazienkami, osobodzień z wyżywieniem już od 52,000 zł. Hotel Górski Krynica, tel./fax (0-18) 471-21-71, (0-18) 471-54-09.

WYPOCZYNEK w Pieninach- Krościenko. Czysta, spokojna, możliwość wyżywienia. Tanio. (018)26-238-55

WYNAJEM pokoi- jeszcze wolne pokoje w sierpniu za 10 zł. w Ochotnicy, pomiędzy pięknymi górami Gorcem, Turbaczem, Lubania z widokiem na jezioro Czorszyńskie. Przyjeźdź, zobacz, nie zwlekaj, bo zdrowie na to czeka. Tel. (018)26-242-03

MATRYMONIALNE

BIURO „Alicja”- Kraków, ul. Worcella 6/18. (15-18)/ 012/422-46-60

BIZNES

DŁUGI odzyskiwanie, wywiadownia gospodarcza, zakładanie firm, porady prawne „PROKURA” (012)421-93-18

FLAGI (012)423-71-16

AGENCJA „Lider” odzysk długów, wywiad gospodarczy, detektywistyczne, ochrona. (012)633-58-36

**WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I SUPERMARKETÓW**

- urządzenia chłodnicze
- systemy rurowo-kulowe
- lamy, regały
- kosze, wieszaki, manekiny
- systemy wejścia-wyjścia
- wagi i moc detali

31-510 KRAKÓW, ul. Rakowicka 31
wjazd od al. Prażmowskiego 24-26
tel./fax (012) 613 15 08
090 333 701
• ul. Krakowska 37
tel. (012) 423 60 57

ATRAKCYJNY Lombard Długa 5. Pożyczki pod zastaw wszystkiego (012)422-15-54

BANKOWE pożyczki, również z innych województw. Kraków, Łazarza 13. (012) 421-82-21.

BIZNES

BEZPOŚREDNI importer niemieckiej odzieży używanej Mix sortowany, cena 4,20 zł /kg (netto). Czyściwo 1,5 zł/ kg. Brzesko, Piastowska 15, Filia Osieczany 106 „Diamsil” 2 km od Myślenic. Informacja tel. (014)66-323-82, 090/ 320-304.

AMERYKAŃSKI koncern oferuje sprawdzony biznes i dochody. (0-12) 645-43-70

FIRMA Marketingowa zaprasza do współpracy obcokrajowców mówiących po polsku. (0-12) 645-43-70

HURTOWNIA Odzieży Używanej w Wierchostawicach, oferuje atrakcyjny niesort niemiecki. Co tydzień nowy TIR. Możliwość transportu. Skupujemy odpady. Tel.(0602) 773-413, (0602)608-757, (0-14)22-03-13.

PIEC MONSUN 7,5 m2, gaz, do galanterii piekarniczej. (014)33-03-73.

POSIADEM lokal handlowy i biurowy w centrum Olkusa (własny), przyjmuję przedstawicielstwo firmy. (035)641-22-47.

PROWADZENIE własnego biznesu przy współpracy koncernu amerykańskiego. 012/413-10-70

SPRZEDAM dochodową produkcję. Nie wymaga dużych nakładów. Zbyt gwarantowany (0-18)446-15-65

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, Lombard Kościuszki 17. (012)421-80-59

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe rozniemy rzetelnie, faktury VAT. (012)421-81-55, 0602-75-45-75

ZLECĘ budowę domu firmie lub brygadzie. Kraków 090-358-448.

KOMUNIKATY

SKRADZIONO legitymację szkolną nr 268-98-Sysło Marcin wydaną przez Studium Medyczne

ZGINĄŁ piesek: średniej wielkości, długowłosy, duża biała krawatka, białe końcówki łapek i ogonka. Tarnów okolice Rynku! Na uczciwego znalazcę czeka nagroda! Tel. (0-14) 21-56-92

ROŻNE

DOM spokojnej starości „Pogodna Jesień” zaprasza. Zapewniamy miłe dwuosobowe pokoje z łazienkami, opiekę pielęgnacyjną, zajęcia rekreacyjne, dobrą kuchnię i ciepłą domową atmosferę. Żywiec 34-330, ul. Pod Łyską 38, tel./fax (0-33) 61-40-44.

KIOSK „Kami” tanio sprzedam. Tel. (014)26-82-55.

KIOSK z lokalizacją sprzedam. Tarnów, tel. (014)22-25-53.

ŁADĘ chłodniczą na wędliny lub nabiał sprzedam. Tel. (014)743-202.

ROŻNE

PILNIE sprzedam obwoluty tekturowe wymiary: 32x30x19,5- 26tys. sztuk, 32x23,5x20- 16tys. sztuk, 30x38x10- 9tys. sztuk, 33x32x25- 3.600 sztuk (012)653-25-83

PODARUNEK antyczny kredens kuchenny. Tel. (012)411-48-34, (012)411-54-16.

ODZIEŻ UŻYWANA

Bezpośrednio z TIR-a
Cena: od 3,60 zł/kg

Bezpośredni import z Niemiec
Większe ilości do uzgodnienia indywidualnie

Tarnów, ul. Okrężna 9
0-14/ 26-97-69, fax 22-12-88

PRACUJĄCA malarnię proszkową dużej wydajności tanio sprzedam. Tel. (012)658-14-34

ROLNIKU! Znalazłeś we żniwa meteoryt, wykopałeś kości mamuta? Kupię. 0602-859-923.

SOLARIA JK Ergoline Turbo Power, 160 W lampy- sprzedam. Najtaniej w Polsce! Tel./fax (0-52) 3738519.

SPRZEDAM dwa typowe kurniki z wyposażeniem i 2,5 ha w Maniowie woj. tarnowskie (014)43-12-04

SPRZEDAM wagę samochodową 15; 25 t. (012)415-46-46, tel./fax (012)266-35-90

SPRZEDAM ladę chłodniczą Nowy Targ, Rynek 32 tel. (018)26-67-300

SPRZEDAM solaria (4 sztuki) JK-26 Ergoline, na żetony tel. (012)429-63-74, 422-35-60

KORA, drelichy, komplety pościelowe, tanio. Będzin (032)267-24-77

TATUAŻ ARTYSTYCZNY, KOLCZYKOWANIE. Kraków, ul. Lea 22, tel. (012)632-56-11

TELEFONY GSM (aktywacja lub TAK-TAK). Gratis -przy zakupie zestawu naczyń -stał szlachetna (0-18)442-08-28, (0602)853-871.

WRÓZBITA, jasnowidz (012)429-21-06

WRÓZBY- Sybilla. Tel. (012)421-58-84

WRÓZBY, magia, radiestezja, bioterapia, astrologia. Kraków, Zamkowa 22/1. 0602-53-66-84.

WRÓZBY z ręki i z kart Tarota (0-18)443-86-98 Nowy Sącz.

WYCENA obiektów, kosztorysowanie (0-18)442-75-11

LEAR PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE w KARNIOWIE 32-010 KOCMYRZÓW Platnik VAT

- ★ **OPONY NOWE I BIEŻNIKOWANE** do samochodów ciężarowych, przyczep i naczep
- ★ **BLACHY CZARNE** tłoczne i karoseryjne
- ★ **CZĘŚCI DO PRZYZCZEP** H180-11-D83-P4-D616 oraz do **NACZEP**
- ★ **BĘBNI HAMULCA** do wszystkich samochodów ciężarowych krajowych i zagranicznych oraz przyczep i naczep
- ★ **CYLINDRY**: udźwieg 16 t, wysokość 56 cm, 4-stopniowe i 5-stopniowe

Punkt informacyjny:
KRAKÓW, ul. Promienistych 11/8 tel./fax (0-12) 412-92-97 od 7 do 17

AUTORYZOWANY DEALER
STAR JELCZ LUBLIN
POLONEZ-TRUCK

UNILUX TRUCK

TANISZY nawet o 6500 zł brutto

KRAKÓW, ul. Pachońskiego 5, tel. (0-12) 415-39-56, 415-48-72 w. 208 fax (0-12) 415-35-57

PRODUKCJA ZABUDÓW: FURGONY • IZOTERM • CHŁODNIE • NADWOZIA SKRZYNIOWE • WYWROTY i inny osprzęt- Zapraszamy sprzedawców wszystkich typów ciężarówek do współpracy!

<

W indiańskiej wiosce na łąkach pod Uniejowem żyje się jak na prerii

Indianie na łągach

Amancio Chiari Wago z panamskiego plemienia Kuna w cywilu jest magistrem turystyki i rekreacji po wrocławskiej uczelni. Jako autentyczny Indianin, choć z Ameryki Środkowej, upowszechnia wśród „północnych” zwyczaje i obrzędy swoich współplemieńców. Siuksowie, Apacze i Czarne Stopy na co dzień są górnikami, lekarzami, mechanikami i wykładowcami wyższych uczelni. W Polsce jest ich ponad pięć tysięcy, z których jedna trzecia obozuje przez tydzień na nadwarciańskich łągach pod Uniejowem.

Z rozpostartych na długich żerdziach tipi unosi się dym palonych wewnątrz ognisk, choć drzewo na nie trzeba wozić samochodami z odległego lasu. Komu się nie chce piec mięsa nad ogniem, może je zastąpić konserwą albo kielbaską z grilla.

Czerwony Kamień i biała kobieta

Z chroniących przed wylewem Warty wałów rozpościera się malowniczy widok na indiańską wioskę. Tipi stoją rzędami wokół okręgu, którego centrum stanowi ognisko. Namiot wodza, Ranoreza, czyli Zdzisława Wszółka, górnika z Turku, wyróżnia się wśród innych ceglasm kolorem i czaszką bizona przed wejściem. Dzisiejsze tipi są z brezentu, a zadymienie u szczytu świadczy o „stażu” wojownika. Z brezentu, bo prawdziwe, ze skóry, miało by dziś wartość małego domku. Zresztą kiedy pod koniec XVIII wieku wyginęły w Ameryce bizony, Indianie spalali tipi właśnie z brezentowych placht, zrąbanych z wozów osadników...

Czerwony Kamień, czyli 34-letni Janek Rzątkowski, mechanik ze Sztumu, swoje indiańskie imię zawdzięcza cechom charakteru, jakie okazał w trudnym momencie życia. Indianie wierzą, że po topie pierwsza wyłoniła się czerwona skała, katlinit, symbol opoki i trwałości. Czerwony Kamień spędził kilka tygodni w południowej Dakocie, w wiosce Indian Oglala, na zaproszenie Szalonego Konia,

którego matka jest prapra...wnuczką legendarnego Sitting Bulla. Teraz imponuje własnoręcznie wykonanym strojem i mokasynami z wyprawionej skóry jelenia, ozdobionej tysiącami różnokolorowych koralików. Szły go i wyszywał sam przez dwa lata.

— Noszę na sobie średniej klasy mercedesa - śmieje się Czerwony Kamień. - Sama najtańsza koszula „indiańska” kosztuje w Stanach ok. 10 tys. dolarów, rękodzieło wielokrotnie więcej.

Pod Uniejów przyjechał sam. Chociaż z Krystyną, także poznaną na indiańskim zlocie, jest już tuzin lat, mówi o niej że „pozostała biała kobieta”. Spowszedniało jej uprawianie indiańskiej pasji na tyle, że nawet nie przybrała imienia. A o swoich kobietach Indianie mówią tylko po imieniu. Nie wolno wobec indiańskiej kobiety użyć słowa „squaw”, bo to obraźliwe pojęcie oznacza tyle samo co „dziwka”...

Czerwony Kamień jest duchowym synem Sath Okha - 76-letniego dziś mieszkańca Gdańska, autentycznego Siuxa, wodza polskich Indian. To on lata temu wykorzystując młodzieżowe media uczynił dla propagowania zwyczajów, obyczajów, obrzędów, sposobu i stylu życia rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej więcej niż ktokolwiek inny. Dzięki niemu rozpleł się w Polsce najrozmaitsze „plemiona”, które choć zaznaczają swą odrębność, na dorocznych zlotach - a ten pod Uniejowem jest już 32-gim z

kolei - żyją w wielkiej zgodzie, jednocząc się wieczorami przy wspólnym ognisku. Ale na co dzień każde tipi żyje po swojemu. Nikt nikomu nie wadzi, nie słyhać kłótni czy polajane, o co tak nietrudno w plażowych grajdolach.

Psy i koszy

Ranorez, wódz tegorocznego uniejowskiego zlotu, przybył z Damianem, czyli 16-let-

ćwiczyć psi zaprzęg. Bo właśnie psów, lub jak kto woli oswojonych wilków, używali prawdziwi Indianie, zanim pierwsze konie zeszyły na amerykański ląd ze statków Kolumba i późniejszych hiszpańskich przybyszów. Wśród Indian przechadza się z rodziną Tysiąc Twarzy, czyli Tomek Machciński z Kalisza, z czubem na głowie a la Sioux. W zeszłym roku poświęci-

Trwa pożegnanie Wielkiego Szopa, czyli Jacka Przybyłaka, siwobrodzatego pana w okularach. To on zorganizował przed laty pierwszy zlot Indian w Chodzieży. Po ceremonii wódz Ranorez zasiada z Jurkiem Zdychem z Uniejowa, głównym pomocnikiem w organizacji zlotu, do liczenia. Urszula „Ranorezowa” pracuje razem z Iloną Zdychową w tureckim szpitalu. Wjerek jeszcze nie ma imienia, ale chyba otrzyma je w tym tygodniu, bo bez niego zlotu by nie było. Panowie Indianie siedzą przed tipi i liczą.

— Placowe dla Wspólnot Łąkarskiej za tydzień: 1000 złotych, nadleśnictwu za tyczki do tipi: 2,5 tysiąca. Za pięć ekologicznych kabin sanitarnych, żeby Indianie nie latali po krzakach - 6 tysięcy. No i trzy tysiące za kontener na śmieci - wylicza wódz Ranorez, czyli Zdzisiek Wszółek, górnik. - To zresztą nie wszystko. Nie wiem, jak byśmy dali radę to zorganizować bez pomocy Antoniego Zesiuka, producenta lodów z Turku, a przede wszystkim Grażyną Piasecką, dyrektora Muzeum Rzemiosła Tkackiego z Turku, która poza wymierną pomocą koordynowała całą organizację.

Przed namiotem wodza ruch. Co chwila ktoś się zegną i statecznym krokiem idzie na objuczony tobołami na parking przed wioską, gdzie stoją samochody z tablicami rejestracyjnymi z całego kraju. Co chwila ktoś przyjeżdża, i Ranorez Junior musi odebrać się od psów, żeby wydać kwit za wpisowe. Kto wpłacił przed zlotem 20 zł, nie musi w momencie przybycia płacić 25-ciu. Indiańskie dzieci do 15 lat „nie nie kosztują”. - Dlatego ich tyle w wiosce - śmieje się Czerwony Kamień. - Teraz mają kolejną atrakcję, bo przybyły konie z pobliskiej stadniny w Dąbiu. Co prawda

tylko cztery, ale dla pokazów indiańskiej sprawności wystarczy...

Techno, piwo i spokój prerii

Siedzimy w kucki przed tipi wodza. Nieprzwykajonemu niewygodnie, podczas notatek pisak plami jasną tkaninę spodni. W ten sposób reporter został Niebieskim Piórem.

— Plemię Kunów żyje na wyspach u brzegów Panamy, łowi ryby a na ląd płyniemy na polowania - opowiada magister Amancio. - Ale mamy pełną autonomię, podczas gdy północni krewniacy siedzą w rezerwach. Będziemy ich uczyć, jak korzystając z demokracji wywalczyć sobie niezależność...

Słowa Amancia wywołują polemiczną burzę, ale dyskusja „w kucki” ma spokojny przebieg. Później usiłujemy dociec przyczyn fenomenu, który każde kultywować młodzieńcze zauroczenie w wieku dojrzałym.

— U nas jest skurwienie sztuki, życia, ideałów - dosadnie określa Czerwony Kamień. - Nastąpił przesyt „kultury techno i disco polo”, hałasem i złopaniem piwa na imprezach. Zobacz, Niebieskie Pióro, ilu tu młodych ludzi! Przyjechali po spokój prerii, poobcować z naturą, poznać coś nowego, inną kulturę i obyczaje. Pod każdą otoczką kryje się jakaś idea...

Życie w indiańskiej wiosce nad Wartą biegnie powoli, na pozów ospale. Rozmowy przed tipi, przygotowywanie posiłków, nauka wyszywania. Rzucanie „tomahawkami” do celu, ćwiczenia z nożem, miotanie lassem. Nad namiotami unoszą się dymy.

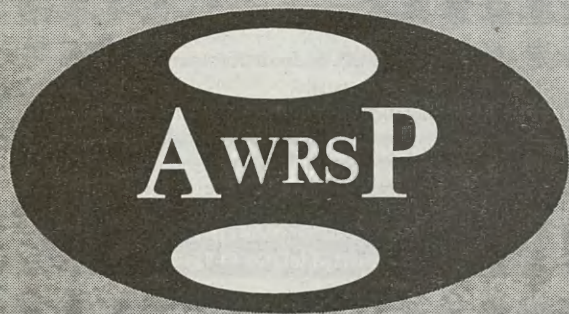
Za drugim brzegiem, poszosie, rycząc i dymiąc mkną stalowe rumaki. Tak blisko, a jednak tak daleko.

**Marek TRUSZKOWSKI
 Fot.: Andrzej WACH**



nim Ranorezem Juniorem. Młodszy syn wodza, Masandro, pojechał na kolonię. Życie Juniora zaczęło się też na zlocie, kiedy Ranorez Senior poznał Urszulę. Teraz młody wojownik wywleka z tipi śpiwory, bo Wielki Manitou zesłał nad łąki dwugodzinne burze i przez górny otwór tipi lalo się do środka jak diabli. Był też spory grad, ale takie rzeczy wojownikom niestraszne. Kiedy Ranorez Jr. narąbie drzewa na noc, pójdzie

liśmy mu obszerny reportaż. Tomek ma niezwykle zdolności zmieniania rysów twarzy, charakteryzowania się na dowolną postać. Fotografujemy te transformacje wystawiając już na blisko 200-stu ekspozycjach. Ponadto ma fascynujący życiorys - jako wojenna sierota został „adoptowany” przez znaną aktorkę amerykańską Joan Simmons, i odwiedził ją w Stanach. Teraz czeka na rewizytę.



AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA

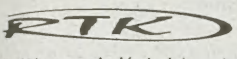
Oddział Terenowy w Rzeszowie
Hodowco Owiec!!!

**O/T Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Rzeszowie
sprzeda owce rasy „Czarnogłówka” w ilości 177 szt. w tym:**

matki 1-4 lat	70 szt.
matki starsze	40 szt.
jarki do 1 roku	40 szt.
tryki stadne	4 szt.
tryki do 1 roku	23 szt.

Oferty na zakup owiec oraz wadium w kwocie 500,00 zł należy złożyć w kasie O/T AWRSP w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13 do 26.08.1998 r. do godz. 14. Owce można oglądać w dniu 25 sierpnia 1998 r. w Gospodarstwie Rolnym SP w Izabelinie. Blizsze informacje tel. Sieniawa 10 lub (0-16) 621-56-68 oraz (0-17) 626-477 w. 32. Zastrzega się prawo odstąpienia od sprzedaży bez podania przyczyn oraz prawo swobodnego wyboru oferty.

Stacje telewizyjne regionalne



17.00 Wyspa niedźwiedzi — bajka
18.15 Video wizyty — film krajozn.
18.45 Spełnione marzenie — kome-
dia 20.25 Na horyzoncie — serial
dok. 21.00 Nowa fala 74,5 MHz —
serial obycz.; Historia pieniędzy — se-
rial dok. 22.30 Mike Tyson — Upadek
wojownika — film dok. 23.30 Zakłęty
dwór — serial obycz.



9.00 Westgate — serial sensac. 10.00
Tego już za wiele — serial kom. 10.30
Życie Kamila Kuranta — serial obycz.
12.00 Inwazja pogaństwa: Od fizyki
do metafizyki — serial dok. 13.00
Santa Barbara — serial obycz. 14.00
74,5 Nowa fala — serial obycz. 15.30
Xapatan — teleturniej 17.00 Santa
Barbara — serial obycz. 18.00 74,5
Nowa fala — serial obycz. 19.30 To

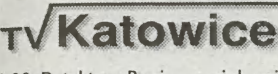


18.00 Sąd krym. — serial krym. 18.45
Niebezpieczne kobiety — serial oby-
cz. 19.30 In Your Ear — program

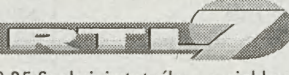
muz. 20.00 Piknik pod wiszącą skałą — dramat psych., Australia 1975 21.30 Midnight Love — maga-
zyn 22.00 48 godzin — film sensac.,
W. Bryt. 1971 23.30 TV Party

jest kino — magazyn 20.00 Tego już
za wiele — serial kom. 20.30 Nieu-
straszony glina — film sensac., Wło-
chy 1978 22.30 Świat i cztery kółka —
magazyn 23.00 Różowa seria — se-
rial erotyczny 0.30 Wrestling 1.30
Niewinna i czysta — komedia erotycz-
na, Włochy 1981

Stacje telewizyjne polskojęzyczne



9.30 Detektyw Bagi — serial anim.
9.55 Zwierzęta czterech pór roku —
serial anim. 10.00 Hej, Arnold — se-
rial anim. 10.20 Tropiciele gwiazd —
serial dla młodzieży 10.50 Mozart w
podróży — serial dok. 11.20 Arka No-
ego — serial obycz. 12.10 Ludwig van
Beethoven — Symfonia III — koncert
13.10 Maria Celeste — serial obycz.
13.50 Indaba — serial dla dzieci
14.20 Wakacje z Kleksem — program
dla dzieci 15.10 Detektyw Bagi — se-
rial anim. 15.35 Zwierzęta czterech
pór roku — serial anim. 15.45 Hej, Ar-
nold — serial anim. 16.05 Tropiciele
gwiazd — serial dla młodzieży 17.30
18.30 Maria z przedmieścia — serial
obycz. 19.30 Mozart w podróży — se-
rial dok. 20.00 Arka Noego — serial
obycz. 20.55 Ludwig van Beethoven
— Symfonia III — koncert 22.15 Na-
miętność — serial obycz. 22.50 Pry-
watne zbrodnie — serial sensac.



9.25 Spokojnie tatuśku — serial kom.
9.50 Nieczysta gra — film sensac.,
USA 1992 11.20 Abbott i Costello w
rezerwie — komedia, USA 1947
12.40 Wyprawy z National Geogra-
phic 13.30 Teleshopping 14.00
Campbellowie — serial famil. 14.55
Słodka dolina — serial dla młodzieży
15.15 Siódemka dzieciakom — seria-
le anim. 16.40 Ukryta kamera — pro-
gram rozrywk. 17.00 Robin Hood —
serial przyg. 18.00 Sunset Beach —
serial obycz. 19.05 Prawo i bezprawie
— serial sensac. 19.55 Po zmroku,
kochanie — film krym., USA 1990
22.00 Cobra — oddział specjal-
ny — serial sensac. 22.55 Crime Story
— serial krym. 23.45 Robin Hood —
serial przyg. 0.40 Prawo i bezprawie
— serial sensac.



13.30 Stellina — serial 14.30 Top
Shop 17.15 Babar — serial 17.45 Ce-
leste — telenowela 18.40 Werdykt —
talk show 19.10 Nie tylko na wee-
kend — magazyn 19.40 Klub Hawaje
— serial 20.10 Top Shop 20.40 Stelli-
na — serial 21.30 Auto salon — maga-
zyn 22.00 Fachowiec radzi — pro-
gram poradnikowy 22.30 Top Shop

program satyryczny Jacka Fedorowi-
cza 19.30 Wiadomości 20.00 CZAR-
NE, BIAŁE I W KOLORZE: Beata —
film obycz., Polska 1965 21.30 Ko-
cham kobiety — film dok. 23.45 LATO
W FILHARMONII: Muzyka na wodzie
— G. F. Haendel 0.15 LATO W FIL-
HARMONII: Kserkses — Uwertura do
opery J. F. Haendla

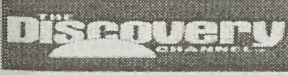
9.30 Nieustraszony — serial krym.
10.30 Wrestling... — serial 11.30 Di-
sco Relax — pr. rozryw. 12.30 Tajem-
nicza dama — telenowela 14.30 Ja-
cek Ziobro Superstar 15.00 Dance
TV — progr. muz. 15.30 Festiwal Pol-
sat Dance 15.45 Plastik TV — progr.
muz. 16.00 Nieustraszony — serial
krym. 17.10 Kapitan Jastrzęb —
anim. 17.35 Power Rangers — serial
18.00 Cwaniak — serial sens. 19.00
Tajemnicza dama — telenowela
20.10 Dynastia — serial 21.00 Dal-
ziel i Pascoe — serial 21.50 Samoloty
Luftwaffe — dok. 22.50 Poirot 3 —
Śmierć w chmurach — ang. film sens.
0.40 Przytul mnie

TV POLONIA

9.05 Tata, a Marcin powiedział...
9.50 Kolumbowie: Żegnaj, Baśka —
serial wojenny, Polska 1990 10.45
Wielka gra — teleturniej 11.35 Widzę
ich tam: 75 lat Błękitnej Jedynki Że-
glarskiej 12.15 Lato miłości — melo-
dramat, Polska/Białoruś 1994 13.55
Piknik Country — Mrągowo '98 16.00
Sycylia Polską pachnąca 16.20 Po-
czątówki z Florydy 16.30 Dla dzieci:
Szafki 17.00 Teleexpress 17.15 Krzy-
żówka szczęścia — teleturniej 18.15
Doktor Ewa: Dwie prawdy — serial
obycz. 18.55 Dziennik Telewizyjny —

10.00 Kino familijne: Mistry — film
przyg., USA 1961 11.35 Gotowanie z
dziadkiem 11.45 VIP — wydarzenia i
plotki ze świata showbiznesu 12.00
Latający lekarze (30) — serial obycz.
13.00 Życie zwierząt (26) — film przy-
rodniczy 14.15 Antonella (65) — se-
rial 15.00 Szczęśliwa ósemka — pro-
pozycje do listy przebojów 15.05 City
(148) — serial 15.30 Loving (21) — se-
rial, USA 16.00 Don Kichot (12) — se-
rial anim. 16.30 Tajemnica wybrzeża
(12) — serial przyg. 17.00 Zaśpiewaj
i wygraj — program dla dzieci na żywo
17.30 Folwark wszystkich zwierząt
18.00 Nasze wiadomości 18.15 Dwa
oblicza miłości (27,28/80) — serial
obycz. 20.05 Dzień pierwszy (2) —
dramat, USA 1989 23.30 Gregory K.
zmienia rodziców — dramat obycza-
jowy, USA 1993

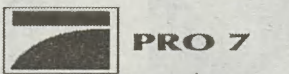
Telewizje satelitarne



17.00 Podróż na chybł-traffic 17.30
Najlepsze samochody: Bugatti 18.00
Pierwsze loty: Lotnictwo 18.30 Ju-
rassic: Uzbójne dinozaury 19.30
Dziki Discovery: Rafa koralowa i jej
mieszkańcy 20.30 Tajemniczy
wzrost Arthura C. Clarke'a: Ta-
jemnicza moc zwierząt 21.00 Podró-
że z zalogą Questa: Lody i skały Ala-
ski 23.00 Niewyjaśnione: Sfinks i ta-
jemnica piramid 1.00 Pierwsze loty:
Lotnictwo 1.30 Najlepsze samo-
chody: Bugatti 2.00 Godzina z wyso-
ką adrenaliną: Ratraki



12.00 Vera w południe: Moi rodzice
są znani. 13.00 Sonja: Włamanie do
mieszkań 14.00 Mission: Impossible
— serial sensac. 15.00 Gdzie diabeł
mówi dobranoc — serial krym. 16.00
Słoneczny patrol — serial sensac.
17.00 Każdy z każdym — teleturniej
17.30 Magazyn regionalny 19.15
Stefanie — siostra z sercem — serial
obycz. 20.15 Lekarz z alpejskiej wio-
ski — serial obycz. 21.15 Rewir Wolf-
fa — serial krym. 22.15 Akta śledcze
— magazyn 22.45 PLANETOPIA: Re-
kin 23.30 News & Stories — magazyn
0.20 Słoneczny patrol — serial sensac.
1.10 Mission: Impossible — serial



9.15 Kto tu rządzi? — serial obycz.
9.50 Przygody Sindbada — serial
przyg. 10.40 Superman — serial fan-
tast, USA 1996 11.30 Żar tropików
— nowy serial krym. 12.25 Matlock —
serial krym. 14.00 Arabella Kiesbau-

er: Wszyscy na mnie patrzą 16.00
Szpital Dobrej Nadziei — serial oby-
cz. 16.55 Simpsonowie — serial anim.
17.25 Alf — serial kom. 17.55 Kroniki
Seinfelda — serial kom. 18.30 Bill
Cosby Show 19.45 Świat według
Bundych — serial kom. 20.15 Z archi-
wum X — serial fantast. 21.15 Outer
Limits — film fantast., Kanada 1997
22.20 Z archiwum X — serial fantast.,
USA/Kanada 1996 23.15 Cienka,
niebieska linia — serial kom. 23.55
Bullyparade — show

PONIEDZIAŁEK
10 sierpnia

Wschód słońca — 5.11
Zachód słońca — 20.11
Wschód księżyca — 21.24
Zachód księżyca — 7.56

Dzień krótszy od najdłuż-
szego o 1 godz. 47 min, a dłuż-
szy od najkrótszego o 7 godz.
14 min.

Imieniny:
Bianki, Borysa,
Laurencjusza, Wawrzyńca

Uprzejmi, sympatyczni,
pracownicy to urodzeni 10
sierpnia. Wszechstronnie wy-
kształceni, dzięki wrodzonej
inteligencji z łatwością przy-
swajają sobie nowości z róż-
nych dziedzin nauki. Chętnie
eksperymentują, projek-
tują, tworzą wynalazki, od-
krywają. Jeśli urodzenie ich
nie jest zbyt wysokie, bez tru-
du potrafią przenieść się do
wyższej klasy społecznej.

POGODA
GWIEZDZNA

Dzień Księżycy. Księżyc
przemieszcza się do znaku
Ryb. Raki i Skorpiony mają
szansę pokonać trudności,
które nawarstwić się mogły
w ostatnim czasie. Także By-

Polska południowa znajduje
się pod wpływem wyżu
z centrum nad zachodnim
Bałtykiem, w polarnomorskiej masie powietrza. Tempe-
ratura minimalna nocą od 10 do 14 st., w Tatrach 8 st.
W ciągu dnia słonecznie. Temperatura maksymalna od
24 do 26 st., w Tatrach 15 st. Wiatr słaby i umiarkowany,
północno-zachodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj
wynosiło 997 hPa). Jutro pogoda bez większych zmian.
BIOPROGNOZA: korzystna



Wybierz, obejrzyj — warto!

Po zmroku, kochanie
— film kryminalny, USA
RTL7, godz. 19.55

Bokser, który znokautował na śmierć
przeciwnika, trafia do szpitala dla
psychicznie chorych. Szybko stam-
tąd ucieka i przyłącza się do porywa-
czy syna milionera...



Reż. James Foley, wyk. Jason Patric,
Rachel Ward, Bruce Dern, George
Dickerson, USA 1990 r.

Dzień pierwszy (2)
— dramat, USA
Nasza TV, godz. 20.05

Film jest historią dwuletniej rywaliza-
cji pomiędzy naukowcami — kon-
struktorami broni masowej zagłady,
rywalizacji pełnej intryg, rozczarowa-
nia i triumfu. Lata przed
wybuchem II wojny światowej, wę-
gierski fizyk, Leo Szilard emigruje do
USA i tam dzięki pomocy samego
Einsteina udaje mu się przekonać
rząd amerykański do rozpoczęcia
prac związanych z konstrukcją bom-
by atomowej. Nie wszystko jednak



układa się zgodnie z jego planem i
oczekiwaniemi. Zbliża się koniec woj-
ny i politycy podejmują decyzje o
czasie i miejscu użycia tej destrukcyj-
nej broni.
Reż. Joseph Sargent, wyk. Brian Den-
nehy, Michael Tucker, Hume Cronyn,
Richard Dysart (90 min), USA 1989 r.

Piknik pod wiszącą skałą
— dramat psych. Australia
PTK2, godz. 20.00

Piknik pod Wiszącą Skałą uważany
jest za arcydzieło kina australijskie-
go. Film jest pełen tajemnic, wielo-
znaczności i poetyzmu, co dodatko-
wo potęguje nastrojowa muzyka. Re-
żyser, Peter Weir, wykorzystuje au-
tentyczne zdarzenia, jakie rozegrały
się w dniu Świętego Walentego — 14
lutego 1900 roku. Grupa dziewcząt z
pensji pani Appeyard wyjeżdża na
piknik pod Wiszącą Skałą, o której
krążą mroczne legendy. Trzy dzie-
wczęta, wraz z nauczycielką przedmio-
tów ścisłych, odłączają się od grupy.
Powraca tylko jedna, pozostałe zni-
kają na zawsze bez śladu. Uratowa-
na dziewczynka traci pamięć i nikt
nie może poznać szczegółów tego
wstrząsającego i tragicznego zda-
żenia...
Reż. Peter Weir, wyk. Rachel Ro-
berts, Dominic Guard, Jacki Weaver,
Helen Morse, Australia 1975 r.

GAZETA
KRAKOWSKA

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90

Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16

Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68

Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08

Dział sportowy: tel. 430-44-38

Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska
w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szyborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00
Chartsurfer — notowania list przebo-
jów 12.00 Viva hity 13.00 Club Rota-
tion — taneczny program Vivy 14.00
Co jest grane? — muzyczne doniesie-
nia Vivy 15.00 Interaktiv-Live — tele-
dyski na telefon 17.00 Chartsurfer —
notowania list przebojów 18.00
kEwL — Live — show 19.00 Planeta Vi-
va — magazyn 20.00 Vivation Plus —
talkshow Stefania Raaba 21.00 In
Luv — talkshow 22.00 Niteclub 23.00
WordCup — magazyn 0.00 Loop TV

Za zmiany wprowadzone w
programie w ostatniej chwili
redakcja nie odpowiada

TVP 1

- 7.00 Kawa czy herbata?
(audiotele: 0-70055560-2)
8.05 Murphy Brown — serial kom.
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Dla dzieci: Lato z Hałababą



- 9.10 Podróże z Aleksandrem i Emilią — serial anim.
9.35 Dzieci świata: David — film dla dzieci, Hiszpania
9.50 Dla dzieci: Duże oko — ślimak, ślimak
10.00 Dotyk anioła — serial obycz.
10.50 Gość w domu: Janowiec
11.25 Lato z Magazynem Notowań: Sieradzkie morze

- 12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
12.25 Klan — telenowela
13.40 Kino letnie: Koń dla Danny — film przyg., USA 1994, reż. Dick Lowry, wyk. Robert Ulrich, Gary Basaraba, Lee Sobieski
Jedenastoletnia Danny, wychowywana od dzieciństwa w środowisku dżokejów, bukmacherów i właścicieli stadnin, uwielbia konie i doskonale na nich jeździ. Jej ulubieńcem jest koń Tom Thumb, na którego zakup Danny zbiera skrzętnie pieniądze...
15.20 Dla młodych widzów: MUR
15.45 Wiadomości z ogrodów zoologicznych — serial dok.

- 16.15 Moda na sukces — serial obyczajowy



- 16.40 Tydzień prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 Sekrety Weroniki — serial, USA 1997, wyk. Kirstie Alley, Dan Cortese, Kathy Najimy, Wallace Langham
17.50 Automania
18.05 Forum — program publicystyczny
18.50 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody
19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

- 20.10 Zdarzyło się jutro — serial, USA
20.55 Jaka Polska?
21.00 W centrum uwagi
21.20 Teatr TV: Boso, ale w ostrogach, 1996, reż. B. Borys-Damiecka, wyk. G. Damiecka, M. Kociniak
Spektakl jest telewizyjną wersją musicalu wg książki Stanisława Grzesiuka, ostatniego barda Warszawy, który urodził się i wychował na Czerniakowie, gdzie nasiąkał gwarą, folklorem i swoistym kolorytem przedmieścia.
22.35 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
23.00 Wiadomości oraz Sport
23.15 Mistrzowie kina: Alan Parker — Ewakuacja — film sensac., W. Bryt. 1975
0.30 Spotkania kabaretowe: W podróży
1.15 Czas na antyki: Stare srebra
1.35 Ryby i rybki

● Ewakuacja — akcja filmu rozgrywa się w 1939 roku. Bracia Danny i Nevill Millerowie mieszkają i chodzą do szkoły w żydowskim osiedlu Manchesteru. Kiedy wybuchła wojna, dzieci zostają rozmieszczane w domach mieszkańców miasteczka Blackpool...

23.15

TVP 2

- 7.00 Sport telegram
7.05 Dziennik krajowy
7.25 Peter Gunn — serial sensac.
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 W labiryncie — serial obycz.
9.00 Trzecia granica — serial przyg.
10.00 Wakacyjny kurs języka angielskiego
10.10 Jak kochały...: Evita Peron — serial dok.

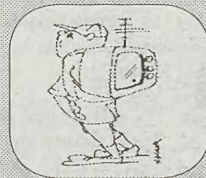


- 10.35 Zaczarowane wiaderko — serial anim.
11.00 Zwariowany nauczyciel — serial obycz.

- 12.00 Złotopolscy — telenowela
12.30 Familiada — teleturniej
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Relaks z... tożsi
14.50 Zobaczysz w jednym dniu
15.10 Przystanek Alaska — serial obyczajowy



- 16.00 Panorama
16.10 Przygoda z wojskiem — program Redakcji Wojskowej
16.30 Krzyżówka szczęścia — teleturniej
17.00 Dla młodych widzów: Południk dziewiętnasty



- 17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.35 Va banque — teleturniej
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.30 Wyspa przygód — serial przyg.
Kelvin Crum bardzo boi się klasówek. Postanawia się bardzo dobrze przygotować do sprawdzianu — kupuje urządzenie, dzięki któremu będzie mógł prowadzić podsłuch...

- 20.05** Mocne uderzenie — komedia muz., Polska 1967, reż. Jerzy Passendorfer, wyk. Magda Zawadzka, Jerzy Turek
21.25 Tele wizje kultury: Komeda — II Festiwal Muzyki Filmowej
22.00 Panorama
22.35 Sport telegram
22.40 Auto — magazyn
23.10 Encyklopedia sztuki XX wieku: Notatnik miast i strojów — film dok.
0.30 Z wyobraźni pisarza — komedia fantast., Austria 1993
Autor popularnych kryminałów, Robert David jest w trakcie pisania pierwszej poważnej powieści. Pewnego dnia pisarz ze zdziwieniem zauważa, że w sąsiednim domu zamieszkała kobieta ładująca podobną dobohoterki jego najnowszego dzieła...

● Mocne uderzenie — ślub Kuby i Majki nie dochodzi do skutku, gdyż tuż przed uroczystością pojawia się niejaka Lola, która wywołuje skandal, nazywając pana młodego bigamistą. Dopiero później pomyłka zostaje wyjaśniona. Jej sprawcą okazuje się sobowtór Kuby — Johnny Tomala, bigbeatowy gitarzysta, który obiecał Loli małżeństwo, a potem zniknął...

20.05

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Kronika
8.10 Magazyn medyczny (powt.)
8.35 Maria z przedmieścia — serial fab. prod. meksyk. reż. Beatriz Sheridan, wyst. Iran Eory, Ricardo Blume — odc. 99, 100/185
9.30 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszp., odc. 14/26
9.55 Zwierzęta czterech pór roku — franc. serial animowany — odc. 1/12
10.00 Hej Arnold — ameryk. serial animow. — odc. 2/26
10.20 Tropiciele gwiazd — australijski serial fab. dla młodz. — odc. 13/26
10.50 Mzart w podróży — niemiecki serial dokument. poświęcony życiu i twórczości Wolfganga Amadeusza Mozarta — odc. 4/26
11.20 Arka Noego — ang. serial obyczajowy, reż. A.J. Quinn, wyst. A. Rogers, A. Thorne — odc. 3/6

- 13.05 Z wiatrem i pod wiatr — kanadyjski serial fab. dla młodzieży, reż. Harvey Frost, wyst. Dylan Provencher, Tyrone Savage, odc. 17/26
13.50 Kino ma sto lat — program dokumentalny
14.15 Robert Chojnacki — big beat — cz. I
15.00 Program dnia
15.05 Nasza antena
15.10 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszpańskiej — odc. 14/26 (powt.)
15.35 Zwierzęta czterech pór roku — franc. serial anim. — odc. 1/12 (powt.)
15.40 Hej, Arnold — ameryk. serial animow., odc. 2/26 (powt.)

- 16.05 Tropiciele gwiazd — australijski film fabul. dla młodzieży — odc. 13/26 (powt.)
16.30 Złote rączki — irlandzki program poradnikowy — odc. 3/13
17.00 Zapis — magazyn reporterów (powt.)
17.20 ABC reformy administracyjnej — program publicystyczny
17.30 Na rynku pracy — program publ.
17.45 Marzenia i kariery — reportaż (powt.)
18.00 Nasza antena
18.10 Kronika
18.35 Maria z przedmieścia — serial fabul. prod. meksyk., reż. Beatriz Sheridan, wyst. Iran Eory, Ricardo Blume — odc. 99, 100/185 (powt.)
19.30 Mozart w podróży — niemiecki serial dokument. poświęcony życiu i twórczości Wolfganga Amadeusza Mozarta — odc. 4/26 (powt.)

- 20.00 Arka Noego — serial obyczajowy produkcji angielskiej, reżyseria A. J. Quinn, występują: A. Rogers, A. Thorne — odc. 3/6 (powt.)
Żona doktora Kirkby niespodziewanie odnajduje pod łóżkiem tajemniczy list ze starą datą...
20.55 Ludwig van Beethoven. Symfonia VI — odc. 6/8 (powt.)
21.50 Kronika
22.00 Sport
22.05 Robert Chojnacki — big beat — cz. I (powt.)
22.50 Prywatne zbrodnie — serial sensacyjny produkcji włoskiej, reżyseria Sergio Martino, występują: Edwige Fenech, Ray Lovelock, Jacques Perrin i Annie Girardot — odc. 1/4
0.15 Zakończenie programu

● Prywatne zbrodnie — początek nowego krótkiego serialu. Dziennikarka Nicole zostaje wysłana na miejsce zbrodni, by przygotować reportaż. Chodzi o sensacyjne zabójstwo Marco Pierboniego — jego ciało, podziurawione kulami, zostało odnalezione nieopodal wiejskiego domku...

22.50

POLSAT

- 6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Garfield, odc. 55 — serial animowany
8.30 Znak Zorro, odc. 50; USA 1990



- 9.00 Tarzan, odc. 50 — amerykański serial przygodowy
9.30 Żar młodości, odc. 504 — kanadyjski serial obyczajowy
10.30 Przyjaciele, odc. 33; USA 1994;
11.00 Roseanne, odc. 80; USA 1988-1996; prod. Roseanne, Tom Arnold
11.30 Gorączka w mieście, odc. 22; USA 1997; reż. Richard Pepin; serial sensacyjny

- 12.30 Kalambury — program rozrywkowy
13.00 Rykowisko
13.30 Twój lekarz — magazyn medyczny
13.45 Wystarczy chcieć...
14.00 Disco Polo Live
15.00 Garfield, odc. 56 — serial prod. USA



- 15.30 Lato z Polsatem

- 16.00 Informacje
16.15 Lato z Polsatem
16.45 Dziewięciu wspaniałych: gra — zabawa
17.15 Rykowisko
17.45 Przyjaciele, odc. 34 — serial USA 1994
18.15 Roseanne, odc. 81; USA 1988-1996; prod. Roseanne, Tom Arnold, wyk. Roseanne, John Goodman, Laurie Metcalf, Lacey Chabert, Sara Gilbert
18.45 Informacje
19.00 Znak Zorro, odc. 51; USA 1990; reż. Ron Satloff, Michael Vejar, Ray Austin, Michael A. Levine
19.30 Tarzan, odc. 51 — amerykański serial przygodowy



- 20.00 Komisarz Rex (11) — serial niem.
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.00 MEGA FILM: Hithudson Hawk; USA, 1991; wyk. Bruce Willis, Danny Aiello, Andie MacDowell, James Coburn
Najsłynniejszy włamywacz świata, zdolny ogołocić ściany Galerii Watykańskiej, wychodzi z więzienia i postanawia zmienić zawód. Niestety...
22.50 Wyniki losowania LOTTO
22.55 Informacje i biznes informacje
23.15 Polityczne graffiti
23.30 Zmęczone śledztwo; Francja, 1987; wyk. Catherine Deneuve (na zdj.), Richard Bohringer
1.10 Dance Tv
1.40 Przytul mnie



● Zmęczone śledztwo — półrealny, mroczny kryminał skoncentrowany wokół tajemniczego wypadku drogowego, spowodowanego przez tajne służby państwowe.

23.30

tvn

- 6.15 „Jolanda” (150) — telenowela
6.45 Telesklep
7.15 „Hardcastle i McCormick” (31) — serial kryminalny produkcji amerykańskiej
8.15 „Kucyki i przyjaciele” (32) — serial anim. dla dzieci
8.35 „Zwierzęta ze sklepu” (12) — serial anim. dla dzieci
9.00 „Szkoła złamanych serc” — serial dla młodz.
9.30 „Nieśmiertelny” (52) — serial przyg. prod. USA
10.25 „Crayola Kid's Adventure” — serial przygodowy
11.15 „Poirot” (11) — serial krym. prod. ang.



- 12.10 W NBA — magazyn koszykówki kobiecej
12.40 „Manuela” (56) — telenowela prod. arg.
13.30 „Jolanda” (150) — telenowela prod. arg.
14.00 Telesklep
14.30 „Kucyki i przyjaciele” (odcinek 32) — serial animowany dla dzieci
14.55 „Zwierzęta ze sklepu” (odcinek 12) — serial animowany dla dzieci
15.20 „W naszym kręgu” (odcinek 92) — serial dla młodzieży prod. australijskiej
15.45 „Szkoła złamanych serc” (odcinek 215) — serial dla młodzieży

- 16.15 „Nieśmiertelny” (52) — serial przyg. prod. USA
17.15 TVN Fakty regionalne
17.30 Co za dzień — program rozrywkowy
18.00 „Magnum” (31) — serial sens. prod. USA
19.00 TVN Fakty
19.24 Sport
19.29 Pogoda
19.30 „Więzy rodzinne” (41) — serial komediowy produkcji amerykańskiej

Za oknami stacji telewizyjnej szaleje śnieżna burza. Natomiast wewnątrz stacji tkwi spodziewająca się w każdej chwili porodu, Elyse. Kiedy zdaje sobie sprawę, że w swoim stanie nie ma co marzyć o tym, aby dostać się do szpitala, dzielna kobieta rozpoczyna przygotowania do urodzenia dziecka w biurze Stevena. Tymczasem Steven nie ustaje w wysiłkach, by przebić się do szpitala ciężarówką...

- 20.00 „Wędrowiec” (3) — serial
21.00 „Diagnoza: morderstwo” (14) — serial sens. prod. USA
22.00 Supergliny — mag. policyjny
22.30 Taaka ryba — magazyn wędkarski
23.00 „Rajska rozkosz” — film erot. prod. USA (1992)
0.30 Nocny tramwaj TVN
1.00 „Magnum” (31) — serial prod. USA



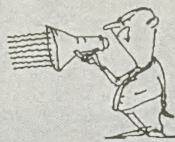
- 1.50 Granie na ekranie — program rozrywkowy

● Diagnoza morderstwo — doktor Sloan angażuje się w sprawy polityczne, choć przynosi to rezultaty nie mające nic wspólnego z polityką. Na początek jednak, nie mając pojęcia w co się pakuje, przyjmuje zaproszenie na przyjęcie odbywające się przy okazji kampanii wyborczej. Wśród tłumu gości dostrzega znajomą twarz...

21.00 (w)

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 430-43-79



Szkoda, że tak późno

Wiem, że nie z winy redakcji zostały zmienione telefony, ale trzeba było już w czwartek podać tę informację. W piątek miałam spore problemy z dozwonieniem się do Was.

Brawo dla pana Jana

Czytam „Gazetę Podhalańską” i bardzo ucieszyłem się z tekstu Jana Gutta Mostowego dotyczącego posługiwania się tak zwaną gwara góralską. Myślę, że jest to dla nas wszystkich lekcja języka polskiego. Jeżeli jeszcze podejmiemy serio do tego co napisał pan Jan myślę, że szybko zniknie tzw. pseudo-góralszczyzna. Lepiej pisać po polsku niż po „polskiemu”.

Jeszcze nie wszystko zrobione

Przeczytałam rozmowę z wójtem Czorsztyna w dodatku „Gazeta na Spiszu i w Czorsztynie”, ale nie wszystko co mówi jest zgodne z prawdą. Sporo jeszcze brakuje i do do-

kończenia ujęcia wody pitnej, i do zakończenia budowy centrum administracyjnego, i do popraw najważniejszych dróg. Dobrze się jednak stało, że wójt zabrał głos, natomiast brakło mi w tej gazecie głosu wójta ze Spisza, czyżby nie miał nic do powiedzenia tak Czytelnikom „Krakowskiej” jak i mieszkańcom...

Panowie motorniczowie spokojnie

Bardzo dużo poruszam się tramwajami po Krakowie i zauważyłam, że motorniczym coraz częściej „puszczają nerwy”. Wystarczy nie dość szybko wsiąść do tramwaju, aby usłyszeć uwagę pod swoim adresem, że się poruszamy jak mucha w smole. Nie daj Boże, jak przed tramwajem stanie na torowisku samochód – wtedy idą w ruch dzwonki, czasami dochodzą do tego epitety pod adresem kierowcy, który ośmielił się zablokować drogę. Wiem, że upał, że korki, że po Krako-

wie jeździ się fatalnie, ale czy krzyki i gorzkie słowa pod adresem pasażerów coś zmienia, chyba nie. Najwyżej rozmowa może być przeprowadzona na jeszcze wyższych obrotach.

Spożycie spada – pijaków więcej

W ubiegłym tygodniu przeczytałam w „Krakowskiej”, że spada spożycie mocnych alkoholi. Jakoś nie mogę przełożyć tej informacji na to co mnie otacza. Na ulicach tak w dużych miastach jak i małych miasteczkach ludzi „pod datą” jest coraz więcej, nie mówiąc już o krakowskich Plantach czy plantach Dietlowskich. Po tych ostatnich strach przejść wczesnym wieczorem, a nocą lepiej się tu w ogóle nie pokazywać.

Ideą nie pojesz

Czy telefony komórkowe to jest to co najbardziej poszukują mieszkańcy Krakowa? Chyba tak, bo jak widzę jak znikają sklepy mięsno-wędli-

niarskie, spożywcze, pasmanteryjne, czy punkty usługowe, a na ich miejsce pojawia się niebiesko-żółta Idea to chyba jest to o czym wszyscy marzą. Chociaż tutaj mam poważne wątpliwości czy Ideę zjem na śniadanie lub obiad, przyszyję nią guzika, a może naprawi mi buty lub wymieni tapicerkę? Zupelnie gubię się w domysłach.

Jakim autobusem?

Czy tak trudno wielkim domom handlowym w swoich ofertach reklamowych wrzucić do skrzynek podać jeszcze numerów autobusów lub tramwajów, którymi można dojechać na zakupy. To przecież nie niekosztuje, a nam potencjalnym klientom – którzy nie mają samochodów – pozwoliłoby na szybki dojazd od miejsca zamieszkania.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze się utożsamiamy. (dag)

Warto wiedzieć

Pojazdy wojskowe na drodze

• Wacław P. z Wieliczki. Obserwuję czsem na naszych drogach istic kawaleryjską jazdę kierowców w mundurach. Czy pojazdy wojskowe może kontrolować wyłącznie Żandarmeria Wojskowa czy może to czynić również policja?

– Kwestie związane z kontrolą pojazdów wojskowych reguluje rozporządzenie ministra obrony narodowej z 11 czerwca 1998. r. Stanowi ono, że kierowców prowadzących samochody Sił Zbrojnych oraz kierowców-żołnierzy w czynnej służbie wojskowej kontroluje Żandarmeria Wojskowa, która współdziała z policją w przypadkach kiedy przewinienia trzeba wpisać do ewidencji kierowców naruszających te przepisy.

Żołnierz ŻW, kontrolując samochód Sił Zbrojnych ma prawo: legitymować i wydawać polecenia dotyczące korzystania z drogi lub używania pojazdu, żądać, aby kierowca wojskowy poddał się badaniu na zawartość alkoholu lub środka działającego podobnie, sprawdzać stan techniczny pojazdu, zatrzymać prawo jazdy lub dowód rejestracyjny. Może również dokonywać wpisów w rozkazach wyjazdów, uniemożliwić ich dalszy przejazd i zawiadomić dowódcę jednostki o zaistniałych naruszeniach a także sporządzić wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec kierującego.

Odwołanie z urlopu

* Bogusław R. z Wieliczki. W lipcu przebywałem na zaplanowanym wcześniej urlopie. W związku z nieprzewidzianą sytuacją w zakładzie pracy, odwołano mnie z urlopu. Czy pracodawca powinien mi zwrócić koszty niewykorzystanych czasów i podróży do domu?

– Pracodawca może odwołać pracownika z urlopu tylko w wyjątkowych przypadkach, które uzasadniają okoliczności nieprzewidziane w chwili rozpoczęcia urlopu. Udokumentowane koszty ponosi pracodawca.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 – 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, w godz. 14.00 – 15.00 osobiście – Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

TO SĄ CENY!



Clio II już od
29.970 zł *



Megane już od
36.600 zł *



Scenic już od
53.400 zł *



Classic już od
37.200 zł *



Laguna już od
54.200 zł *

W ofercie także luksusowe modele Safrane i Espace, osobowe i osobowo-towarowe Kangoo oraz dostawcze Master. Modele Classic i Scenic do nabycia od ręki. Ubezpieczenie OC i zielona karta bez żadnych dopłat.

* przy kursie z 30.07.1998 1 DM = 1,932 zł

JANUSZ LISOWSKI KONCESJONER RENAULT

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich (d. Telewizyjna) 24
tel. 656-41-11, 423-61-31

WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d, tel. 278-50-51

ROZCZYNI KOSZT
KREDYTU
11,86%

RENAULT
Assistance
24h

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Tak? Jasne, że Tak Tak



□ Naprawdę kontrolujesz swoje wydatki wybierając porę dnia na rozmowy: godziny szczytu, poza szczytem, godziny nocne i weekendowe.

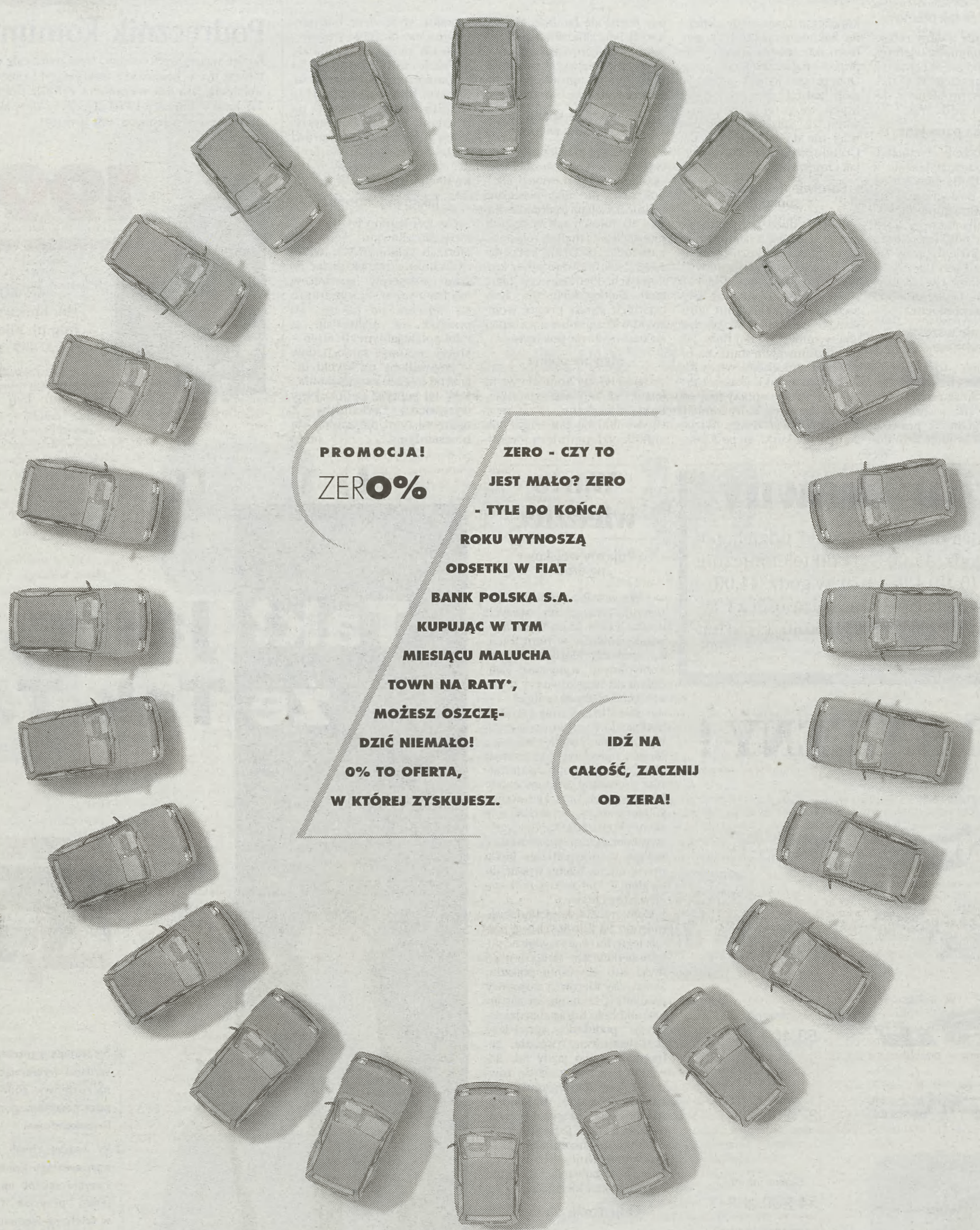
□ W każdej chwili sprawdzasz stan swojego konta w prosty i szybki sposób np. wystarczy jeden przycisk (Hot Key) w telefonie Siemens S6 power i łączysz się z bezpłatnym numerem 9898.

□ Możesz zadzwonić za granicę.

tak tak

Wiesz, na ile Cię stać





PROMOCJA!
ZERO%

**ZERO - CZY TO
JEST MAŁO? ZERO
- TYLKO DO KOŃCA
ROKU WYNOSZĄ
ODSETKI W FIAT
BANK POLSKA S.A.
KUPUJĄC W TYM
MIESIĄCU MAŁUCHA
TOWN NA RATY*,
MOŻESZ OSZCZĘ-
DZIĆ NIEMAŁO!
0% TO OFERTA,
W KTÓREJ ZYSKUJESZ.**

**IDŹ NA
CAŁOŚĆ, ZACZNIJ
OD ZERA!**

Fiat Bank Polska S.A.

INICJATYWA DEALERÓW FIATA **FIAT**

* wpłata własna klienta 25% wartości samochodu, okres kredytowania 25-36 miesięcy, nominalna stopa 25,4%, raty stałe. Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów Fiata.



Nie lada sztuki dokonali w sobotę robotnicy, którzy remontują bazylikę Mariacką. Kilka godzin poświęcili na przesunięcie ważących 50 ton rusztowań. Praca wymagała nie byle jakich umiejętności, gdyż rusztowania trzeba było przestawić w ten sposób, by nie uszkodzić rzeźb i wystających elementów ozdobnych. Dzięki temu na światło dzienne wyjrzała przepiękna polichromia. Wkrótce robotnicy zajmą się pracami w bocznych nawach. Jednocześnie remontują elewację bazyliki. Koniec kompleksowej odnowy zaplanowano na 2000 rok. (JOK)

echo KRAKOWA

GAZETA
KRAKOWSKA

Poniedziałek
10 sierpnia 1998
Numer 428 (15261)

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Podświetlanie zabytków

Byłe nie zalać

W najbliższy wtorek, kościół św. Barbary ukaże się w nowym blasku. Późnym wieczorem pojawi się tam ekipa pracowników Miejskiego Zarządu Dróg i Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Krakowa. Przyjdą z reflektorami, lampkami, żarówkami. Włączą... — Zaczynamy próby związane z iluminacją obiektu. Można przyjść, zobaczyć jak poszczególne detale wyłaniają się z mroku — zaprasza Mirosław Sulma, z Wydziału Ochrony Zabytków UMK, autor wytycznych konserwatorskich.

Na iluminację krakowskich zabytków przeznaczono w tym roku 450 tys. złotych. To nie jest wiele. Starczy tylko na oświetlenie trzech wspomnianych obiektów oraz na Wieżę Ratuszową. Wieża w tej chwili jest remontowana, nie można więc prowadzić prób w plene-

Specjaliści chętnie podkreślają, że iluminacja, to nie to samo co oświetlanie...

— Chodzi nam o podkreślenie pewnych elementów, na które nie zwracamy uwagi nawet w dzień. Mimo, że wszystko jest oświetlone, szczegóły gdzieś uciekają —

Od Pitagorasa do Curie-Skłodowskiej

Cena abecadła

Choć do rozpoczęcia roku szkolnego zostało jeszcze kilka tygodni, w krakowskich księgarniach już teraz zapanowało poruszenie. Tłoczno także na giełdzie książek pod Halą Targową. Stoski z używanymi podręcznikami wyrastają na głównych ulicach miasta i przed osiedłowymi supermarketami. Na kłatkach bloków co rusz wywieszane są ulotki o najtańszych giełdach podręczników. Trudno się dziwić. Zakup nowych książek i ćwiczeń dla jednego dziecka do szkoły podstawowej może uszczuplić kieszeń rodziców nawet i o 200 zł. Przy założeniu, że nauczyciel podyktował na koniec roku zestaw obowiązujących podręczników. A z tym bywa różnie...



Pierwsze dostawy nowych podręczników pojawiły się już w czerwcu. Wtedy również w krakowskich szkołach odbywały się giełdy książek. Zainteresowanie jednak było znikome. Dla wielu bowiem ważniejszy okazał się wyjazd na wakacje niż zakup kolejnych tomów podręczników. Ruch w interesie zapanował jak zawsze na początku sierpnia.

— Otrzymaliśmy już kompletne zestawy podręczników. Niekoniecznie wydawanych przez niedawnych monopolistów: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. Mamy również książki i ćwiczenia opracowane przez prywatne firmy. Wszystkie z nich są dopuszczone do użyt-

ku przez ministerstwo — informuje Beata Jackowska, właścicielka hurtowni książek. — Problem jednak w tym, że niewiele osób wie jakich książek ma szukać. Stwierdzenie, że chce się kupić zestaw podręczników do klasy szóstej nie wystarczy. Nie wszyscy nauczyciele podyktowali dzieciakom jakich książek będą używać w nowym roku szkolnym. Część rodziców wstrzymuje się więc z zakupami do września.

Od wielu lat do każdej klasy szkoły podstawowej i średniej można nabyć przynajmniej kilka różnych kompletów książek. Tajniki matematyki można więc zgłębiać z Pitagorasem i zostać Talesem, a

język polski poznać z „Ukochanej mowy”. Rodzice pierwszaków również narażeni są na lekki szok — dla ich pociech przygotowano bowiem aż pięć różnych wersji elementarza. Nie wiadomo według której zechce pracować nauczyciel.

Ceny kompletów książek są różne. Siegają od 100 nawet i do 500 zł.

— Wiadomo, że na książkach i ćwiczeniach się nie skończy. Trzeba jeszcze kupić zeszyty, plecak, dres i tysiąc innych przedmiotów — narzeka Anna Kumor, matka trójki dzieci w wieku szkolnym. — Nie stać mnie na wyposażenie ich w księgarni. Od początku sierpnia biegam po giełdach, przepytuję dzieci z osiedla i czytam wszystkie ogłoszenia. Dla najmłodszej córki mam już komplet książek. Za pół ceny. Teraz myślę o pozostałych.

Sprzedawcy z przydrożnych stoisk nie narzekają. Jak twierdzą, przyjmują tylko książki niezniszczone. Skrupulatnie przeglądają każdy egzemplarz. Osłe uszy namalowane na fotografii wieszcza znacznie obniżają wartość podręczników. Podobnie jak podkreślenia wykonane przez pilnych uczniów długopisem czy uwagi, kto jest w klasie najgłupszy.

— Najtańsza seria książek kupionych w księgarni do trzeciej klasy kosztuje ok. 120 zł. U nas można je kupić za 70 zł. Niewiele odbiegają od nowych — mówi Artur Wojcieszek, sprzedawca z Hali Targowej.

Jak twierdzą handlowcy, prawdziwy ruch w interesie zapanuje dopiero pod koniec sierpnia. Teraz książki kupują tylko kujony...

Joanna KOSTRZ



Już w środę strumieniami światła zostanie ostrzelany następny obiekt — Filharmonia. W czwartek kolejne próby, tym razem przy kościele Karmelitów. Potem zacznie się montaż reflektorów. Mają być drobne, punktowe...

— Chodzi o to, by nie zalać obiektu światłem — podkreśla Mirosław Sulma. — Chcemy uniknąć lamp sodowych. Nie sprawdzają się. Dają nieprzyjemne światło, nie pozwalają dostrzec detali...

Na razie prowadzone są więc jedynie symulacje komputerowe. Plany na papierze zestawiane są z wytycznymi konserwatorskimi.

— Ale i tak wszystko wyjdzie dopiero w praniu — podkreśla Ryszard Kyrz z MZD, jeden z koordynatorów prac. — Próby takie, jak ta, zapowiedziana na wtorek, są po prostu konieczne. Dopiero po zejściu z obiektu będziemy mogli powiedzieć, ile żarówek jest potrzebnych, jakie będą koszty i co najważniejsze: jaki uzyskaliśmy efekt...

wyjaśnia Mirosław Sulma. — Tak więc iluminujemy zabytki po to, by turysta, lub zwykły przechodzień mógł je lepiej poznać...

Już dziś w ten sposób oświetlonych jest kilka obiektów: kościół Mariacki, kościół św. Wojciecha (na zdjęciu), Sukiennice. W przyszłości planuje się m.in. iluminację Drogi Królewskiej od dworca Głównego, poprzez Teatr im. Słowackiego, Bramę Floriańską, Rynek, po ulicę Grodzką. (PBAR)



Niemale atrakcje przygotował wczoraj Bunkier Sztuki dla najmłodszych mieszkańców Krakowa. Na kilka godzin Planty przed Galerią Sztuki Współczesnej zmieniły się w plenerową pracownię artystyczną, w której maluchy konstruowały obrazy w stylu collage. W czasie pracy dzieciaki korzystały z nasion m.in. fasoli, kukurydzy i grochu, które przywędrowały do nas z Ameryki Łacińskiej. Nie spisali się natomiast rodzice wyzywających się artystycznie maluchów. Żadna mama ani tata sekundujący swoim pociechom, nie potafil wymienić choćby jednej książki Oswaldo Franco Juniora i Reginy Cellia Colonia. Tematem szóstego, wakacyjnego spotkania pt. „Teraz Dzieci” była bowiem twórczość pisarzy brazylijskich. (ART)

W sierpniu już trudno liczyć na rekordowe upały. Absolutny rekord ciepła na ziemiach polskich jest rekordem lipcowym. Wynosił 40,2 st. C i zanotowano go 29 lipca 1921 roku w Proszkowie koło Opolu. Upalna pogoda występowała też od Madrytu po Ateny (powyżej 40 stopni) też jest daleka od rekordów. Najwyższa temperatura w Europie (50 st.C) notowano kilkakrotnie w XX wieku w Hiszpanii. Światowy rekord ciepła: 58,0 st.C padł w 1921 roku w oazie El Azizia w Libii. To nam na pewno nie grozi, ale ten tydzień ma być upalny. Najcieplej będzie w czwartek, termometry w Krakowie pokażą wtedy 33 stopnie. Dziś też nie czego sobie — do 32 stopni w dzień i do 20 st. w nocy. Padać nie będzie, synopticy nie przewidują nawet burzy, która przecież przy takich upałach łatwo może się zdarzyć. Sytuacja biometeorologiczna korzystna. (w)

TePi - INDECO

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RABAT OD 4% - 7%

MEBLE KUCHENNE
❖ PRODUCENT ❖

SPRZĘT AGD DQ ZABUDOWY

ul. Dobrego Pasterza 120
tel./fax (0-12) 411-77-43

Z notesu policjanta

Nie odjechali

O pechu mogą mówić złodzieje wysłużonego dużego fiata, który najspokojniej stał zaparkowany na placu Dominikańskim. Kiedy puścili już ostatnie zamki i złodzieje szykowali się do odjazdu, podszli policjanci. Szybko okazało się, że nie są właścicielami samochodu. Policjanci troskliwie się nimi zaopiekowali.

Mięsny nieczynny

Do sklepu mięsnego w Skawinie dostali się nieustaleni jeszcze złodzieje. Najpierw wyjęli ze ściany zabezpieczającą kratę, potem wybili szybę w drzwiach. Kiedy te stanęły otworem, złodzieje wynieśli ze sklepu krajalnicę, czajnik bezprzewodowy, herbatę, kawę i wędliny. Złodzieje nie byli widać zachłanni, gdyż właściciele ocenili straty zaledwie na 1300 złotych.

Zwariowane drogi

Choć pogoda sprzyjała kierowcom, na krakowskich drogach weekend nie należał do bezpiecznych. W sobotę wydarzyło się dziesięć wypadków, w niedzielę zaś cztery. Doszło także do trzydziestu trzech kolizji. Rannych zostało siedemnastu osób. Policjanci z krakowskiej drogówki zatrzymali również dziesięciu kompletnie pijanych kierowców.

Czołowo na Kapelance

W niedzielę o godzinie 13.55 policjanci otrzymali zgłoszenie o wypadku do jakiego doszło na Kapelance. Czołowo zderzył się fiat uno z nissanem. Rannych zostało siedem osób. Wszystkim pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe. Obyło się bez przewożenia do szpitala.

Zniknęły samochody

Podczas weekendu nie próżnowali złodzieje. Z osiedla Tysiąclecia odjechał passat o wartości 25 tys. zł, a z ulicy Smoleńsk — maluch za 4 tys. zł. Maluch zniknął również z Zabłocia i Klaja. (JOK)

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy



REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemiński

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 430-44-28; fax. 430-44-08



Fot. Joanna KOSTRZ

Odetchnęli mieszkańcy ulicy św. Marka. Zamiast wysłuchiwać kilkadziesiąt razy dziennie fałszywych piosenek wygrywanych przez rumuńskie dzieci, wysłuchują uderzeń młotków i szurania pędzli. Wszystko za sprawą trwającego remontu. Za kilka miesięcy zniszczone mury kamienic zmienią się nie do poznania.

Jak twierdzą mieszkańcy, nawet skuwanie tynków miłsze jest od fałszowanych niemiłosierdzie „Fal Dunaju”. (JOK)

Zasnęła za kierownicą

Nocny wypadek

W niedzielę około godziny 3. 30 w nocy w Igołomii zderzyły się na drodze dwa samochody. Pięć osób z obydwu wozów trafiło do szpitala.

Przyczyną wypadku było najprawdopodobniej zaśnięcie za kierownicą kobiety kierującej maluchem. Ona też doznała najpoważniejszych obrażeń. Ranni zostali również pozostali uczestnicy wypadku — pasażer malucha i trzy osoby jadące skodą, na którą wpadł fiat. (JGH)

obrażeń. Ranni zostali również pozostali uczestnicy wypadku — pasażer malucha i trzy osoby jadące skodą, na którą wpadł fiat. (JGH)

Za szybkie trasy

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu, brak uwagi i zbyt szybka prędkość stały się przyczyną dwóch groźnych wypadków jakie wydarzyły się w Iwanowicach i Myślenicach. Trzeba było wołać wóz ratownictwa technicznego, by wyciągnąć rannych z samochodu. Na szczęście, wypadki choć wyglądały groźnie, nie pociągnęły za sobą ofiar śmiertelnych.

Nad ranem doszło do wypadku w Iwanowicach. Polonez wymusił pierwszeństwo i zatrzymał się na nadjeżdżającym tirze. Ranne zostały trzy osoby. Wszyscy nie mają jeszcze ukończonych 19 lat. By wyciągnąć kierowcę a zarazem właściciela poloneza ze zgruchotanego wnętrza, trzeba było wołać strażaków. Ranni zostali przewiezieni do szpitala. Ich życiu nie

zagroza niebezpieczeństwo. Straty wyceniono na 15 tys. zł. Nadmierna prędkość zgubiła kierowcę mercedesa. Do wypadku doszło w Myślenicach. Kierowca mercedesa nie zapanował nad samochodem i zderzył się z fordem. Choć wypadek wyglądał groźnie, nikt nie ucierpiał. Samochody za to czeka wizyta u blacharza. Straty wyceniono na 10 tysięcy złotych. (JOK)

Remonty, korki, objazdy

Koniec remontu torowiska

Za kilkanaście godzin zostanie wznowiony ruch tramwajowy na wyremontowanym już torowisku przy ul. Wielickiej (na zdjęciu). Znikną przystanki komunikacji zastępczej autobusu 305. Na stare trasy wrócą tramwaje. Trwają prace wykończeniowe przy układaniu płytek chodnikowych, malowaniu barierek oraz wywożeniu niepotrzebnego już sprzętu. Pracownicy MPK przygotowują i rozwieszają nowe rozkłady jazdy. Zniknął już wydzielony pas, na którym parkowały samochody budowy. Na zakończeniu modernizacji, oprócz pasażerów MPK, skorzystali też kierowcy, którzy nie muszą już zwracać uwagi na ograniczenia prędkości.

Koniec utrudnień na Conrada?

Dziś powinny zakończyć się prace przy przebudowie wyjazdu z ul. Słowiczej. Kilka tygodni trwały utrudnienia na ul. Conrada przy dojeździe do ronda Ofiar Katynia. Poszerzano jezdnię, dobudowywano nowe pasy włączeń i wyłączeń, montowano sygnalizację świetlną i pętle akomodacyjne, sterujące ruchem oraz remontowano nawierzchnię. Wszystko za sprawą nowego



Fot. Renata RYBICKA

sklepu z wyposażeniem wnętrza „IKEA”. Dziś przy skrzyżowaniu obradować będzie specjalna komisja, która sprawdzi czy wszystko zostało zrobione zgodnie z planem i czy wyjazd jest prawidłowo oznakowany. Policja sprawdzi czy nowe skrzyżowanie jest bezpieczne. Na ewentualne poprawki zostało tylko kilka dni.

Podsakująca szyna

Niedawno drogowcy naprawili przejazd przez torę na alei Pokoje, niedaleko ronda Grzegorzckiego. Na dziurawą nawierzchnię, położono nowy asfalt. Niedługo trwała radość kierowców. Teraz przejeżdżając przez torowisko, zastanawiają się czy nie uderzyli w coś podwoziem. Jedna ze szyn podsakuje. Być może jeszcze przed sezonem zimowym torowisko zostanie naprawione.

Zwolnij na Lublańskiej

Nadal trwają prace przy budowie nowych pasów i poszerzaniu ul. Lublańskiej. Kończą się prace przy budowie przepustu pod jezdnią dla potoku Rozrywka. W każdej chwili drogowcy, modernizujący jezdnię mogą zmienić organizację ruchu i puścić samochody na jednokierunkowej drodze w dwóch kierunkach. By nie doszło do wypadku, organiza-

torzy zmian apelują do kierowców, by zwracali uwagę na ustawione przy jezdni znaki.

Utrudnienia na Katowickiej

Niedawno rozpoczęto budowę kanalizacji na ul. Katowickiej. Mieszkańcy oraz kierowcy przejeżdżający przez Katowicką mają teraz nieładny kłopot z przejazdem. Pociągające, że utrudnienia w ruchu powinny zakończyć się 24 sierpnia.

Zamknięta Faustyny

Niedaleko dworca kolejowego w Borku Fałęckim przy zakopiance powstaje kolejna stacja benzynowa. To dobra wiadomość dla kierowców, którzy będą mieli do wyboru następne miejsce do tankowania. Oprócz budowy samej stacji trzeba wybudować dogodne oraz bezpieczne wjazdy i wyjazdy. Dlatego do końca sierpnia zamknięty będzie wyjazd z ul. Faustyny. Kierowcy, którzy do tej pory korzystali z przejazdu kolejowego przy Faustynie, jadąc w stronę ul. Fredry, powinni skierować się na przejazd przy ul. Suhej. Mogą również pojechać na Górę Borkowską, skrócić w ul. Jugowicką, Podmokłą, następnie w prawo w Myślenicką, by nią dojechać do Fredry. (RR)

Na straży miasta



Głośnie boisko

Kolejny raz mieszkańcy ulicy Dobczyckiej interweniowali u strażników miejskich. Jak zwykle poszło o boisko szkolne. Choć wejścia do niego broni ogrodzenie, łatwo przedstawia się przez nie miłośnicy najtańszych alkoholi. Odgłosy piąskiej zabawy nie pozwały zmrużyć oka mieszkańcom pobliskich domów. Interweniowali strażnicy. Dopilnowali, by podchmieleni trafili do swych domów.

Zaśnięto

Przed kilkoma dniami we Wróblowicach zakończył się odpust. Najdobitniej świadczyły o tym porozrzucane na ulicy śmieci i opakowania. Strażnicy zgłosili interwencję pracownikom ZGK II. Dopilnowali, by zadbali o posprzątanie ulicy. Wreszcie zaśnięta.

Przysnął i uciekł

Drzemka bezdomnego w altance śmietnikowej przeskadzała widać mieszkańcom Woli Duchackiej. Zawiadomili więc strażników. Kiedy strażnicy przyjechali na miejsce, po bezdomnym zostały tylko ślady. (JOK)

Autogaz

Montaż-Serwis
Autoryzacja Daewoo, Fiat
ul. Cystersów 21
tel. 413-44-23, 413-88-21

Raty

U nas ubezpieczenia PZU
(OC, NW, AC)

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.



TANIEJ 40%

Lato z „Gazetą Krakowską”

Od poniedziałku do poniedziałku Na osiedlu

• Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Zgody 1, tel. 644-24-32

Czynny jest do 31 sierpnia. Od poniedziałku do piątku, od godz. 9 do 16 trwają tu zajęcia świetlicowe, gry i zabawy, konkursy plastyczne. Klub proponuje też kino wideo, gazetkę wakacyjną, kącik fotograficzny, dyskoteki oraz ciekawe wycieczki.

• Klub „Jędrus”, os. Centrum A bl. 6a-tel. 644-68-10

Do 31 sierpnia trwają tu zajęcia klubowe: gry i zabawy, plastyka (origami), tenis stołowy, klub gier fantasy, w poniedziałki – zajęcia rekreacyjne na wolnym powietrzu, wycieczki.

• Klub „Mirage”, os. Bohaterów Września 26, tel. 645-72-09

Zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 16 (wyjazdy i wycieczki o godz. 9). Proponuje: zajęcia świetlicowe – plastykę, aerobik, modelarstwo, gry telewizyjne, filmy, dyskoteki, zajęcia na świeżym powietrzu, turnieje, wyjeżdża na basen, ogniska, wycieczki.

• Klub „Dukat”, os. Grębałów, ul. Stycznia 1, tel. 645-17-90

Od godz. 8.30 do 16.30 do końca wakacji trwają tu gry świetlicowe i ruchowe, spotkania z piosenką, zajęcia plastyczne, teatralne, wokalne i instrumentalne. Klub proponuje także wycieczki i wakacyjny turniej koszykówki.

• Klub „Jedność”, os. Wolica, ul. Drożyska, tel. 0602 74-81-02

Od godz. 10 do 17 proponuje: tenis stołowy, szachy, gry planszowe, zajęcia plastyczne, klub kulturystyczny, kółko strzeleckie, wycieczki i wyjazdy.

• Klub „Karino”, os. Chalupki, ul. Truskawkowa 4

Czynne jest od poniedziałku do soboty z wyjątkiem środy. Proponuje: zajęcia klubowe – plastykę, konkursy i quizy, mini listy przebojów, gry i mecze sportowe oraz zajęcia w plenerze, wycieczki rowerowe, wyjazdy na basen i zwiedzanie Krakowa.

• Klub „Herkules”, os. Branice

Od poniedziałku do soboty (czwartki nieczynne) od godz. 10 do 16 odbywają się tu zajęcia sportowo-rekreacyjne: koszykówka, piłka nożna i klubowe – plastyczne, kulinarne. Klub organizuje też dyskoteki, ogniska i wycieczki.

• Klub „Aneks”, os. Łuczanie

W ofercie klubu znajdują się gry stolikowe i komputerowe, koszykówka, piłka siatkowa, wycieczki po Krakowie i za miasto.

• Klub „Pod kasztanami”, os. Kościelniki, ul. Płoszczyzny.

Od godz. 10 do 17 można tu zajrzeć na zajęcia z plastyki, tenisa stołowego, gry telewizyjnej, do klubu wiedo. Odbywają się tu także zajęcia na boisku szkolnym – zawody i konkursy sportowe. Klub proponuje również ciekawe wycieczki. (AG)

Po Bożogrobcach zostało w Polsce niewiele śladów. Jednym z nich jest wieś Chełm w gminie Bochnia

Podwójny krzyż przed bramą



Fot. Joanna KOSTRZ

Niewiele zostało w Polsce miejsc, w których historia ich założenia ściśle splata się z historią Zakonu Bożogrobców. Jednym z nich jest Chełm w gminie Bochnia, przepiękna wieś położona niespełna trzydzieści kilometrów od Krakowa. W tym roku mieszkańcy Chełmu uroczą się świętowali 800-lecie powstania osady. Będąc w Chełmie warto odwiedzić również stary kościół w pobliskiej Łapczycy i ...wykopać się w rzece Raby.

Dokument Monachusa z 1198 roku wystawiony dla zakonu Bożogrobców z Miechowa, w którym wymieniona jest m.in. osada Bohegna, potwierdzał darowiznę Chełmu z 1170 roku. Z dokumentu wynika, że już przed rokiem 1170 istniał na Chełmie kościół, były zagrody i karczma. Kwitło życie religijne i gospodarcze.

Wieś Chełm położona jest na wzgórzu i otoczona z trzech stron wodami Raby. Leży przy starym trakcie handlowym z Krakowa na Ruś oraz trakcie węgierskim przez Stary Sącz. Kościół na wzgórzu mógł stać już na wiele lat przed rokiem 1170, mógł więc sięgać początków chrześcijaństwa w Polsce.

W dokumencie Monachusa wymieniony jest niejaki Mikora. Badania wykazały, że pochodził on z możnego rodu Gryfitów i był bliskim krewnym rycerza Jaksa z Miechowa. Zmarł w 1175 roku. Ofiarował Chełm, Nieszkowice oraz źródła solne w Bochni na rzecz Bożogrobców, czyli Zakonu Stróżów Bożego Grobu w Jerozolimie, którzy osadzili się wówczas w Miechowie. Różnie splatały się losy bożogrobców w Polsce. Mieli swe chwile tryumfu i upadku. Od kilku lat został przywrócony w Polsce a jego przełożonym głównym jest ks. kardynał prymas Józef Glemp. Do Polski Bożogrobców sprowadził ry-

cerz Jaksa z Miechowa, później zawitali do Chełmu gdyż otrzymali tu „Chełm z kościołem i dziesięcinami i targowisko i karczmę i inną osadę Nieszkowice”. W Chełmie zakonnicy pracowali do kasaty zakonu co nastąpiło w 1819 roku. Zajmowali się ewangelizacją w całym rejonie obecnej Bocheńszczyzny. Podstawą ich utrzymania były przywileje królewskie oraz targo i cło na Raby. Co dziś najbardziej uderza historyków, to fakt, iż targ w Chełmie odbywał się nie na wzgórzu, lecz nad brzegami Raby, na terenie obecnej miejscowości Targowisko. Znaczne korzyści płynęły także z komory celnej, tzw. „myta” na Raby i z karczmy tam usytuowanej, która za czasów Jana Długosza zwana była „Turkiem”.

Dziś niewiele zostało śladów, które przypominają historię Bożogrobców w Chełmie. Jednym z nich jest charakterystyczny znak godła jaki zachował się tuż przed wejściem do kościoła na wzgórzu. Jest jeszcze stara kapliczka, w miejscu gdzie najprawdopodobniej kiedyś istniał stary kościół. W pobliskim Domu Parafialnym mieszka ksiądz Antoni Tworek, autor książki „Chełm i Przyrabie”, jeden z niewielu w Polsce fachowców i miłośników lokalnego folkloru. Oprowdzi po kościele, opowie o wszystkich zabytkach jakie zostały po Bożogrobcach. Wycieczkę po Chełmie i obłiskiej Łapczycy zakończyć można nad brzegami Raby, gdzie od lat, w pobliżu dawnego targu istnieje kąpielisko... Joanna KOSTRZ

Rabka zaprasza

Nie tylko Gorce



Fot. W. SZKUMIEŁO

Rabka przyciąga coraz więcej turystów i kuracjuszy, korzystających z uzdrowskiego mikroklimatu tego górskiego kurortu. Nic więc dziwnego, że z roku na rok władze miasta i prywatni inwestorzy myślą o tym, jak umilić czas gościom. Od 1 maja br. dużą popularnością wśród nich cieszy się Park Rodzinny „Tatry”.

Zaglądać do wesołego miasteczka działającego przy ul. Podhalańskiej 2 (samochód zostawiamy na parkingu, na który wjeżdżamy od Rynku w Starej Rabce), można skorzystać z około 30 różnych rodzajów atrakcji. Na amatorów mocnych wrażeń, czeka m.in. karuzela „wielki młyn” (na zdjęciu), pałac strachów i kolejka rollercoaster. Sporym powodzeniem cieszy się też rekinarium i hipodrom. O ile jednak przejażdżkę na kucykach wybierają przede wszystkim dziewczynki, chłopcy wolą wyszaleć się na gokartach i w autoskoterni (zderzające się samochodziki). Z kolei sporo młodzieży można spotkać w salonach gier komputerowych i wirtualnych. Ponadto czynne są strzelnice, salony zabaw zręcznościowych i zjeżdżalnia łódek.

By korzystając z tych atrakcji zapłacić jak najmniej, warto dowiedzieć się o zniżki dla grup, wycieczek i rodzin. Sporo oszczędzimy kupując przykładowo kartę za 15 zł, który upoważnia do skorzystania z 12 atrakcji. Gdy po takiej porcji emocji zgłodniemy, możemy posilić się w restauracji „Szecherezada” lub jednej z wielu budek gastronomicznych znajdujących się na terenie parku. Czynny jest on w czasie wakacji codziennie od 10 do 20, a we wrześniu oraz październiku, tylko w soboty i niedziele. (ART)

Wakacje w mieście

Nie muszą być nudne

Podajemy dla dzieci i młodzieży propozycje krakowskich domów kultury na spędzenie poniedziałku:

• NCK, al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36

Do 15 sierpnia w Foto-Galerii czynna jest zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych. A w galerii „Centrum” do końca sierpnia oglądać można prace plastyczne powstałe na konkursach organizowanych przez NCK w pracowniach Marzeny Szmigielskiej i Ryszarda Makówki.

Centrum zaprasza również do korzystania z biblioteki, która czynna jest od poniedziałku do piątku od godz. 11 do 17 oraz na zajęcia z tenisa stołowego, które również odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 10-14, w budynku „A” w sali 208.

• Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14

Zaprasza do „Galerii na piętaku” gdzie wystawione są prace członków Zwierzyńskiego Koła Przyjaciół Sztuk Wszelkich zatytułowana „Kraków-ludzie-obyczaje”.

2 złote, a za zajęcia tygodniowe – 5 zł.

• Klub „Kuźnia”, os. Złotego Wieku 14, tel. 648-08-86

Od godz. 10 do 11 klub proponuje zajęcia kulinarne dla małych smakoszy, czyli naukę robienia kanapek, przekąsek, sosów i napojów orzeźwiających na letnie przyjęcia. Od godz. 11 zaś można pobawić się na „wieżym powietrzu”, czyli w parku, wyjść z klubowiczami na basen lub pojechać na rowerową wycieczkę.

• Dom Kultury „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-36-70, 656-44-41

Dziś można tu uczestniczyć w grach i zabawach komputerowych, które trwają od godz. 10 do 16. Można też wybrać się na pieszkie wycieczki i skorzystać z gier ruchowych, które ośrodek urządza na świeżym powietrzu na placu Serkowskiego, w Parku Bednarskiego czy na alejkach nad Wisłą. DK „Podgórze” proponuje też wycieczki do Łasku Wolskiego, zoo, na Kopiec Kościuszki, Krakusa, do Tyńca, Doliny Bolechowskiej i innych okolic Krakowa. Ci, którzy nie chcą opuszczać Krakowa, mogą zwiedzić swoje miasto,



Fot. Jacek RUDNICKI

je”. Wystawa czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 10-18.

• Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana ul. Krowoderska 8 i 17, tel. 422-44-42

Od poniedziałku do piątku w Centrum trwać będą bardzo interesujące zajęcia. Wszystkie dzieci, które chcą podszkolić się w geografii i historii mogą wziąć udział w warsztatach pt. „W dwanaście dni dookoła Europy”, które odbywają się w godz. 11 do 14 i od godz. 15 do 18.

• Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, os. Górali 5, tel. 644-27-65

Dziś od godz. 9 do 13 ośrodek proponuje pod hasłem „Pomaluj świat” warsztaty plastyczne, w których programie znajdzie się wieki malowanie, nauka techniki kolażu, origami, makramy, papierowych witraży oraz kukielek-zabawek. Bilet za jeden dzień zajęć kosztuje tu

zwłaszcza Wawel, Rynek Główny, przejść szlakiem królewskim i poznać ważniejsze pomniki. Wycieczki organizowane są od poniedziałku do piątku od godz. 10 do 15.

Jeżeli ktoś woli zajęcia świetlicowe, to tu właśnie w godz. 11-13 może wybrać odpowiedni dla siebie – np. m. warsztaty plastyczne, czy gry, zabawy quizy. We czwartki działa również Wakacyjna Akademia Kultury dla Młodzieży, w której poprzez wycieczki, zwiedzanie wystaw i spotkania z twórcami można poszerzyć swoje wiadomości na temat sztuki.

Uwaga: DK prosi o zgłoszenia dzień wcześniej, bowiem realizuje propozycje programowe po zgłoszeniu się co najmniej 8 uczestników. Dzieci, biorące udział w wycieczkach powinny pokryć koszt przejazdu oraz bilet wstępu. Jedna godzina gier komputerowych kosztuje tu 1,5 zł. (AG)



Na skróty Tradycja, śpiewa Tewje...

Przed paroma, a może i paru-nastu laty, na krakowskim Dworcu Głównym sokista uzbrojony i niemal opancerzony, nakazał mi, abym mojej Skierce (jannicze zresztą) nałożył kaganiec, lub wyszedł z nią z dworcowego terenu. „Bo psy są groźne dla pasażerów”, powiedział. Wybrałem wyjście trzecie, i na dworcu zostałem z psem. Narażając się na strzał i więzienie. Dziś ci sami sohiści, łącznie z policjantami, bezradnie i bezczynnie patrzą na tory w Muszynie, zasypywane kilkuset tysiącami ton ziarna. Nie baczą, jaki to ogrom niebezpieczeństwa dla funkcjonowania kolei i życia podróżnych. W ten sposób grupy tzw. farmerów pod wodzą swoich watazków dezorganizują życie kraju, ten zaś patrzy na to z oślepieniem i coraz mniej z tego wszystkiego rozumie. Jakże to prawdziwy rolnik zmarnuje plon swój lub swego pobratymca?

Sam zresztą także nie mogę sobie z tym dać rady.

Zastanawiam się natomiast, jak potoczy się dalej krakowska, i ogólnopolska także, akcja organizowania wielkich magazynów handlowych, zwanych z europejską marketami. Już dziś w Krakowie ich tuzin, a tu coraz to nowe konsorcja zagraniczne występują o zezwolenie na stawianie kolejnego super-sklepu. Kusząc przy tym miasto a to budową kawalka drogi, a to zasadzeniem nowego drzewka, lub wybudowaniem paru metrów chodnika. Miasto się godzi, jednorazowo uzyska zapewne trochę pieniędzy, jednocześnie jednak drugą ręką przekazując właścicielom przyszłych magazynów granty i podatkowe niżki. Amerykanie stwierdzili, że hipermarkety zniszczyły centra wielkich miast w USA. Ale to ich sprawa. A u nas?

Na mojej ulicy niewielkiej, i w jej najbliższym sąsiedztwie, pozniaka kilka spożywczych sklepików, do których wpadało się po kostkę masła, dwadzieście deko sera i przy okazji kupowało się „Krakowską”. Dziś kupowanie w magazynie to cała wyprawa samochodowa (a pomału już obrzęd rodzinny!), choć prawda, że zakupy robi się tam na dwa tygodnie z góry. A co ze zlikwidowanymi kupcami, ich klientami, co z dziećmi, które tam kupowały dwa cukierki i lizaka?

Tak giną stare obyczaje. „Tradycja, tradycja”, śpiewał stary Tewje...

Zbigniew RINGER

Z zakupami, siatkami, w biegu – po sztukę

Groteska w kieszeni

Mały Rumun jest brudny i obtargany. Siada zawsze na tym samym miejscu. W pierwszym rzędzie, na środkowym krześle. Czekając... A potem zapomina o całym świecie, podziwiając kukielki i pacyнки, słuchając muzyki i piosenek. Był już tyle razy, że aktorzy „Groteski” postanowili wpuszczać go za darmo. „Nie ma mowy!” – oznajmił i za każdym razem honorowo płaci złotówkę.

Kieszonkowy Teatr Rozrywkowy, jaki w wakacje rozbił namiot na Krakowskim Rynku, stał się mekką dzieci białych i skośnookich, zadbanych i kochanych, ale też bezdomnych.

– Eksperyment przerósł nasze oczekiwania. Dzieciaki chodzą po wiele razy na ten sam zestaw scenek, nie dają się odkleić od krzeseł, gdy kończymy grać – mówi Jan Plewa, aktor „Groteski”, który wraz z sześcioma kolegami urzęduje w wakacje na tej niezwykle scenie.

Kiedyś lato było dla teatru martwym sezonem. Opustoszałe szkoły przestały wykupywać spektakle dla uczniów, indywidualnych widzów też było mało, bo rodzice zabierali pociechy w plener. „Groteska” na dwa miesiące zamykała więc podwoje. Ten obyczaj postanowił zmienić nowy dyrektor Adolf Weltschek. „Gdy widz

nie przychodzi do teatru, to teatr musi wyjść do widza” – oznajmił. Przez miesiąc przygotowywano trzy zestawy lekkich i zabawnych scenek, mających śmieszyć dzieci, ale także bawić ich rodziców. Wybór pozostawiono widzom – w demokratycznym głosowaniu mieli decydować, co chcą obejrzeć.

– Za każdym razem to nowa przygoda. Nie wiemy bowiem, jaka zgromadzi się publiczność, która w biegu między zakupami a domem postanowiła usiąść na chwilę i odetchnąć sztuką – mówią aktorzy.

Tylko na godz. 21.00 zaplanowano kukielki w wersji dla dorosłych.

Wtedy właśnie pojawia się sobowtór Marilyn Monroe pociągający gin z nieodłącznej butelki. Wcześniej maluchy też mogły podziwiać gwiazdę Hollywood, ale próżno będą wypatrywać „piersióweczki”, gdyż po-

Lato na Wolnicy

Piękna pogoda sprzyjała wspólniej zabawie na placu Wolnica, przygotowanej przez Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży w ramach cyklu „Lato artystyczne '98”. Sobotę wypełniły rozmaite gry i konkursy dla dzieci. Wystąpił m.in. Jan Plewa z Teatru Groteska, który zaprezentował lalki i pacyнки ze znanych przedstawień. Nad zabawą czuwał słodki sponsor „Hortex”, który zapewnił konkursowe nagrody. Wieczorem odbyła się śląska biesiada a w niedzielę, spotkanie z muzyką country i poznańską grupą Harvest Time, która zagrała standardy i przeboje z okolic Nashville. (AG)

Pary w kolejce Urlopowe śluby

Mimo letniej kanikuly do Urzędu Stanu Cywilnego ustawiała się długa kolejka par, które postanowiły złożyć małżeńskie przyrzeczenie.



W sobotę związek małżeński zawarli Monika Zielińska i Grzegorz Augustyn. Ona jest studentką V roku medycyny, on zaś kończy w tym roku studia informatyczne w AGH. Poznali się na prywatce u koleżanki Moniki dwa lata temu. Zapytani o życiowe plany zgodnie mówią, że przed nimi jeszcze całe życie.



Kolejna para, która połączyła się węzłem małżeńskim, to Lucyna Szelaż, z wykształcenia handlowiec, pracująca w firmie medycznej oraz Bartłomiej Danek, pracownik firmy telekomunikacyjnej. Poznali się zupełnie przypadkiem, gdy, jak mówi Lucyna, spędzali wieczór w towarzystwie przyjaciół. Przyszły wybranek starał się bardzo wywrzeć na niej wrażenie – stał przy barze i dawał jej znaki. Młoda para wybiera się w podróż poślubną na przełomie sierpnia i września, bowiem teraz musi ukończyć meblowanie swojego gniazda.



Małgorzata Permus swojego przyszłego męża Ireneusza Szymańskiego poznała przez znajomych. Są bardzo szczęśliwi, że się spotkali i pobrali. Mąż jest zawodowym żołnierzem i pracuje jako informatyk w V Pułku Dowodzenia w Krakowie. Mają bardzo szczegółowe plany na przyszłość. Bardzo lubią podróżować, ale w pierwszej kolejności na miodowy miesiąc nad Bałtyk. (AW)

Gorący 430-44-28

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera – zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, codziennie od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.
Dziś przy telefonie: Joanna KOSTRZ

Meble rattanowe
PRESTIGE
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety DWÓJKA S.C.
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. 267-45-39
II piętro

HONDA
HONDA CIVIC 4D
SAMOCHODY OD REKI*
POWADTO W OFERCIE:
• CIVIC 3D, 5D
• CIVIC AERO DECK
• ACCORD
• PRELUDE
• CR-V
• LEGEND
➤ JUŻ OD 44.900 (CIVIC 3D, 5D)
w tym: dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy, zamek centralny, lakier - metalic
FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"
HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI
31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142,
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53
• KLIMATYZACJA NA RATY
• KREDYT 22%
• PAKIET UBEZPIECZENIOWY JUŻ OD 3,5%

Mała kronika

• DWOREK BIAŁOPRĄDNICKI (Papiernicza 2): w cyklu „Letnie Koncerty Kameralne '98” wystąpi grupa austriacka „Carin Cosa Latin Band” – 18 (wstęp wolny).

• TEATR BÜCKLEINA (Lubicz 5a): w ramach 6. Międzynarodowych Warsztatów Muzyki Współczesnej Kraków/Stuttgart odbędzie się pierwszy w Polsce koncert Mika Swobody – słynnego puźnisty amerykańskiego – 18.

• RESTAURACJA „ARKA NOEGO” (Szeroka 2): koncert muzyki żydowskiej – 20.

• KOŚCIÓŁ XX. MISJONARZY (Stradom 4): Lato Organowe '98: Bach – Barok Francuski – Franck; koncert w wykonaniu Maurycego Merunowicza, w programie utworzy J. S. Bacha, J.-F. Dandrieu, C. Francka, Pierre du Mage – 19.30 (bilety przed koncertem).

Jubileusz Puszczy

Piłkarze awansujcie



Miejski Klub Sportowy Puszcza z Niepołomic obchodzi 75. urodziny. Z tej okazji w sobotę zorganizowano festyn i piłkarski turniej. W finale Wiślanka Grabie pokonała Węgrzankę. W meczu o trzecie miejsce jubilatka pokonała Piłkarza Podłęże...

Z inicjatywy miejscowych samorządowców wiosną 1923 roku powstaje Niepolomianka. Założyciele klubu wykładają z własnych kieszeni trochę grosza, jadą na Grodzką do Krakowa. Kupują piłkę „meczówkę”, istny skarb...

Klub się szybko rozrasta, ma kilka sekcji. W 1930 r. zmienia nazwę na

Strzelec. Po wojnie reaktywowany jako Puszcza...

Największe zainteresowanie zawsze budziły występy piłkarzy. To dziś jedyna sekcja klubu. Grają tu seniorzy (A klasa), juniorzy (A klasa) i trampkarze.

– Ubiegły sezon mieliśmy dość udany – ocenia prezes klubu Leszek Bolik (na zdjęciu). – Świetnie grali trampkarze, zdobywając mistrzostwo podokręgu Wieliczka. Niewiele brakowało juniorom, by awansowali wyżej. O niepowodzeniu zdecydował ostatni zremisowany mecz. Spodziewaliśmy się awansu se-

niorów. Nie wyszła im jednak runda wiosenna i ostatecznie skończyli na czwartym miejscu...

Pilkarze za grę nie dostają pieniędzy. – Trwają rozmowy ze sponsorami, być może wkrótce zwycięstwa zaczną być premiowane – zdradza Stanisław Leśniak, nowy trener, który pracuje z drużyną od dwóch tygodni. Wcześniej trenował m.in. piłkarzy z Wiśnicza. – Tam miałem zespół złożony z miejscowych zawodników. I ten model chciałem przenieść do Niepołomic. Będę sprowadzał zawodnika z Krakowa tylko wtedy, gdy okaże się o klasę lepszy od mojego juniora..



Cel jaki stawiają sobie piłkarze z Niepołomic i kibice jest od lat ten sam: awans do okręgówki. Może się w tym roku uda... **Tekst i zdjęcia: Piotr BARAN**



Zielony konkurs

Urząd Miejski w Libiążu ogłosił konkurs na najlepiej zagospodarowany teren zielony w gminie Libiąż w 1998 roku. Celem konkursu jest podniesienie stanu sanitarno-porządkowego oraz estetycznego w gminie.

Do udziału w konkursie organizatorzy zapraszają zarówno właścicieli prywatnych posesji jak i mieszkańców bloków oraz instytucje i zakłady pracy. Warunkiem uczestnictwa jest złożenie „karty zgłoszenia” w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego (ul. Działkowa 1). Tam też można uzyskać bliższe informacje o konkursie.

Komisja oceniająca będzie przeglądać zgłoszone do konkursu obiekty do 30 września br. Najwięcej punktów (do 30) będzie można uzyskać za zagospodarowanie i wygląd zieleni: trawników, kwietników, krzewów, drzewostanu itp. Ocena będzie również miała architektura, powierzchnia terenu i nakład pracy.

Rozwiązanie konkursu nastąpi jesienią. (SIW)



Sporo krakowianan wpczynało w upalny wekeend nad Raba. Niektórzy znaleźli sposób na skwar, stawiając leżak w wodzie. Amatorów kąpeli nie było wielu. Woda w rzece mimo wysokich temperatur jest zimna. Na zanurzenie w nurcie decydowały się tylko dzieci, którym ładowała woda nie przeszkadzała. W sobotni wieczór, nad Raba, nie brakło też amatorów grilowania. (RR)

W gminnych zawodach pożarniczych

Strażacy z Białki najlepsi

Na stadionie Klubu Sportowego MKS „Halniak” odbyły się doroczne zawody Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Maków Podhalański. Rywalizowano w dwóch konkurencjach: biegu sztafetowym i ćwiczeniach bojowych. W najcięższej kategorii – seniorów wystąpiło dziewięć jednostek OSP z tego terenu.

Po raz kolejny najlepsi okazali się „ochotnicy” z Białki koło Makowa Podhalańskiego. Pokonali kolegów z Makowa i Żarnówki. Przypomnijmy, że strażacy z Białki uczestniczyli w latach poprzednich w zawodach na szczeblu centralnym w Częstochowie, odnosząc spore sukcesy. Tym razem ich przewaga nad rywalami nie

była aż tak widoczna. Zwycięskie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary i medale z rąk burmistrza gminy Maków Podhalański – Zdzisława Nowaka.

W kategorii chłopców od 12 do 15 i od 16 do 18 lat zwyciężały również ekipy z Białki. Jedynie w rywalizacji dziewcząt najlepsze okazały się reprezentantki Ochotniczej Straży Pożarnej z Grzechyni.

Zawody odbywały się w prawdziwie sportowej atmosferze, o czym może świadczyć fakt, że do komisji sędziowskiej nie wpłynęły żadne protesty. W rolę arbitrów wcielili się strażacy z Komendy Rejonowej PSP w Wadowicach i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej ze Suchoj Beskidzkiej. Obserwatorzy zawodów zgodnie stwierdzili, że emocji nie brakowało. **(woy)**

EXPOL®

No wySącz mnie...

10% GRATIS **10% GRATIS**

Nowy Sącz Nowy Sącz

EXPOL **EXPOL**

sok pomarańczowy 100% *Orange Juice*

sok jabłkowy 100% *Apple Juice*

11 litra

10% GRATIS **10% GRATIS** **10% GRATIS** **10% GRATIS**

Nowy Sącz Nowy Sącz Nowy Sącz Nowy Sącz

EXPOL **EXPOL** **EXPOL** **EXPOL**

11 litra **11 litra** **11 litra** **11 litra**

EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz, ul. Węgierska 78
tel.(018)442-94-64, fax (018)442-90-41

radio

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
 Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04
 16.04 17.04 19.04 21.04,
 Wiad. gosp. 8.30, Serwis anglojęzyczny
 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25
 17.30, Autoservis 9.04 15.30 18.04,
 Wiadomości komunalne z Krakowa, Tar-
 nowa, Nowego Sącza 16.30, Sport
 8.04 20.05, Inf. turystyczny 11.04
 6.08 Co niesie dzień, w tym 7.15 Tydzień
 w tygodniu 9.10 Letnie przeboje 10.10
 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokal-
 ne 12.15 Grająca szafa 13.04 Zaraz wr-
 cam 15.04 Propozycje do listy przebojów
 RK 16.00 Co niesie dzień 18.10 Dzień jak
 co dzień 18.30 Rewia piosenek 19.10
 Tak samo ale inaczej 20.10 W kręgu blu-
 esa 21.10 Filharmonia na urlopie 22.00
 BBC 23.04 Nocny Szlak RK.

RADIO ALFA

172,56 FM 102,40 FM
 Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lo-
 kalny 13, 17, Dyżury aptek i szpitali
 19, Wiadomości kulturalne 16, Serwis
 drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15-17.15
 co godz., Kino i teatry 14, Giełda
 14.35, Motowiesci 15.15
 6.00 Poranny budzik 9.05 Przedpół. z
 R. Alfa 9.35 Giełda pracy 11.05-22.00
 Muz. non stop 22.05 Listy z Galilei
 23.00-6.00 Muz. non stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
 Dziennik od 0.45 co godz., oraz 5.15,
 6.15, 7.15, 8.15, inf. krak./pogoda (co
 godz.) 9.15-11.45 13.15-16.15 inf.
 dla kierowców — traffic: 6.30-9.00
 15.00-17.30 co pół godz.
 6.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00-
 12.00 Byłe do piątku 12.00-15.00 Na
 językach 15.00-17.00 Poza zasięgiem
 17.00-18.00 Radio muzyka fakty
 18.00-20.00 Lista Hop-Bęc 20.00-
 23.00 Metzoforte 23.00-02.00 O
 zmRocku 02.00-6.00 Nocka FM

RADIO PLUS

170,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
 Wiadomości 6-21 co godz.,
 Skróty wiad. co godz. 7.30-16.30 (ser-
 wis motoryzacyjny) 17.30 18.30 (Z ży-
 cia Kościoła) 19.30, Sport 8.04 20.04,
 Giełda 15.45, Komunikaty drogowe
 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45,
 Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31,
 Ekoservis 9.31 15.31 19.31, English
 on Route 66 9.25 13.25 19.25
 6.00 Zaczni od Plusa 9.00 Radio Plus
 Lato 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls
 Plusa 21.15 Radio Plus Opinie 22.15
 Dobre Słowo 22.30 Plusk 24.00-6.00
 Nocny odciń Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
 Serwis inf 0-24 co godz., Serwis lok.
 16.30 18.30, Serwis drogowy 7.45
 8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45,
 16.45 17.45 Pogoda 7.50 8.50 9.50
 6.45 Serwis RFI 7.15-9.00 Barbakan o
 świecie: 7.15 Informacje służb miej-
 skich, 7.30 Konkurs 8.15 Poranny
 gość 9.15 Sonda 10.15 Godzina na-
 prawdę dobrej muzyki 11.15 Konkurs
 — uderz w dzwon 12.15-15.00 Galicyj-
 skie południe: 12.15 Gorący temat
 13.15 Giełda — oddam, sprzedam, ku-
 pię 14.15 Repertuar kin 14.30 Kon-
 kurs 16.15 Sjęta z Lajkonikiem 20.15
 Piosenka na życzenie 22.30 Serwis
 Deutsche Welle 23.00 Serwis RFI 0.15
 Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

166,25 192,50 MHz
 Wiad. 7.30-20.30 co godz., Sport 23.00,
 Serwis drogowy 7.20 8.20 9.20 14.20
 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50, Inf. kul-
 turalne 8.40 12.40 16.40, Prop. do listy
 przebojów piosenki studenckiej 9.05
 18.45, Wiecz. Konkurs Muz. 20.01
 6.00 Klub Rannych Ptaków 10.00
 RAKTime 15.00—19.00 Program po-
 południowy 17.00 Planeta kultury
 19.00 Gramy na życzenie 22.00
 dRAK-Stop. 23.00 Jazz nie zna litości
 24.00 Janosik 0.03 Total Noise
 2.00—6.00 Muzyka do kocyka

APARATY
SŁUCHOWE

tel. 422-22-91, tel./fax 422-52-13
 31-025 Kraków
 ul. M. Skłodowskiej-Curie 4



tel. (0-18) 43-78-14
 33-300 Nowy Sącz
 ul. K. Wielkiego 4

Najdłuższa tradycja • Najniższe ceny



GABINET
LEKARSKI

Diagnostyki

Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27

pełny zakres

badan USG

(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2

tel. 422-41-06

tel. 421-79-27

pon.—czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.



jama brzuszna,
 piersi, tarczycy i inne

* KONSULTACJE

wszystkich specjalistów

* ONKOLOGIA

także choroby

sutka

* OKULISTYKA

szkła kontaktowe

* ZABIEGI

OPERACYJNE,

ANALIZY,

ENDOSKOPIE,

EKG

RYNEK GŁ. 34 421-95-83

GABINET LECZENIA
 SCHORZEŃ:
 INTERNISTYCZNYCH
 UKŁADU
 POKARMOWEGO



Kraków,

ul. Żuławskiego 14/7

(przy Nowym Kleparzu)

Tel. 633 14 75

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
 412-24-59, 412-68-20
 412-12-79, 411-13-78
 ul. Barska 12 (Dębniaki)
 266-50-62, 266-96-65
 267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroscopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE

(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

NEW MED

❖ sprzęt medyczny

KRAKÓW,

ul. Prądnicka 53a,

tel. 422-38-19

WADOWICE,

ul. Pułaskiego 10



Centrum stomatologii

Biernackiego 3
 (boczna Kazimierza Wlk),
 tel. 633-44-42,
 090-666-788
 czynne 9.00-21.00

Pełny
 zakres usług

* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

Garaże

ocynkowane

usługi

ślusarskie

najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52

(0-12) 655-17-29

(0-18) 332-12-45

TELEFONICZNA
 AGENCJA
 INFORMACYJNA

-handel

-usługi

-produkcja

TEL. 94-77

http://www.tai.com.pl

INFORMACJA

c. b. i. t.

MEDYCYNĄ

HANDEL

USŁUGI

PRODUKCJA

telefony

całodobowe

(012)412-18-49

(012)411-20-60

(012)413-04-22

http://www.cbilit.com.pl

OGÓLNOPOLSKA
 INFORMACJA

MEDYCYNĄ

PRODUKCJA

HANDEL

USŁUGI

całodobowe

94-34

(0-12) 653-22-02

0-602 68-97-99

pon.-pt. 9-18

(0-12) 634-30-20

632-34-12

internet: http://www.coit.com.pl



czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY
 POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa

Usług Komunalnych

Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76

cm. Podgórski, ul. Wapienna,

656-55-11

cm. Grębałów, 645-31-61

ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-

wice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI

POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa

obsługa pogrzebów,

duży wybór trumien,

obsługa żałobników,

transport krajowy

i zagraniczny, kremacja,

wieńce, nekrologi,

usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ

Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-

04, ul. Reduty 1

(Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

CAŁODOBOWA

POMOC

DROGOWA

Tel. 96-31

411-86-96

580 WZORÓW

TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY

TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

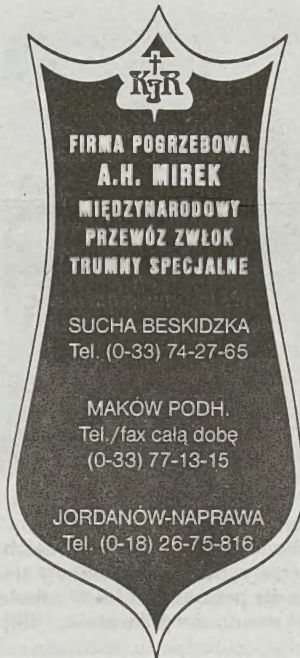


PACHOŃSKIEGO 5

(0-12)415-66-53

PN. - PT. 9-19

SOBOTA 9-14



FIRMA POGRZEBOWA

A.H. MIREK

MIEDZYNARODOWY

PRZEWÓZ ZWŁOK

TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA

Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.

Tel./fax całą dobę

(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA

Tel. (0-18) 26-75-816

GAZETA
 KRAKOWSKA



BIURA

OGŁOSZEŃ

KRAKÓW

ul. Starowińska 10

tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ

ul. Narutowicza 6

tel. 443-53-34, 443-53-54

TARNÓW

ul. Krakowska 12

tel. 26-44-97

Aparaty

słuchowe

i AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

„Fonmed” - S.C. Kraków

ul. Św. Katarzyny 4

(wejście od Augustiańskiej)

Informacja i rejestracja:

tel. 656-18-06

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Armageddon”

reż. Michael Bay

Kino „Kijów”

Amerkańscy naukowcy odkrywają, że do Ziemi zbliża się ogromny asteroid. By uratować mieszkańców naszej planety przed uderzeniem kosmicznego „okruchu” wielkości Teksasu, trzeba w jego kierunku wysłać specjalną ekspedycję. Oprócz astronautów, pasażerami dwóch promów kosmicznych zostają inżynierowie z platform wiertniczych. Wśród odtwórców głównych ról znaleźli się m.in. Bruce Willis, Steve Buscemi, Liv Tyler i Ben Affeck. Mimo iż scenariusz wydaje się być ludzko podobny do niedawnego „Dnia zagłady” Mimi Leder, „Armageddon” (według Biblii „koniec świata”) zarobił w Stanach Zjednoczonych już 100 milionów dolarów. Jak będzie u nas? (Zaproszenia) (ART)

„Ostatnie takie lato”

reż. David Keating

Kino „Pod Branami”

Akcja skromnego, debiutanckiego filmu Keatinga rozgrywa się w ciągu kilku tygodni ostatnich szkolnych wakacji jednego z bohaterów. Jest to lato, które dla pokolenia lat 70. stało się końcem pewnej epoki. 16 sierpnia 1977 roku zmarł bowiem król rockandrolla Elvis Presley. W filmie, w którym występują Stephen Rea i Gabriel Byrne oraz młodzi irlandzcy aktorzy, oglądamy przygody dorastających nastolatków z Zielonej Wyspy. Nostalgicznym obrazem towarzyszy doskonała muzyka. Jednym słowem kino dla wymagających romantyków. (Zaproszenia) (ART)

„Tarzan

i zaginione miasto”

reż. Carl Schenkel

Kino „Warszawa”

Od ostatniego filmu o Tarzanie („Greystoke” z 1984 r.) minęło sporo czasu, więc realizatorzy postanowili zatrudnić nowych

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

❖ **TEATR ZAŁĘŻNY** (Kanonica 1): „Zamieszkać z Tobą” – spektakl wg „Dziejów duszy” – 19.

FILHARMONIA

❖ **PAŃSTWOWA FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): Kościół XX Misjonarzy (ul. Stradom): IV recital z cyklu „Łato organowe '98” w wykonaniu Maurycego Merunowicza. W programie: Bach, mistrzowie francuskiego baroku, Franck – 19.30.

KINA

❖ **APOLLO** – stereo, ekran perelkowy (św. Tomasa 11a, tel. 421-89-50): Dzikie żądze (USA 15) – 16; Buntownik z wyboru (USA 15) – 18; Gatunek II (USA 15) – 20.15.

❖ **ARS: SZTUKA** – dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Dzień zagłady (USA 15) – 15; Gatunek II (USA 15) – 17.15, 19; Blues Brothers 2000 (USA 15) – 20.45.

❖ **ARS: ANEKS SZTUKI:** – dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Romeo i Julia (USA 15) – 15.15; Prostytutki (pol. 15) – 17.30; Fakty i akty (USA 15) – 19.15; Dym (USA 15) – 20.50.

❖ **ARS: REDUTA SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Człowiek w żelaznej masce (USA 15) – 14.30; Golo i wesolo (ang. 15) – 16.45; Lepiej być nie może (USA 15) – 18.30; Kod merkury (USA 15) – 21 (pokaz przedpremierowy).

❖ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Krańskiego 34, tel. 422-30-93): Armageddon (USA 15) – 15, 17.45, 20.30.

❖ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Golo i wesolo (ang. 15) – 16; W akcie desperacji (USA 18) – 18; Zagubiona autostrada (USA 18) – 20.

❖ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Drżące ciało (hisz. 18) – 14.45; Titanic (USA 15) – 16.45; Adwokat diabła (USA 18) – 20.15.

❖ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Ciemna strona Wenus (pol. 15) – 11, 18.45; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) – 14.45; Siedem lat w Tybecie (USA 15) – 12.30; Ostatnie takie lato (irl.ang.-duń. 15) – 17; Chinese box (USA -fr.-ang. 15) – 20.30; Wakacyjne kino nocne: Jim Jarmusch (Inaczej niż w raju) (USA 15) – 22.30.

❖ **SWIT** (os. Teatralna 10): duża sala: Armageddon (USA 15) – 17.45, 20.30; mała sala: Wydział pościogowy (USA 15) – 18, 20.15.

❖ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Armageddon (USA 15) – 17.15; Sześć dni, siedem nocy (USA 15) – 20.30 (przedpremiera).

❖ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Kino na lato: Historie miłosne (pol. 15) – 16.30, 18; Przeklęty (USA 15) – 20.30.

❖ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Tarzan i zagubione miasto (USA 12) – 15.15, 17, 18.45; Wydział pościogowy (USA 15) – 20.30.

❖ **PARADOX** (Krowderska 8): przerwa urlopowa do 17 sierpnia.

❖ **MYŚLENICE** – **Muza** (Piłsudskiego 20): przerwa urlopowa do 20 sierpnia.

WAWEL

❖ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., pt. 9.30-16.30, śr. – wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 9 zł i 4 zł ulg.):

- „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł i 3 zł ulg. wraz z usługą przewodnicką)
- Donatorce – w holdzie. Odnawione obrazy z daru Karoliny Lanckorońskiej (do 31.10)

❖ **WAWEL ZAGINIONY** (pn., śr. – wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15. Bilety 4 zł i 2 zł ulg.)

❖ **SKARBIEC KORONNY** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł i 3,50 zł ulg.)

❖ **ZBROJOWNIA** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł i 3,50 zł ulg.)

❖ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

❖ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

❖ **MUZEUM KATEDRALNE**; (codz. 10-15)

❖ **SMOCZA JAMA** (codz. 10-17. Bilety 2 zł i 1,50 zł ulg.)

MUZEJA, WYSTAWY

❖ **NARODOWE**

❖ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny):

- Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)
- Przestrzeń i czas – kobierce wschodnie ze zbiorów Muzeum Narodowego (możliwość zwiedzania wystawy z przewodnikiem, rezerwacje grup należy zgłaszać tel. 634-33-77, 632-05-19, wystawa czynna do 31.08)
- Witkacy – Głogowski. Portrety wzajemne

❖ **SUKIENNICE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):

- Sztuka polska od XIV do XVIII w.
- ❖ **XX. CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17):
- Galeria rzemiosła europejskiego
- ❖ **ARSENAŁ** (Pijarska 8); (codziennie 10-17):
- ❖ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18):
- Z palety wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki • Takie były pocztki (do 30.09)
- ❖ **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
- ❖ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonica 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
- ❖ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
- Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kolekcja Feliksa Jasieńskiego
- Wystawa jedwabnych zwojów i japońskich kimon z kolekcji Teruo Tamury z Kioto
- Fotografie Takuyi Tsukahary „Ocean jako fantazja” (do 23.08)
- ❖ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
- Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty
- Kraków przed 1000 lat • Dziejów tkanie. Od plecionki do tkaniny artystycznej
- ❖ (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-16):
- „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”
- ❖ **ARCHIDIECZALNE** (Kanonica 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):
- Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
- ❖ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30):
- Maciej z Miechowa 1457-1523
- ❖ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14):
- Koronka na wsł polskiej (do 31.08)
- ❖ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):
- ❖ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14) (nieczynne do 31.08)
- ❖ **HISTORYCZNE**
- ❖ **KRZYSZTOFAŁ** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wystawa stala nieczynna do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

- Artyści ukraińscy – absolwenci krakowskiej ASP (do 31.08)
- ❖ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):
- Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
- Joanna Braun – scenografia
- ❖ **KAMIENICA HIPOLITOWA** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
- Ogrody Krakowa (do 31.08)
- ❖ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
- Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
- Wycinanki Marty Gołąb (do 31.08)
- ❖ **DOM ŚLAŃSKI** (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945” • „Walka i mecenstwo Polaków w latach 1939-1956”
- ❖ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18):
- Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
- ❖ **ZWIERZYNIENIE SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14):
- Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Pastuły • Wiesław Nowak – malarstwo • Halina Cieslińska-Brzeska – Wystawa autorska (do 31.08)
- ❖ **PRZYRODNICZE** (Sebastiana 9, tel. 422-59-59) (nieczynne do 31.08)
- ❖ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14) (przerwa do 31.08)
- ❖ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** – **KTF** (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16):
- Rodowód polskiej nafty (do 31.08)
- ❖ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):
- Frans de Jonge „Cracow by night”
- ❖ **MŁODEJ POLSKI – RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19) (urlop do 18.08)
- ❖ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
- ❖ **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20):
- Wystawa malarstwa „École de Paris” Artyści polscy żydowskiego pochodzenia z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 30.08)
- ❖ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
- ❖ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem):
- 200 lat Starego Teatru
- ❖ **UBEZPIECZEŃ** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny):
- Z dziejów ubezpieczeń w Polsce

❖ **WIELICZKA**

❖ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH:** Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16):

- Dzieje Wieliczki • Solniczki • 400 lat Kościoła Świętego Sebastiana w Wieliczce
- Moja przygoda w Muzeum (do 31.08)
- Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w iknografii (do 31.12)
- ❖ **KOPALNIA SOLI "WIELICZKA"** (Dąbrowicza 10) (8-16)
- Podziemna trasa turystyczna poziom I-III; Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; Jezioro Solankowe: E. Barączka. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
- ❖ **NIEPOŁOMICE** – **ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

❖ **ANDRZEJA MLECZKI** (św. Jana 14); (pn.-pt. 11-17, sb. 11-15, nd. nieczynne)

- Rysunki, plakaty, kartki
- ❖ **ARTEMIS** (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15):
- Wystawa fotografii artystycznej „Kontakty”
- Kolekcja galerii – malarstwo, rzeźba, grafika
- ❖ **BRONISŁAWA CHROMEGO** (Park Decjusza) (śr.-pt. 12-18, sb., nd. 11-18):
- Ekspozycja stała
- ❖ **BUNKIER SZTUKI** (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18):
- Wystawa „Transfer” (do 30.08)
- ❖ **CRICOTEKA** (Kanonica 5); (wt.-nd. 10-14)
- Tadeusz Kantor - Dziennik z podróży 1984-1990
- ❖ (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu):
- Malarstwo Tadeusza Kantora – Czasy Akademii 1934-1939”
- ❖ **„CENTRUM”** (Al. Jana Pawła II 232) (pn.-pt. 8-21, sob., nd. 10-18):
- Przegląd prac plastycznych powstałych na kursach organizowanych w NCK, w pracowniach Marzeny Szmigielskiej i Ryszarda Makówki (do 30.08)
- ❖ **„FOTO GALERIA”** (Al. Jana Pawła II 232) (pon.-sob. 9-21):
- „Barwy natury” – zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych (do 15.08)

❖ **CKŻ** (Meisela 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14):

- Joanna Budyn-Kamykowska – „Ogród wewnętrzny” – pastele (do 18.08)
- ❖ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-18, nd. 11-17):
- Wystawa Ludwika Pindla
- ❖ **GROTTE NOBILE** (Rynek Gł. 33, I p.) (wt.-pt. 11-18, sb. 11-14)
- Malarstwo i rzeźba
- ❖ **„KANONICZA 1”:** (Kanonica 1); (codz. 10-18):
- Wystawa z Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych: Leszek Zajac – malarstwo (do 15.08)
- ❖ **KRYPTA U PIJARÓW** (Pijarska 2) (wt.-sb. 13-17):
- In Continuo – sztuka z inspiracji religijnych (do 26.09)
- ❖ **PIWNICA** (Floriańska 53) (codz. 9-20):
- Średniowieczne narzędzia tortur
- ❖ **„PRYZMAT”** (Łobzowska 3); (pn.-pt. 9-16):
- Letnia Wystawa Grupy Projektantów
- ❖ **„RĘKAWKA”** (Limanowskiego 13); (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15):
- „VII Salon Wakacyjny” – malarstwo, grafika, tkanina artystyczna, biżuteria artystyczna, szkło artystyczne, witraże, ceramika, rzeźba (do 25.08)
- ❖ **„SUMA”** (Hotel Polonia, Basztowa 25/Pawia 2); (codz. 7-22):
- Wystawa akwarel Kazimierza Masłowskiego
- ❖ **„TEMPORARY CONTEMPORARY”** (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18):
- Ekspozycja stała
- ❖ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
- Kolekcja własna Galerii
- ❖ **SZTUKI UKRAIŃSKIEJ** (Kanonica 15) (cz.-nd. 12-16):
- Cerkiew wg proj. prof. J. Nowosielskiego
- Ikony z XVI-XV w. z Eparchii Przemyskiej
- Galeria Współczesnej Sztuki Ukraińskiej, wystawa – sprzedaż, malarstwo, rzeźba, huculska ceramika i biżuteria
- ❖ **KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA** (Krakowska 30); (pn.-pt. 9-15)
- Wystawa z okazji X-lecia Galerii
- ❖ **LISZKI: GMINNY OŚRODEK KULTURY:**
- Fotogramy ze zbiorów ambasady ChRL w Warszawie dotyczące „Opery pekińskiej” i „Dziejów kostiumów w Chinach” (do 31.08)

INNE

❖ **OGRÓD ZOOLOGICZNY:** Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.

❖ **OGRÓD BOTANICZNY** (Kopernika 27); (szklarnie 10-14, pt. niecz.); Bilety: szklarnia – 3, ulg. 1.50.

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

❖ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)

❖ **DYŻURY SZPITALI**

❖ **KRAKÓW**

- chirurgii ogólnej (Trynatarska 11, tel. 656-00-55), chirurgii urazowej, chirurgii dziecięcej, laryngologicznej, urologicznej (Sieroszewskiego 66, tel. 644-01-44), okulistycznej (Dożynkowa 61 – Witkowiec, tel. 415-64-44).
- Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
- Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
- całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71

❖ **BIELSKO-BIAŁA**

- Wyzwolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11

❖ **OŚWIĘCIM** • Wysokie Brzegi 2 – 42-20-11

❖ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 – 74-38-55

❖ **WADOWICE** • Karmelicka 34 – 330-21

❖ **ŻYWIEC** • Sienkiewicza 30 – 40-51

❖ **DYŻURNE POGOTOWIA**

❖ **KRAKÓW**

- Łazarnia 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala telefoniczna – 422-36-60

Podstacje KPR:

- Lotnisko Balice – 285-68-99; 285-68-98,
- Rynek Podgórzki 2 – 656-59-99,
- Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
- Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
- Wieliczka (ks. Galiána 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
- Krzeszowice – 999
- Jęzmarowice – 389-50-99
- Iwanowice – 388-40-99; 388-41-99,
- Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99

- Łobzów (Piastowska 32) – 633-39-99
- Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91
- Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck – 636-61-10, 636-46-11
- Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99 (całodobowe)
- ❖ **PROSZOWICE** – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35
- ❖ **MYŚLENICE** – 999, 272-01-80,
- ❖ **NIEPOŁOMICE** – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
- ❖ **NIEPOŁOMICE** – miejski 811-999, alarmowy 999
- ❖ **SŁOMNIKI** – 388-19-99 (całą dobę)
- ❖ **DYŻURNE APTEKI**
- ❖ **KRAKÓW**
- Mogiłka 21 – 411-01-26, Bosaków 11 – 411-71-85, Centrum A bl 3 – 644-17-36, os. Centrum E bl 15 – 425-77-85, Lelewela 11/13 – 422-30-27, Kluzeka 3 – 415-20-97, Lipska 49 – 653-20-34, Teligi 24 – 658-55-61, Kalwaryjska 94 – 656-18-50.
- ❖ **SKAWINA** – Słowackiego 5
- ❖ **KRZESZOWICE** – Rynek 2
- ❖ **MYŚLENICE** – Rynek 17/18
- ❖ **PROSZOWICE** – 3 Maja 51
- ❖ **WIELICZKA** – Piłsudskiego 75

CZŁOWIEK W DEPRESJI

❖ **TELEFONY ZAUFANIA**

❖ **KRAKÓW**

- ogólny – 633-71-37 (od 16 do 22)
- dla kobiet – 422-47-50 (pon., śr. 10-13, pt. 20-24)
- dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)
- dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 (pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pon.-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64)
- młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedziel)
- dla narkomanów – 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
- dla alkoholików – 656-46-80 (pon.-pt. całą dobę)
- dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce porzadzające dni wolne od pracy)
- informacja o AIDS – 958 (całodobowy)

- dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12)
- dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)
- dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)
- dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
- ❖ **SKAWINA**
- Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)
- ❖ **SUCHA BESKIDZKA** – 986

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

❖ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**

❖ **KRAKÓW**

- Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki – pomoc całodobowa
- Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pon.-pt. 10-14 i 15-20, sob. 9-15), wizyty domowe;
- Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pomoc całodob.); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
- Centralna 41, tel. 643-53-08 (pon.-sob. 10-13 i 16-20, nd. 9-13)
- Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pon.-pt. 9-19, sob. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
- Gromady Grudziq, tel. 655-68-87 (pon.-pt. 9-13, 16-19.30, sob. 9-13.30)
- Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pon.-pt. 9-13 i 15-18, sob. 9-12)
- Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pon., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sob. 12.30-17, nd. 14-17)
- Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pon.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sob. 9-14)
- Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pon.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty domowe po 20.
- Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
- Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)
- Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)
- Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14)

- Słomiana 17 (pn.-sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30)
- Woronicza 16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12)
- os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyżury 10-16)
- os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pon.-pt. 16-20, sob. 9-14, wizyty domowe po godzinie 20)
- ❖ **WIELICZKA**
- Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
- ❖ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
- ❖ **KRAKÓW**
- Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22)
- Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pon.-pt. 16.30-19, sob. 9-13, wizyty domowe)
- Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 (pon.-pt. 16-19, wizyty domowe po godzinie 19)
- Na Wierzbachach 19, tel. 425-11-28 (pon., śr., pt., sob., 16-20, wt., cz. 9-15)
- ❖ **GABINETY WETERYNARYJNE**
- ❖ **KRAKÓW:**
- os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pon.-pt. 11-19, sob. 9-13)
- Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pon.-sob. 16-19)
- Sokołowskiego 23, tel. 413-12-14 (pon.-pt. 15-20)
- ❖ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
- ❖ **KRAKÓW** (Floriańska 53) – 421-77-72; podatki: pon., śr., czw., pt. 9–15, wt. 11–17.
- ❖ **WADOWICE** – 633-35-97

AWARIA W DOMU

❖ **POGOTOWIE GAZOWE**

❖ **KRAKÓW** – 992, 656-50-36

❖ **BIELSKO-BIAŁA** – 992

❖ **OŚWIĘCIM</**

RYNEK PRACY

PORADY • OFERTY • PROPOZYCJE

Maksymalnie 20 tys. zł na utworzenie jednego miejsca i nie więcej niż 200 tys. zł na utworzenie minimum 10 miejsc pracy dla bezrobotnych wyniosą pożyczki przeznaczone na walkę z bezrobociem w małych gminach. O pożyczki z Funduszu Pracy ubiegać się jednak mogą

Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na wniosek pracodawców. Oprocentowanie tego rodzaju pożyczek ma wynosić jedną trzecią stopy redyskontowej weksli przyjmowanych przez NBP, a więc obecnie 7,83 proc. Odroczenie terminu rozpoczęcia spłaty kredytu

przynajmniej przez 24 miesiące. Warunki udzielenia pożyczki, jej oprocentowania i spłaty określa się w umowie z RUP. Wysokość oprocentowania zależy też od skali bezrobocia na danym terenie i wynosi 70 proc. w stosunku rocznym, ale w rejonach uznanych za zagrożone

tomiast w rejonach zagrożonych dużym bezrobociem – 30 proc. zmiennej stopy oprocentowania kredytu lombardowego. Zawarta z „pośredniakiem” umowa może przewidywać umorzenie nawet połowy pożyczki, pod warunkiem jednak, że bezrobotny będzie prowa-

Pieniądze dla pracodawców i bezrobotnych

Działalność na kredyt

wszyscy pracodawcy, którzy zapewnią bezrobotnym miejsce zatrudnienia oraz sami bezrobotni, jeśli zechcą rozpocząć działalność gospodarczą na własny rachunek.

Określona kwotowo wysokość dotyczy pożyczek, które udzielane będą przede wszystkim pracodawcom z dotkniętych bezrobociem gmin wiejskich, miejsko-wiejskich oraz z miast liczących do 20 tysięcy mieszkańców. Kredytów tych udzielać ma – za pośrednictwem upoważnionych banków – Agen-

cja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na wniosek pracodawców. Oprocentowanie tego rodzaju pożyczek ma wynosić jedną trzecią stopy redyskontowej weksli przyjmowanych przez NBP, a więc obecnie 7,83 proc. Odroczenie terminu rozpoczęcia spłaty kredytu

może wynosić do 12 miesięcy, a jego całkowitej spłaty cztery lata, łącznie z okresem karencji. Jeśli natomiast pracodawca, bez względu na swoją siedzibę, zaciąga pożyczkę za pośrednictwem rejonowego urzędu pracy, to pożyczka ta nie może przekraczać dwudziestokrotności przeciętnego wynagrodzenia. Pieniądze te muszą być przeznaczone na tworzenie dodatkowych miejsc zatrudnienia bezrobotnych, którzy muszą mieć zapewnioną pracę

szczególnie wysokim bezrobociem – 50 proc. zmiennej stopy oprocentowania kredytu lombardowego.

Jednorazową pomoc finansową z Funduszu Pracy może otrzymać też bezrobotny, jak również pracownik, który znajduje się w okresie wypowiedzenia i będzie zwolniony z przyczyn zakładu pracy. Pożyczki udziela się na podjęcie działalności gospodarczej bądź rolniczej, ale nie na zakup ziemi. Oprocentowanie kredytu wynosi 50 proc. w skali rocznej, na-

dził działalność gospodarczą przez co najmniej 24 miesiące i spełni oczywiście pozostałe warunki umowy. Może ona też zawierać klauzulę o zwrocie do 80 proc. udokumentowanych kosztów szkolenia, konsultacji czy doradztwa niezbędnego do uruchomienia własnej działalności gospodarczej. Zwracana kwota nie może jednak przekraczać przeciętnego wynagrodzenia, jakie obowiązywało w dniu zawarcia umowy o pożyczkę.

(Ece)

DAM PRACĘ

ZATRUDNIMY elektryków sieciowo- instalacyjnych. Mile widziani renciści, emeryci. Dębica. (014)670-22-34

ZESPÓŁ Szkół Ogólnokształcących nr. 7- Kraków, ul. Złoty Róg 30 zatrudni nauczycieli j. angielskiego, j. francuskiego w pełnym wymiarze godzin. Kontakt: Sekretariat szkoły. (012)637-08-97

ZŁECĘ budowę domu firmie lub brygadzie. Kraków 090-358-448.

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie

* 2 miejsca pracy dla: FRYZJERA DAMSKIEGO-MĘSKIEGO, wykształcenie podstawowe, staż pracy 2 lata, wymagany staż i doświadczenie, wynagrodzenie 500 zł (nr oferty 253880 praca stała FIRMA: SALON FRYZJERSKI - OPOLSKI, Kraków, ul. Smoluchowskiego 7

* 1 miejsce pracy dla: MANIKURYSTKI, wykształcenie podstawowe, staż pracy 2 lata, praca na dwie zmiany, umiejętność wykonywania tipsów, staż w zawodzie, wynagrodzenie 500 zł (oferty: 253890 praca stała) FIRMA: SALON FRYZJERSKI-OPOLSKI, Kraków, ul. Smoluchowskiego 7

* 1 miejsce pracy dla: OPERATORA KOPARKI KM 602, wykształcenie zawodowe, staż pracy 3 lata, praca w delegacji, zakwaterowanie, praca (PINCZÓW, BRZESKO/wynagrodzenie 1000 zł.) FIRMA: FIRMA HANDLOWA, STANISŁAW BIEL, Kraków, tel. 637-44-93

* 1 miejsce pracy dla: TECHNIKA BUDOWNICTWA-INSPEKTORA NADZORU, wykształcenie średnie, praca na 1/2 etatu, może być wykształcenie wyższe, uprawnienia budowlane, wynagrodzenie 520 zł (nr oferty: 95700/C.O czas określony) FIRMA: SP-NA MIESZKANIOWA NAFTO-BUDOWA, Kraków, ul. Mogińska 21

* 1 miejsce pracy dla: INŻYNIERA ELEKTRONIKI, mile widziana znajomość j. niemieckiego i angielskiego, praca w dziale konstrukcyjnym, wynagrodzenie 1000 zł (nr oferty: 95030/C.O czas określony) FIRMA: MADRO KRAKÓW, tel. 411-52-10, tel. 411-60-66, wew. 18

* 2 miejsca pracy dla: ŚLUSARZA, wykształcenie podstawowe, uprawnienia spawalnicze elektryczno-gazowe, staż pracy 2 lata, może być absolwent wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 94980/C.O czas określony) FIRMA: KAMIENNA P.P.H. KRAKÓW, ul. Kamienna 19

* 10 miejsc pracy dla: AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO, wykształcenie średnie, praca w pełnym wymiarze 1000 zł., wymagana licencja PUN-u (nr oferty: 254210 praca stała). FIRMA: BONUS POLAND S.A. Kraków, pl. Wolnica 7, w godz. 10-18

REJONOWY URZĄD PRACY W KRAKOWIE UL. WĄWOZOWA 34

* kontroler obrotu pieniężnego – 16 osób z wykształceniem i wyższym, przygotowanych do pracy w wydziałach kredytów gospodarczych, pożyczek, na sali operacji i w kasach oraz w dziale marketingu.

DAM PRACĘ

Oferty pracy przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 15.00 pod nr tel. 645-18-12, 645-11-62 lub osobiście w pok. 206.

BANK KADR „TEST”

* logistyk - biegły angielski
* specjalista d/s kontroli jakości - biegły angielski, wykształcenie chemiczne, towaroznawstwo

* programista znający SQL, DELPHI

* kierownik handlowy - stolarka okienna, praktyka handlowa

* kierownik d/s sprzedaży i marketingu - praktyka w marketingu, organizacji działu sprzedaży, dobry angielski lub niemiecki

* programista - znający Visnal Basic, Windows NT, biegły angielski

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, tel. 442-94-83

* kierownik piekarni - wykształcenie wyższe lub średnie, znajomość piekarnictwa, zdolności organizacyjne

* inżynier automatyk, inżynier energetyki, inżynier mechanik, inżynier przetwórstwa rolno-spożywczego, inżynier ogrodnik, inżynier elektryk, inżynier chłodziar

Rejonowy Urząd Pracy w Gorlicach ul. Michalsa 10 tel. 353-55-20

* zastępca prezesa ds. produkcyjno-handlowych - wykształcenie wyższe, 5 lat pracy na stanowisku kierowniczym

* nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe, absolwent, praca w Libuszy

Rejonowy Urząd Pracy w Limanowej ul. Szwedzka 4 tel. 337-38-94

* nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, umiejętność gry w tenisa, praca na dwie zmiany

* cukiernik - praktyka w zawodzie, wynagrodzenie do uzgodnienia

* nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel informatyki - wykształcenie wyższe

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Targu os. Bór 13, tel. 226-56-91

* nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe

* nauczyciel biologii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel chemii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel biologii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel języka polskiego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe

* oligofrenopeda - wykształcenie wyższe

* wychowawca internatu - wykształcenie wyższe

PRACA

DAM PRACĘ

FIRMA Handlowa zatrudni kierownika i zastępcę kierownika magazynu. Tel. (014)66-58-761, 66-58-384.

SZUKASZ pracy w Tarnowie? Zadzwoń 0-602/281-540 (9.00 - 16.00).

ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu - informacje listownie lub telefonicznie, Waryńskiego 8/11, 00-631 Warszawa, (0-22) 8256957, 0601 359 617, 0601 359 618.

ADRESOWANIE, składanie długopisów, wyrób kopert - zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MENAGER” 99-300 Kutno box 107

ADRESOWANIE kopert - zatrudnimy. Płacimy do 5 zł sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „Euroinvest” 99-300 Kutno, box 28

ANKIETERÓW z terenu Tarnowa i Krakowa zatrudnimy. Tel. (090)688-577.

APTEKA zatrudni technika farmacji. Atrakcyjne warunki. (0-18)444-65-45

ATRAKCYJNA praca. Oczekujemy na zgłoszenia kandydatów z min. średnim wykształceniem, aktywnych, lubiących pracę z ludźmi, z Makowa Podhalanskiego, Suche Beskidzkiej i okolic oraz Podhala. TEL. 0601 496031.

BEZROBOTNYCH od zaraz, zarobki od 1200 zł. Tel. (012)267-29-29

CHAŁUPNICTWO, bezpłatne informacje listownie. Grażyna Burda, Poskwitów 67, 32-095 Iwanowice.

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738

DIETETYCKIE zatrudni z Krynicy lub okolic. tel. 471-5896.

DLA tych, którzy sami chcą decydować o swoim życiu zawodowym i osobistym. Zawód - PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY. Wymagania: pełna dyspozycyjność, chęć pogłębiania swojej wiedzy, lojalność, samochód, telefon. Oferujemy: atrakcyjne warunki finansowe, profesjonalne wykształcenie handlowe, możliwość uzyskania zaplecza ze strony firmy. Tel. (0-18) 35-26-339.

ELEKTROMONTAŻY przyjmujemy. Tel. (012)658-46-46 po godz. 17.00.

FIRMA przyjmie handlowców, wymagane prawo jazdy, wiek do 28 lat. Umowa o pracę. Tel. (012)411-60-66 wew. 23 lub 71, 0501-152-192

FIRMA zatrudni brygadę budowlaną: murarze, tynkarze, cieśle, zbrojarze. Mogą być firmy. Tel. (012)637-55-61

FIRMA ubezpieczeniowa zatrudni 3 osoby (szkolenie, licencja). Tel. (012)421-55-98.

FLIZARZA z praktyką do 35 lat. 012/647-55-67

DAM PRACĘ

GLAZURNIKA przyjmuję, wiek do 35 lat. Warszawa. 0602 195-952.

HERBALIFE - wspólnica, konsultant - Stanisława Rażny (012)266-20-00

HURTOWNIA zatrudni 3 osoby z samochodem z Tarnowa i okolic. Tel. 26-73-37.

JESTEŚ w miarę przystojny - zadzwonił Poszukiwany fotomodel. Tel. 090 361575.

KUCHARZA z praktyką w N.Sączu zatrudni. (0-18) 443-99-32.

KUCHARKĘ rencistkę od zaraz. Ryto tel.446-90-28.

MŁODZIEŻ do sprzedaży prasy okolicznościowej (12-16.08) zatrudnimy, wysokie zarobki. (012)421-81-55, 0602-75-45-75.

MŁODZI, wyjazd (0-22) 648-05-35

N.SĄCZ. Praca na wakacje. Posiadasz samochód osobowy, zadzwoni. 0-602-703-152.

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne. Tel. (012)267-29-29

NORWEGIA, młodzi (0-22) 648-05-35.

POSZUKUJĘ samodzielnego cukiernika, dogodne warunki pracy. Kazimierza Wielka, Armii Krajowej 1. Tel. (041)35-21-948 od 8.00 do 17.00

**Inżyniera
mechanika,
energetyka,
także absolwenta**

zatrudni

ZAKŁAD PRODUKCJI

DOZOROWEJ

Wojnicz

tel. 0-14/790-172;

0-14/790-748

Możliwość

zdobycia uprawnień DT.

HURTOWNIA zatrudni pracowników, Tarnów, tel. (0-14) 33-22-71

AMPLICO LIFE w związku z planowaną reformą ubezpieczeń emerytalnych, przyjmujemy do pracy kandydatów na agentów ubezpieczeniowych z Nowego Sącza i okolic. Spotkanie informacyjne: 13.08.98r. godz. 18.00. Agencja Amplico Life, Nowy Sącz, ul. Kościuszki 26, tel. 444-26-60

DAM PRACĘ

PRZYJMĘ kucharza lub kucharkę do baru. (0-12) 423-83-45 po 19

FIRMA przyjmie 4 kierowców TIR CHŁODNIE. Doświadczenie Zachód - Wschód. Wskazana znajomość przynajmniej 1 języka. (0-601) 30-16-45, po godz. 16

PRZYJMĘ specjalistów d/s marketingu bezpośredniego oraz szkoleniowców. Wymagany samochód. (0-14) 26-18-88 w godz. 10-13

PRACA w kraju i za granicą czasopismo POSADA. Pytaj w kioskach.

PRACOWNIKA do robienia pustaków i kregów (012)267-45-80 możliwość zakwaterowania

PRACA dodatkowa trzy razy w tygodniu po 3 godz. dla Pań. Wymagane wykształcenie wyższe, wiek około 30 lat. Tel. (012)637-12-16.

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRZYJMĘ brygadę tynkarską lub tynkarzy. 0-90-38-34-53.

PRACA dla osób mających doświadczenie w naborze pracowników z woj. tarnowskiego i krakowskiego. Oferty pisemne: 2232 „Gazeta Krakowska” 33-100-Tarnów, ul. Krakowska 12.

PRZEDSTAWICIELI handlowych z okolic Tarnowa i Krakowa. Tel. (090)688-577.

PRACA 5 osób, nieakwizycja. Tel. (0-14)52-52-54 pn-pt 9.00-11.00.

PRZYJMOWANIE telefonów, adresowanie kopert - zlecimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „Tele-Top” 99-300 Kutno box 85

PRACA jest wszędzie, trzeba tylko chcieć pracować - oferuję pracę chałupniczą - napisz. K. Serednicka skr. poczt. 42, 32-800 Brzesko + koperta zwrotna.

DAM PRACĘ

PRACĘ w domu zleci zdyscyplinowanym wydawnictwo 850 zł/ miesiąc. Tel. 09062 2187

RENCISTCE lub emerycie w Nowym Targu lekka praca. tel.443-56-40, 0-602-737-643.

SALON Fryzjerski - przyjmie ucznia na praktykę (0-18)442-80-79 po 20.

SKAWINA, zatrudni do pustaków, kregów. 090-358-448

ŚLUSARZA, murarzy, kierowcę C + E, brygadzie do zakładu betoniarzkiego zatrudni, Skawina. 090-358-448.

WEBMEDIA (branża informatyczna) zatrudni sekretarkę-asystentkę. Ciekawa praca, wynagrodzenie motywacyjne, szkolenia, możliwość awansu. Wiek 20-27, wykształcenie średnie, prezencja, kultura osobista, samodzielność, j.angielski, komputer. List motywacyjny, C.V., fotografię składać do 21.08.98 WEBMEDIA, Narutowicza 8 (IIp), N.Sącz.

WŁOCHY. Praca dla kobiet. (0-18) 442-01-82.

WYKALIFIKOWANYCH konserwatorów - hydraulików zatrudni w Piwnicznej tel.446-41-41, w Krynicy tel.471-5896

ZATRUDNIMY do sprzedaży prasy okolicznościowej, wysokie zarobki. (012)421-81-55, 0602-75-45-75

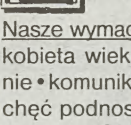
ZATRUDNIMY sprzedawców na 1/2 etatu tel. (012)429-63-74, 422-35-60

UWAGA! OFERTA PRACY!



TERRAZYT

Poważna i nowoczesna prywatna firma „TERRAZYT” z 15-letnią tradycją zatrudni pracownika na stanowisko Regionalnego Koordynatora Sprzedaży w KRAKOWIE



Nasze wymagania - oczekiwania: kobieta wiek do 30 lat • wykształcenie wyższe lub średnie • komunikatywność • dyspozycyjność • zaangażowanie • chęć podnoszenia kwalifikacji • prawo jazdy

OFERUJEMY STAŁĄ I ATRAKCYJNĄ PRACĘ, WYSOKIE ZAROBKI, MOTYWACYJNY SYSTEM PŁAC.

Zainteresowanych prosimy na spotkanie informacyjne dnia 12.08.98 o godz. 10 (środa) w Rejonowym Urzędzie Pracy, ul. Wąwozowa 34.

Blizszych informacji udziela:

Dyr. ds. Marketingu mgr Agnieszka Wiśniewska, tel. (0-86) 18-65-65 Kier. Działu Marketingu mgr inż. Jarosław Przesław, tel. (0-86) 18-65-65

TA PRACA TO SZANSA DLA CIEBIE • NIE PRZEGAP JEJ!

BASTPOL

przedsiębiorstwo zajmujące się projektowaniem, montażem i dystrybucją urządzeń i systemów grzewczych

POSZUKUJE

kandydata na stanowisko

SERWISANT

URZĄDZEŃ GRZEW CZYCH

OCZEKUJEMY:

kierunkowego wykształcenia technicznego, dyspozycyjności, umiejętności samodzielnej pracy i samodyscypliny.

Preferowana znajomość zagadnień związanych z automatyką i sterowaniem oraz uprawnienia SEP.

OFERUJEMY:

odpowiedzialną i samodzielną pracę, kontakt z najnowszymi osiągnięciami światowej techniki, bogaty program szkoleń, samochód służbowy, telefon, wynagrodzenie odpowiednie do osiągniętych efektów.

ZAPRASZAMY:

BASTPOL Biuro Handlowe 33-300 Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18



Fot. Adam WOJNAR



Fot. A. WOJNAR

W polskiej piłce nadal wrze. Będzie kontrola Unii Europejskiej? Sytuacja nadzwyczajna

Szef UKFiT Jacek Dębski odwiesił zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej i prezesa Mariana Dziurówicza. Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) oraz Europejska Unia Piłki Nożnej (UEFA) nie wyrzucą więc polskich drużyn klubowych i reprezentacyjnych poza nawias futbolowej społeczności w Europie i na świecie. Jednakże wotum nieufności wobec sternika Związku wyraziło dwanaście klubów rodzinnej ekstraklasy. Czyli w naszej piłce wrze w najlepsze.

Konflikt na linii UKFiT – PZPN zainteresował jednak instytucje Unii Europejskiej. Wszystko wskazuje na to, że Unia przeprowadzi dogłębną kontrolę kontraktów na transmisje telewizyjne, zawartych przez PZPN. Ma do tego dojść w najbliższym czasie.

Wypowiedział się też przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN, Eugeniusz Stanek. Jego zdaniem wszystkie mecze sobotnie-niedzielnej, trzeciej kolejki pierwszej ligi poddane zostaną weryfikacji. Zaliczone zostanie spotkanie Katowice – Ruch Radzionków, natomiast pozostałe rozegrane będą w innym, nowym terminie. Z tego względu, że zaistniała sytuacja uznac można za nadzwyczajną.

(BAT)

?

Grano już na stadionie przy ulicy Reymonta przy pustych trybunach. Nigdy jednak nie doszło do odwołania meczu ligowego i to za zgodą obu drużyn. A właśnie taka sytuacja miała miejsce pod Wawelem w ostatnią sobotę.

Przyznać trzeba, że odnawiany stadion wygląda nader pusto. Podobnie nie jest budzący obraz zawodników gotowych do gry, ale nie wiedzących kiedy rzeczywiście przyjdzie im wyjść na boisko...

(B)

?

I liga

Nie odbyły się mecze: WISŁA Kraków – ZAGŁĘBIE Lubin, RUCH Chorzów – POLONIA Warszawa, ŁKS-PTAK Łódź – Odra Wodzisław, GÓRNIK Zabrze – POGOŃ Szczecin, LE-GIA Warszawa – LECH Poznań, BIELCHATÓW – STOMIL Olsztyn, AMICA Wronki – WIDZEW Łódź.

KATOWICE – RUCH Radzionków 1:0 (0:0)

1. WISŁA Kraków	2	6	5:2
2. Katowice	3	6	3:3
3. Ruch Radzionków	3	4	6:2
4. Amica Wronki	2	4	3:2
Górniki Zabrze	2	4	3:2
Legia Warszawa	2	4	3:2
7. Lech Poznań	2	3	4:3
8. Białystok	2	3	2:2
Polonia Warszawa	2	3	2:3
10. ŁKS Łódź	2	2	3:3
11. Ruch Chorzów	1	1	2:2
12. Pogoń Szczecin	1	1	1:1
13. Odra Wodzisław	2	1	3:4
14. Zagłębie Lubin	2	1	2:3
15. Stomil Olsztyn	2	0	1:3
16. Widzew Łódź	2	0	0:6

Strzelcy ekstraklasy

2 gole – Tomasz Fornalik, Marian Janoszka (obaj Ruch Radzionków), Dariusz Jackiewicz (Amica Wronki), Arkadiusz Kampka (Górniki Zabrze), Marcin Mięciel (Legia Warszawa), Mariusz Śrutwa (Ruch Chorzów), Robert Wilk (Lech Poznań).

1 gol – m.in. Tomasz Frankowski, Tomasz Kulawik, Grzegorz Niciński, Grzegorz Pater (wszyscy Wisła), samobójcza: Marcin Jalocho (Polonia Warszawa) w meczu z Wisłą.

Zdaniem kibica...

Przed meczem Wisła – Zagłębie



Tadeusz Kuś

– To co się dzisiaj stało to bardzo przykra sprawa dla całego piłkarstwa. Dla

tych wszystkich animatorów, którzy wkładają ciężkie miliardy w rozwój piłkarstwa. Tak jak nasza Tele-Fonika. Nie wiem na razie jak to się skończy na arenie międzynarodowej. Gdyby nas wykluczono, to nie wiem co można by zrobić ludziami odpowiedzialnym za całą sprawę. Jak ich pociągnąć do odpowiedzialności. Nie



Mariusz Wojtyga

– Cieszę się oczywiście z naszego zwycięstwa, zwłaszcza, że odnieśliśmy je nad

niedawnym II-ligowcem. Obawiałem się tego spotkania także dlatego, że pierwszy mecz w Dębicy z Wisłoką nam raczej nie wyszedł. Docenialiśmy drużynę Czuwaju, ale wyszliśmy na boisko z mocnym zamiarem zwycięstwa. Nie przyszło nam ono łatwo, ale w tym składzie gramy bardzo krótko i nasze akcje ofen-

sywne nie mają jeszcze takiej płynności, jak w poprzednim ustawieniu linii pomocy. Gramy jednak z wielką wolą zwycięstwa i nie zalamujemy się łatwo. Brakuje w Górniku rozgrywanego z prawdziwego zdarzenia. Zastępujemy go na razie większą agresywnością w grze. Nie mam obaw o nasz III-ligowy byt.

...zawodnika

Po meczu Górnik – Czuwaj

...trenera

Po meczu Garbarnia – Wisła II



Ryszard Kruk

– To dopiero pierwszy mecz. Chciałbym być tak zadowolony po zakończeniu rundy.

Na pewno nie spodziewałem się przed rozpoczęciem spotkania tak wysokiego zwycięstwa. Rezerwy Wisły były dla nas dużą niewiadomą. Nie wiedzieliśmy, w jakim składzie wystąpią. Uważam, że zagrali w mocnym – i tym większa zasługa moich zawodników. Nie chcę wystawiać im indywidualnych ocen, bo wszyscy zo-

stawili trochę zdrowia na boisku. Do drużyny wchodzi młodzież i tworzy się ciekawy skład. Taktyka, jaką obrała Wisła w grze defensywnej to nie mój problem. Widać było jednak, że grają zgodnie z wymaganiami trenera Smudy, ale dopiero się uczą ustawienia defensywy w linii i wychodzenia do przodu obrońców...

Jacek Dębski odwiesił zarząd PZPN

Gorąco przed północą

Termin ultimatum wyznaczonego przez FIFA upływał o północy z piątku na sobotę. I niemal do ostatniej chwili utrzymywała się napięta sytuacja. W końcu doszło jednak do odwołania członków zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej przez szefa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Jacka Dębskiego.

Faks do Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA), powiadamiający o tym fakcie, wysłany został 20 minut przed północą! Przypominamy zaś, że cofnięcie decyzji o zawieszeniu działaczy PZPN było warunkiem oddalenia groźby zawieszenia polskiego związku w prawach członka FIFA i jednocześnie także Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA).

Jacek Dębski, potwierdzając odwołanie działaczy i wysłanie do FIFA odpowiedniego faksu, oświadczył, iż podstawą jego decyzji była zgoda PZPN na przeprowa-



Prezes Dębski nie narzeka w ostatnim czasie na brak zainteresowania środków masowego przekazu

Odwołani członkowie zarządu PZPN postanowili, że gremium to zbierze się w najbliższą środę, 12 sierpnia. Podczas tego posiedzenia podjęte zostaną następujące uchwały:

— o zwolnieniu w ustawowym terminie do trzech miesięcy Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Polskiego Związku Piłki Nożnej. Zaproszeni najazd zostaną przedstawiciele FIFA i UEFA;

— o dopuszczeniu do przeprowadzenia kontroli przez inspektorów UKFiT (będzie to oficjalne usankcjonowanie zgody na tę kontrolę). Na pewno jednak głównym tematem obrad będzie osoba prezesa Mariana Dziurowicza. Nie podał się on bowiem do dymisji, ale oddał do dyspozycji zarządu PZPN.

dzenie kontroli w zakresie proponowanym przez UKFiT. Zgoda taka wyrażona została w piątek na trzydzieści pięć minut przed północą.

— PZPN zgodził się na kontrolę piętnaście minut przed wystąpieniem przez niego faksu do FIFA — stwierdził szef UKFiT, podczas konferencji prasowej zwołanej już po północy z piątku na sobotę. — Związek nie chciał takiej zgody wyrazić praktycznie do ostatniej chwili! Teraz uważam to za deklarację dobrej woli, która daje podstawę do otworzenia drzwi przez kontrolę. Jest

też deklaracja wicepremiera Janusza Tomaszewskiego, że egzekucja prawa będzie stanowcza, ponieważ w Polsce obowiązuje prawo, któremu

ujawniania jakie istnieją w innych krajach Europy. Owszem, środowisko piłkarskie jest podzielone. Są tacy, którym zależy na konserwacji pewnych korupcyjnych układów, z których czerpią zyski. Ale przecież większość ludzi i klubów chce zmian. Nie boją się ich. Chcą profesjonalnej, silnej ligi. Konflikt był potrzebny, ozdrowieńczy. Mam nadzieję, że podanie się do dymisji. Oczekuję dymisji pana Mariana Dziurowicza. Moim zdaniem stracił on mandat do sprawowania tej funkcji. Działacze klubów, które są solą środowiska piłkarskiego, stanowczo domagają się tej dymisji. Teraz to już kwestia honoru pana Dziurowicza.

Minister Dębski odniósł się też do osoby prezesa PZPN, Mariana Dziurowicza. Powiedział m.in.: — Pan Marian Dziurowicz stracił zaufanie swojego środowiska i nie ma on innego wyjścia. Nie wyobrażam sobie, aby mógł podjąć inną decyzję, niż podanie się do dymisji. Oczekuję dymisji pana Mariana Dziurowicza. Moim zdaniem stracił on mandat do sprawowania tej funkcji. Działacze klubów, które są solą środowiska piłkarskiego, stanowczo domagają się tej dymisji. Teraz to już kwestia honoru pana Dziurowicza.

To działo się w nocy z piątku na sobotę. Z kolei w nocy z soboty na niedzielę oświadczenie wydał urzędujący sekretarz generalny PZPN, Zdzisław Kręcina. Poinformował on, że podobnie do ministra Dębskiego, także PZPN wysłał do FIFA i UEFA faks informujący o odwołaniu zarządu PZPN.

Piotr SULIMA

Podpisali prezes i wiceprezes

Decyzja przed piętnastą

Wprawdzie kibice o decyzji odwołania meczu z Zagłębiem dowiedzieli się ok. szesnastej, jednakże wiślackie kierownictwo podjęło ją już wcześniej. Przed piętnastą. Wtedy to światło dzienne zobaczyło oficjalne pismo z Reymonta, sygnowane przez prezesa Towarzystwa i SSA, Ludwika Miętę-Mikołajewicza oraz wiceprezesa SSA, Stanisława Ziętka.

W piśmie można było przeczytać:

— Informujemy, że w ślad za naszym wczorajszym stanowiskiem przesłanym w pe-tycji do wicepremiera Janusza Tomaszewskiego, nie przystę-

pujemy do dzisiejszego meczu ligowego, w związku z niezłożeniem rezygnacji z funkcji prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej przez Mariana Dziurowicza.

(wb)

Tomasz Kulawik

Poczekamy, zobaczymy

Kapitan Wisły Tomasz Kulawik podobnie jak inni piłkarze zamiast przebiegać się w szatni i przygotowywać do meczu, siedział w klubowej kawiarence. Zapytaliśmy go jak ocenia zaistniałą sytuację?



— Czy wobec tego jesteście zli na prezesów spółki, że postanowili nie przystępować do meczu?

— Nie, myślę, że prezesi wiedzą co robią, a my nie przystępując do meczu popieramy ich decyzję. Poza tym z tego co wiem więcej klubów dzisiaj nie wyjdzie na boisko. Coś wreszcie musi się ruszyć w całym tym sporze. Przez wiele miesięcy dwóch inteligentnych ludzi nie potrafi się dogadać. Tak przecież nie może być.

— Jak wobec tego rozwiązać ten problem?

— Trudno coś w tym momencie powiedzieć. Poczekamy, zobaczymy. (bk)

Wisła nie odstąpiła od danego słowa

Nie będziemy czarnymi owcami!

Piłkarze Wisły i Zagłębia Lubin pojawili się na stadionie przy ulicy Reymonta około godziny piętnastej. Krakowianie prosto z krótkiego zgrupowania w utajnionym miejscu, goście zaś bezpośrednio po podróży ze stolicy międzyowego zagłębia. Niejako na powitanie dowiedzieli się, że w sobotę grać ze sobą nie będą... Potem zaś ster wzięli w swe ręce prezesi Wisły i Zagłębia, Ludwik Mięta-Mikołajewicz i Jacek Kardela.

Szef „Białej Gwiazdy” stwierdził: — W piątek, po wymianie wielu telefonicznych i faksowych informacji wysłaliśmy na ręce wicepremiera Janusza Tomaszewskiego prośbę o odwołanie wszystkich członków zarządu PZPN, łącznie z prezesem Marianem Dziurowiczem. Odwołanie najwyższego gremium umożliwi bowiem polskim drużynom klubowym i polskim reprezentantom uczestniczenie w międzynarodowym współzawodnictwie. Jednocześnie zadeklarowaliśmy, iż jeśli nie ustąpi prezes PZPN Marian Dziurowicz, nie przystąpimy do rozgrywania zawodów ligowych. Takie zresztą było stanowisko nie tylko Wisły, ale ośmiu innych klubów.

Potwierdził to prezes Zagłębia, Jacek Kardela: — Nasze stanowisko nie różni się od stanowiska Wisły. Nie mogliśmy jednak postąpić inaczej. Sprawy zaszyły już na tyle daleko, że zmiany są nakazem chwili. Przepraszamy kibiców, ale nie wolno nam było podjąć innej decyzji.

Po odwołaniu zarządu PZPN, FIFA — najprawdopodobniej — nie zawiesi Polski. Nie wiadomo jednak czy bunt dwunastu (jak się okazuje) klubów ekstraklasy nie spo-



wodzi kolejnego zagrożenia... Prezes Mięta-Mikołajewicz oświadczył z determinacją: — Zamieszanie wokół polskiego futbolu trwa już od dłuższego czasu i ma wielowarstwowe konsekwencje. Nie sądzę więc, aby odmowa gry klubów ligowych miała przynieść dodatkowe zagrożenie. Jeżeli zaś chodzi o osobę prezesa Mariana Dziurowicza to było wystarczająco dużo czasu i okazji, aby właściwą decyzję podjąć dużo wcześniej. Dlatego my — dekla-

rując taką, a nie inną linię postępowania — nie mogliśmy odstąpić od danego słowa. Na pewno też nie zabraknie nam konsekwencji! Poza tym nie możemy sobie pozwolić, aby potem nazywano nas czarnymi owcami! Jesteśmy gotowi ponieść

ewentualne konsekwencje nieprzystąpienia do gry. Jesteśmy też świadomi, że naszym kibicom należą się przeprosiny, co niniejszym czynię. Ale, co nas dodatkowo cieszy, kibice solidaryzują się z nami; nikt nie ma do nas pretensji...

Kontrowersje powstały w chwili, kiedy zaczęto mówić o deklaracji Mariana Dziurowicza. Złożył ustną deklarację, że po odwołaniu poda się do dymisji czy też nic takiego nie miało miejsca? Ludwik Mię-

ta-Mikołajewicz stwierdził: — Nie byłem obecny w Warszawie podczas gorącej nocy z piątku na sobotę. Cały czas jednak miałem kontakt z Antonim Ptakiem, który został upoważniony do reprezentowania interesów zbuntowanych klubów. I pan Ptak poinformował mnie, że Marian Dziurowicz wyraził wolę podania się do dymisji zaraz po decyzji ministra Jacka Dębskiego o odwołaniu zarządu PZPN. Natomiast dziś prezes Ptak powiedział mi w rozmowie telefonicznej, że tuż przed godziną trzynastą konferował z Marianem Dziurowiczem i ten odmówił złożenia rezygnacji. Miał natomiast stwierdzić, że nie wie o co klubom chodzi i że oddał się do dyspozycji zarządu PZPN.

Na pytanie co kluby zrobią, gdy prezes Dziurowicz nadal będzie pozostawał na swym stanowisku, sternicy Wisły i Zagłębia oświadczyli, że po pierwsze muszą się trzymać obranej drogi, którą uważają za słuszną; po drugie zaś, że wierzą w to, że zarząd Związku podejmie w najbliższą środę przemyślane decyzje.

Nie można jednak wykluczyć, że podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia PZPN delegaci ponownie wybiorą Mariana Dziurowicza na prezesa Związku. Odnośnie tej kwestii prezes Mięta-Mikołajewicz odpowiedział krótko: — Nie wybiegajmy aż tak daleko w przyszłość...

Wojciech BATKO

Grzegorz Niciński

Myślimy już o wtorku

Grzegorz Niciński tak jak jego koledzy spędzał czas, w którym powinien biegać po boisku, w klubowej kawiarence. Chętnie zgodził się na skomentowanie zaistniałej sytuacji, w której piłkarze nie są głównymi bohaterami.

— Jest to bardzo dziwna sytuacja, która szczerze mówiąc bardzo nas zaskoczyła. Dopiero dzisiaj na około dwie godziny przed meczem dowiedzieliśmy się, że nie ma spotkania. Po wczorajszej decyzji o odwołaniu zarządu PZPN, każdy z nas się ucieszył, że wszystko się skończyło, że wszystko pójdzie teraz po naszej myśli. Niestety stało się inaczej. My jednak o tym nie decydujemy. Cóż, nie zagraliśmy z Zagłębiem, ale myślamy jesteśmy już przy wtorku i przy bardzo ważnym meczu pucharowym. Do tego meczu będziemy się chcieli jak najlepiej przygotować i myślimy już tylko o nim.

— Jak jest Twoje zdanie na temat tego wszystkiego co się dzieje w polskiej piłce?



— Oczywiście mam swoją opinię, ale wolałbym ją zachować dla siebie. Mogę powiedzieć tylko tyle, że mam nadzieję, że wreszcie znajdzie się jakieś rozwiązanie tej sytuacji, wszystko się wyprostuje i będzie tak jak być powinno, a my będziemy mogli normalnie grać.

(bk)

Pod adresem prezesa Mariana Dziurawicza

Festiwal inwektyw



Sobotni mecz Wisła — Zagłębie miał się rozpocząć o godz. 16.30. Nic więc dziwnego, że kibice zaczęli się gromadzić w okolicach stadionu „Białej Gwiazdy” już od południa. Ludzi przybywało i mniej więcej na 60 minut przed zaplanowanym pierwszym gwizdkiem sędziego fanów było kilka tysięcy...

Bramy ciągle jednak pozostawały zamknięte. Atmosfera stawała się więc coraz bardziej napięta. Zdecydowano się więc na wzmocnienie oddziałów policji i innych służb porządkowych. Aż wreszcie, ok. godz. 16, poinformowano kibiców, że mecz się nie odbędzie.

O dziwo, spotkało się to ze zrozumieniem ze strony fanów. Po prostu poparli oni decyzję działaczy i piłkarzy. Rozpoczął się zaś wręcz festiwal inwektyw, których adresatem był przede wszystkim Marian Dziurawicz. Ze względu na drastyczność słów nie będziemy cytować „wyrzów”, którymi obdarowywano prezesa PZPN.

Potem zaś kibice stopniowo zaczęli się rozchodzić. Generalnie było spokojnie. Dopiero jednak w godzinach wczesnowieczornych krakowskie organizatorzy mogli odetchnąć. Cóż, wtedy dopiero ujawnili, że obawiali się reakcji fanów na decyzję o nierozegraniu meczu. Na szczęście obawy okazały się płonne. (BAT)

Bogdan Zając

To jest dziecinada

Bogdan Zając miał być jednym z głównych aktorów sobotniego spotkania Wisły z Zagłębiem. Sytuacja jaka wyniknęła, pozwoliła mu jednak jedynie na komentowanie tego co się stało. Oto co nam powiedział.

— Całą sytuację przyjęliśmy trochę ze śmiechem. Jakby tego było mało, okazało się, że czterech zawodników z naszej drużyny i czterech z Zagłębia musi się poddać kontroli antydopingowej.

— Jaki jest sposób na zakończenie tego sporu?

— Wydaje się, że są to poważni ludzie, a zachowują się jak dzieci. To jest istna dziecinada. W taki sposób ośmieszają polski futbol na międzynarodowej arenie. A jak się to wszystko zakończy? Trudno



w tej chwili powiedzieć coś na pewno. Mam nadzieję, że wszystko skończy się dobrze.

— Solidaryzujecie się z decyzją waszych szefów?

— My jesteśmy od grania, a nie od podejmowania decyzji. Decyzja o tym, że dzisiaj nie gramy, została podjęta i my musieliśmy się jej podporządkować. Na pewno każdy z nas ma swoje zdanie na ten temat. Jedni są za, inni przeciw. Ja uważam, że w sumie jest to słuszna decyzja, ale zastanawiam się czy nie można było tego rozwiązać trochę inaczej. Teraz pojawiają się inne problemy, związane z rozegraniem powtórzonych spotkań. Trzeba będzie znaleźć wolne terminy, a tych jak wiadomo nie ma zbyt wiele. (bk)

Jarosław Krzyżanowski

Musi dojść do zakończenia sporu

Piłkarze Zagłębia przebyli długą drogę tylko po to, by chwilę zabawić na stadionie Wisły i wrócić do Lubina. Część z nich była rozgoryczona taką sytuacją, część w pełni solidaryzowała się z podjętą decyzją. My poprosiliśmy o komentarz do zaistniałej sytuacji Jarosława Krzyżanowskiego.

— Jak się czujecie? Przebyliście długą drogę, a grać nie będziecie.

— Nie wiem jak się do tego wszystkiego ustosunkować. Uważam, że wreszcie panowie z PZPN i UKFiT-u powinni dojść do porozumienia. Musi dojść do zakończenia tego sporu. My przebyliśmy kilkadziesiąt kilometrów i będziemy wracać. Najprawdopodobniej będziemy musieli ją pokonać jeszcze raz, gdyż pewnie ten mecz odbędzie się w innym terminie.

— Jak dowiedzieliście się, że nie będzie meczu?

— Prezes Kardela przyszedł do szatni i powiedział, że dziewięć czy dziesięć klubów podpisało się pod pismem żądającym ustąpienia pana Dziurawicza. Z rozmowy wynikało, że Zagłębie również jest wśród tych klubów.

— W takiej sytuacji trudno mówić o aspekcie sportowym, ale czy ma dla was znaczenie fakt, że dzisiaj nie zagrać?

— Oczywiście chcieliśmy grać. W końcu po to przyjechaliliśmy. Z drugiej jednak strony coś wreszcie trzeba zrobić. Zmiany w polskiej piłce muszą nastąpić. Być może

to, że dzisiaj nie gramy, jest jakimś rozwiązaniem.

— Jak to wszystko się zakończy?

— Moim zdaniem ci panowie powinni wreszcie dojść do porozumienia. Niech ten konflikt raz na zawsze się skończy. Mam nadzieję, że skorzystamy na tym wszyscy, że w polskiej piłce coś drgnie.

— Czy Pana zdaniem polskie kluby zostaną wycofane z europejskich rozgrywek?

— Mam nadzieję, że nie. To by było chyba coś najgorszego, co spotkałoby polski futbol. Patrząc nawet na Wisłę. Widać, że tutaj się coś dzieje, że buduje się zespół, który może coś osiągnąć w Europie. Wykluczenie z pucharów byłoby tragedią. (BK)

I liga — wyniki

Solidarni i chcący grać...

W piątek, w późnych godzinach wieczornych, dziewięć klubów pierwszoligowych (w tym także Wisła) skierowało petycję na ręce wicepremiera Janusza Tomaszewskiego. Proszono w niej o cofnięcie sankcji w stosunku do zarządu PZPN. Jednocześnie kluby te oświadczyły, że w wypadku gdyby prezes PZPN Marian Dziurawicz nie podał się dobrowolnie do dymisji, odmówią udziału w rozgrywkach pierwszej ligi.

W trakcie negocjacji w gabinecie wicepremiera Tomaszewskiego prezes Dziurawicz miał złożyć ustną deklarację, że zaraz po odwołaniu się do dymisji... Zdementował to urzędujący sekretarz generalny PZPN, Zdzisław Kręcina. — Marian Dziurawicz takiej deklaracji nie składał. Oddał się natomiast do dyspozycji zarządu Związku — stwierdził.

W sobotę, w zasadzie do godz. 16.30, czyli pory rozpoczęcia sześciu meczów, trwało oczekiwanie na krok Mariana Dziurawicza. Ten zaś, przebywając na stadionie Katowic przy ul. Bukowej, miał oświadczyć, że nie wie o co klubom chodzi...

Kluby zareagowały więc w następujący sposób...

ŁKS Łódź — ODRA Wodzisław

Prezes mistrzów Polski, Antoni Ptak, oświadczył: — Marian Dziurawicz nie złożył dymisji, zatem nie odbędzie się mecz ŁKS — Odra. Apeluję, aby kluby ekstraklasy nie wzięły udziału w meczach trzeciej kolejki ligowej, zgodnie ze złożonymi deklaracjami. Tylko działając wspólnie i konsekwentnie doprowadzimy do potrzebnych zmian w PZPN.

Piłkarze ŁKS nie wyszli więc na boisko. Uczynili to natomiast zawodnicy Odry. Trener wodzisławian, Albin Mikulski, powiedział: — Zdecydowaliśmy się grać, gdyż nie otrzymaliśmy żadnej informacji od prezesa lub dyrektora klubu, aby postąpić inaczej.

O godz. 16.45 sędzia Jacek Granat odgwiżdżał walkower dla Odry...

RUCH Chorzów — POLONIA Warszawa

Najpierw gry odmówili warszawianie. Potem działacze chorzowian wydali oświadczenie, w którym stwierdzili: — W obliczu decyzji klubu spo-

rtowego Polonia o niewyjeździe na boisko na znak protestu przeciwko zaistniałej sytuacji na linii PZPN — UKFiT, Ruch Chorzów solidaryzuje się z warszawską Polonią poprzez niewyjeździe na boisko naszych zawodników. Zarząd Ruchu Chorzów stoi na stanowisku, że punkty powinien zdobywać na boisku w bezpośredniej walce, a nie z tytułu walkowerów. Liczymy, że decyzja zostanie właściwie odebrana przez wszystkich, którym leży na sercu dobro polskiej piłki.

BEŁCHATÓW — STOMIL Olsztyn

Pierwotnie miano zacząć grać 15 minut później, czyli o godz. 16.45. Miał to być protest wobec niezłożenia dymisji przez Mariana Dziurawicza i z racji konfliktu na linii UKFiT — PZPN. Ostatecznie jednak do meczu nie doszło. Na znak solidarności z innymi zespołami, które odmówiły wyjścia na boisko.

GÓRNIK Zabrze — POGOŃ Szczecin

Na boisku pojawili się tylko zawodnicy Górnika. Szczecinianie odmówili wyjścia na murawę. Prezes Pogoni, Waldemar Folbrycht oświadczył: — Była to najbardziej bolesna decyzja w moim życiu, ponieważ gra się dla kibiców. W naszej piłce nie dzieje się jednak dobrze i po długim namyśle, w proteście, zdecydowaliśmy się nie wyjść na boisko. Musimy być solidarni.

Z kolei prezes Górnika Stanisław Płoskoń stwierdził: — My chcemy grać. Jeśli Pogoń nie wyjdzie na boisko to jej sprawa. Będziemy mieli trzy punkty... Potem zaś — na forum oficjalnym, przed kibicami i telewizyjnymi kamerami — w sposób mało wyszukany, a wręcz prostacki powiedział, co myśli „o całym tym strajku”, jego inicjatorów i uczestników.

O godz. 16.45. sędzia Andrzej Dymek odgwiżdżał walkower dla Górnika...

LEGIA Warszawa — LECH Poznań

Mecz miał się rozpocząć o godz. 19. Drużyny nie pojawiły się jednak na murawie stadionu przy ul. Łazienkowskiej.

Zespoły zagrały jednak potem towarzyskie spotkanie, 2 razy po 30 minut. Zakończyło się ono bezbramkowym remisem.

AMICA Wronki — WIDZEW Łódź

Także jedyny zaplanowany na niedzielę mecz nie doszedł do skutku. Działacze i piłkarze obu zespołów postanowili być solidarni z tymi, którzy nie przystąpili do gry w sobotę.

KATOWICE — RUCH Radzionków 1:0 (1:0)

Bramka: Andruszczak 40. Sędziował S. Żyjewski (Leszno). Żółte kartki: Pęczak, Andruszczak — Janoszka, Myszor. Widzów 3008.

KATOWICE: Luncik — Adamus, Mandziejewicz, Szala (67, Jermakowicz) — Andruszczak (72, Owczarek), Widuch, Kucz, Pęczak, Szymczyk — Muszalik (61, Florek), Kubisz.

RUCH: Klytta — Wrzesniewski, Wróblewski, Szymiński — Myszor (80, Kosela), Bonk, Janoszka, Fornalik, Sierka (69, Grzyb) — Galeja (55, Cegiłka), Jarosz.

Jedyny mecz, który doszedł do skutku. Już po spotkaniu zawodnik gospodarzy, Adam Kucz, powiedział: — Nie wiem czy zrobiliśmy dobrze czy też postąpiliśmy niewłaściwie. Kazano nam grać, więc to uczyniliśmy...

Sam mecz był słaby. Ładny za to rozstrzygający gol — podanie Kucza do Andruszczaka i strzał z ostrego kąta ponad golkipera gości.

Ostateczna decyzja odnosiła meczów, które nie doszły do skutku leży w gestii Wydziału Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej. (SULIM)

Turecka zapowiedź

Balice, godz. 9.10

Czy piłkarska drużyna Trabzonsporu pojawi się w Krakowie? Wiele wskazuje na to, że tak i dojdzie do jutrzejszego meczu rundy wstępnej Pucharu UEFA z „Białą Gwiazdą”.

W Locie poinformowano nas, że samolot czarterowy z turecką drużyną na pokładzie ma wylądować na lotnisku w Balicach dziś o godzinie 9.10. Wtedy też zobaczymy w jakim składzie zawita ekipa Trabzonsporu, czy ze wszystkimi anonsowanymi internacjonalami?

W sobotę Trabzonspor rozegrał inauguracyjne spotkanie tureckiej ekstraklasy. Zmierzył się z drużyną Gaziantepspor i wygrał 1:0. Inne czołowe drużyny tamtejszej ekstraklasy grały ze zmiennym szczęściem: Dardanelspor — Fenerbahce Stambuł 0:0, Galatasaray Stambuł — Altay Izmir 3:1, Besiktas Stambuł — Ankaragucu 4:1.

Gdzie zatrzymają się w Krakowie piłkarze Trabzonsporu? Wiceprezes SSA, Zbigniew Koźmiński oświadczył, że Turcy zarezerwowali miejsca w... sześciu hotelach i doprawdy nie wiadomo, który wybiorą. Ale dziś wszystko będzie już jasne. Natomiast w godzinach rozgrywania wtorkowego meczu (początek o 17) ekipa Trabzonsporu przeprowadzi dziś trening na stadionie przy ulicy Reymonta.

(BAT)

Prośba o zakres kontroli

O przesłanie „wyczerpującego i określonego na piśmie” zakresu kontroli planowanej przez UKFiT poprosił w liście do prezesa UKFiT, Jacka Dębskiego, zastępca sekretarza generalnego PZPN, Zdzisław Kręcina.

Napisał on m.in.: — wcześniejsze ustalenie dokładnego zakresu kontroli UKFiT pozwoli na przygotowanie przez zarząd PZPN optymalnych warunków dla kontrolerów oraz koordynację czynności kontrolnych UKFiT i Najwyższej Izby Kontroli.

(b)

Romuzga na rok, Moskal wreszcie uprawniony

Kibic mógł się wyżyć...

HUTNIK Kraków — STAL Stalowa Wola 0:0



Sędziował W. Piotrowicz z Wrocławia. Żółte kartki: Stolarz, Prokop — Kasiak, Purzycki. Widzów ok. 300.

HUTNIK: Stanel — Ozimek, Prokop, Ziolkowski — Stanula (46. Krupa), Romuzga, Sosin, Moskal, Gruchala — Wawrów (67. Kloc), Stolarz (83. Strojek).

Przed meczem mogli odechnąć sympatycy Hutnika. Zresztą mający za nie apele, prośby i zaproszenia ze strony władzy klubu z Suchych Stawów — znowu marniutka frekwencja... Uspokoił się trochę, gdyż Romuzga podpisał z Hutnikiem roczny kontrakt (ewentualna turecka eskapada musi poczekać), uprawniono też do gry Moskala.

Wczoraj jednak na nic to się zdało. Krakowianie zawiedli oczekiwania. Przede wszystkim swoich kibiców, gdyż ci ciągle upatrują w ulubieńcach głównych pretendentów do ekstraklasowej premii. Z drugiej strony jednak wypada chyba trochę inaczej spojrzeć na zespół z Suchych Stawów. Trudno bowiem oponować, kiedy trener Waldemar Kocoń akcentuje, iż w zasadzie

buduje drużynę, która docelowo zdolna będzie powrócić do pierwszej ligi. A w takich sytuacjach nikt jeszcze nie stworzył rozumiejącego się kolektywu niejako z dnia na dzień, czy też z tygodnia na tydzień.

Cóż, kibic jest jednak istotą bezwzględna. On chce i basta... Dlatego mógł się wczoraj wyżyć; pokpić sobie z piłkarzy, powyśmiewać „obdarować” wyrazami. Szczególnie przed przerwą. Hutnik stworzył raptem jedną groźną sytuację (niecelna „główka” Ziolkowskiego w 17 min, po rogu Wawrowa i dograniu Ozimka), prześcigał się też w boiskowej nieudolności. A w 26 min sam mógł stracić gola po fatalnym zagranii Stanka — przejął piłkę podaną od Ozimka i wybijając trafił nią w... Klempkę. Na szczęście zdołał wygrać pojedynek biegowy z napastnikiem, co już lepiej świadczy o golkiperze, ale fatalnie o zawodniku ze Stalowej Woli.

Tylko, że to już jego (i trenera) problem...

Faktem jest, że po przerwie było ciut ciekawiej. Ale kiedy zaraz na wstępie tej odsłony, po strzale jednego z krakowian rozległy się oklaski, trener Jerzy Pest tak to skomentował: — Jak ludzie biją brawo gdy piłka leci pięć metrów obok bramki, to o czym tu mówić? Potem jednak — nie mogąc „wjechać” do bramki — czterokrotnie przymierzali hutnicy z tzw. dystansu. W 52 min Stolarz (udana interwencja bramkarza Wietecha), w 60 min Romuzga z woleja (Wietecha interweniował instynktownie), w 69 min Kloc (piłka otarła się o słupek) i w 81 min Moskal (efektowny wolej i równie ładna obrona bramkarza). Ale aż trzy razy dali się okpić krakowscy defensorzy. Na szczęście piłkarzom gości jakby trafiać nie kazano — Podlasek majpierw przeniósł nad poprzeczką z ok. 5 metrów, a po chwili niecelnie „główkował” z ok. 9-10 metrów. natomiast Adamus nie wykorzystał sytuacji sam na sam (Stanek obronił nogami). I to by było na tyle...

Wojciech BATKO

Zdaniem trenerów

Po spotkaniu bardziej zadowolony, ale głównie z rezultatu, był szkoleniowiec zespołu gości...



Fot. A. W.

Stanisław GIELAREK (Stal): — Przede wszystkim chcieliśmy nie przegrać. Doskonale bowiem pamiętaliśmy nasz wiosenny mecz na Suchych Stawach i naszą porażkę 0:2. Wtedy gole straciliśmy w końcowych minutach gry. Dlatego najwięcej uwagi poświęcaliśmy zadaniom obronnym, sta-

raliśmy się także konsekwentnie grać w drugiej linii. Owszem, Hutnik — jak to się określa — miał więcej z gry, ale poza strzałami z dystansu nie stworzył sobie dogodnych sytuacji do zdobycia gola. My natomiast mieliśmy aż trzy wyśmienite okazje. Niestety, chłopcy zawiedli w chwili finalizacji pomysłów akcji. Jestem zadowolony z wywiezienia z Krakowa jednego punktu. Uważam też, że Hutnik był, jest i będzie pretendentem do zajęcia czołowej lokaty.

Waldemar KOCOŃ (Hutnik): — Pierwszą połowę po prostu przespaliśmy. Zaprezentowaliśmy wtedy archaiczny futbol. To były stracone minuty... Po przerwie zespół zaczął już grać inaczej. Żywiej przede wszystkim. Chłopcy zaczęli też oddawać strzały z dystansu, które o mało co nie przyniosły nam gola. Generalnie jednak widoczny jest brak zrozumienia u zawodników. Stąd m.in. mała płynność ak-

cji. Ale proszę pamiętać, że ten zespół dopiero się buduje i niezbędny nam jest po prostu czas. Odnosnie debiutu Kazka Moskala, to nie grał tego co potrafi. Ale jestem przekonany, że on jeszcze „pociągnie” ten zespół. Jeżeli zaś chodzi o sprawy personalne to dojdą jeszcze do drużyny Krzywdy z Ziębą. Wówczas trzeba się będzie zastanowić, czy przy tak szerokiej kadrze nie „odchudzić” ekipy, powiedzmy o dwóch piłkarzy...

(WB)



Gol Kuzickiego ozdobą meczu

Przypadkowa ręka?

STAL Sanok — WAWEL Kraków 2:3 (2:1)

Bramki: Kuzicki 33 i 41 — Wołowicz 5, Księżyc 68 karny, Szeli-
ga 72. Sędziował W. Wagiński z Kalisza. Widzów ok. 1300.

WAWEL: Wrześniak — Szary, Kazimierski, Pydyś — Przytuła, Wołowicz (87. Kępski), Księżyc, Filipczak, Szewczyk — Szeli- (83. Szwajca), Kozik (46. Careca).

Beniaminek przegrał trzeci mecz i teraz przyszła chyba pora, żeby w Sanoku zastanowiono się nad przyszłością drużyny. W przeciwnym razie już niebawem... będziemy znać pierwszego spadkowicza. Jednakże problemy Stali zostawmy najbardziej zainteresowanym...

Krakowianie jechali na to spotkanie z mocnym postanowieniem odniesienia zwycięstwa i swój plan zrealizowali. Ale trochę się natrudzili. Wprawdzie już po pięciu minutach byli „do przodu” (po centrze z prawego skrzydła przytomnie „główkował” Wołowicz). Na dłuższy czas wystarczyło to, aby gospodarze nie bardzo wiedzieli co mają robić. Jednakże i oni się przebudzili. Głównie za sprawą Zabkiewicza, Pastuszaka, Zabłotne-



Arkadiusz Wołowicz — strzelec pierwszego gola dla Wawelu

go. Ale przede wszystkim Kuzickiego. W 33 min wykorzystał on zagapienie się defensorów Wawelu i przytomnie trafił pod poprzeczkę. Natomiast przy голу nr 2 popisał się kapitalnym uderzeniem z ponad 25 metrów — piłka zatrzymała się w „okienku” bramki Wrześniaka.

W przerwie gorąco było w szatni wojskowych. Trener Marek Motyka miał swoim podopiecznym wiele do powiedzenia... I przyniosło to rezultaty. Stalowcy, jakby uspokojeni prowadzeniem, zaczęli grać trochę na utrzymanie wyniku. Wawel zaś wyraźnie przyspieszył. Ale jakoś nie potrafił specjalnie zagrozić bramce Zabawskiego. Aż przyszła 68 minuta — piłka trafiła w rękę Węgrzyna, a że działo się to w polu karnym arbiter podyktował „jedenastkę”. Gospodarze protestowali twierdząc, że trafienie było przypadkowe — sędzia był jednak nieugięty. Księżyc nie zmarnował okazji... Gol wyraźnie pobudził gości do jeszcze konkretniejszych ataków i nader szybko wrócili oni na prowadzenie. W 72 min, po akcji Przytuły, doświadczony Szeli- (ok. 12 metrów) trafił tam gdzie chciał. Wynik mógł podwyższyć Careca, ale strzelił niecelnie. Z kolei w ostatniej minucie strzału rozpaczy spróbował Zabkiewicz, ale Wrześniak interweniował bardzo przytomnie.

(SULIM)

Kazimierz Moskal

Pierwszy mecz od trzech miesięcy



Fot. A. W.

Dosyć długo trwało oczekiwanie na otrzymanie certyfikatu piłkarza i innych, niezbędnych do zarejestrowania dokumentów. Ale wszystko dobre... W ostatni piątek udało się działaczom z Suchych Stawów dokonać niezbędnych formalności i Kazimierz Moskal mógł zagrać w barwach Hutnika.

— Nie jestem z siebie zadowolony — oświadczył piłkarz. — Jako drużyna nie tyle zdobyliśmy jeden punkt, ile straciliśmy dwa „oczka”. Zupenie nie wyszła nam choćby pierwsza połowa.

— Odnosnie zaś swojej gry?

— Na boisku wystąpiłem po raz pierwszy od trzech miesięcy. W maju bowiem zakończyłem sezon w Izraelu. Siłą rzeczy nie jestem zgrany z kolegami. Generalnie cały zespół jest w trakcie formowania. Nie da się więc, tak z dnia na dzień, zbudować drużyny, w której każdy będzie potrafił przewidzieć intencje partnera. Ale z czasem wszystko powinno się dograć i wtedy Hutnik będzie zapewne grać o wiele lepiej, ładniej i skuteczniej.

— Gdzie woli Pan występować, w pomocy czy też w ataku?

(BAT)

— Gram przede wszystkim tam, gdzie wystawi mnie trener... Dziś rozpocząłem jako pomocnik, z upływem czasu przeszedłem trochę bardziej do przodu. Ale, tak po prawdzie, bardziej odpowiada mi gra w drugiej linii. Jest bardziej kreatywna.

— Czy pamięta Pan, kiedy ostatni raz wystąpił w drużynie krakowskiej pod Wawelem, czyli wtedy w Wiśle?

— To było bodaj w maju 1990 roku. Graliśmy wówczas z Legią i zremisowaliśmy 0:0. Natomiast za kilka dni, w ostatniej kolejce ligowej, zagrałem z Wisłą na wyjeździe z Zagłębiem Lubin i było 1:1. Potem zaś przyjeżdżałem na Wisłę i Hutnika jako zawodnik Lecha Poznań. W ostatnich czterech latach byłem już w Izraelu.

II liga — grupa 1

Odra Szczecin — Naprzód Rydułtowy 2:0 (1:0), Myszków — Grunwald Ruda Śląska 3:0 (2:0), Aluminium Konin — Jelenia Góra 3:0 (1:0), Warta Namysłów — Elana Toruń 3:0 (0:0), Polonia/Lechia Gdańsk — Śląsk Wrocław 2:1 (0:0), Groclin Grodzisk Wlkp. — Raków Częstochowa 2:2 (1:1). Pauzowały Polonia/Szombierki i Lechia Zielona Góra

1. Warta	3	7	7:0
2. Groclin	3	7	8:4
3. Aluminium	3	7	5:1
4. Myszków	3	6	5:2
5. Polonia/Lechia	2	6	4:2
6. Odra	3	4	2:1
7. Raków	3	4	4:4
8. Grunwald	3	4	2:4
9. Jelenia Góra	3	3	3:7
10. Polonia/Szomb.	2	1	2:3
11. Śląsk	2	1	1:2
12. Naprzód	3	1	2:5
13. Elana	3	1	1:6
14. Lechia	2	0	0:5

II liga — grupa 2

Jeziorak Iława — Radomsko, 0:0, Korona Nida Gips Kielce — Ceramika Opoczno 1:0 (1:0), Piotrcovia Piotrków Tryb. — Hetman Zamosć 1:2 (0:1), Avia Świdnik — Górnik Łęczna 1:0 (1:0). Pauzowała Petrochemia Płock.

1. Hetman	3	7	4:2
2. Petrochemia	2	6	5:2
3. Ceramika	3	6	4:2
4. Górnik	3	6	3:2
5. Radomsko	3	5	2:0
6. KSZO	3	4	9:3
7. Stal S.W.	2	4	4:1
8. Unia	3	4	5:3
9. Jeziorak	3	4	5:4
10. Hutnik	3	4	2:2
11. Wawel	2	3	3:5
12. Korona	3	3	2:5
13. Avia	3	3	1:9
14. Piotrcovia	3	0	1:5
15. Stal S.	3	0	4:9

Tylko remis, aż remis

Gorzki smak niedosytu

UNIA Tarnów — KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 1:1 (0:1)

Bramki: Palej 48 min — Pikuta 33 min. **Sędziował:** K. Wylot z Warszawy. **Żółte kartki:** Szczepański, Kijowski, Wstępnik — Jop, Bilski. **Widzów** 2500.

UNIA: Stawarz — Dzieciolowski, Dariusz Popiela, Tchekoura — Radliński, Szczepański, Wstępnik (63. Wójcik), J. Popiela (46. Kijowski), Brożek — Jasiak (73. Czerwice), Palej.

Po ostatnim gwizdku na stadionie Unii rozpanoszył się niedosyt. Jego smak poczuły obie strony, wyliczając przewagi, które powinny być zapewnić komplet punktów. Jakkolwiek wykreślać jednak ich wypadkową, niezmiennie sytuuje się ona w okolicach remisu.

Od pierwszych minut w szeregach gospodarzy zagrał Szczepański (po raz pierwszy przed własną publicznością) i był bodaj najlepszym zawodnikiem „Jaskółek”. Bronił i rwał do przodu. W pierwszej odsłonie konstruowanie akcji skutkowało jednak, od czasu do czasu, brakiem instancji poprzedzającej trójkę obrońców i nadmiarem swobody ofensywnego pomocnika gości Bilskiego, który dwukrotnie, nie niepokojony, zapędzał się na pole karne Unii, „ocierając się” o zdobycie bramki. Po przerwie na boisku pojawił się Kijowski, który wyraźnie uporządkował grę na 20. metrze od bramki Stawarza, a Szczepańskiego zwolnił do ofensywy. Gospoda-

rze lepiej prezentowali się więc po przerwie, ale i do gry w całym meczu trudno mieć zastrzeżenia. A że trafili na wymagającego przeciwnika, widowisko mogło się podobać.

Interesujące, że mimo kilku sytuacji, bramki padły w okolicznościach, które zepsuły krew w obu obozach. Na liście winnych gola dla gości wpisywano Stawarza, który powinien był obronić niezbyt mocne uderzenie. Bramka zaiste kuriozalna, ale pod „listem gończym” się nie podpiszemy. Uderzenie Pikuty efektywne

nie było, ale jego obrona dla większości gólkiperów stanowiłaby problem. Piłka skozłowała w sporej odległości od Stawarza (krok w przód nie by nie pomógł), a w takich sytuacjach jej zachowania z całą pewnością przewidzieć się nie da. W tym akurat przypadku nie tylko wystrzeliła w górę, ale i zmieniła tor lotu. Z kolei obrońca Stokowca, który krył Paleja, gotów przysiąc, że chwilę przed tym jak napastnik Unii wyrównał, ciągnął go za rękę i przewrócił. Cóż, nikt nie lubi tracić bramek. (dnie)

0 1 do 90 minuty

* 4 — dośrodkowanie Graby z wolnego, Bilski z ostrego kąta z 8 m nie trafia w bramkę

* 17 — wrzutka Jopa, Bilski ogrywa w polu karnym Brożka, strzał ładuje na obrońcy tarnowian

* 21 — przymiarkę Budki z linii pola karnego broni... Świerad

* 29 — akcja Jasiak — Brożek, centra na 7. metr, Radliński nie trafia czysto w piłkę

* 32 — w środkowej strefie piłkę wywalczył Dzieciolowski, wymiana podań z Jasiakiem i obrońca Unii dośrodkowuje z prawego skrzydła. Jopko przed siebie, odbita przez Wstępnika piłka przechodzi do Paleja, ten strzałem głową trafia w poprzeczkę, dobitkę Jasiaka broni bramkarz

* 33 — uderzenie Pikuty z 20 metrów, piłka kozłuje przed interweniującym Stawarzem — 0:1

* 48 — Szczepański na prawe skrzydło do Radlińskiego, dośrodkowanie, Palej uwalnia się od Stokowca, spokojnie obok Jójki — 1:1

* 51 — rzut wolny z 45 metrów, Kijowski wrzuca do wbiegającego Jasiaka, strzał z 10 m Jójko paruje na róg

* 53 — akcja Paleja i Radlińskiego, piłka trafia na 10. metr do Jasiaka, którego przymiarkę z linii bramkowej wybija Jop

* 61 — Świerad z 8 m głową, broni Stawarz

* 80 — Stawarz odprowadza wzrokiem na aut bramkowy strzał Świerada z 17 metrów

* 87 — Radliński mija dwóch obrońców, podaje do Paleja, który naciskany przez Grabę z narożnika pola bramkowego przenosi nad poprzeczką

* 90 — Wójcik na 5. metrze nie sięgnął dośrodkowania Brożka

Zdaniem trenerów



Zbigniew KORDELA, trener Unii Tarnów:

— Znowu przytrafiła się nam strata kuriozalnej bramki na własnym stadionie. Strzał z dwudziestu metrów, w niegroźnej w sumie sytuacji i gol, którego odrobienie było bardzo trudne. Rośli piłkarze KSZO byli szczególnie groźni przy stałych fragmentach gry. W rozgrywaniu i utrzymaniu piłki jakoś sobie radziliśmy. Przy dośrodkowaniach zdecydowanie przeważali goście. Cieszę się, iż mimo że przegrywaliśmy, udało się osiągnąć remis. Zaważyła wola walki, agresywność i nieustępliwość. Pod tym względem było zdecydowanie lepiej niż w Opocznie. Szkoda tylko, że tuż przed końcem Wójcikowi nie udało się dosięgnąć piłki na piątym metrze. Gdyby zdobył bramkę, trzy punkty pozostałyby w Tarnowie. Gwoźli wyjaśnienia, bo kibice mieli pretensję, że ściągnąłem Jasiaka. Piłkarz przez dwa dni miał gorączkę, nie trenował i nie mogłem go nadmiernie eksploatować. W naszym ataku widoczny

był brak Prokopa, który skreślił na treningu nogę. Gdyby zagrał, nasza gra w ofensywie wyglądałaby nieco inaczej.

Henryk APOSTEL, trener KSZO:

— Wiedziałem, że w Tarnowie czeka nas bardzo trudny pojedynek. Z drugiej strony, aby myśleć o wejściu do pierwszej ligi należało go wygrać. Niestety skończyło się tylko na remisie. Prowadziłem Unia kilka minut po przerwie wyszła z szybką kontra, Tadek Krawiec nie pokrył „swojego” zawodnika, ten wrzucił piłkę na pole karne i było po jednym. Później Unia miała sytuację na zdobycie bramki i my także stworzyliśmy kilka, byliśmy częściej w posiadaniu piłki, ale w piłce nożnej liczą się jedynie te piłki, które wylądowały w siatce. Jestem niezadowolony z gry Świerada, który właściwie nie stwarzał żadnego zagrożenia pod tarnowską bramką. A miał sytuację do oddania strzału zarówno nogą, jak i głową. (dnie)



W sobotę Krzysztof Palej zdobył pierwszą bramkę w sezonie

Piotr Mikołajczak:

Nie widzę luki w defensywie



— Unia Tarnów nadal bez Piotra Mikołajczaka. Kiedy to się zmieni?

— Sam chciałbym wiedzieć. Byłem na badaniach w Sosnowcu, na rezonansie magnetycznym. Jego wyniki będą znane na początku tego tygodnia. Z nimi w ręce zgłoszę się do lekarza na konsultację i wszystko będzie jasne.

— Mimo upływu kilku miesięcy, nadal nie wiadomo co Panu dolega?

— Urazu nabawiłem się w kwietniu, miałem stłuczony kręgosłup. Po nastawieniu go odczuwałem jednak bóle mięśni, które utrzymywały się przez trzy miesiące. Trochę

za długo, postanowiłem więc poszukać przyczyny. Lekarze podejrzewają, że ból jest wynikiem ucisku na nerw. Na zdjęciu rentgenowskim tego nie widać. Myślę, że sprawę ostatecznie wyjaśni wynik rezonansu.

— Jak ocenia Pan grę kolegów?

— Parę obrońców kryjących tworzą teraz Jarek Dzieciolowski i Ousmane Tchekoura. Myślę, że spisują się dobrze i luki tam nie ma. Nieco gorzej jest w środku, gramy za nerwowo. Wraca jednak do zespołu Tomek Kijowski i wprowadzi zapewne więcej spokoju, pozwalając z kolei na przesunięcie do przodu Tomka Szczepańskiego. Co do ofensywy — wyraźnie widać brak Wojtka Klicha.

— Dziś trzy punkty były bardzo blisko, ale równie dobrze Unia mogła zejść do szatni w ogóle bez zdobycia...

— KSZO jest głównym pretendentem do awansu i udowodnił to w Tarnowie. Zmścili się na gościach nie wykorzystane sytuacje, za które zapłacili stratą punktów. W końcówce Unia była bardzo blisko pełnego powodzenia. (dnie)

Roger Radliński:

Więcej siły...

— W spotkaniu z Koroną dwie asysty, dziś kolejna. W Opocznie szyki pokrzyżowała nieco kontuzja. W sumie jednak bardzo udany początek sezonu...

— Wiosna była dla mnie — jak to określiam — udana tylko w połowie. W mojej grze brakowało dokładnych dośrodkowań. Popracowałem trochę nad tym i uważam, że pod tym względem jest znacznie lepiej.

— Nawet gdy wszyscy się wykurują, nazwisko Radliński pozostanie w wyjściowym składzie tarnowskiej Unii?

— Decydujące słowo należy do trenera. Bierze on jednak pod uwagę przede wszystkim dyspozycję, czyli „wszystko w moich nogach”. Mam nadzieję, że uda mi się obecnie formę przynajmniej utrzymać. A to daje z kolei może nie pewność, ale duże prawdopodobieństwo, iż będę się w składzie pojawiał regularnie.

— Czego brakuje do tej „pewności”?

— Przede wszystkim dynamiki i nieco więcej sił. Tych ostatnich zresztą brakuje nie tylko mnie.

— W ostatnich fragmentach dzisiejszego pojedynku odnosiło się wrażenie, że remis Was satysfakcjonuje...

— Pozostał pewien niedosyt. Mecz mógł się potoczyć inaczej. Mieliśmy okazję na objęcie prowadzenia, tuż przed tym jak uczynili to goście. Strzelali Krzysiek Palej i Grzesiek Jasiak. Nie dopisało jednak szczęście. Także już przy stanie remisowym niewiele brakowało, aby przechylić szalę na naszą korzyść. Strzeliliśmy jednak tylko jedną bramkę, która dała rezultat jeden — jeden. W sumie jesteśmy z niego zadowoleni. Podobnie ze startu, mimo że mieliśmy bardzo mocnych przeciwników. Może tylko niepotrzebnie przestraszyliśmy się Ceramiki. (dnie)



Marcin Pasionek:

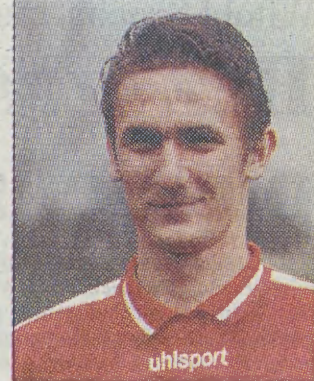
Gospodarze byli do ogrania

— Wysokie zwycięstwo w Ostrowcu, ale w dwóch meczach wyjazdowych zaledwie jeden punkt. Za mało jak na zespół walczący o pierwszą ligę...

— Chcielibyśmy, aby punktów było dziewięć, a nie cztery. Taka jest jednak piłka nożna. Mieliśmy dziś kilka okazji do strzelenia bramki, nie udało się ich wykorzystać, straciliśmy natomiast gola w kontrowersyjnych okolicznościach, których nie będę jednak komentował. Z kolei z Krakowa, z meczu z Hutnikiem powinniśmy byli wywieźć punkt. Także się nie udało. Gramy jednak dalej, a naszym celem jest pierwsza liga.

— Przy nieco lepiej nastawionych celownikach gospodarzy mogłoby z Tarnowa wyjechać także bez punktu...

— Unia jest groźnym przeciwnikiem, szczególnie na własnym boisku. Po wyrównaniu widać było kogo jaki wynik satysfakcjonuje. My graliśmy „do przodu”, tarnowianie liczyli na kontratak. U siebie łatwo taką taktykę realizować. Gospodarze byli bez wątplenia rywalem ciężkim, ale zdecydowanie do ogrania.



— W Ostrowcu czuje się Pan zapewne nie gorzej jak w Krakowie. Kilku kolegów z „krakowską przeszłością”, takż trener. Nie warto było jednak powalczyć o miejsce w Wiśle, pretendence do tytułu mistrza Polski?

— Podjąłem decyzję o przeprowadzce, bo chciałem grać. Dla mnie, ciągle piłkarza na dorobku, to jest najważniejsze. W Ostrowcu panuje doskonała atmosfera, występuję z kilkoma kolegami z Krakowa, fachowości trenera może nam pozazdrościć większość zespołów. Nie mam powodów do narzekania. Można oczywiście „gdybać” co by było, gdybym pozostał w Krakowie. Gralbym czy nie. (dnie)

Historyczny mecz w Wieliczce

„Okienko” Burmera

GÓRNIK Wieliczka — CZUWAJ Przemyśl 1:0 (0:0)

Bramka: Burmer 55 min. Sędziował D. Mikuta z Tarnowa. Żółte kartki: Strzałkowski, Dubiel, Jaroch. Widzów 500.



Marek Szczygieł nie zdołał pokonać Chomy, ale III-ligowy debiut na własnym stadionie może zaliczyć do udanych

GÓRNIK: Kwedyczenko — Mrowiec, Hiller (73 Kutaj), Burmer, Poskrobko — Kleczyński (87 Wrześniak), Wojtyga, Żołądz (60 Pajor), Stokłosa — Szczygieł, Kolański (85 Błaś).

Dla drużyny Górnika był to mecz wyjątkowy. Po raz pierwszy w Wieliczce grali o III-ligowe punkty. Podopieczni Lucjana Franczaka nie przestraszyli się niedawnych II-ligowców z Przemyśla i przez większość spotkania dążyli do zdobycia zwycięskiego gola. Niestety grająca w nowym zestawieniu linia pomocy Górnika nie jest tak groźna, jak w ubiegłym sezonie — z Dąbrowskim i Stanulą. Dlatego gospodarze mieli poważne problemy — mimo przewagi w polu — ze stworzeniem sobie okazji strzeleckiej. Jak na razie Żołądz, który dołączył do zespołu w ostatniej chwili, nie spełnia roli reżysera gry górniczego zespołu.

Goście stwarzali zagrożenie pod bramką Kwedyczenki głównie za sprawą stałych fragmentów gry. Już w 8 minucie Strzałkowski — etatowy wykonawca — egzekwował rzut wolny z odległości 35 m, tuż obok linii bocznej boiska. Posłał piłkę lewą nogą na pole karne Górnika. Tam żaden z zawodników jej nie dotknął i zaskoczony Kwedyczenko musiał wykonać się dużym refleksem, żeby wybić ją na róg. W 12 minucie pokazał się Kolański. Uderzył z półobrotu, ale piłka minęła poprzeczkę. W 21 minucie ponownie Strzałkowski z rzutu wolnego zagroził Kwedyczence, ale ten wypiastkował piłkę na rzut rożny. Na tym skończyły się emocje w pierwszej połowie. Po przerwie gospodarze znowu ruszyli do ataku, ale ich akcje nie zającebiały się. Ani środkami, ani skrzydłami (beźproduktywni w ataku Stokłosa i Poskrobko) nie potrafili

zagrozić Chomie. W tej sytuacji napastnicy wieliczcy próbowali indywidualnych zagrań. W 51 minucie Szczygieł popisał się bardzo ładnym strzałem z 18 m, ale uderzył nad poprzeczką. W 55 minucie został sfaułowany przed polem karnym. Rzut wolny wykonał Poskrobko, zagrywając lekko do Burmera, który mocnym uderzeniem w „okienko” długiego rogu bramki Czuwaju zdobył „złotego” gola meczu.

Goście mieli okazję do wyrównania już w 2 minuty później. Dubiel w polu karnym Górnika zagrał prostopadło do Steca, który przytomnie strzelił, ale piłka minęła słupkę o centymetry. W 79 minucie Burmer chciał powtórzyć swój wyczyn, ale Choma zdołał z wielkim trudem złapać piłkę. W 80 minucie Kleczyński dośrodkował dokładnie na głowę Kolańskiego, który jednak uderzył piłkę za słabo i prosto w ręce Chomy. W 83 minucie goście zdobyli gola. Jaroch dośrodkował z prawej strony pola karnego, a stojący dwa metry od bramki Kwedyczenki Harłacz dostawił głowę. Radość przemyszan przerwał sędzia, który odgwiżdżał pozycję spaloną napastnika Czuwaju. W 85 minucie Stokłosa powinien wpisać się na listę strzelców, ale z najbliższej odległości trafił prosto w Chomę. W 89 minucie Szczygieł po raz kolejny zaprezentował niezłe umiejętności strzeleckie. Uderzył w pełnym biegu z rogu pola karnego, ale piłka minęła bramkę Czuwaju.

Gospodarze zdobyli zasłużenie trzy punkty. Grali bez respektu dla utytułowanego przeciwnika. Braki, o których wyżej, górnicy nadrabiali determinacją w dążeniu do zdobycia trzech punktów. Ich perspektywy III-ligowe wydają się zachęcające, bowiem poziomem sportowym wcale nie odstają od przytłaczającej większości drużyn.

Janusz NOWIŃSKI

Nie tak łatwo o bramki...

CRACOVIA — LUBLINIANKA 0:0

Sędziował R. Hyjek z Mielca. Żółte kartki: Bryda, Brzozowski, Dębiński. Widzów 1000.

CRACOVIA: Kwiatkowski — Siemieniec, Walankiewicz, Mróz — Węgiel (87 Bagnicki), Kowalik, Depa, Djabong (65 Kmak), Baster — Hrapkowicz, Zegarek.

Po zeszłotygodniowym 8:0 z Orłętami Łuków pewnie niektórzy kibice spodziewali się kolejnej kanonady. Apetyty zostały bardzo rozbudzone. Tymczasem, nie zawsze trafia się tak łatwy przeciwnik. Rywal wymagający, jakim była Lublinianka, obnażył braki krakowskiej drużyny w całej pełni. Napastnicy nie mogli już tak pohasać, pieczołowicie kryci. Cracovii zabrakło inwencji w ofensywie, nie miał kto poprowadzić gry, rozdzielić piłki do Hrapkowicza czy Zegarka. U gości rządził w środku Jasina i wysyłał w bój szybkich: Dębińskiego i Grzesiaka.

Od pierwszych minut pokazał się na boisku Kameruńczyk Michel Djabong, ale jego wczorajszy występ to nieporozumienie. Jeśli w kolejnych meczach nie przejdzie metamorfozy, to szkoda było zachodu ze sprowadzaniem do Krakowa tego zawodnika. Na

takie osobliwości nie dadzą się już nabierać widzowie. Potwierdził zaś swą dobrą grę Marek Baster — będąc najlepszym zawodnikiem na boisku. Szybki, potrafiący wygrywać pojedynki jeden na jeden z rywalami. Za często jednak traci piłkę. Właśnie Baster mógł w 11 min zdobyć bramkę, finalizując akcję Zegarka i Kowalika, który znakomicie dośrodkował piłkę z prawej strony, ale piłka po mocnym uderzeniu zawodnika zamykającego akcję poszybowała nad poprzeczką. Po chwili Baster zagrał bardzo samolubnie, decydując się na dryblovanie kolejnych rywali, zamiast odgrywać piłkę do Zegarka. W 19 min znów lewy pomocnik wystąpił w głównej roli. Dobrze dośrodkował z wolnego do Hrapkowicza, ten musiał piłkę głową — bramkarz jednak desperacką interwencją zażegnał niebezpieczeństwo, więc Hrapkowicz nie powielił wyczynu z poprzedniego spotkania, gdy dwa razy „główką” zdobywał bramki. Powyżej przytoczone sytuacje nie świadczą wcale o dominacji gospodarzy. To go-

ście stworzyli najpierw groźne sytuacje pod bramką Kwiatkowskiego. W pierwszej z nich bramkarz źle łapał piłkę, wybijając ją pod nogi Dębińskiego, który strzelił z powietrza obok słupka. Sekundy później koszmarny błąd zdarzył się Markowi Węglowi. Zagrał tak niefortunnie, że wyłożył piłkę Kuchcie, który mierzył w „okienko” ale nie trafił. Zegarek przed przerwą próbował wykończyć dośrodkowanie Bastera, ale strzelił nad poprzeczką.

W drugiej połowie gra była o wiele mniej ciekawa. Nie ożywił gry debiutant Rafał Kmak (przyszedł do Cracovii z Wiśłanki Grabie) i przesunięty do ataku Djabong. Krakowianie stworzyli groźną sytuację w 68 min po rzucie rożnym, kiedy to najbliższe szczęście był Hrapkowicz, ale w potwornym zamieszaniu obrońcy gości zdołali wybić piłkę z linii bramkowej. W 85 min na strzał rozpacz z daleka zdecydował się Siemieniec nie trafiając jednak do celu. Krakowianom zabrakło pomysłu na zdobycie choć jednej bramki, a lublinianie nastawili się na obronę wyniku, nie zagrażając już Kwiatkowskiemu.

Jacek ŻUKOWSKI



Paweł Zegarek wyprowadził obrońcę, ale nie zdołał pokonać bramkarza Lublinianki

Witold Grochal, pełniący obowiązki prezesa Górnika:

Bez szastania pieniędzmi

Bardzo udanie rozpoczął swoje rządy w Górniku Wieliczka Witold Grochal, dotychczasowy wiceprezes, który do chwili odbycia walnego zgromadzenia pełni obowiązki szefa klubu. Zwycięstwo piłkarzy z niedawnym II-ligowcem jest znakomitą prognozą dla drużyny beniaminka.

— Trudno o lepszy początek urzędowania dla prezesa klubu, niż zwycięstwo jego drużyny z faworytem...

— To prawda. Chłopcy zagrali bardzo dobrze. Bardzo się starają, co było widoczne w meczu z Czuwajem. Jest więc dla kogo pracować.

— Czyżby w Górniku były jakieś problemy organizacyjno-finansowe? Wiesław Janus tak nagle zrezygnował z funkcji prezesa.

— Nic podobnego. Prezes Janus zrezygnował z powodów osobistych. Szkoda, że tak się stało. Pełnił tę funkcję przecież przez osiem lat. Ktoś musiał jednak przejąć jego zadania. Górnik ma się nieźle. Nie

mamy żadnych długów. Staraliśmy się mądrze gospodarować środkami, które mamy od miasta i gminy, a także tymi, wypracowanymi przez nas. Świadczymy bowiem różne usługi kopalni, a od 1 sierpnia przejęliśmy basen kąpielowy. Zacznie on funkcjonować od 1 września. Mamy jednak pewien problem, gdyż pierwotnie basen przeznaczony był do użytku w porze letniej. Teraz eksploatowany jest przez cały rok i są trudności z zachowaniem ciepła. Generalnie sytuacja Górnika jest stabilna. Znamy swoje możliwości i nie szastamy pieniędzmi na lewo i prawo. Obserwujemy co się dzieje w polskiej piłce. Przykład Okocimskiego, czy innych klubów II-ligowych, które wy-

cofały się z rozgrywek nakazuje wielką ostrożność w gospodarowaniu funduszami klubowymi. Drużynę budujemy wykorzystując zawodników młodych, pochodzących z okolic Wieliczki. Nie stać nas na gwiazdy. Wszyscy oni pracują, nikt nie utrzymuje się z samej gry.

— Pełnił Pan będzie funkcję prezesa do końca kadencji, czy zarząd zwoła wcześniej zebranie wyborcze?

— Zamierzamy zwołać walne zgromadzenie członków naszego klubu w połowie września. Mam nadzieję, że będziemy mieli czym się pochwalić. Najważniejsze, że zawodnikom chce się grać. Kibice nie mogą więc narzekać na poziom prezentowany przez Górnika. Przecież od kilku lat notujemy stały postęp. Mam więc podstawy sądzić, że poradzimy sobie w III lidze. (now)

Zdaniem trenera

Zawiodła skuteczność



— Przy tych sytuacjach jakie mieliśmy — powiedział trener Cracovii Grzegorz Kmity — zawiodła niestety skuteczność. Dwa razy piłka znalazła się na linii bramkowej Lublinianki, zabrakło jednak koncentracji moim zawodnikom i nie miał kto jej przepchnąć do siatki. My mieliśmy cztery czy pięć sytuacji i chociaż jedną bramkę należało z nich zdobyć. Dwie czy trzy oskrzydlające akcje powinny skończyć się powodzeniem, po dograniach z głębi pola trzeba było dolożyć stopę do piłki. Goście zaprezentowali dojrzały, ułożony futbol i na pewno nie ułatwiali nam zadania. Cieszy mnie postawa Bastera. Sądzę, że z meczu na mecz będzie grał lepiej. W zeszłym tygodniu gdy przeciwnik nie postawił wysokich wymagań mógł się dobrze zaprezentować, ale i przy bardziej wymagającym rywalu dał sobie radę. Siał popłoch po

lewej stronie boiska. Kilka jego dograń było wysoce klasą. Co do występu Michela Djabonga, to trudno ocenić go po jednym zaledwie meczu. Swoje robi bariera językowa, nie wkomponował się on jeszcze w nowe środowisko. Wobec kontuzji Polaka spróbujemy go w drugiej linii. Po przerwie wystąpił w ataku. Jedną sytuację mógł skutecznie skończyć, ale nie udało mu się. Dlaczego trzymałem go na boisku tak długo? Nie chciałem go przekreślać zbyt szybką zmianą, dając mu jeszcze szansę. Zobaczymy jaką postawę będzie prezentował w następnych meczach. Nadal nie rozstrzygnięta jest jeszcze sprawa gry u nas Hermaniuka. Zawodnik tenuje z nami, ale rozmowy w sprawie jego wypożyczenia trwają. Nie wiem kiedy się to zakończy. (Żuk)

Nowa — czarna twarz

Kameruńczyk Michel Djabong, który zadebiutował w Cracovii, w ostatnim sezonie swoich występów w ojczyźnie reprezentował barwy I-ligowego Stade Bandjoun strzelając w sezonie 1996/97 13 goli. W Polsce grał w Leśniku Międzyzdroje (IV liga), testowany był też przez szczecińską Pogon. Ma 21 lat i jest napastnikiem. W Cracovii ma grać do końca roku, formalności w tej sprawie zostały załatwione w KOZPN w ostatniej chwili. Na razie nie ma się czym zachwycać. Zawodnikowi podoba się nowe otoczenie — Kraków i miła drużyna. Jak twierdzi, dopiero po pięciu meczach będzie go można obiektywnie ocenić. Czy nie za dużo daje sobie czasu na aklimatyzację? (Żuk)

Drugi wyjazd, drugi remis

Znowu Rudzki

POGOŃ Leżajsk — DALIN Myślenice 1:1 (1:1)



Krystian Blak nie zdołał zachować czystego konta

Bramki: Róg 12 — Rudzki 39. **Sędziował** W. Geldner z Sanoka. **Żółte kartki:** Rudzki, Czajczyk. **Widzów** 800.

DALIN: Blak — Mistarz, Nowak, Malina, Szaporów — Czajczyk, Bierówka, Rudzki, Stoch — Cygan (90 Włodarczyk), Wyroba (89 Olezykowski).

Drużyna Pogoni nie zdołała się w pełni zrehabilitować za porażkę z Szydłowianką w pierwszej kolejce na własnym stadionie. Licznie przybyli kibice byli mocno rozczarowani przebiegiem tego spotkania. Gospodarze rozpoczęli co-

prawda spotkanie z dużym impetem, ale koniec nie przebiegł już po ich myśli.

W 12 minucie Cich strzelił na tyle mocno, że Blak zdołał odbić piłkę tylko przed siebie. Nie miał już szans obronić dobitkę Roga. Gospodarze nie ustawiali w atakach na bramkę Dalinu. Dopiero jednak w 32 minucie ponownie Róg miał okazję do podwyższenia wyniku. Znalazł się sam na sam z golkeeperem Da-

linu, ale przegrał ten pojedynek. Jak to często bywa — niewykorzystana sytuacja zemściła się na Pogoni. W 39 minucie Bierówka posłał dokładne podanie przed pole karne gosłodarzy, a Rudzki uderzeniem sprzed linii 16 metrów pokonał Krzyżaka. Róg — mimo zdobycia jedyne-go gola dla Pogoni — nie zaliczył tego spotkania do udanych. Tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego w pierwszej połowie miał bowiem kolejną szansę na zdobycie gola, ale piłka po jego strzale minęła bramkę Blaka.

W ostatnich 45 minutach gospodarze zerwali się do zmasowanych ataków. Skuteczność — na szczęście dla podopiecznych Wiesława Bańkosza — nie była jednak mocną stroną zawodników z Leżajskiej. Zmarnowali kilka doskonałych okazji. W roli negatywnego bohatera wystąpił znowu Róg. W 68 minucie nie zdołał pokonać Blaka z kilku metrów. Końcówka należała do Dalinu. Posiadali zdecydowaną przewagę w polu, ale nie potrafili postawić kropki nad „i”. Tym samym w drugim występie w tym sezonie, w meczu wyjazdowym zanotowali identyczny wynik, jak w inauguracji w Białej Podlaskiej.

(now)

Przypadkowa ręka...

POLONIA Przemyśl — WISŁOKA Dębica 1:0 (0:0)

Bramka: Kościelny 59 min karny. **Sędziował** M. Bazan z Zamościa. **Widzów** 1000.

WISŁOKA: W. Piątek — Łuczyński, Tomanek, Stach (Pseniczny) — Wolański, Kędzior, Kujkowski, Kasprzyk, Gromala — Tchiekoura, Stalec (74 Stawarz).

Czołowe zespoły z Małopolski na tym szczeblu rozgrywek pokazały dobry futbol. Mecz wygrali gospodarze, choć bardziej sprawiedliwy byłby remis. Piłkarze Polonii i Wisłoki walczyli na całym boisku, stąd trudno było obu rywalom stworzyć dogodne sytuacje pod bramkami.

Pierwszą okazję do zdobycia gola stworzyli sobie goście. Szybka akcja wykonaniu dwójki: Tchiekoura — Kasprzyk zakończyła się strzałem tego drugiego, niestety niecelnym. W odpowiedzi

dwie minuty później Jaroch dograł piłkę do Sierżęgi, który trafił jednak w boczną siatkę. Na następną klarowną sytuację bramkową kibice czekali aż do 26 minuty. Zespołową akcję polonistów zakończył mocnym uderzeniem Rop. Piątek odbił jednak piłkę w pole. W 28 minucie Gromala otrzymał dobre podanie od Kasprzyka, ale nie trafił w bramkę Abrama.

Rozstrzygnięcie spotkania przyniosła 59 minuta. Rop z rzutu rożnego posłał piłkę do pola karne dębiczian. Dotknął jej przypadkowo Stalec i arbiter nie zawahał się wskazywać na jedenasty metr.

Podopieczni Ryszarda Kuzmy po stracie gola przeszli do dynamicznych ataków.

Dobrze prezentował się wolański, który brał udział w większości akcji ofensywnych dębiczian prowadzonych głównie prawą stroną boiska. Im bliżej było końca spotkania, tym goręcej robiło się pod bramką Polonii. W 84 minucie próbował szczęścia z rzutu wolnego Kukowski, w 85 minucie uderzał na bramkę Abrama Tomanek, a cztery minuty później Wolański. Piłka jednak nie wpadła do siatki gospodarzy. Poloniści mogli wykorzystać tę superofensywną taktykę Wisłoki i zdobyć drugiego gola, ale Pankiewicz nie zdołał zakończyć celnym strzałem — będąc w dobrej sytuacji przed Waldemarem Piątkiem — szybkiej kontry jego drużyny.

Szkoda straconej szansy na remis, na który dębiczanie zasłużyli.

(Amm)

Popis Bodzionego

TŁOKI Gorzyce — SANDECJA

Nowy Sącz 0:0

Sędziował: Z. Kulaszka z Przemyśla. **Żółte kartki:** Liśkiewicz, Murda, Pacanowski — Tomczak. **Widzów** ok. 800.

SANDECJA: Bodziony — Ulucki (32 Baszczyn), Łętocha, Tomczak, Mikołajczyk — Fiałowski, Kamiński (83 Kalinowski), Dorula, Gródek (78 Korcz) — Krupa (89 Łojek), Montsko.

Podział punktów w tym spotkaniu ucieszył piłkarzy Sandecji, którzy przyjechali do Gorzyc z zamiarem nie przegrania meczu.

Remis nie mógł z kolei ucieszyć miejscowych kibiców, którzy po porażce w pierwszej kolejce Tłoków z Siarką Tarnobrzeg liczyli na komplet punktów w pojedynku z Sandecją. Mecz nie zakończył się jednak po ich myśli. Niezadowolona z postawy zawodników publiczność z Gorzyc zęgnęła swoich graczy okrzykami: „Oddajcie za bilety!”

Początek spotkania należał do Tłoków. Już w 2 min po sprytnie rozegranym rzucie wolnym przez Tulacza znakomitą okazję na uzyskanie bramki zmarnował Górczyn. Bardzo dobrze grający w linii obronnej zawodnicy Sandecji szybko zażegnali niebezpieczeństwo. Sądzącanie przez większą część pierwszej połowy umiejętnie się bronili. Z kolei gorzeczanie nie potrafili znaleźć skutecznej recepty na defensywę Sandecji. Wolne rozgrywanie przez gospodarzy piłki nie mogło przynieść sukcesu. Na drugą połowę piłkarze Sandecji wyszli bardziej bojowo nastawieni. Już nie kryli się za podwójną gardą, lecz śmielej zaatakowali. I niewiele brakowało, aby pokusili się o zwycięstwo. Na listę strzelców mogli wpisać się Baszczyn i Fiałowski, jednak w obu sytuacjach znakomicie spisywał się Bilski, ratując swój zespół przed utratą bramki. Pod koniec spotkania ponownie do głosu doszli miejscowi. Wreszcie ich strzały trafiły w światło bramki Sandecji. Najpierw z dalszej odległości próbował zaskoczyć Bodzionego Pacanowski, a chwilę

później dośrodkowanie z rzutu rożnego przejął Sygula i uderzył. Ponownie Bodziony spisał się bez zarzutu. Sądckiego golkipera uznanego za najlepszego zawodnika spotkania nie zdołał pokonać również Karasiński.

Trener Tłoków
Siergiej Gacemko.

Po meczu bardzo niezadowolony z postawy swoich graczy.

— Trudno wygrać z rywalem, który przez całe spotkanie broni dostępu do własnej bramki — mówił po meczu szkoleniowiec gospodarzy. — Widać to było zwłaszcza w pierwszej połowie. Moi podopieczni mieli trudności z rozmontowaniem linii obronnych gości. Cóż, gra się tak jak przeciwnik pozwala.

Bogusław Szczecina
trener Sandecji

— Jestem bardzo zadowolony z wywalczanego punktu. Przyjechaliśmy do Gorzyc po remis i cel osiągnęliśmy. Chciałbym pochwalić za bardzo dobrą postawę w bramce Stanisława Bodzionego. Zresztą cały zespół wykonał postawione przed nim zadanie. Za tydzień zmierzymy się z beniaminkiem Szydłowianką. Liczę, że będzie to łatwiejszy pojedynek niż z Tłokami. Nie ukrywam, że powinniśmy pokusić się o zwycięstwo.

(DG)



Stanisław Bodziony — Sandecja

Wyniki pozostałych spotkań

Błękitni Kielce — **Karpaty** Krosno 1:0 (0:0). **Bramka:** Saliou 90. **Sędziował** Ł. Bartosik z Krakowa. **Żółte kartki:** Rogala — Cwynar, Szafran, Wacek. **Widzów** 300.

Szydłowianka — **Siarka** Tarnobrzeg 1:3 (0:2). **Bramki:** Krakowiak 62 — Hynowski 20, 50, Złotek 39. **Sędziował** G. Szkutnik z Lublina. **Widzów** 1500.

Spartakus Daleszyce — **JUST-Amico** AZS Biała Podlaska 1:0 (0:0). **Bramka:** Bujak 89. **Sędziował** A. Szydłowski z Krakowa. **Żółte kartki:** Mokrzycki — Kopytiuk, Błyszczak. **Czerwona kartka:** Kopytiuk. **Widzów** 1200.

Orlęta Łuków — **Alit-Cementownia** Ożarów 0:1 (0:0). **Bramka:** Sajdak 68. **Sędziował** M. Kwiatkiewicz z Lublina. **Żółte kartki:** Skolimowski, dziwulski — Kowalski, Gołbiowski, Reimus. **Widzów** 500.



SPORT Market

(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

1. Siarka	2	6	5:2
2. Cracovia	2	4	8:0
3. Lublinianka	2	4	2:1
4. Sandecja	2	4	1:0
Spartakus	2	4	1:0
6. Czuwaj	2	3	4:3
7. Błękitni	2	3	2:2
8. Górnik	2	3	1:1
Polonia	2	3	1:1
Wisłoka	2	3	1:1
11. Alit	2	3	3:4
12. Szydłowianka	2	3	2:3
13. Dalin	2	2	2:2
14. AZS	2	1	1:2
Pogoń	2	1	1:2
Tłoki	2	1	1:2
17. Karpaty	2	1	0:1
18. Orlęta	2	0	0:9

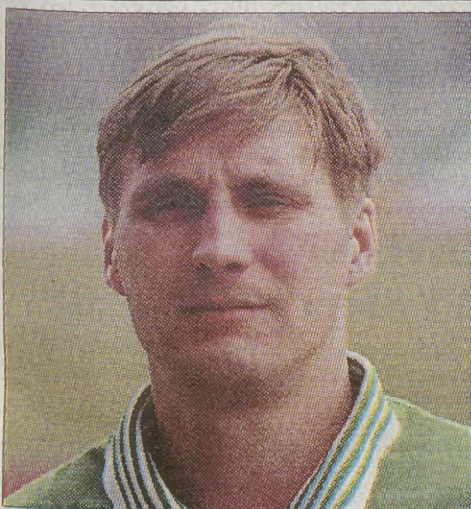
Hurtownia tkanin

TEX DERBY

Kraków, ul. Przemysłowa
12 tel. (0-90) 278-571

Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki

II liga



Grzegorz Szeliga — Wawel

Po porażce Wawelu w inauguracyjnym meczu w Iławie wiele pretensji miano także do nominalnych napastników z ulicy Bronowickiej.

Ostatecznie od nich wymaga się strzelania goli, a w konfrontacji z Jeziorakiem krakowianie ani razu nie trafili do siatki rywali. Dlatego wczorajszy występ w Sanoku miał być niejako testem prawdy po możliwościach piłkarzy z pierwszej linii. I wprawdzie dwa z trzech goli dla wosjkowych zdobyli pomocnicy, to jednak akurat napastnik uzyskał bramkę bodaj najważniejszą — tę, która zadecydowała o zaksięgowaniu przez podopiecznych trenera Marka Motyki trzech punktów.

Tym szczęśliwym strzelcem został właśnie Szeliga. Piłkarz doświadczony, obyty w ligowym zmaganiach, zawsze też z szacunkiem obserwowany przez rywali. Wczoraj utrudniali mu oni życie, jak tylko mogli. Ale raz dali się ogrzać i od razu doszło do najgorszego (dla sanoczan). Brawa więc dla pana Grzegorza, a kibice Wawelu wierzą, że tych goli będzie coraz więcej.

III liga



Stanisław Bodziony — Sandecja

Golkeeper Sandecji godnie kontynuuje tradycje bramkarskie Nowego Sącza. Takie nazwiska jak Sejdu, Olszewski znane są każdemu kibicowi piłkarskiemu. Obaj ci zawodnicy zaznaczyli swoje przygody z futbolem w tym mieście.

Bodziony aktualnie stoi na straży kolejarskiej bramki i nie zawodzi nadziei kibiców, a także trenera Bogusława Szczeciny. Walnie przyczynił się do utrzymania Sandecji w trzecioligowym towarzystwie. Także w tym sezonie, przynajmniej w dwóch pierwszych spotkaniach rundy jesiennej jest jednym z najmocniejszych punktów „kolejarzy”. Nie dał sobie strzelić gola ani polonistom z Przemyśla, ani zawodnikom Tłoków. Zławsza w niedzielnym meczu w Gorzycach na nim spoczęła główna odpowiedzialność za utrzymanie korzystnego wyniku. Presja, pod jaką się znalazł nie tylko nie obniżyła skuteczności jego interwencji, ale jeszcze wzywała bramkarskie. Określenie: „Bodziony zatrzymał Tłoki” na pewno właściwie oddaje przebieg spotkania w Gorzycach.

Snajperów na Ludwinowie nie brakuje

Nauka kosztuje

GARBARNIA Kraków — WISŁA II Kraków 4:1 (2:0)

Bramki: Lizak 23, Leśniak 43, Dzierżanowski 57, Nazarewicz 85 — Ankowski 58. **Sędziował** St. Brożek z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** Rożek, Gądek. **Widzów** 150.

we zwycięstwo. Wiślacy, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Adama Musiała



Nawet efektowne parady Dawida Bułki nie zapobiegły wysokiej porażce rezerwistów Wisły

GARBARNIA: Woźniak 4 — Rożek 4, Włodarz 4, Gądek 3 — Jamróz 4, Śliwa 3, Reinold (65 Lament) 3, Leśniak 4, Lenard 3 — Dzierżanowski 4 (86 Mazela), Lizak 3 (82 Nazarewicz).

WISŁA II: Bułka 2 — Żurek 1, Jurczyk 2, Adameczek 2, Radwański 3 — Piszczek 3, Chrobot (50 Marion) 2, Skrzyński 3, Giszka 3 — Ankowski 3 (61 Tworek), Paluszek 1.

Dwaj najlepsi strzelcy III-ligowi w ubiegłym sezonie —

Paweł Ścibor i Artur Czerwicz już nie występują w Garbarni. Ich koledzy jednak nie zawiedli na otwarciu rozgrywek IV ligi i zaaplikowali rezerwistom „Białej Gwiazdy” cztery gole. Garbarze zaprezentowali znakomite przygotowanie fizyczne do meczu, imponowali szybkością. Te atuty oraz tradycyjne dla tej drużyny wyszkolenie techniczne zapewniły podopiecznym Ryszarda Kruka bezproblemowo-

wybrali taktykę opracowaną dla pierwszej drużyny Wisły przez Franciszka Smudę. Zagrali czterema obrońcami ustawionymi w jednej linii. Pierwsza lekcja nie wypadła najlepiej. Dwie pierwsze bramki stracili wiślacy po szybkich kontrach wyprowadzanych z własnej połowy przez garbarzy.

Już w 3 min Leśniak uciekł Adameczkowi w polu karnym i Bułka musiał ratować

sytuację wybiegiem. W 23 min Włodarz zagrał prostopadłe na środku boiska do Dzierżanowskiego, który wybiegł z obrońców Wisły zostawiając ich za sobą. W polu karnym podał do nieobstawionego Lizaka, który z 5 m skierował piłkę do pustej bramki. W 43 min Leśniak popisał się rajdem przez całą połowę Wisły i mimo towarzysztwa Skrzyńskiego strzelił celnie lewą nogą tuż obok słupka.

Wiślacy próbowali zmienić niekorzystny wynik, ale nie potrafili zorganizować ani jednej rzeczywiście groźnej akcji. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. W 57 min niefrasobliwość Bułki w obchodzeniu się z piłką wykorzystał Dzierżanowski, który zablokował podanie bramkarza gości do własnego obrońcy i „wjechał” z futbolówką do bramki Wisły. Minutę później wiślacy zdobyli honorowego gola. Wreszcie Piszczek podał precyzyjnie do partnera. Ankowski uderzył z pierwszej piłki z 10 m i Woźniak musiał wyjąć piłkę z siatki. W końcówce Ryszard Kruk wpuścił na boisko dwóch młodych napastników. Właśnie jeden z nich — Nazarewicz wykorzystał w 85 min dokładne podanie Lenarda i zdobył z kilku metrów swojego pierwszego gola w pierwszej drużynie Garbarni.

MULTI-VITA Krynica/Tylicz — ALWERNIA 1:1 (1:1)

Bramki: Kuźma 30 — Kuciel 36. **Sędziował:** Ryszard Frączek z Tarnowa. **Żółta kartka:** Piórko, czerwona kartka: Piórko w 85 min — druga żółta. **Widzów** ok. 350.

MULTI-VITA: Kupidura 4 — Stoiński 3, Łukasik 5, Skoczeń (20 Adameczek 3) — Krzywdziński 4, Nosal 4, Dyrek 3, Kuźma 4, Filas 3 (46 Pawlik, 60 Szczepański 2) — Dziedzina 4, R. Liber 4.

ALWERNIA: Frączek 5 — Dukala 4, Ginter 3, Funek 4 — Piórko 0, Kuźmiński 3 (85 Kasprzyk), Przeciorka 4 (89 Machaj), Jajko 3, Moskal 3 (76 Janczyk) — Goldyn 3, Kuciel 4.

Mecz był toczony w dobrym tempie, ale nie oszczędzano sił i ... nóg przeciwników. W 20 min do szpitala został odwieziony Jacek Skoczeń z urazem lewej nogi. Na drugą połowę wyszedł Filas, gdyż był kontuzjowany. Okrasą meczu były bramki. Zostały zdobyte w niemal identyczny sposób. Najpierw w 30 min Rafał Liber z rzutu wolnego zagrał do Kuźmy, który z ok. 20 metrów strzałem w lewy górny róg bramki pokonał Frączka. Sześć minut później wyrównał Kuciel celnym uderzeniem z dystansu. (DG)

START Nowy Sącz — TARNOWIA 3:0 (1:0)

Bramki: Zoń 2 (60 i 86), Czernecki 25. **Żółte kartki:** Czernecki, Zoń — Mróz, Surdel. **Sędziował** P. Dominik z Krakowa. **Widzów** 200.

START: Kasprzycki 3 — Brdej 3, Damasiewicz 3, Bochniarz 4, Kandyfer 4 — Malek 4, Czernecki 3, Stafin 3 (82 Karpiel), Salamon 3 — Jasiński 3, Bezbir 3 (58 Zoń 4).

TARNOWIA: Babiara 2 — Maciosek 2, Węzowicz 2, Surdel 2, Malec 3 — Mróz 3, Mikoś 3, Noga 2 (70 Grzegórzka), Prokop 2 (77 Tomala), Koziół 3 (62 Hajnysz 2), Budzyński 3.

Start Nowy Sącz, beniaminek w IV-ligowym gronie udanie zadebiutował w spotkaniu ze spadkowiczem z III ligi.

Od pierwszych minut sędziowanie rozpoczęli szarżę na bramkę Babiara. I tak w 4 min Stafin po rajdzie prawą stroną boiska znalazł się w sytuacji „sam na sam” z Babiarem, lecz zbyt lekki strzał nie mógł sprawić żadnych trudności golkiperowi.

Pierwsze 20 minut gry II połowy nie mogło niczym zachwycić. Dopiero po wejściu na boisko Zonia gra się ożywiła. W 60 min Zoń wymanewrował dwóch obrońców, co następnie uczynił z bramkarzem. Na 4 minuty przed końcem gry ten sam zawodnik ustalił wynik spotkania na 3:0. Tym samym sędziowanie zasłużyło wygrali. (tb)

RZEMIEŚLNIK Pilzno — UNIA II Tarnów 2:0 (2:0)

Bramki: Cielak 11, Drobot 33. **Sędziował:** W. Wrona z Krakowa. **Żółta kartka:** Juszczyk. **Widzów:** 1200.

RZEMIEŚLNIK: Jarosz 4 — Nykiel 4, Makuch 4, Kusibab 4, Minich 4 — Drobot 5 (84 Kapustka), Henzel 4 (78 Czarnik), Stefanik 4, Chruślak 4 (88 M. Wójcik) — Staniec 4 (46 Kędzior 4), Cielak 5.

UNIA II: Szara 4 — Olchawa 4, Padła 3 (87 Juszczyk), Wenc 3, Bortkowski 3 — Foszcz 3 (58 Urański), D. Popiela 4, J. Wójcik 4, J. Popiela 4 — Pierzchała 3, Czerwicz 3.

Tarnowski pilkarze musieli uznać wyższość beniaminka z Pilzna. Sygnał do ofensywy dał w 4 minucie Staniec, ale jego strzał był niecelny. Ale co się odwiecze... W 11 min Henzel przejął piłkę, zacentrował na pole karne, obrońca tarnowski skiksował, dopadł do niej Staniec, ale trafił w słupek. Dobitka Cielaka była już skuteczna. Drugiego gola zdobyli gospodarze po zagraniu Chruślaka z Nykielem, a całą akcję zakończył Drobot. Po przerwie przewaga gospodarzy była jeszcze większa. Wprowadzony król strzelców tarnowskiej okręgówki, Kędzior dwukrotnie był blisko pokonania Szary. Andrzej GARBAŚ

VICTORIA Witowice Dolne — WOLANIA Wola Rzędzińska 0:0

Żółte kartki: Gołąb, Włodarz, Krackiewicz, P. Maciaś — Kozioł. **Czerwona kartka:** Hajduk 85 (brutalny faul). **Sędziował** G. Dubiel z Krakowa. **Widzów** 150.

VICTORIA: M. Pulit 3 — Włodarz 2, A. Maciaś 3, Musiał 3, Szewczyk 2 (46 A. Cepiga 3) — Krackiewicz 3, P. Maciaś 3, Gołąb 3, Ciastoń 4 — Krzyściak 3, Krupa 3 (75 K. Cepiga).

WOLANIA: Remian 3 — Labok 3, Sroczyński 2, Gancarz 2, Juszczyk 3 — Brożek 3, Król 2, Jasiak 2 (46 Kozioł 2), Stach 3 — Hajduk 0, Kubisztal 3 (85 Kazik).

Gdyby witowiczanie wykorzystali choć jedną sytuację, których stworzyli bez liku, to z całą pewnością mecz nie zakończyłby się dla nich z „gołym” kontem.

10 min Krackiewicz wymanewrował obrońców i oddał strzał w kierunku bramki. Lecz był on na tyle słaby, że bez problemów złapał piłkę Remian. I na tym witowiczanom nie poprzestali. Krackiewicz, Krzyściak, P. Maciaś, Ciastoń... praktycznie wszyscy zawodnicy Victorii próbowali skierować piłkę do siatki. Co zakończyło się znanym rezultatem. Druga połowa to ciągły napór gospodarzy. Lecz i tu nie było bramek. Piłkarze Victorii nie wykorzystali nawet gry w prowadze. (bch)

PROSZOWIANKA — KARPATY Siepraw 5:0 (2:0)

Bramki: Kusia 29, Świeca 31, Skalski 52 i 88, Michniak 78. **Sędziował:** R. Kiełbasa z Tarnowa. **Żółte kartki:** Michniak — Machaj. **Czerwona kartka:** Machaj. **Widzów:** 600.

PROSZOWIANKA: Łaciak 4 — Kusek 4, Janusz 4, Jaskólski 4 (83 Nowak) — Komisarek 3 (78 Kempisty), Zięba 3, Skalski 5, Duniec 4, Kusia 4 — Świeca 4, Grajkowski 3 (70 Michniak).

KARPATY: Matysik 3 — Siatka 2, Będkowski 2, Turcza 2, Filipowski 2 — Śliwa 1 (65 Seweryn), Marzec 2, Szablowski 2, Machaj 0, Stolarz 2 — Maniecki 1. (G)

Podwójne zaskoczenie

KABEL Kraków — WIECZYSTA Kraków 1:1 (1:0)

Bramki: Koźmik 43 karny — Maniecki 62. **Sędziował:** J. Król z Gorlic. **Żółte kartki:** Dąbrowski, Ścigalski. **Widzów:** 250.

KABEL: Grzybek 3 (70 Borsuk) — Zalas 3 (70 Klaput), M. Giza 4, Chachłowski 3 — Dudzik 3 (70 Górecki), Rajtar 4, Jelonek 4, P. Giza 3, Koźmik 4 — Kapusta 3, Bala 3.

WIECZYSTA: Szewczyk 4 — Habel 4, J. Surowiec 4, Liszka 4 — Ścigalski 3 — Cybulski 3 (57 Pyła), Musiał 3, Nowak 3 (81 Doległo), Dąbrowski 3 — Maniecki 4, T. Surowiec 3.

Kabel jak na IV-ligowe warunki dysponuje sporym potencjałem kadrowym, a Wieczysta chociaż wystąpiła wzmocniona Musiałem, to jednak bez dwóch podstawowych zawodników: Sempera i Trzcionki. A jednak to w 90

minucie Kopacz z Wieczystej miał najlepszą okazję do zdobycia decydującej bramki.

Wcześniej cały czas inicjatywa należała do gospodarzy, a w pierwszych 45 minutach zawodnicy Wieczystej tylko raz poważnie zagrozili bramce Grzybka (groźnie strzelał Maniecki). Jednak Kabel właściwie dopiero w 21 min stworzył klarowną okazję do strzelenia gola (płaskie uderzenie Kapusty odbiło się od obrońcy). Kolejne strzały Koźmika, Jelonka czy Piotra Gizy były również niecelne. W 43 minucie Habel sfaulował Kapustę na polu karnym, a Koźmik pewnie zamienił rzut karny na bramkę.

Po zmianie stron długo nie się nie działo na boisku. W 57 min Bala nie doszedł do dośrodkowania Koźmika. W odpowiedzi Tomasz Surowiec strzelił tuż obok słupka. Gospodarze nie przejęli się tą akcją, i następna była już skuteczna. Maniecki zdobył gola nieco na raty gdyż piłka odbijała się od Gizy i Rajtara. W 66 min znakomitą okazję zmarnował Koźmik. Jego celnny, ale lekki strzał efektowną paradą obronił Szewczyk. Gospodarze starali się zdobyć zwycięską bramkę, jednak defensorzy Wieczystej nie popełnili błędu, a w ostatnich sekundach doszło do wspomnianej na wstępie akcji Kopacza.

Paweł GUGA

SPORT Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

1. Proszowianka	1	3	5:0
2. Bochnia	1	3	4:1
3. Garbarnia	1	3	4:1
4. Start	1	3	3:0
5. Rzemieślnik	1	3	2:0
6. Świt	1	3	2:0
7. Alwernia	1	1	1:1
8. Kabel	1	1	1:1
9. Multiviat	1	1	1:1
10. Wieczysta	1	1	1:1
11. Victoria	1	1	0:0
12. Wolania	1	1	0:0
13. Glinik	1	0	0:2
14. Unia II	1	0	0:2
15. Tarnovia	1	0	0:3
16. Tymbark	1	0	1:4
17. Wisła II	1	0	1:4
18. Karpaty	1	0	0:5

ŚWIT Krzeszowice — GLINIK Gorlice 2:0 (0:0)

Bramki: Strojek 50, Chlipała 79. **Sędziował:** M. Krupa z Bochni. **Żółta kartka:** Rak. **Widzów:** 300.

ŚWIT: Hojna 3 — R. Bursa 3, Piątek 3, M. Bursa 3 — Strojek 3, Kuźnik 3 (89 Wojciechowski), D. Jaworski 4 (90 Pierzchała), Ł. Jaworski 3, Klita 4 — Jawień 3 (82 Zięba), Chlipała 4 (86 Czapla).

GLINIK: Waląg 3 — Stępkowicz 2, Rak 2, Matyja 2 — Bernasiewicz 3, Szary 3, Stępień 2 (75 Janiszewski), Winiarski 3, Dybaś 3 — Igiński 3, Durzyński 3.

Spośród wszystkich drużyn przystępujących do rozgrywek w lidze IV, najwięcej niewiadomych dotyczyło chyba zespołu krzeszowickiego Świtu. Tymczasem, o ile rzeczywiście zarząd nie dysponuje zawrotnymi sumami pieniędzy, o tyle piłkarze posiadają, jak się wydaje, coś, co w części te niedoskonałości niweluje — ambicję i chęć gry. Już w 7 min, gdyby Jawieniowi, dobijającemu strzał Kuźnika, nie zabrakło precyzji, mogło być 1:0. W 24 min Waląg z trudem wyłapał piłkę po uderzeniu Klity z ok. 22 m. Tuż przed końcem 1 połowy fantastyczną okazję zmarnował R. Bursa, który z odległości 5 m nie trafił w bramkę. Co się odwiecze... W 50 min bardzo przytomnie w polu karnym zachował się Strojek, pewnie wykorzystując błąd bramkarza i obrony — 1:0. Wynik ustalił w 79 min Chlipała, po znakomicie rozegranym wspólnie z D. Jaworskim rzucie wolnym. (PF)

KS TYMBARK — BKS BOCHNIA 1:4 (1:2)

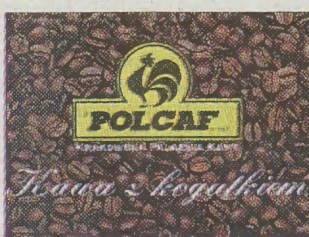
Bramki: Fr. Mrózek 22 — Dzieński 20, 21 i 73, Kurek 87. **Sędziował:** Leszek Solarz z Krakowa. **Żółte kartki:** Podczerwiński, R. Przechrta, Wilk, Kujacz.

KS Tymbark: M. Przechrta 3 — W. Dziadoń 3, Szewczyk 3, Kapturkiewicz 3 — R. Przechrta 3, Burnus 3, Fr. Mrózek 3, Podczerwiński 2 (46 Mrówka 2), G. Dziadoń 3 — Stokłosa 3, W. Przechrta 2 (30 Pięta 2).

BKS: Bugajski 4 — Wilk 3, Puka 3, Musiał 3 — Sobieszczyk 4, Stachura 3, Kujacz 4, Bienias 3 (82 Urański), Szpil 4, Mikołajczyk 3 (74 Kurek), Dzieński 5.

Gospodarze, którzy jeszcze nie tak dawno zaliczali się do

czołowych drużyn IV-ligowych, zanotowali fatalny start. W spotkaniu z Bochnią nie mieli wiele do powiedzenia. W szeregach gości znakomity występ zanotował strzelec trzech bramek Dzieński. Wynik mógłby być jeszcze wyższy, ale w 85 min strzał Stokłosa trafił w słupek. Gospodarze po przerwie nie zagrozili bramce Bugajskiego. (DG)



WISŁOKA II**– WISŁA/ET. 3:1 (2:0)**

Bramki: Pszeniczny 43 i 59 min, Bobek 39 min – Kaczowski 70 min. Sędziował: Ryszard Miśtak z tarnowa. Żółte kartki: Bobek, Kasowicz – Bukala. Widzów 150.

WISŁOKA II: Piątek – Kasowicz (84. Ochab), Król, Krystek, Pszeniczny (64. Szczeklik) – Królikowski (73. Ceron), Szydło, Bobek – Werbowy (80. Rokosz), Góra, Łoch.

WISŁA/ETERNIT: Gwizd – Będkowski, Nowakowski (51. Lechowicz), Kaczowski, Kowal (51. Bednarz) – Szrom, Sitko, Szarek (60. Łopata), W. Smaś (65. Bukala) – J. Smaś, Glód.

Oslabiona kadrowo Wisła/Eternit, mimo bardzo ambitnej postawy, nie sprostała rezerwowi Wisłoka, tradycyjnie groźnym dla każdego.

W szeregach gospodarzy podobał się szczególnie aktywny Pszeniczny, zdobywca dwóch bramek.

Szczucinianie szukali szansy w kontratakach, rozmontować defensywę gospodarzy w ten sposób jednak nie zdolali, zdobywając bramkę po zamieszanu na przedpolu Piątka.

TARNOVIA II Tarnów – DĄBROVIA Dąbrowa Tarnowska 0:4 (0:2)**Inni też grają!**

Bramki: Wnęk 12 min, Krupa 45 min, Piotrowicz 48 min, Dykas 77 min. Sędziował: Tomasz Podlasek z Dębicy. Widzów 150.

TARNOVIA II: Ł. Słowik – Małdel, Borzęcki, Lis (65. Turak), Grzegórzko (46. K. Tomala) – A. Słowik, R. Tomala, Pawłowski, Chłopek (60. Kudański) – Wardzala, Hajnysz.

DĄBROVIA: Leżon – Sowa, P. Trzpit, G. Trzpit, Gawlik (77. Bobro) – Kot (73. Dykas), Wnęk (64. Kukla), Piotrowicz, Piasecki – Fijał, Dorosz (21. Krupa).

Niezwyczajnie solidne wrażenie pozostawili w Tarnowie goście. Młody zespół wyraźnie okrzepł, a postawa czyniących systematyczne postępy Gawlika i Leżonia oraz bardzo aktywnego – mimo gry z kontuzją – Wnęka, świadczy, że będzie jeszcze lepiej. Może nieco dąbrowianie przesadzają z popisami indywidualnymi, gdy partner jest lepiej ustawiony, ale młodość ma przecież swoje prawa.

Do przerwy tarnowianie nie pozostawali daleko w tyle. Czterokrotnie wychodzili w prowadzenie, niezmiennie brakowało jednak ostatniego podania lub zimnej krwi przy pojedynku jeden na jeden. Tak było w sytuacji R. Tomala (10 min.) i Hajnysza (37 min.). Inna sprawa, że bez zarzutu spisywał się bramkarz gości broniąc oddane z kilku metrów strzały.

Prowadzenie dała Dąbrowii akcja z 12 minuty. Przebieg Gawlika lewym skrzydłem, zakończyło podanie do wychodzącego na czystą pozycję Wnęka, a ten nie dał Słowikowi najmniejszych szans na skuteczną interwencję. Tuż przed końcem pierwszej odsłony podwyższył Krupa dobijając niemal z linii brakowej piłkę po strzale Kota, sparowanym przez Słowika. Na 0:3 trafił Piotrowicz w okolicznościach niemal identycznych jak wcześniej Krupa, z tym że uderzającym był Fijał. Rezultat meczu ustalili na 13 minut przed końcem Dykas zaskakując bramkarza gospodarzy.



Postawa Gawlika (na zdjęciu) i Leżonia świadczy o tym, że Dąbrowia rośnie w siłę

rzy strzałem (dośrodkowaniem?) z linii końcowej ładującym tuż przy „długim” słupku.

**SPORT Market**

(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

1. Tamel	1	3	8:1
2. Chemik	1	3	5:0
3. Dąbrowia	1	3	4:0
4. Wisłoka II	1	3	3:1
5. Dunajec Z.	1	3	2:0
Jadowniczanka	1	3	2:0
Pogoń	1	3	2:0
8. Błękitni	1	3	2:1
9. Rzezawianka	1	1	1:1
10. Żabno	1	1	1:1
11. Pogórze	1	0	1:2
12. Wisła/Eternit	1	0	1:3
13. Dunajec M.	1	0	0:2
Gryf	1	0	0:2
Radomyślanka	1	0	0:2
16. Tarnovia II	1	0	0:4
17. Tuchovia	1	0	0:5
18. Gosławice	1	0	1:8

CHEMIK Pustków**– TUCHOVIA Tuchów 5:0 (2:0)**

Bramki: Persak 82 i 89 min, Kamaj 15 min, Michoń 27 min, Pielech 75 min. Sędziował: Jerzy Ogorzelec z Dąbrowy Tarnowskiej. Żółte kartki: K. Stec, Z. Grzebień. Widzów 300.

CHEMIK: Konieczny – Sygula, Persak, Rychlicki, Michalek – Stukus (86. Fis), Pielech, Nowak, Michoń – Dybowski, Kamaj (86. Cieśla).

TUCHOVIA: Żydowski (86. W. Holda) – K. Stec, Różycki, Skrzężyna, Z. Grzebień – Styrcowicz, M. Stec, Piekarczyk, B. Grzebień – Karpel (46. Olech), T. Stec.

Kibice w Tuchowie z ulgą przyjęli chyba reformę administracyjną. Pustków znajdzie

się w województwie podkarpackim i – najprawdopodobniej – Chemik w przyszłości rywalizował będzie z zespołami tamtego regionu i przestanie nękać Tuchów. Zespół to przecież nie słaby, ale co pojedzie do Pustkowa to spotka go łomot. Tak było na wiosnę, tak było w sobotę.

Pierwsze skrzypce w zespole z Pustkowa grał bez wątpienia Pielech, zdobywca trzeciej bramki i współautor trzech innych. Do niego należał szczególnie ostatni kwadrans, w których najpierw wykorzystał sytuację sam na sam, a następnie idealnie nagrał z rzutu różnego i z wolnego.

DUNAJEC Mikołajowice**– DUNAJEC Zakliczyn 0:2 (0:1)**

Bramki: Krzyżak 43 min, Gdowski 67 min. Sędziował: Eryk Torczyński z Dębicy. Widzów 300.

DUNAJEC M.: Janusz – K. Bibro, Jękosz, Mendel, D. Bibro – Kania (70. Surowiecki), Gajdur (64. Janas), Żurowski, Klich – R. Bibro (76. Wiśniewski), Bąchorek (64. Smoleń).

DUNAJEC Z.: Smoleń – Migdał (85. Ryba), Gołab, Mróz, Michalik (36. Ludwa) – Kuna, Gdowski, Sobol (77. Sukman) Bolechała (38. Włodarczyk) – Wićcek, Krzyżak.

Nie udało się premierowy występ beniaminkowi z Mi-

kołajowice. A okazje do sprawienia frajdy kibicom były, szczególnie w pierwszej połowie (Bąchorek, R. Bibro, wręście Mendel, który nie wykorzystał rzutu karnego).

Goście spokojnie przecekali napór imienników i dwukrotnie zadali ciosy na wagę trzech punktów.

Najpierw z rzutu wolnego z ponad 20 metrów – pod poprzeczkę – przymierzył Krzyżak, a następnie Gdowski zakończył indywidualną akcję skutecznym uderzeniem, które po odbiciu się od słupka wylądowało w bramce Janusza.

GRYF Dębica**– POGOŃ Białdolin Radłowskie 0:2 (0:1)**

Bramki: Bernady 8 i 51 min. Sędziował: Piotr Mucha z Bochni. Żółta kartka: Brandys. Widzów 150.

GRYF: Liszka – Cygan, Smaś, Dutkiewicz (55. Gorzyński), Puzon (80. Waldemar Wantuch) – Gawel (89. D. Gwóźdź), Bryndys, G. Gwóźdź (56. Witold Wantuch), Olechowski – Stasicki, Skóra.

POGOŃ: Bartosz – Gąsior (63. Skokoń), Hajnysz, J. Wolek, M. Góral – Widło, Zabawa, T. Góral, Pabian – Padło (84. Dębosz), Bernady (78. D. Góral).

Debiutujący na tym szczeblu rozgrywek gospodarze podeszli do pierwszego przeciwnika ze sporym respektem. Pogoni, jednej z najlepszych przecież jedenastek w okręgówce, zadanie ułatwiło dodatkowe szybko zdobyte prowadzenie.

W 6 minucie obrońcy byli przekonani, że wrzutka na pole karne padnie łupem Li-

szki, ten został jednak na linii bramkowej czekając najwyraźniej na interwencję partnerów. Z zamieszania skorzystał ostatecznie Bernady trafiając z 6 metrów do siatki dębiczjan. Pogoń zwała w tym momencie szyki, przeszła do defensywy nekając przeciwnika szybkimi wypadami. Ci z kolei z wielkim trudem zdobywali teren, nie mają pomysłu na doprowadzenie do remisu. Wydawało się, że sytuacja ulegnie zmianie po przerwie. Gryf ruszył do zaciętych ataków, ale trwały one niespełna 6 minut. Piłkarze z Białdolin Radłowskich wyszli z kontrą i Bernady ponownie wpisał się na listę strzelców, budząc beniamika ze snu o punktach. Pogoń do końcowego gwizdka kontrolowała już grę.

Warto wspomnieć, że była to pierwsza porażka Gryfu w roli gospodarza, w krótkiej historii klubu.

RZEZAWIANKA Rzezawa – ŻABNO 1:1 (1:0)

Bramki: Bartyzel 2 min – Liro 70 min. Sędziował: Sebastian Pasek z Tarnowa. Żółte kartki: Janczyk – Cholewa. Widzów 400.

RZEZAWIANKA: Możdżeń – Grabarz, D. Jagła, Z. Biernat, Szydłowski (60. Cieśla) – S. Jagła, Waśniowski, Bartyzel (71. Mikulski), Karcz (46. Cierniak) – Janczyk, A. Biernat (55. A. Bąja).

ŻABNO: Szymura – Paweł Łoś II, Miękina, Cholewa (60. Kijowski), Madejski – Krzaczek, Trytko, Mikos (60. Urban), Pochroń – Liro, Sęk. Beniaminek rozpoczął od mocnego uderzenia. Po kilkudziesięciu sekundach gry Szydłowski zagrał do Karcz, ten uwolnił się spod opieki obrońcy, zagrał wzdłuż linii pola bramkowego, a Bartyzel dopełnił formalności.

Po zimnym prysznicu już w 2 minucie spotkania Żabno

osiągnęło przewagę i nie oddało jej już do końca. Mimo tego, wypadki Rzezawianki do przerwy mogły się skończyć dwoma trafieniami Karcz, które rozstrzygnęłyby losy pojedynku.

Z czasem lepsze wyszkolenie techniczne i przygotowanie taktyczne żabnianin coraz wyraźniej brało górę. W 70 minucie po dośrodkowaniu z rzutu różnego i zamieszania Liro posłał piłkę pod poprzeczkę bramki gospodarzy, doprowadzając do wyrównania.

W ostatnich fragmentach gry goście mogli z powodzeniem przechylić szalę na swoją korzyść, ale zawodzila skuteczność. Dość powiedzieć, że dwukrotnie napastnicy z Żabna stawiali do pojedynku jeden na jeden z Możdżeniem.

BŁĘKITNI Tarnów – POGÓRZE Pleśna 2:1 (0:1)

Bramki: Porębski 51 min, Krzemiński 61 min – Brożek 29 min. Sędziował: Jan Krupa z Bochni. Żółta kartka: Kucze- ra. Widzów 150.

BŁĘKITNI: Zbieć – Kapłon, Zych, Radke, Olesiński – Potocki, Świerzb, Grysiewicz (46. Wantuch), Michał Marzec (81. Szydłowski) – Krzemiński, Porębski (74. Sojda).

POGÓRZE: Pięciak – Kula (58. Ścieżka), R. Gąciarz, Knapik (80. G. Gąciarz), P. Szymański – Kucze- ra, Brożek, Wilk, M. Budzik – Czerwony (66. S. Szymański), M. Szymański.

Walkę o powrót do IV ligi Błękitni rozpoczęli od wygranej, ale trzy punkty z jedenaścą z Pleśnej łatwo nie przyszły. Do gospodarzy wyraźnie należał początek meczu. Łatwo rozgrywali akcje i dochodzili do pozycji strzeleckich. W 5 minucie Pięciak obronił

strzał Grysiewicza oddany z ostrego kąta, z 3 metrów, a w 13. wyszedł obronną ręką z pojedynku sam na sam z Marcem.

Po kwadransie gra się wyrównała, a Pogórze złapało właściwy rytm, chociaż prowadzenie objęło w sytuacji niecodziennej. Tarnowianie zgubili piłkę przy wprowadzaniu jej z własnej połowy. Przejął ją Brożek i z 30 metrów posłał do siatki. Wysiwnię na przedpolu Zbieć nawet nie próbował interweniować. Gospodarze mogli wyrównać jeszcze przed przerwą – w 37 min. Potocki obsłużył Krzemińskiego, ten ubiegł Pięciaka, ale strzał zamykającego akcję Porębskiego wybił z linii bramkowej obrońca.

Co się jednak odwlecze... 6 minut po zmianie stron, 30 metrowe podanie Radkego

trafiło do Porębskiego, który – mimo asysty Kuli – doprowadził do remisu uderzeniem w długi róg. Po upływie godziny gry gospodarze wyszli na prowadzenie. Porębski wrzucił na pole karne z rzutu wolnego egzekwowanego niemal z linii końcowej, a Krzemiński z 2 metrów wepchnął piłkę do bramki.

Kilkadziesiąt sekund później bliski doprowadzenia do równowagi był Brożek, którego strzał z 25 metrów, z wolnego, Zbieć z trudem sparował na róg.

Wrażenia z niezłego spotkania popsuł niestety incydent z 85 minuty. Po przepychance S. Szymańskiego z Szydłowskim, ten drugi – bez piłki – sfaulował z tyłu rywala, korzystając z tego, iż arbiter był przy akcji toczącej się przy linii bocznej boiska.

JADOWNICZANKA Jadowniki**– RADOMYSŁANKA 2:0 (0:0)**

Bramki: Kocik 49 min, Gładysz 52 min. Sędziował: Piotr Kukułka z Tarnowa. Widzów 400.

JADOWNICZANKA: J. Palej – Szyszka, Sobczyk, Maksimczyk, Okas – Kocik, M. Palej, Gładysz, Nizioł (72. Wadowski) – Sysło (86. Krawczyk), Ogiela (89. Plewa).

RADOMYSŁANKA: Klisiewicz – Kośla, Czepiel, M. Giża, G. Giża (60. P. Giża) – Dubiel, Kilian, Mysiak, Cholewa – T. Gałat, Kardys.

W ubiegłym sezonie Radomyślanka, mimo fatalnego początku rundy wiosennej do końca walczyła o uniknięcie degradacji z IV ligi. Jadowniczanka z kolei z trudem uniknęła spadku do klasy A. Różnica powinna być widoczna. Nie była. Wyglądało nawet na to, że zespoły zamieniły się koszulkami. Prawdę jednak mówiąc, to nie jest ani ta Radomyślanka, ani ta Jadowniczanka, które można było oglądać jeszcze dwa miesiące temu. Poważnie wzmocnionym gospodarzom bliżej będzie do góry niż w dół, a goście budują zespół niemal od podstaw (zabrakło m.in. Miłosa, Polaka, Małodzińskiego, Węgrzyna).



W ubiegłym sezonie udanie występował w Pogoni Białdolin Radłowskie, wczoraj Jarosław Palej zadebiutował w bramce Jadowniczanki

Mimo kilku okazji w premierowych trzech kwadransach (głównie uderzenia z dystansu) gospodarze udowodnili swoją wyższość dopiero po pobytku w szatni. Uporali się z tym zresztą bardzo szybko. W 49 minucie, po centrze Nizioła, Klisiewicz zaskoczył strzałem głową Kocik, a 3 minuty później wynik ustalił Gładysz pożytkując podanie Ogieli.

TAMEL Tarnów**– GOSŁAWICE 8:1 (5:0)**

Bramki: Kieroński 16, 43 i 58 min, Janicki 13 i 80 min, Szczurek 28 i 86 min, Panek 20 min – Skóra 75 min. Sędziował: Jacek Bochenek z Dębicy. Żółte kartki: Ocioń – Smęda. Widzów 100.

TAMEL: K. Kędziński (71. Michalek) – Ocioń (68. Kozła), Wiśnicki, Sikora (75. Siedlik), Malinowski – Żaba, Poźdał, Kieroński – Janicki (81. Ł. Kędziński), Szczurek, Panek.

GOSŁAWICE: Smęda – S. Tokarz, Skóra, Misiewicz, R. Tokarz – Broda, Batko (73. Zorek), Radliński, Sułek – Barnaś (86. Kozioł), Rogoziński.

Gospodarze w pierwszych 45 minutach całkowicie „rozjechali” przeciwnika. Robili co chcieli, a gdyby jeszcze Żaba wykorzystał rzut karny, tarnowianie zrobiliby spory podkład pod dwucyfrowkę.

W sumie Gosławice, których druga linia praktycznie nie istniała (co jednak znaczy gra Cichockiego) i tak z trudem uniknęły dziesięciobramkowej straty. Honorową brakę gościom udało się



Leszek Janicki rozpoczął sezon od zdobycia dwóch bramek

zdobyc dopiero kwadrans przed końcem, po drugiej groźnej sytuacji na przedpolu Kędzińskiego a następnie Michałka.

Prowadzony przez Stanisława Buckiego Tamel udowodnił, że jest bardzo dobrze przygotowany do sezonu i będzie jednym z najpoważniejszych pretendentów do awansu, a właściwie powrotu, do IV ligi, chociaż nie ustrzegł się przestojów. Przy zaliczce jaką miał, można je jednak wybaczyć.

Miłe złego początku

ORZEŁ Wojnarowa – LIMANOVIA 3:5 (3:1)

Bramki: Kantor 12, Nowak 28, Gigoń 43 – Sebastiański 2 (18, 48), Gąsior 53, Abram 65 karny, Mrozek 56. **Sędziował:** Zb. Gomółka z Nowego Sącza. **Czerwona kartka:** G. Chronowski w 65 min.

ORZEŁ: P. Milkowski – G. Chronowski, M. Gigoń, Sroka – Waląg, Sus (61 M. Włodarz), Żarnowski, Wojtaczka (65 K. Włodarz), Frączek – Kantor, Nowak.

LIMANOVIA: Gaik – Sejmiej, Tomasik, Abram – R. Bieda (67 B. Bieda), Zawada, Gąsior, Mrozek, Joniec – Sebastiański, Wójcik.

Mecz rozpoczął się wczoraj o godzinie 14 i toczył się w wolnym tempie z uwagi na upał. Kibice, którzy przyszedli na stadion w Korzennej, gdzie rozgrywają mecze piłkarze Orła, nie mogli jednak narzekać na brak emocji. Wszak zobaczyli aż osiem bramek. Nie zdarza się to zbyt często na naszych piłkarskich boiskach.

Beniaminek z Wojnarowej w pierwszej połowie miłe zaskoczył. Po pierwszych 45 minutach meczu podopieczni Mariana Gadziny prowa-



Od zwycięstwa rozpoczęli nowy sezon piłkarze Limanovii

dzieli 3:1. Ten fakt zdaje się sprawił, iż poczuli się już w roli zwycięzcy. Ta pewność siebie trochę ich zgubiła. A może po prostu zabrakło kondycji, co skwapliwie wykorzystali bardziej doświadczeni rywale. W 12 minucie Kantor ograł obrońców Limanovii i z około 16 metrów ułokował piłkę w bramkę go-

ści. Wyczyn kolegi z drużyny skopiował w 28 minucie Nowak. Tuż przed przerwą z ok 18 m wprost z rzutu wolnego Gigoń posłał piłkę do bramki obok bezradnego Gaika.

Jak padały bramki dla Limanovii? Podopieczni Józefa Ficonia wykorzystali błędy w liniach obronnych Orła, bądź też nie dali się zła-

pać na pozycje spalone. W 65 minucie G. Chronowski zatrzymał w nieprzepisowy sposób w polu karnym napastnika gości uniemożliwiając mu uzyskanie bramki. Zawodnik gospodarzy ujrzał czerwoną kartkę, natomiast pewnym wykonawcą rzutu karnego okazał się Abram. (DG)

Górale zainaugurowali

WIERCHY Rabka – JUTRZENKA Zakopane 3:1 (3:0)

Bramki: K. Pędzimaż 6, Kołat 18, Jezierski 39 – S. Strama (87 karny). **Żółte kartki:** Korwel, Pędzimaż – J. Strama, Sochacki, Walczak, Fortuna. **Czerwona kartka:** J. Strama 50 (dwie żółte). **Sędziował:** P. Firlit z Gorlic. **Widzów 500.**

WIERCHY: T. Sum (45 Korwel) – P. Gacek, Kusiak (75 Fudala), S. Pędzimaż, Zachara – Kościelniak, Kołat, K. Pędzimaż, Wróbel – Czysteżon (80 Palarczyk), Jezierski.

JUTRZENKA: Merta – Fortuna, S. Strama, Hudoba, Jaszewski – Istynowicz (80 Malczewski), Walczak, M. Marcisz, J. Strama – Sochacki, Galica (35 T. Marcisz).

Był to mecz otwarcia rozgrywek w klasie międzyokręgowej.

Spotkanie to stało na bardzo dobrym poziomie. Choć wynik może sugerować głównego bohatera, to i swoją rolę odegrali zakopiańczy.

A gdyby nie słabo ustawione celowniki zawodników Jutrzenki, nie byłaby ona drugoplanowa.

Rozpoczął w 6 minucie Krzysztof Pędzimaż. Wykonywał on rzut wolny na 25 metrów. A uczynił to na tyle skutecznie, że piłka minęła mur, a następnie znalazła miejsce w siatce. Goście próbowali odpowiedzieć. Sochacki po wymanewrowaniu obrońców, znalazł się na dogodnej pozycji, lecz strzelił zbyt lekko futbolówką, by pokonać T. Suma. 18 minuta i już 2:0 dla rabeczan. Kołat najwyżej wyskoczył do futbolówki zagranej z rzutu różnego przez

Zacharę i strzałem głową pokonał Mertę. W 39 minucie Jezierski po indywidualnej akcji podwyższył na 3:0.

Po wyjściu z szatni obie strony nieco spuściły z tonu, co szło w parze z poczynaniami piłkarzy na boisku. Niektóre akcje, dużo kopaniny to jedynie można było zobaczyć. W 50 minucie boisko po drugiej żółtej kartce opuścił Jarosław Strama. Kibice w Rabce liczyli na kolejne bramki w wykonaniu ich pupili. Ci jednak tego nie uczynili. Goście skutecznie bronili swej bramki i grali wyłącznie z kontry. Co przyniosło efekt. W 86 minucie sędzia za faul Korwela na zawodniku przyjeźdźnych podyktował „jedynastkę”. Honorowego gola dla Jutrzenki zdobył Stanisław Strama. (bch)



SPORT Market

(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

1. Grybovia	1	3	4:0
2. Helena	1	3	3:0
3. Limanovia	1	3	5:3
4. Wierchy	1	3	3:1
5. Huragan	1	3	2:0
6. Świniarsko	1	3	2:1
7. Zawada	1	3	1:0
8. Orkan	1	1	0:0
Podhale	1	1	0:0
10. Skalnik	1	0	0:1
11. Ogniwo	1	0	1:2
12. Orzeł	1	0	3:5
13. Jutrzenka	1	0	1:3
14. Kolejarz	1	0	0:2
15. Biegoniczanka	1	0	0:3
16. Poprad	1	0	0:4

(SPA)

ŚWINIARSKO – OGNIWO 2:1 (2:0)

Bramki: Pasiut 20, sam. – M. Ściurka 1 (85 karny). **Sędziował:** Sławomir Radzik z Grybowa. **Widzów 200.**

ŚWINIARSKO: Majda – Z. Lis (46 Ł. Lis), Lizoń, Twardy, Fałowski – A. Knurowski (68 P. Bodziony I), Leśniak, Salamon, P. Bodziony II (50 Janur) – Pasiut, R. Knurowski.

OGNIWO: Z. Kopyciński – Panczykowski, Pierzga, Mucha, R. Kopyciński – Bołoz (46 Dziedzina, 65 Gumulak), M. Faron (60 Maślanka), M. Ściurka I, R. Ściurka – M. Ściurka II, Bogaczyk.

Pierwsze 45 min gry wystarczyło gospodarzom na zdobycie kompletu punktów. Jako pierwszy strzelił Pasiut. Natomiast druga bramka to dzieło Panczykowskiego, który trafił, ale do własnej bramki.

Po przerwie gościom udało się strzelić honorową bramkę. (bch)

PODHALE – ORKAN 0:0

Żółta kartka: A. Malasiński. **Sędziował:** Mariusz Wrażeń z Gorlic. **Widzów 200.**

PODHALE: Frysztak – A. Malasiński, Anioł, B. Malasiński, Węglarczyk – Kokoszka, Kuźniar, Rogal (70 Swaltek), R. Żółtek (60 Długopolski) – P. Żółtek, Grzybek.

ORKAN: Ćwik – Potoczny, Puchała, Szpilka, Kapera, P. Pazdan – Malinowski, Kołaczyński, Duszynski (70 Ł. Król), R. Pazdan – B. Król, Pazdur.

Zespół Podhala Nowy Targ – beniaminek ligi okręgowej mimo że nie strzelił bramki pokazał się od bardzo dobrej strony. A bramki z całą pewnością ujrzelibyśmy, gdyby nie twarda defensywa w wykonaniu obu drużyn.

Pierwsza połowa należała do gości. To z ich strony można było zobaczyć liczne, bardzo efektowne akcje. I tak w 25 minucie bliski pokonania Frysztaka był Kołaczyński – najlepszy zawodnik tego spotkania.

W drugiej połowie obie strony postawiły na grę w obronie. Nie ma się czemu dziwić, jeśli chodzi o Podhale. Chcieli rozpocząć rundę bez utraty punktów, co zresztą uczynili. A i przeciwnik wiedział, że silny zespół z Nowego Targu potrafi grać w ataku. Koniec końców obie drużyny podzieliły się punktami. (bch)

POPRAD/GALTEX – GRYBOVIA 0:4 (0:1)

Bramki: Wojtas dwie 30, 78, Sułkowski sam. 67, Tubek 82 karny. **Sędziował:** Jerzy Dziedzic z Gorlic. **Żółta kartka:** Tokarz. **Widzów ok. 200.**

POPRAD/GALTEX: Bochniarz – J. Gościński, Krok, Łatocha (74 Platenik) – Tokarz, A. Gościński, Ruchalski (46 Sułkowski), Maciąg, Hopej – Łodej (17 Mazur), Woszczak (20 Grzyb).

GRYBOVIA: Jachowicz – Gomulka, Kościusz, Kielbasa – Bernasiewicz, Nalepa, M. Igielski (64 Zawiliński), R. Igielski (86 J. Borek), Mikulski (35 Sierota) – Tubek, Wojtas.

Bardzo słabe spotkanie rozegrali gospodarze, którzy w poprzednim sezonie ulokowali się w czubie ligowej tabeli. Nowy sezon rozpoczęli jednak od falfartu. Zwycięstwo Grybovii jak najbardziej zasłużone.

W 30 min słabe podanie Ruchalskiego do bramkarza przejął Wojtas i pewnie umieścił piłkę w bramce gospodarzy. Drugi gol padł po samobójczym strzale głową Sułkowskiego, który tak niefortunnie interweniował, iż zmusił do kapitulacji kolegę z drużyny. W 78 min bramkarz Popradu popełnił błąd wypuszczając piłkę przed siebie, dobiegł do niej Wojtas i po raz drugi w tym spotkaniu ulokował futbolówkę w bramce. Na 8 minut przed zakończeniem meczu w polu karnym miejscowych został sfautowany Nalepa. Skutecznie strzelał z „wapna” Tubek. (DG)

KOLEJARZ – HURAGAN 0:2 (0:2)

Bramki: Bamburowicz 2 z rzutu wolnego, Staszek 32. **Sędziował:** Tomasz Opaliński z Gorlic. **Żółte kartki:** Krok, Cyran, Kielbasa, Gacek, Leszek Waksmundzki, Krzystyniak, Bamburowicz. **Czerwona kartka:** Krzystyniak w 70 min – druga żółta.

KOLEJARZ: Niepsuj – Sarota, Zięba, Krok (35 Kosiński) – Cyran, Kielbasa, R. Poręba, P. Gryboś (75 M. Gryboś), Flądrowicz – Klimmek, Głab (80 Dyl).

HURAGAN: K. Waksmundzki – Gacek, Leszek Waksmundzki, Krzystyniak – Możdżeń, Łukasz Waksmundzki, Cholewa, W. Waksmundzki, Klamerek (83 Drożdż) – Bamburowicz, Staszek.

Po rocznej przerwie spowodowanej wycofaniem z rozgrywek na boisku pojawili się zawodnicy Huraganu Waksmund. Powrót do ligi górali okazał się niezwykle udany. Podopieczni trenera Mariana Tajdusia, który wczoraj debiutował w roli szkoleniowca Huraganu pokonali Kolejarza – jednego z faworytów do awansu.

Już w 2 min Bamburowicz wykonywał rzut wolny z ok. 17 metrów. Piłka ku zaskoczeniu wszystkich trafiła do bramki. Cztery minuty później Poręba posłał piłkę obok bramki Huraganu. Goście nastawili się na grę z kontrataku. W 32 min szybko wyprowadzona akcja przyniosła powodzenie. W ostatnich minutach meczu kilku znakomitych sytuacji nie wykorzystali zawodnicy obu drużyn. Bramki nie odczarowali: Staszek, Poręba oraz Dyl. (DG)

ZAWADA – SKALNIK/BOGDAŃSKI 1:0 (1:0)

Bramka: P. Ogórek 7. **Sędziował:** B. Klimek ze Starego Sącza. **Żółte kartki:** M. Ziobrowski, Orzeł, Zaryczny, Kościółek. **Czerwone kartki:** Rembiarz i M. Ziobrowski, obaj faul w 53 min.

ZAWADA: Drag – Rembiarz, Koszut, Klimeczak – Popiela, Sady (75 Skrzypiec), Bogdański, P. Ogórek, Żarnowski – Aleksander, Kityński (63 Sadowski).

SKALNIK: Orzeł – K. Ogórek (86 Kowalczyk), Griński, Szubryt – Rolka, Zaryczny (60 Gaborek), M. Ziobrowski (55 A. Michalik), P. Michalik, A. Ziobrowski – Kościółek, Gruszczyński.

Już w 7 minucie Paweł Ogórek celnym strzałem wykończył akcję zespołu – jak się później okazało był to jedyny gol tego spotkania. Choć piłkarze obu drużyn mieli wiele sposobności, by tak nie było. Naprzemiennie marnowane sytuacje nie mogły się nikomu podobać.

Mecz był dosyć zacięty, piłkarze obu drużyn nie oszczędzali się. Piłkarze zobaczyli aż 6 kartoników. W tym 4 żółte i 2 odmiennego koloru. W 53 minucie Rembiarz i M. Ziobrowski za wspólną przepychankę ukarani zostali czerwonymi kartkami. (DG)

Najlepsi snajperzy

Już co tydzień każdy kibic piłki nożnej będzie mógł odnaleźć w tej rubryce najlepszych strzelców nowosądeckiej klasy okręgowej.

2 – Sebastiański (Limanovia), Bamburowicz (Huragan), Wojtas (Grybovia).

1 – Gigoń, Kantor, Nowak (Orzeł), Gąsior, Abram, Mrozek (Limanovia), K. Pędzimaż, Kołat, Jezierski (Wierchy), S. Strama (Jutrzenka), Staszek (Huragan), Tubek (Grybovia), P. Ogórek (Zawada), Pasiut (Świniarsko), M. Ściurka (Ogniwo), Krzak, Zaryczny (Helena).

W ośmiu spotkaniach pierwszej kolejki piłkarze zdobyli 25 bramek, co daje wysoką średnią 3,125 na mecz. Oby tak dalej. Na listę strzelców wpisało się 22 zawodników. Trzech piłkarzy rozpoczęło sezon od zdobycia 2 goli. Obrońca z Biegoniczanki strzelił bramkę samobójczą.

Pechowy Jedynak

BIEGONICZANKA – HELENA 0:3 (0:2)

Bramki: Zaryczny 26, Ormiański samobójcza 45, Krzak 56. **Sędziował:** R. Kraszewski z Nowego Sącza. **Widzów ok. 50.**

BIEGONICZANKA: Wójtowicz – Ormiański, Poręba, Żabec, ki, Stawiarski – Podpora (63 Jeleni), Pogwizd, Łatka, Marczyk (63 Rodak) – Jedynak, Micor.

HELENA: D. Filipek – Bydłoń, Fritz, Buchala, Pach (46 R. Klok), Krzak – Zaryczny, J. Klok (76 P. Olchawa), T. Olchawa – G. Olchawa (86 Poleć), L. Filipek (63 Witecki).

Gospodarze powinni objąć prowadzenie w 21 min meczu, ale Jedynak nie wykorzystał karnego za faul na Micorze. Po jego strzale piłka poszybowała nad poprzeczką. Niewykorzystany karny szybko się zemścił. Precyzyjny przerzut Jacka Kłoka wykorzystał Zaryczny, posyłając piłkę do siatki obok wybiegającego bramkarza. W 31 min bramkarz Biegoniczanki źle obliczył wyjście do dośrodkowania i dał się uprzedzić Tadeuszowi Olchawie. Piłkę z pustej bramki wybił obrońca. Po koniec pierwszej połowy bramkarza gości próbował pokonać strzałami z dystansu Poręba. Po jego rzucie wolnym z 25 m piłka przeleciała tuż koło słupka. W ostatniej minucie pierwszej połowy nieporozumienie bramkarza i obrońcy gospodarzy przyniosło gola Helenie. Wójtowicz chciał złapać dośrodkowaną piłkę, ale zaskoczył go główką Ormiański. Wynik spotkania ustalił Krzak wykorzystując błąd obrońców. Na 13 min przed końcem sędzia podyktował karnego dla Biegoniczanki, za faul na Porębie. Po nownie strzelał Jedynak, jednak bez powodzenia. (SPA)

Gollob na podium

Crump po dwóch latach

Czwarta tegoroczna eliminacja z cyklu Grand Prix rozegrana w piątek późną nocą na torze w Coventry w Anglii, zakończyła się triumfem Australijczyka Jasona Crumpa. On to przed dwoma laty także wygrał w GP Anglii. Czyżby ta ziemia była dla niego szczęśliwa? Nas najbardziej cieszy trzecie miejsce Tomasza Golloba. Polak po raz trzeci w tym roku wystąpił w biegu finałowym. Dwa pierwsze zakończyły się ostatnimi miejscami. W Anglii wyprzedził Australijczyka Ryana Sullivana, przegrał zaś ze Szwedem Jimmy Nilsenem.

Bardzo słabo spisali się pozostali dwaj nasi reprezentanci. Piotr Protasiewicz zdobył ledwie 2 punkty a Sebastian Ułamek 1. Dzięki dobremu startowi Gollob zdołał awansować na trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej.

Tomasz Gollob po raz pierwszy wyjechał na tor w XII wyścigu. Po dobrej jeździe bydgoszczanin przegrał tylko z Sullivanem. W wyścigu, którego stawką był bezpośredni awans do pierwszej ósemki GP Anglii. Rywalami Golloba byli Amerykanin Billy Hamill, Rickardsson i Szwed Stefan Dannoe. Polak już na pierwszym okrążeniu osiągnął dużą przewagę nad rywalami i prowadzenia nie oddał do mety. Drugie miejsce zajął Hamill, a dopiero

czwarty był prowadzący w klasyfikacji generalnej GP Rickardsson.

Niespodziewanie w ostatnim wyścigu dającym awans do półfinału dwa pierwsze miejsca zajęli Australijczycy Sullivan i Crump. Odpadli Rickardsson i Hans Nielsen, który miał upadek. W półfinale Gollob stoczył zaciętą walkę o awans do czołowej czwórki ze Stefanem Dannoe. Wygrał Crump przed Gollobem, Dannoe i Kasperem. Do niespodzianki doszło w drugim półfinale. Odpadli mistrz i wicemistrz świata z ub. roku Greg Hancock oraz Hamill, a do finału awansowali, świetnie spisujący się w Sullivan i Nilsen. Mały finał o miejsca 5-8 wygrał Hancock przed Kaspe-

rem, Hamillem i Dannoe. W finale startujący z zewnętrznego toru Gollob przez większą część dystansu jechał na ostatnim miejscu ale tuż przed metą po niezwykle emocjonującej walce zdołał wyprzedzić Sullivana zajmując ostatecznie trzecie miejsce.

Wyniki Grand Prix Anglii: 1. Jason Crump (Australia) 25 pkt., 2. Jimmy Nilsen (Szwecja) 20, 3. Tomasz Gollob (Polska) 18, 4. Ryan Sullivan (Australia) 16, 5. Greg Hancock (USA) 15, 6. Antonin Kasper (Czechy) 14, 7. Billy Hamill (USA) 12, 8. Stefan Dannoe (Szwecja) 10 ... 21. Piotr Protasiewicz (Polska) 2, 24. Sebastian Ułamek (Polska) 1.

Klasyfikacja generalna: 1. Tony Rickardsson (Szwecja) 76 pkt., 2. Jimmy Nilsen (Szwecja) 66, 3. Tomasz Gollob (Polska) 58, 4. Billy Hamill (USA) 56, 5. Hans Nielsen (Dania) 52, 6. Chris Louie (Anglia) 49, 7. Jason Crump (Anglia) 47, 8. Greg Hancock (USA) 45...20. Piotr Protasiewicz 10, 27. Sebastian Ułamek 4. (Żuk)

Awansem w II lidze żużla

KOLEJARZ Rawicz — WANDA Kraków 62:27

KOLEJARZ.: Kasprzak 14 (2, 3, 3, 3, 3), Okupski 13 (2, 3, 3, 3, 2), Krakowski 11 (3, 3, 2, 3), Dym 8 (3, 1, 3, 1), Szmanda 6 (3, 0, 1, 2, D), Strzelbicki 6 (2, 3, 1, T), Pakosz 4 (0, 2, 2).

WANDA: Baliński 8 (1, 2, 2, 2, 1), Zaremba 6 (0, 2, 0, 1, 3), Tomkowiak 4 (1, 1, 2, 0), Niemczura 3 (1, 1, -, 1), Ślęzak 2 (2, 0, -, 0), Włodarczyk 2 (1, 1, 0), Fijałkowski 2 (0, W, W, 2), Piskorz 0 (0, -, 0, 0).

Najlepszy czas: Zbigniew Krakowski — 64,6 s w I biegu. Widzów 1500.

Bieg po biegu: 5-1, 5-1, 3-3, 5-1, 4-2, 3-3, 5-1, 4-2, 5-1, 4-2, 5-1, 5-1, 4-2, 0-5, 5-1.

Wanda przegrała bardzo wyraźnie, zwyciężając tylko w jednym biegu. Strzelbicki najechał na taśmę, Szmanda miał defekt, więc Zaremba z Fijałkowskim sami przyjechali na metę. Wcześniej krakowianie dwukrotnie remisowali i to wszystko na co ich było stać.

(Żuk)

Pozostały jeszcze dwa dni

Piekielna trasa

Coraz bliżej do rozpoczęcia XXXVI Małopolskiego Wyścigu Górskiego. W środę prologiem z ul. Malczewskiego na Kopiec Kościuszki rozpocznie się ta impreza.

Przedstawiliśmy już ekipy PE-KAESU Ireny Zepter Warszawa, MAT Jelca Laskowice i Sprandi Wulkan Kolarza Częstochowa. Swoją przyjazd na 90 procent awizuje też ekipa Warszawy, na którą złoży się kolarze z warszawskich klubów m.in. z Legii. Wystartuje grupa z Katowic w składzie: Damian Bartoszek, Artur Sekta, Dariusz Waluszczyk, Grzegorz Kwiatkowski, Sławomir Kohut, Filip Nawrot, oraz Miko - Max Łódź, Azalia Brzózka Królewska.

— Powinno być około piętnastu ekip — mówi dyrektor wyścigu Marek Kosicki. A wiele spodziewamy się udziału blisko 80 zawodników.

Nie będzie ekipy zawodowej Mróz. Kategoria MWG wynosi 2.6, a oznacza to, iż na start ekip zawodowych musi

wyrazić zgodę Międzynarodowa Organizacja Kolarska UCI, która jednak nie zrobiła wyjątku.

— Trasa niewiele się różni od tej z zeszłego roku — mówi Marek Kosicki. Jest już wypracowana przez lata. Jak zwykle będzie bardzo trudna, oceniam ją jako piekło! Sądzę, że porównywalna z tą wytyczoną w Ustroniu na mistrzostwa Polski, którą ukończyło tylko dziesięć kolarzy. To droga tylko dla orłów. Obliczyłem, że tylko 11 kilometrów będzie wiodło po płaskim. Reszta to ciągle podjazdy i zjazdy — nie będzie więc czasu na odpoczynek. Trasę przejechałem wielokrotnie, mam ją cały czas przed oczami, planowanie zaczyna się już na dugo przed wyścigiem.

Przejazd musi odbywać się sprawnie. Będziemy wycofywać kolarzy, jeśli przekroczą limit 10 minut straty do pelotonu przed ukończeniem 100 km, a po 100 km limit powiększamy do 15 minut. Sądzę, że wiele wyjaśni pierwszy etap po Pogórze, rozpoczynający się w Świątnikach Górnych. Przeprowadziłem wiele rozmów z policją i tak wytyczyli-

śmy trasę, by stwarzać jak najmniej problemów dla ruchu. Oczywiście niektóre drogi trzeba będzie zamknąć. Policja jest bardzo życzliwa, podobnie jak drogowcy. Szczególnie kierownik Szufnara z Okręgowego Zarządu Dróg w Nowym Sączu, który jest bardzo pomocny. Ostatnio naprawiono drogę pomiędzy Florynką a Krzyżówką, gdzie odbędzie się „czasówka”.

O prestiżu wyścigu świadczy fakt, że ekipy przyjeżdżają na własny koszt, opłacając sobie noclegi i wyżywienie.

Przypominamy o konkursie na wytypowanie pierwszej trójki w klasyfikacji generalnej, w którym główną nagrodą jest rower „Nakamura”. Typy będziemy przyjmować w czwartek pod numerem telefonu: 430 44 38.

Jacek ŻUKOWSKI

Fundator nagród
Sklep
INTERSPORT
KRAKÓW
ul. Bora Komorowskiego 37
(Centrum Handlowe Geant)

MŚ koszykarzy

Niespodzianki nie było

Przed meczem finałowym, Jugosłowianie byli uważani za zdecydowanych faworytów. „Plavi” zdobyli tytuł mistrzów świata, ale musieli się nieźle napracować, by pokonać bardzo dobrze grających Rosjan.

JUGOSŁAWIA — ROSJA 64:62 (30:35). Widzów 18 tys. Punkty zdobyli: Bodiřoga 11, Scepanovic 5, Obradovic 7, Beric 2, Djordjevic 7, Rebraca 16, Tomasevic 7, Topic 9 — Karasew 9, Chudelin 14, Kisurin 3, Domani 4, Babkow 4, Michajłow 9, Panow 14, Nosow 5.

Rosjanie w półfinale stoczyli bardzo ciężki mecz z Amerykanami, ale nie było po nich widać straty sił. Wygraną Jugosłowianie zapewnili sobie w samej końcówce spotkania.

Przez pierwszą połowę prowadzili Rosjanie, głównie dzięki dobrej grze Panowa i Karasewa. Po przerwie rozegrał się w zespole jugosłowiańskim Bodiřoga i Djordjević, i ostatecznie faworyci w ostatnich 2 minutach przechyliili szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Brązowy medal mistrzostw świata koszykarzy zdobyli Amerykanie, którzy pokonali gospodarzy, Greków 84:61 (48:27). Najwięcej punktów zdobyli: Sasser 23,

King 14, Alexis 12 — Papanikolaou 18, Kalaitzis 15. Alvertis 9. W finałowym meczu rozgrywanych w Atenach mistrzostw świata w koszykówce mężczyzn Jugosławia wygrała z Rosją 64:62 (30:35).

Wyniki: o miejsce 5: Hiszpania — Włochy 64:61 (32:32), o miejsce 7: Litwa — Argentyna 77:76 (47:38).

Klasyfikacja końcowa: 1. Jugosławia; 2. Rosja; 3. USA; 4. Grecja; 5. Hiszpania; 6. Włochy; 7. Litwa; 8. Argentyna; 9. Australia; 10. Brazylia; 11. Portoryko; 12. Kanada; 13. Nigeria; 14. Japonia; 15. Senegal; 16. Korea Płd. (pg)

MP w slalomie kajakowym

Na „górali” nie ma mocnych

Generalnym sukcesem kajakarzy górskich Startu Nowy Sącz zakończyły się 48. mistrzostwa Polski w slalomie, które odbyły się w Drzewicy, „Górale” z Nowego Sącza w sumie zdobyli trzynaście medali, w tym sześć złotych, cztery srebrne i trzy brązowe. Nizini „górale” z Drzewicy (woj. radomskie) wywalczyli dziewięć medali, w tym cztery złote, cztery srebrne i jeden brązowy.

W zawodach uczestniczyło 107 zawodników i zawodniczek z siedmiu klubów. W pierwszym dniu mistrzostw rozdano osiem kompletów medali wśród juniorów a także w konkurencjach sztafetowych.

Wyniki sobotnie: K-1 juniorzy: 1. Michał Majerczak (Pieńszczyzna). K-1 juniorki: 1. Paulina Kociuba (Start Nowy Sącz). C-1 juniorzy: 1. Dawid Staniszewski (Gerlach), C2 juniorów: 1. Cebula, Maciej Danek (Start)

Wyniki niedzielnych konkurencji: K-1 seniorek: 1. Beata Grzesik (Start Nowy Sącz), K-1 seniorów: 1. Jerzy Sandera (Dunajec Nowy Sącz) 2. Leszek Bieryt (Start Nowy Sącz) 3. Marek Olchawa (AZS Kraków), C-1 seniorów: 1. Mariusz Wiecek (Gerlach Drzewica) 2. Krzysztof Bieryt (Start), C-2 seniorów: 1. Krzysztof Kołomański, Michał Staniszewski (Gerlach).

(opr pg)

MP w maratonie kajakowym

Trzy medale krakowian

Z udziałem około 250 zawodniczek i zawodników odbyły się w Gdańsku na Motławie 12. mistrzostwa Polski w maratonie kajakowym. Dobrze spisała się skromna ekipa krakowska.

W klasie K-2 seniorów (28 km) najlepsi byli Paweł Dziura i Paweł Łach z Yachtclubu Kraków. Złoty medal zdobyła również w klasie K-1 juniorek młodszych (15 km) Anna Hein z Nadwiślanu Kraków. Brąz w K-1 juniorek (22 km) przypadł Magdalenie Zych z Yachtclubu Kraków.

MP w pływaniu

Sześć rekordów

Dobiegły końca pływackie mistrzostwa Polski seniorów, rozegrane na 50-metrowej pływalni w Oświęcimiu. Sukcesy odnotowali w nich reprezentanci Polonii i AZS AWF Warszawa, Lublinianki oraz gdańskiego AZS AWF, zajmując większość czołowych miejsc.

Pobito sześć rekordów Polski seniorów i dwa rekordy kraju juniorów. Uzyskano dziesięć minimów na mistrzostwa Europy seniorów w grudniu br. w Sheffield. Bohaterami mistrzostw byli Anna Uryniuk, Bartosz Kizierowski i Izabela Burezyk, którzy zdobyli po trzy tytuły mistrzowskie. Na 50 m st. grzbietowym Mariusz Siembida z Lublinianki uzyskał czas 26,03. Rekordy pobili też trzy sztafety stołecznej Polonii w konkurencji klubowej. Rekord Polski juniorek osiągnęła na 400 m stylem dowolnym 15-letnia Alicja Ślósarek (Poznań) w czasie 4.20,15. Wczoraj pływaczki Polonii Warszawa uzyskały w sztafecie 4 x 100 m stylem dowolnym czas 3.59,80 (rekord Polski seniorek), natomiast Otylia Jędrzejczyk z Palacu Katowice pobila rekord Polski juniorek na 100 m stylem motylkowym wynikiem 1.02,85. (pg)

Na londyńskim stadionie Wembley

Beckham wygwizdany

Już grają! Na początek w Anglii i w Niemczech. W najbliższy weekend zaś w obu tych krajach wystartują piłkarskie ekstraklasy. Emocji na pewno nie zabraknie.

Anglia

Na stadionie Wembley, w tradycyjnym meczu o Tarczę Dobroczynności, mistrzowski Arsenal Londyn pokonał obrońcę trofeum z ubiegłego roku, Manchester United 3:0 (1:0). Gole: Overmars 34, Wreh 57, Anelka 72.

Dominiacja londyńczyków była wyraźna. Nie więc dziwnego, że nie mieli oni problemów z wypunktowaniem „Diabłów”. W ekipie z Manchesteru wystąpił Beckham, negatywny bohater meczu

Anglia — Argentyna podczas mistrzostw świata. Za każdym razem, gdy znajdował się przy piłce, był wygwizdany... A na trybunach zasiadło ponad 67 tysięcy kibiców.

Arsenal jest pierwszym londyńskim klubem, który zdobył Tarczę Dobroczynności od 1962 roku, gdy trofeum wywalczył Tottenham Hotspur. Z kolei Manchester United zawiódł oczekiwania. Nie znaczy to jednak, że nie pozbiera się do środy, kiedy przyjdzie mu walczyć z najszybszym ŁKS w rundzie wstępnej Ligi Mistrzów.

Jeżeli zaś chodzi o stadion Wembley, to w przyszłym roku poddany zostanie gruntownej renowacji. Ale jeszcze

w tym sezonie Arsenal rozgrywać na nim będzie mecze w ramach Ligi Mistrzów.

Niemcy

Na stadionie w Leverkusen rozegrano finałowy mecz o Puchar Bundesligi. Bayern Monachium nie dał szans ekipie VfB Stuttgart i zwyciężył aż 4:0 (3:0). Klasyfikacyjny hat-trick zaliczył Brazylijczyk Elber. Strzelił gole w minutach 4, 25 i 41. Ostatnie trafienie dorzucił Austriak Jancker w 89 min. Poziom meczu mógł zadowolić. Organizatorów zaskoczyła trochę raczej znikoma frekwencja — na trybunach zasiadło 14 tysięcy kibiców, a obiekt może pomieścić prawie drugie tyle. (BAT)



Duży lotek
8 — 17 — 25 — 32 — 44 — 46

Twój szczęśliwy numer
2
5 — 6 — 30 — 34

Multilotek
3 — 4 — 8 — 9 — 15
25 — 33 — 38 — 41 — 47
58 — 59 — 60 — 63 — 71
74 — 75 — 77 — 79 — 80

Jak największy talent piłkarski z Liceum Sportowego Michał Janicki stał się zawodnikiem swojego trenera i wyeksportowany został do Holandii

Ze Słomniczanki do Ajaxu Amsterdam

Kilka lat temu PZPN przystąpił do organizowania Szkół Sportowych. Mieli do nich trafiać najbardziej utalentowani młodzi piłkarze, by pod fachową opieką szkoleniową szybciej podnosili swoje umiejętności sportowe. Oczywiście nie zapomniano również o rozwoju umysłowym. Krakowskie Liceum Sportowe (przy Zespole Szkół Budowlanych nr 1) jako piąta instytucja tego typu w kraju, działa już dwa lata. Z bardzo dobrymi wynikami. Ale straciła najzdolniejszego ucznia.

„Sito” selekcji przy przyjęciu do Liceum sprawia, że do szkoły rzeczywiście trafiają najzdolniejsi piłkarze młodego pokolenia. Z jednej strony jest to znakomity pomysł, ale z drugiej „łowcy” talentów nie muszą sami jeździć po małych miasteczkach i szukać zawodników. Wszyscy są w jednym miejscu.

Ukartowane odejście ze szkoły?

Michał Janicki był uczniem Liceum Sportowego przez niespełna osiem miesięcy. Nie radził sobie z kilkoma przedmiotami i opuścił szkołę. W tym momencie wypadł z zasięgu szkolenia centralnego i stał się „prywatnym” człowiekiem. Szybko podpisał indywidualny kontrakt, zresztą z byłym nauczycielem Liceum Sportowego, znanym trenerem Wawelu Kraków, a obecnie Odry Wodzisław, Albinem Mikulskim. I w grudniu trafił do Holandii, do szkoły słynnego Ajaxu Amsterdam. Sprawa nieco przypomina historię Mariusza Szpiżaka (ze szkoły Stanisława Chemicza), który obecnie gra w Niemczech w II-ligowym Uerdingen. Z jednej strony być może otwiera się przed nim szansa na wielką karierę piłkarską. Ale z drugiej, jeszcze jeden utalentowany zawodnik wyjeżdża z kraju. I czy kiedykolwiek, jeżeli będzie dobrym piłka-

rzem, zagra w reprezentacji Polski?

— Michał nie mógł sobie poradzić z nauką — powiedział dyrektor Liceum, Jan Nowak. — Staraliśmy się mu pomóc poprzez korepetycje, ale wyniki przez niego osiągnięte nie były na poziomie szkoły średniej. Owszem piłkarsko jest to wielki talent. Takie są zdania wszystkich trenerów. I robili wszystko, by zatrzymać go w szkole. Niestety groziło mu aż 6 ocen niedostatecznych i po mojej rozmowie z rodzicami przeniósł się do szkoły zawodowej do Miechowa.

Tylko jak Michał Janicki mógł mieć dobre oceny skoro przez niemal dwa miesiące w czasie roku szkolnego przebywał na testach w Niemczech i Holandii! Chyba, że jego odejście ze szkoły było już wcześniej postanowione.

Nie po to stworzono Liceum Sportowe

— O tym, że Michał Janicki przestał być uczniem naszej szkoły dowiedziałem się jako ostatni — powiedział Antoni Szymanowski pełniący w Liceum funkcję trenera koordynatora. — Wszystkie sprawy natury personalnej są w gestii dyrektora szkoły, a my mamy na nie minimalny wpływ. Owszem, Michał był słabym uczniem, ale wprost niezwykle uzdolnionym sportowo. I za wszelką cenę należało go zatrzymać, o co starali

się niemal wszyscy trenerzy. A tego, że dzisiaj jest on zawodnikiem Albina Mikulskiego nie uważam za przypadek. Był jego wychowawcą, miał na niego duży wpływ. I co ciekawe, równocześnie odeszli ze szkoły. Nie mnie oceniać moralny aspekt tej sprawy. Ale ja nie potrafiłbym podpisać umowy z 2 — 3 chłopcami i wyeksportować ich na Zachód. Chociaż podobnie jak

cjał kadrowego. Przecież przy prywatnych umowach nikt nie jest w stanie powiedzieć co dalej będzie z danym zawodnikiem. Przecież gdy okaże się dobry, to już za trzy lata może być Niemcem czy Holendrem. A jego menedżer zainkasuje ogromną kwotę.

Wykupiłem Michała

Trener Albin Mikulski uważa, że cała sprawa została



Czy na tym stadionie zagra niedługo Michał Janicki?

Albin Mikulski nie jestem już pracownikiem Liceum Sportowego (nowa umowa przekazana mi przez dyr. Nowaka jest dla mnie nie do przyjęcia). Tę szkołę stworzono, by najbardziej utalentowani zawodnicy trafiali do czołowych klubów polskich i reprezentacji. A nie, by ich wychwytywać i prywatnie transferować na Zachód. To jest po prostu drenaż naszego poten-

ciał kadrowego. Przecież przy prywatnych umowach nikt nie jest w stanie powiedzieć co dalej będzie z danym zawodnikiem. Przecież gdy okaże się dobry, to już za trzy lata może być Niemcem czy Holendrem. A jego menedżer zainkasuje ogromną kwotę.

— Nie zabrałem Michała ze szkoły — twierdzi trener Albin Mikulski. — Chłopak absolutnie nie mógł sobie poradzić z nauką. Sporo opuszczał. I wypadł ze szkolenia centralnego. Mógł tylko wrócić do Słomniczanki. Owszem, mógł też podpisać umowę z jakimś dobrym klubem krakowskim. Piłkarsko jest niezwykle zdol-

ny, a skoro była szansa sprawdzenia się i kontynuowania nauki w najlepszych szkołach piłkarskich Europy to dlaczego nie należało spróbować? Zgadza się, że wykupiłem Michała ze Słomniczanki i jest on moim zawodnikiem. Wszystko odbyło się zgodnie z prawem (o kwotach wchodzących w rachubę oczywiście nie sposób się dowiedzieć, ale rodzina Janickich przeprowadziła

ścią” prywatnej osoby. Niestety sprawy zależności między Mirosławem Szymkowiakiem a „Bolo” Krzyżostoniakiem, czy też wyjazdy za granicę innych piłkarzy, o których już w Polsce zapomniano (przykładowo Dąbrowski z Ruchu Chorzów) nie dostarczają dobrych przykładów tego typu działalności.

Bezradność

— Chociaż PZPN stoi na stanowisku, że właścicielem piłkarza powinien być tylko klub, to jednak życie tworzy inne prawa. Od kilku lat jesteśmy świadkami transferowania lub takowych prób, piłkarzy ze szkół sportowych za granicę. Niestety nie możemy temu przeciwdziałać. Klub i rodzice podpisują umowy z prywatnymi osobami i muszą być one honorowane. I co w takich sytuacjach dalej się dzieje? Zagraniczny klub przysyła do nas fax z prośbą o certyfikat. My wysyłamy zapytanie do jego macierzystego klubu, skąd się dowiadujemy, że ten nie rości sobie do zawodnika żadnych pretensji. I w takim wypadku musimy certyfikat wysłać. I młody zawodnik jest w jakimś stopniu stracony dla krajowej federacji. Czy tak będzie w sprawie Michała Janickiego nie sposób już dzisiaj wyrokować — powiedział mecenas Andrzej Wach z PZPN.

— Dla Michała Janickiego wyjazd do Amsterdamu jest na pewno życiową szansą. Dla Polski może oznaczać stratę niezwykle utalentowanego zawodnika. A kwotę, obecnie krążących wokół Michała, nie mówiąc o tych jakie mogą wchodzić w rachubę za trzy, cztery lata, dzisiaj można się tylko domyśleć.

Polskie prawo nie zabrania, by młody piłkarz był „własno-

Rozmowa z Michałem Janickim

Zagrać w pierwszym Ajaxie!

W ciągu kilku miesięcy junior Słomniczanki, Michał Janicki (urodzony 29. 09. 1982 roku) z rokującego nadzieję piłkarza krakowskiego Liceum Sportowego stał się zawodnikiem najsłynniejszej szkoły piłkarskiej Europy. W drużynie Ajaxu Amsterdam co roku pokazuje się kilku nikomu wcześniej nie znanych graczy, którzy w szybkim czasie stają się gwiazdami boisk na całym świecie. Czy tak będzie w przypadku Michała Janickiego?



— Miałeś 14 lat, gdy już otrzymałeś pierwsze propozycje zmiany barw klubowych. Szybko zauważono Twój talent piłkarski.

— Za piłką biegałem już w przedszkolu. Potem grałem w trampkarzach młodszych Słomniczanki i w zespole Szkoły Podstawowej w Słomnikach. Byliśmy zawsze w czołówce w rozgrywkach w hali czy na boisku. W zeszłym roku w Słomniczance zaproponowano mi grę w pierwszej drużynie, chociaż niektórzy się obawiali czy fizycznie jestem do tego przygotowany. Ale dałem sobie radę.

— Ale tak naprawdę zauważono Cię dopiero kiedy trafiłeś do Liceum Sportowego.

— Już wcześniej trener Krakusa Nowa Huta, Stanisław Jamróz proponował mi grę u siebie. Ale faktycznie więcej propozycji otrzymałem w momencie kiedy trafiłem do Liceum. Z Wisły, Hutnika czy Wawelu. A początkowo obawiałem się egzaminu do szkoły. Ale testy piłkarskie zdałem bardzo dobrze i zostałem przyjęty.

— Tam też poznałeś trenera Mikulskiego i nastąpił szybki przeskok z Krakowa do Amsterdamu.

— Trener Mikulski był w Liceum moim wychowawcą i trenerem. Zauważył moje zamiłowanie do piłki i zaproponował bym został jego zawodnikiem. Po długich rozmowach rodzice i ja wyraziliśmy na to zgodę i po odejściu ze szkoły podpisaliśmy umowę, w myśl której jestem zawodnikiem trenera Mikulskiego. Jest on moim opiekunem i odpowiada za moją przyszłość sportową.

— Dzięki znajomościom trenera Albina Mikulskiego wyjechałeś na egzamin do szkoły piłkarskiej Borussia Dortmund.

— W Niemczech i później w Holandii opiekowali się mną Albin Mikulski i mój menedżer, Niemiec polskiego pochodzenia, Eugen Kokoschka. W listopadzie przez miesiąc przebywałem w Dortmundzie. Egzaminowano równocześnie cztery grupy piłkarzy liczące po 25 zawodników. Wcześniej sprawdzano inne. Po pierwszych dwóch dniach, kiedy byłem mocno zdenerwowany, następne zajęcia wypadły bardzo dobrze. Były to testy motoryczne. Sprawdzano naszą siłę, wytrzymałość i szybkość. Oceniali nas trenerzy nie tylko ze szkółki, ale i zespołu seniorów. Chodziliśmy na treningi pierwszej drużyny i na mecze, które później analizowaliśmy. Ostatecznie zostałem przyjęty z jednym z najlepszych wyników.

— Dobrze wyniki sprawiły, że zdecydowano sprawdzić Cię w szkółce Ajaxu?

— Tak. Z Niemiec pojechałem do Holandii. Byłem chyba najmłodszy w grupie, a do tego rywalizowałem z wieloma Nigeryjczykami, Francuzami, Włochami i czarnoskórymi Holendrami. Ale po pobycie w Dortmundzie nie miałem już tremy. Zdałem z najlepszym wynikiem i zostałem przyjęty do 17-osobowego zespołu.

— A co z nauką i znajomością języka?

— Szkoła ma trwać trzy lata, przy czym Holendrzy chcą podpisać umowę na pięć lat. Treningi są dwa razy dziennie (w środę i soboty mecze), w międzyczasie 4 godziny nauki w szkole. Ja mam chodzić do polskiej. Do tej pory miałem tłumacza, ale już podczas pobytu w Holandii brałem lekcje niemieckiego, które kontynuuję podczas wakacji. Warunki mam tam znakomite. Mieszkam u holenderskiej rodziny. Trenerska opieka jest znakomita. Naszą drużynę prowadzi 4 szkoleniowców. A o takiej bazie możemy w Polsce tylko pomarzyć. Dzisiaj wyjeżdżam do Wodzisławia, do trenera Albina Mikulskiego, gdzie będę trenował i przygotowywał się do wyjazdu do Holandii. A w szkółce Ajaxu mam się stawić pod koniec sierpnia.

Urodził się na stadionie

Trening zamiast obiadu

O wielu piłkarzach mówiono, że musieli grać w piłkę, gdyż urodzili się obok stadionu. Co w takim razie miał robić Michał Janicki, który urodził się na stadionie? Jego rodzice mieszkali w budynku klubowym Słomniczanki, a ojciec był gospodarzem obiektu.



Od najmłodszych lat Michał interesowała tylko piłka — powiedziała matka, Stanisława Janicka. — Wcześniej grał w Słomniczance jego starszy brat Jarosław, ale po wypadku na motocyklu skończył karierę piłkarską. Michał praktycznie nie mógł nie jeść, tylko biegać za piłką. Wielokrotnie w momencie kiedy był obiad, uciekał z domu, gdyż właśnie zaczynał się trening. I to nieważne jakiej drużyny. Seniorów, juniorów czy trampkarzy. On i tak ćwiczył ze wszystkimi. W zimie grał w reprezentacji szkoły w hali. Sport jest dla niego wszystkim. Gdyby nie grał w piłkę nożną, uprawiałby inną dyscyplinę. I w każdej

był dobry. Będąc jeszcze juniorem (miał 15 lat) grał w pierwszej drużynie Słomniczanki w A klasie. W końcu trafił do Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Tam na treningach wypatrzyli go przedstawiciele klubów krakowskich. Przychodzili do nas przedstawiciele Wisły, Hutnika i Wawelu. Ale dopiero po tym jak odszedł z Liceum, zajął się nim trener Albin Mikulski. Z jego pomocą wyjechał najpierw do Niemiec, do Dortmundu, a potem do Holandii, do Ajaxu. Jak dzwonił do domu po testach był niezwykle zadowolony. Warunki też stworzono mu tam komfortowe. Jedyne co mu dokuczało, to samotność. Jako matka boję się o syna. Obcy kraj, oddalony od domu. Ale Michał jest rozsądnym chłopcem. Nie pali, nie pije. Owszem nie może usiedzieć na miejscu, ale tylko dlatego, że najchętniej biegałby z piłką. A co będzie dalej, zobaczymy.

Kolumnę opracował
Paweł GUGA